

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

NIEZALEŻNY MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW
www.wiescilubonskie.pl



W NUMERZE:

DOKUCZLIWE SĄSIEDZTWO

Agregaty sklepowe uprzykrzają
życie w mieszkaniu **s.20**

SZTANDAR „SOKOŁA”

Symbol przedwojennej
organizacji znalazł się
po 58 latach **s.5**

KONKURSY JUBILEUSZOWE

Rozstrzygnięcia i nagrody
z okazji 25-lecia "WL" **s.67**

NA SCENIE ŚWIATA

Joanna Gierdal - aktorka
z Lubonia **s.4**

RUSZNIKARZ BATALIONÓW CHŁOPSKICH

O Michale Gniewku
z ul. Lipowej **s.36**

GDZIE SĄ MURY?

245m² ścian inwestycji LOSiR-u
szukają radni i prasa **s.62**



w Luboniu

ISSN 1232-356 X
WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

redakcja.wiescilubonskie@gmail.com

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62

62-030 Luboń



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15
wt. 10 - 13
cz. 10 - 14
śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

REDAGOWALI NUMER:

Piotr P. Ruskowski (redaktor naczelny),
Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego),
Jan Błaszczyk, Stanisław Małepczak (członek honorowy redakcji), Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka,
Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak,
Maria Wiczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyński, Paweł Wolniewicz, Robert Wrzesiński

NA OKŁADKĘ:

Podczas otwarcia 1 grudnia. Na przekór stereotypom, McDonald'sa odwiedzają nie tylko młodsze pokolenia
fot. Paweł Wolniewicz; oprac. okładki – Piotr Grzybak

REDAKCJA TECHNICZNA: P. P. Ruskowski,
H. Siatka, M. Grac, Markograf.com

DRUK: Zakł. Poligraficzny **Moś & Łuczak sp. j.**
Poznań, ul. Piwna 1

WYDAWCA: Stowarzyszenie
Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE"
prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:
■ ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
■ Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
■ pętla autobusowa Żabikowo
■ Społem - Spar, ul. Sobieskiego
■ ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:

Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.

Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Bic Mac w Luboniu

We wtorek, 1 grudnia, po czterech miesiącach od rozpoczęcia budowy, w sąsiedztwie supermarketu Intermarké przy ul. Żabikowskiej 53 A otwarto w Luboniu restaurację McDonald's. Od rana klaun Ronaldo – jej maskotka, która zadebiutowała pół wieku temu podczas Parady Święta Dziękczynienia w USA – zapraszał do odwiedzenia lokalu

W nowej restauracji w Luboniu goście mają okazję zamawiać produkty z oferty klasycznej, śniadaniowej i ze strefy McCafé, a także korzystać z linii McDrive, która umożliwia zakup produktów bez potrzeby wysiadania z samochodu. Do dyspozycji klientów jest też samodzielny parking. Na klimatyzowanej sali jadalnej znajdują się 94 miejsca siedzące, w tym 16 w strefie McCafé. W sezonie letnim goście będą mogli korzystać także z ogródka, gdzie zaaranżowano 36 miejsc. Lokal jest przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych oraz oferuje dostęp do bezprzewodowego Internetu. Inwestycja kosztowała około 4 000 000 zł, w tym 700 000 wyposażenie kuchni.

W godzinach porannych w restauracji dostępne są produkty z oferty śniadaniowej, bazujące na jajkach, produktach zbożowych i bekonie. W pozostałych porach obowiązuje znana oferta klasyczna. W kąciku kawiarnianym McCafé można wypić kawę i zjeść deser. Restauracja ob-



Od rana klaun Ronaldo zapraszał do nowo otwartej restauracji
fot. Paweł Wolniewicz

sługuje gości od godz. 7 do 24 przez cały tydzień. Pracuje tu 48 osób (wśród nich 33 lubonian), w tym 8 menadżerów.



Po południu restauracja zapełniła się amatorami przygotowywanych na miejscu przysmaków McDonald'sa – prym wiodły dzieci i młodzież
fot. Paweł Wolniewicz

W dniu otwarcia w lubońskim McDonaldzie można było zauważyć zarówno dzieci i młodzież, jak i osoby starsze. Koordynator restauracji – Romana Wysocka, reprezentująca Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Dariusz Wojtasiak „Nike” – nie kryła zadowolenia z otwarcia placówki w Luboniu, dzięki czemu mieszkań-

cy 30-tysięcznego miasta nie muszą już dojeżdżać do Poznania, żeby zjeść firmowego hamburgera czy napić się kawy. W imieniu firmy za naszym pośrednictwem wszystkim lubonianom składa serdeczne życzenia Wesołych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

PAW

McDonald's – największa na świecie sieć restauracji typu fast food założona 15 maja 1940 r. w San Bernardino w Kalifornii przez braci Richarda i Maurice'a McDonałdów, posiadająca obecnie kilka tysięcy restauracji w różnych krajach świata (według statystyk, co 14,5 godziny otwierana jest nowa). W Polsce działają 363 restauracje tej sieci, które zatrudniają ponad 18 000 osób. 238 z nich to obiekty prowadzone przez 63 licencjodawców – niezależnych przedsiębiorców, działających na podstawie umowy franczyzy z McDonald's. Kto z nas choć raz w życiu nie zjadł McDonałdowego fast fooda?

PRZYJMOWANIE REKLAM:

Redakcja „Więści Lubońskich”
tel./fax 61 810 43 35
kom. 609 616 290, 609 616 277

Akwizytorzy:

■ Paulina Sawicka – tel 513 064 503
■ Paweł Wolniewicz – kom. 606 620 668
■ Katarzyna Frackowiak – kom. 608 132 289
■ katarzyna.frackowiak@wiescilubonskie.pl
■ Władysław Szczepaniak – tel. 61 813 09 46

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
(pn., śr. 12-20; wt., czw. 9-15; pt. 12-19, sob. 9-13)

CENNIK: ogłoszenia drobne - słowo - 1 zł (+VAT)

nekrolog - 10 zł (+VAT)

podstawowy moduł reklamowy w „WL” ok. 5x5 cm 37 zł (+VAT),

wielokrotnie - już od 22,20 zł

na str. www - 100x100 px - 40 zł za 2000 wyświetleń (szczegóły na www)

Redakcja nie odpowiada za treść reklam

FUJIFILM



- LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
- OBROTOWE CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU 1 GODZINY
- CYFROWA OBSŁUGA FOTOGRAFII: montaż, retusz, reprodukcje
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE: zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, paszportowe, wizowe, itp.
- FOTOKSIAŻKI
- FOTOGRAFIA ŚLUBNA I OKOLICZNOŚCIOWA
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE: aparaty, obiektywy, akcesoria, płyty CD i DVD, baterie

61-429 Poznań ul. 28 Czerwca 1956r 323

(wejście od ul. Czesłowski)

Tel. 61 8350-394 e-mail: fotoblysk@merix.com.pl

www.fotoblysk.com.pl

PON.-PT.

10.00-18.00

SOB.

10.00-14.00

Dobre, bo oryginalne

„Szydełkowe fanaberie”

Przestrzeń miejska wcale nie musi być ponura i monotonna. Przykładem tego są ośrodki w Polsce, Europie i na świecie, których architektura, dzięki pomysłowości i inwencji mieszkańców, przybiera ciekawe i przyjazne dla lokalnego środowiska wygląd i kształty.



W obrębie skrzyżowania ul. Powstańców Wlkp. i Żabikowskiej przymocowano do słupków 60 mikołajowych czapek z włóczki
fot. Paweł Wolniewicz



W Bibliotece Miejskiej grupa „Szydełkowe fanaberie” – od lewej: Małgorzata Błaszkievicz, Iwona Miedzińska, Monika Sobkowiak i Jolanta Hołowiecka zaprezentowały swoje prac- i czasochłonne dzieło
fot. Paweł Wolniewicz

Wychodząc naprzeciw modnym nurtom, w ramach „Bombardowania włóczką” cztery lubonianki: Małgorzata Błaszkievicz – artystka, której życiową pasją jest malarstwo, Jolanta Hołowiecka – pracownik administracji państwowej, Iwona Miedzińska – nauczyciel szkoły specjalnej i Monika Sobkowiak z kwiaciarni „Konwalia” przy ul. ks. Stanisława Streicha, tworzące nieformalną grupę „Szydełkowe fanaberie”, w ciągu tygodnia przygotowały 60 mikołajowych czapek, którymi następnie ozdobiły uliczne słupki w obrębie skrzyżowania ulic Żabikowskiej i Powstańców Wielkopolskich. Poproszona o komentarz Małgorzata Błaszkievicz wyznała, że to dopiero początek i w przyszłości działania „włóczkowego szaleństwa” będą skierowane na większe obiekty architektoniczne w naszym mieście. Panie z „Szydełkowych fanaberii” planują cykliczne spotkania w Bibliotece Miejskiej i zachęcają lubonianki do włączenia się do grupy.

PAW

LWIŚCI
LUBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca	2
Dobre, bo	3-9
Co nowego	10-11
Gorące tematy	12-14
Samorząd	15-17
Gospodarka	18-19
Ludzkie sprawy	20-33
Ludzie	33-37
Historia	37-38
Kultura	39-45
Z życia organizacji	45-46
Z parafii	47-49
Oświata	49-56
Turystyka	57
Sport	58-65
Policja – Straż	65-66
Baw się z nami	67-69
Co Gdzie Kiedy	69-70
Ogłoszenia	70-72
Informator luboński	72
Ogłoszenia reklamowe	72-88

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe



„FORUM LUBOŃSKIE”

Wydawca:
Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców



oraz „Rocznika Historycznego Lubonia”

(Y6317)

ŻYCZY DOBRYCH ŚWIĄT tel. 609 616 277



przychodnia stomatologiczna

ul. Kochanowskiego 1
62-031 Luboń
tel. 61 670 90 42
tel. 602 648 095

ORTODONCJA • LECZENIE W MIKROSKOPIE • IMPLANTOLOGIA



Konsultacja i plan leczenia ortodontycznego w cenie aparatu

(Y6370)

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

TOMASZ BAUM

- udzielanie porad prawnych,
- prowadzenie spraw sądowych (pracowniczych, spadkowych, ubezpieczeniowych),
- bieżąca obsługa podmiotów gospodarczych,
- przygotowywanie umów i pism,
- odzyskiwanie wierzytelności

tel. +48 604 692 465

email: tbaum.kancelaria@gmail.com



(Y1334)



Luboń, ul. Poniatowskiego 14
Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl

(Y6346)



Dobre, bo artystyczne

Na scenie świata

Joanna Gierdal – aktorka w podróży, realizująca misję teatru zmieniającego rzeczywistość i ludzi

W Luboniu spędziła dzieciństwo i lata szkolne. W wieku 21 lat wyruszyła w podróż za ocean, która trwała aż do 2013 r. Poszukując siebie, nauczyła się aktorstwa i powróciła do Polski. Od 4 lat jest związana z niezależnym Teatrem Arka

we Wrocławiu. W Luboniu ma rodzinę.

Teatralna wizytówka

Jest absolwentką Wyższej Szkoły Aktorskiej East 15 Acting School w Londynie na wydziale: Teatr Świata. Brała udział w projektach teatralnych w Polsce, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Holandii i Palestynie. Od 2011 r. współpracuje z włoskim teatrem repertoarowym Teatro di Nascosto wraz z Annet Henneman. W lipcu 2012 r. nawiązała współpracę z Teatrem Ashtar w ramach festiwalu teatralnego „Step into tomorrow” w Ramallah w Palestynie. W tym samym czasie wystąpiła w sztuce „Auction” w Freedom Theater w Jenin wraz z Teatrem di Nascosto. W roku 2011 wraz



Joanna Gierdal z Janem Kotem we wrocławskim Teatrze Arka w spektaklu „Król Maciuś Pierwszy”

Dobre, bo konsultowane

Wybierz gwiazdę

Urząd Miasta Luboń zbiera głosy mieszkańców dotyczące wyboru gwiazdy, która miałaby wystąpić podczas Dni Lubonia 2016 w sobotę, 11 czerwca. Na stronie internetowej miasta można wybierać między zespołami i wykonawcami takimi jak: Mela Koteluk, Tede, Grzegorz Hyży, Dawid Kwiatkowski, Natalia Przybysz, The Dumplings, Rebeka, Gaba Kulka, Fisz Emade Tworzywo. Głosowanie zakończy się **20 grudnia**.

Wygra wykonawca lub zespół, który zdobędzie największą liczbę głosów. Wyniki będą brane pod uwagę wyłącznie wtedy, gdy wybrany zespół lub wokalista będzie dostępny w danym terminie.



Należy pamiętać, że można głosować tylko na jednego wykonawcę.

Emilia Bryś
Promocja Miasta

z Danielem Rachmano stworzyła Teatr Jabłoni, który występował na festiwalach miast polskich i niemieckich („Karnawał Sztukmistrzów” i „Berlin Lacht”). Współpracuje z europejską fundacją „Czerwone Noski Klown w Szpitalu”, która jest projektem clowningu medycznego opartym

na podstawach artystycznych. Od 5 lat z pasją tańczy i uczy tańca Butoh (japoński taniec wolności – próba odnalezienia własnej, oryginalnej twórczości na parkiecie, sprzeciw wobec wyuczzonej doskonałości ruchu; „bu” – oznacza taniec, „toh” – krok – przyp. red.).

cd.
na str.
35



HALSZKA
RESTAURACJA

Zaprasza

PON-SOB
12.00-20.00
NIEDZ
12.00-19.00

I PIĘTRO

ORGANIZUJEMY:
KOMUNIE
ROCZKI
CHRYZCINY
STYPY

Restauracja Halszka - Centrum Handlowe Pajo
ul. Żabikowska 66 tel. 797 289 651, 516 314 113

NOWY
SKLEP



CHWIROT



Sklep Firmowy
WIRY
ul. Komornicka 92
tel. 61 8106 789
www.chwirot.pl

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU FIRMOWEGO
W GALERII A2 POZNAŃ, UL. GŁOGOWSKA 440, 442

Dobre, bo odnalezione

Sztandar „Sokoła”

Prezentujemy cenną pamiątkę po Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” z Lasku – jednej z przedwojennych organizacji działających na terenie dzisiejszego miasta Luboń. Przedstawiamy go opinii publicznej po 14 latach od apelu, jaki w 2001 r. ukazał się w „Więściach Lubońskich” w cyklu kilku wspomnień

Bronisława Mielcarka o Lasku i „Sokole” opracowanym przez Stanisława Malepszaka

Zachowany w dobrym stanie sztandar pochodzi z 1928 r. Historia gniazda w Lasku była stosunkowo krótka. Trwała raptem 16 lat – od 1923 r. i zakończy-



nia do polskich tradycji, uczono też sprawności fizycznej i uprawiano dyscypliny sportowe przydatne w wyszkoleniu wojskowym. Sztandar, który prezentujemy, został ufundowany w 5. rocznicę powstania organizacji. Jego uroczyste poświęcenie nastąpiło 5.08.1928 r., zapewne w kościele w Wirach. Sztandar, który brał udział we wszystkich uroczystościach publicznych, ufundowało społeczeństwo Lasku, a honorowymi chrzestnymi byli: gospodarze – Władysław Owczarski i Marian Werbliński, Barbara Ptak (żona prezesa), Towarzystwo Przemysłowców z Lasku,

cd.
na str.
32



ła się wraz z wybuchem II wojny światowej. Po wojnie w nowej rzeczywistości ustrojowej nie mogła już się odrodzić. Sztandar organizacji przetrwał m.in. dzięki determinacji rodziny Ptaków, z której pochodził jeden z założycieli gniazda w Lasku i pierwszy jej prezes – Józef Ptak. W „Sokole” skupiającym i wychowującym młodzież w duchu patriotyzmu oraz przywiąza-

Strona główna sztandaru o szerokości płatu 92 cm i wysokości 95 cm obszyta złocistymi, z metalowej nici, długości 4 cm frędzlami. Na purpurowym adamaszkowym tle z motywem roślinnym, srebrną, metalową nicią wyhaftowany wypukły sokół z hantlami w szponach (rozpiętość skrzydeł 33 cm). Powyżej złotą, metalową nicią – wypukły napis łukiem: TOW. GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ”, u dołu: W LASKU. W górnym lewym narożniku (przy drzewcu) haftowana nićmi postać Tadeusza Kościuszki na koniu z szablą w dłoni (wys. 20 cm). W dolnych narożnikach, wewnątrz skrzyżowanych gałązek laurowych, podobną techniką co inne napisy – daty: 1923 (z lewej) – utworzenie gniazda i 1928 (z prawej) – poświęcenie sztandaru fot. Piotr P. Ruszkowski



Strona odwrotna. Na kremowym adamaszku z motywem roślinnym, centralnie haftowana postać Matki Bożej z dziećmi Jezus (wysokość 35 cm). Korony postaci ozdobione kolorowymi oczkami 14 + 3 (kilku brak). Powyżej, metaliczną, złotą nicią wypukły napis łukiem: KRÓLOWO KORONY POLSKIEJ, poniżej: MÓDL SIĘ ZA NAMI. W narożniku prawym (przy drzewcu) na czerwonej tarczy herbowej (wys. 16 cm) godło Polski – orzeł haftowany reliefem srebrną, metaliczną nicią, ze złotą koroną, dziobem i palcami fot. Piotr P. Ruszkowski

MARAGO!
CATERING
NOWA SALA DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI

- przyjęcia okolicznościowe do 50 osób
- imprezy taneczne z nagłośnieniem i dj
- karaoke, imprezy integracyjne
- garmazierka z dostawą do domu

ul. R. Maya 1, Luboń tel. 509 211 566 www.maragocatering.pl

MARAGO FIT - catering dietetyczny - www.maragofit.pl

NEW HOUSE DEVELOPMENT

370 000 zł

„Bliźniak”, ul. Skowronkowa

380 000 zł

„Szeregowiec”, ul. Sobieskiego

tel. 501 566 568
ul. Traugutta 28 A
www.newhousedevlopment.pl

Dobre, bo piękne

Ogród pani Joanny

W październikowym wydaniu „WL” pisaliśmy o laureatach tegorocznego Konkursu Miejskiego „Zielony Luboń”, którego zwyciężczynią została Joanna Sędziak-Gutowska z ul. Oliwkowej 3. Zimą, gdy tęsknimy za słońcem, wspomnienie obcowania z przyrodą nabiera szczególnego wymiaru

Pani Joanna mieszka wraz z mężem w Luboniu od 18 lat. Tu przyszli na świat ich dwaj synowie i obecnie cała rodzina mieszka przy ul. Oliwkowej, na działce o powierzchni 500 m², z czego około 230 m² przypada na ogród, który państwo Gu-

towski zaczęli urządzać po zakończeniu budowy domu, w 2008 r. Nie mieli w tym doświadczenia, ponieważ pani Joanna jest pracownikiem administracji jednej z poznańskich uczelni, natomiast jej mąż – ekonomistą. Jednak nie zrażając się tym i korzystając z fachowej literatury, wspólnie, rodzinnymi siłami zakładali, urządzali i upiększali z roku na rok swoją oazę zieleni, której część reprezentacyjna rozciąga się od strony południowej, a wypoczynkowa od zachodniej. Powstał dwupoziomowy, modrzewiowy taras wraz z wkomponowanym weń prostym, ceglany grill oraz kompozycje oryginalnie formowanych żywopłotów. Rosną tu różnokolorowe berberysy, barwne derenie o złotych i czerwonych zimną pędach, pęcherznice, trzmieliny, tawuły i złotliny japońskie, pigwowce,



W ogrodzie Państwa Gutowskich na każdym kroku można zauważyć przemyślane i kompozycyjnie dobrane rośliny
fot. Joanna Sędziak-Gutowska

cd.
na str.
21

Pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia,
wewnętrznego spokoju i rodzinnego ciepła
przy wigilijnym stole oraz pomyślności
w nadchodzącym Nowym Roku



życzą

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Teresa Zygmantowska
Przewodnicząca
Rady Miasta Luboń



Luboń, Boże Narodzenie 2015

Prywatny żłobek „Liliputki”

Luboń, ul. Kasztelańska 5

Zapisy przyjmujemy przez cały rok

Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 5.30 - 17

Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł.

Oferta specjalna - opieka weekendowa i całodobowa - 10 zł/godz.

Tel. 607 656 982, 61 8 993 140
www.zlobek-liliputki.pl



Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring

SKŁAD OPAŁU

UWAGA! NOWA JAKOŚĆ, NOWY WŁAŚCICIEL!

ATIM DS SP. Z O.O.

Luboń

- ORZECH
- EKOGROSZEK CZESKI
- MIAŁ
- EKOGROSZEK KAMIENNY
- KOSTKA

TEL. 662 029 112

UL. JANA III SOBIESKIEGO 111B

(S6046) Investments - Autoryzowany sprzedawca Kompanii Węglowej

DOWÓZ W CENIE NA TERENIE LUBONIA!

eurobank

eurobank
bliżej Ciebie!

ul. Sikorskiego 5, Luboń

(w ciągu handlowym),
tel. 61 833 66 11

przyjdź i zobacz nasz nowy oddział
w Twoim mieście!

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje są dostępne na www.eurobank.pl
i w placówkach Euro Banku S.A.

W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



(S6056)

STOMATOLOGIA

ENDOESTETICA.

MIKROSKOP IMPLANTY ENDODONCJA SMILEDESIGN FOTO ORTODONCJA

Praktykujemy to, czego nauczamy...
dr n. med. Bartosz Cerkas



www.endoestetica.pl

tel. 61 813 90 73

Luboń, ul. Fabryczna 59



(P3021)

Dobre, bo rodzinne

Bieg „Mały Patriota”

Tradycyjnie w Dzień Niepodległości, tj. 11 listopada o godz. 11:11, z ul. Wojska Polskiego wystartował Luboński Bieg Niepodległości. To była jego 5. edycja (czytaj na str. 64). Natomiast w sobotę, 7 listopada, poznaliśmy zwycięzców zawodów biegowych dla najmłodszych, pod nazwą „Mały Patriota”, również or-

ganizowanych przez Luboński Klub Biegacza (LKB). Impreza, która odbyła się w lubońskim parku Papińskim zgromadziła na starcie 144 młodych adeptów sportu, którzy walczyli w 5 kategoriach wiekowych: 100 m – dzieci w wieku do 4 lat i młodsze, 150 m – dziewczynki i chłopcy w wieku 5-6 lat, 600 m – dziewczynki i chłopcy 7-9 lat, 800 m – dziewczynki i chłopcy 10-12 lat, 1600 m – dziewczynki i chłopcy 13-15 lat. – „Cieszę się, że mimo kiepskiej pogody, która towarzyszyła zawodom, udało nam się nakłonić do biegu tak dużą liczbę dzieci” – powiedział Adam Chudziński z LKB. Celem imprezy było propagowanie aktywności fizycznej oraz zdrowego stylu życia wśród najmłod-



Najmłodsi lubonianie „biegną ku niepodległości”

szych, dlatego udział dzieci w biegu był bezpłatny! Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal oraz posiłek regeneracyjny po biegu, natomiast najlepsza trójka – dodatkowe, atrakcyjne nagrody.

Sponsorem głównym imprezy była firma Luvena SA, współfinansował budżet Urzędu Miasta Luboń. Więcej – na stronie zawodów www.lubonskibiegniepodleglosci.pl

LKB

Dobre, bo wygrane

Prestizowy awans

Zawodnik Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego Luvena Luboń – Adrian Spychała – wygrał 22 listopada II Grand Prix Wielkopolski Seniorów i uzyskał tym samym awans na Grand Prix Polski, które odbędzie się w drugiej połowie grudnia w Zawierciu.

A.Z.



Adrian Spychała z pucharem zwycięzcy Grand Prix Wielkopolski Seniorów fot. Mariusz Pyśk

Dobre, bo międzynarodowe

Sukces Tomka

Tomasz Jankowski, uczeń z klasy 5a Szkoły Podstawowej nr 1, zdobył pierwsze miejsce na zawodach Uedom Open (taekwondo) w kategorii wagowej Yongster-50. Zawody odbywały się w Ahlbeek-Swinoujście. Rywalizowali ze sobą reprezentanci: Niemiec, Białorusi i Polski. Tomek, pokonując rywali, zapewnił sobie zwycięstwo i złoty medal.

Małgorzata Pajkert
wychowawczyni kl. 5a

Tomasz Jankowski z dyplomem i medalem zwycięzcy zawodów międzynarodowych, na tle sztandaru SP 1



WOJMAS
MASAŻ Z DOJAZDEM DO KLIENTA

WWW.WOJMAS.PL TEL: 695-745-444

- MASAŻ RELAKSACYJNY
- MASAŻ LECZNICZY

- MASAŻ ODCHUDZAJĄCY
- MASAŻ PUNKTOWY

- MASAŻ STÓP
- MASAŻ DLA FIRM

**ART. BIUROWE
I SZKOLNE
DEWOCJONALIA
UPOMINKI
KSERO
DHL SERVICE POINT**

tel. 792 747 221

Luboń, ul. Poniatowskiego 26
(wejście od ul. Kołtataja)

Pn - Pt
9 - 18
Sobota
10-12:30

TEL. 600 571 159
(szybko dostawo, jesteśmy w Luboniu)

enveloper
www.enveloper.pl

- KOPERTY Z NADRUKIEM
- PAPIER FIRMOWY
- WIZYTÓWKI
- ULOTKI
- PLAKATY
- KARTKI ŚWIĄTECZNE
- KATALOGI / FOLDERY
- ZAPROSZENIA
- KALENDARZE
- DRUK KSIĄŻEK

**JUŻ DZIŚ ZAMÓW KARTKI ŚWIĄTECZNE
DLA TWOJEJ RODZINY LUB FIRMY**

WWW.KARTKISWIATECZNE.ENVELOPER.PL

KREDYT KONSOLIDACYJNY



LEKKO SIĘ
SPŁACA

Przenieś kredyt do nas i spłacaj go bez napinki.

**Gwarantujemy, że oprocentowanie
nie wzrośnie w trakcie trwania umowy.**

Sprawdź, czy możesz wziąć udział w promocji.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Luboń, Al. Jana Pawła II 5, tel. 61 865 62 14

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

bph.pl



Bank BPH Po prostu fair
grupa GE Capito

Promocja „Bez napinki – edycja 2” trwa **od 1.09.2015 r. do 4.01.2016 r.** i dotyczy kredytu konsolidacyjnego, którym Klient spłaci kredyty (pożyczki) wyłącznie spoza Banku BPH (z innych banków lub SKOK-ów), na sumę co najmniej 5000 zł. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej Klienta. Promocja dotyczy umów zawartych w Oddziałach lub Placówkach Partnerskich. Regulamin Promocji, Taryfa Opłat i Prowizji są dostępne w Placówkach Banku i na bph.pl.

Wyczerpanie reprezentatywne z 3.08.2015 r.: oprocentowanie w skali roku 4,90%, całkowita kwota kredytu 30883,57 zł, umowa na 74 miesiące, całkowita kwota do zapłaty 40805,71 zł, rata miesięczna 551,43 zł. Całkowity koszt kredytu w zł: 9922,14 zł, w tym odsetki 5720,43 zł i kredytowana prowizja 4201,71 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania [całkowity koszt kredytu w % w stosunku rocznym] 9,82%. Bank BPH SA, ul. płk. Jana Patubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

Dobre, bo mistrzowskie

Pary taneczne

28 listopada w Stargardzie Szczecińskim odbyły się Otwarte Mistrzostwa Okręgu Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Tanecznego (PTT). Organizatorem turnieju była Szkoła Tańca „Astra” Szczecin. Na zawodach nie zabrakło tancerzy z Lubonia – Alicji Żegalski, Aleksandra Spycha, Sonii Jankowskiej oraz Marcina Niedosiała. Zawodnicy reprezentowali poznańską szkołę tańca sportowego „Słońce”. Sonia Jankowska wraz z Marcinem Niedosiałem zostali Mistrzami Okręgu Wielkopolski w kategorii młodzieży 16-18 lat w tańcach latynoamerykańskich. Tuż za nimi uplasowali się Alicja



Sonia Jankowska i Marcin Niedosiał – Mistrzowie Wielkopolski

Żegalski oraz Aleksander Spych, otrzymując tym samym tytuł wicemistrzów. Ci drudzy zdobyli także tytuł Wicemistrzów Okręgu Wielkopolskiego w stylu standardowym!

Maria Wiczorek

Podwójni wicemistrzowie – Alicja Żegalski i Aleksander Spych z Iwoną Pavlović (w środku)



Dobre, bo przystrojone

Miasto na święta

Na początku grudnia w kilku punktach miasta tradycyjnie zainstalowano świąteczne iluminacje uliczne. Ponadto, podobnie jak przed rokiem, Kom-Lub ubrał w „zimowe szaty” 8 kwietników. Zdaniem majstra Jerzego Paluszczaka, w ten sposób lubońska przestrzeń zyska zimą sympatyczniejszy wygląd.

PAW

Choć początek astronomicznej zimy tuż, tuż – otoczenie skweru przy Krzyżu Milenijnym u zbiegu ulic Powstańców Wielkopolskich i Puszkina nie przypomina grudniowego pejzażu. Rzuca się natomiast w oczy kwietnik w kształcie choinki ubrany w niebieską szatę z buzką fot. Paweł Wolniewicz



Dobre, bo twórcze

Teledysk za Sarsę

Uczniowie Gimnazjum nr 2 wzięli udział w konkursie organizowanym przez Eska TV – „W szkole gramy”. Ich zadaniem było nakręcenie teledysku do piosenki Sary Markiewicz – „Naucz mnie”. W rolach głównych wystąpili Karolina Zawada (Sarsa) i Łukasz Kalinowski, który wraz z Michaliną Maćkowiak był także pomysłodawcą udziału w projekcie. Dlaczego zdecydowali się nagrać własny klip? Przede wszystkim, mając na myśli wspaniałą zabawę, ale również ze względu na nagrodę, którą jest 10 000 zł i koncert piosenkarki zorganizowany w lubońskim gimnazjum.

W konkursie biorą udział uczniowie szkół z całej Polski. Zgłoszenia przyjmowano do 4 grudnia. 10 grudnia jury konkursu wyłoni finalistów, twórców najlepszych filmów. Gimnazjaliści serdecznie zachęcają do oglądania, komentowania i udostępniania ich klipów. Głosowanie, trwające do 21 grudnia, zadecyduje o tym, czy wygrają i czy Sarsa przyjedzie do Lubonia na koncert. Od 10 grudnia (wieczorem) zachęcają wszystkich do głosowania na



Z planu zdjęciowego do klipu nakręconego przez lubońskich gimnazjalistów fot. Michalina Maćkowiak

Eska TV. Instrukcja do głosowania pojawi się w opisie filmu. Link do klipu: <https://www.youtube.com/watch?v=ACnqGYdcwNY> Youtube: Sarsa - Naucz mnie #wsz-kolegramy Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu.

uczniowie G 2

Dobre, bo dostrzeżone

Papuga na cmentarzu



Niecodzienny widok – egzotyczna papuga na żabikowskiej nekropolii fot. Magda Szymankiewicz

Chciałabym się z Państwem podzielić zdjęciami ptaka, które zrobiłam 19 listopada około godz. 13 na cmentarzu w Żabikowie. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby na drzewie siedział kruk, wróbel czy gołąb. Jednak ku wielkiemu mojemu zaskoczeniu, w odległości około 2 m ode mnie na gałęzi siedziała papużka falista. Szybko wyjęłam telefon i zrobiłam zdjęcie. Myślałam, że nie zdążę uchwycić tak niecodziennego widoku, ale udało się. Papużka nie odfrunęła. Mimo iż podeszłam do niej bliżej i wyciągnęłam rękę, nadal siedziała na gałęzi. Widocznie komuś „uciekła”. Niestety, nie udało mi się jej złapać. Biedaczka, nie przyzwyczajona do chłodnych dni i nocy, może nie przetrwać niskich temperatur.

Magda Szymankiewicz



Mieszkańcom Spółdzielni,
Władzom Miasta
oraz Mieszkańcom Lubonia
zdrowych, spokojnych
i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Luboniu

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.

W budynku „Lumedita” przy ul. Żabikowskiej 63 otwarto Klinikę Urody. Będzie tam można zadbać nie tylko o cerę, ale również o stopy. Do gabinetu podologicznego można się zgłaszać z dolegliwościami stóp (wrastające paznokcie, odciski, grzybica paznokci i wiele innych) oraz stawu skokowo-goleniowego. Klinika jest czynna od pn. do pt. w godz. 10 – 20, w soboty 8 – 14. Na wizytę można się umówić telefonicznie: 61 810 30 04.



fol. Paulina Sawicka

Przy ul. Armii Poznań (tuż obok Biura Sprzedaży Mieszkań Pajo) otwarto sezonowy punkt sprzedaży choinek (z darmowym dowozem do kupującego) oraz żywych karpi ze stawów „Milicz”. Czynny od pn. do niedz. w godz. 9 – 21.



fol. Paulina Sawicka

Przy ul. Poniatowskiego 26 otwarto studio fryzur i urody „Efektownia” (usługi fryzjerskie, depilacja laserowa, zabiegi kosmetyczne i odchudzające, zabiegi z medycyny estetycznej i kosmetyki leczniczej). Czynne od pn. do pt. w godz. 10 – 19, w sob. 9 – 14. Umawianie wizyt również telefonicznie: 518 443 779.



fol. Paulina Sawicka

Przy al. Jana Pawła II 18/6 powstało Biuro „Sanit Projekt” specjalizujące się w projektach budowlanych sieci, przyłączy i instalacji gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych oraz stacji gazowych. Załatwia też w imieniu klienta formalności związane z przyłączeniem do sieci. Funkcjonuje codziennie, po uprzednim kontakcie telefonicznym – 605 061 771



Sklep odzieżowy przy ul. Żabikowskiej 49 (ryneček, za kwiaciarnią „Szafran”) rozszerzył swoją działalność. W kolejnym pawilonie można kupić zimowe czapki, szale, rękawiczki (męskie, damskie i dziecięce). Jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 17, w soboty 9 – 13.



fol. Paulina Sawicka

Przy ul. Żabikowskiej 47 (vis a vis SP 2) otwarto punkt o nazwie „Bio Natura” ze zdrową żywnością bezglutenową, dla diabetyków, wegetarian, alergików oraz ziołami. Można tu również nabyć biżuterię wykonaną ręcznie z minerałów (według niektórych – o leczniczych właściwościach). Sklep czynny od pn. do pt. w godz. 9 – 17, w sob. 9 – 13



fol. Paulina Sawicka

Gabinet Stomatologiczny Piotr Gett został przeniesiony z ul. Sikorskiego 42 i funkcjonuje obecnie przy ul. Fabrycznej 48A. Gabinet specjalizuje się w wykonywaniu cyfrowych koron „Lava” i leczeniu kanałowym pod mikroskopem. Umawianie wizyt – tel. 61 813 94 80 lub 602 324 312.



fol. Paulina Sawicka



Przy ul. Wschodniej 21/63 otwarto Lubońskie Biuro Pomocy Prawnej. Na miejscu można uzyskać odpłatną pomoc w sporządzaniu i analizie umów oraz informację dotyczącą m.in.: prawa pracy, praw konsumenta, obsługi przedsiębiorców, spraw spadkowych, odszkodowań itd. Wizytę trzeba wcześniej umówić telefonicznie – 661 621 956

fol. Paulina Sawicka

Przy ul. Przemysłowej 8 (obok CH Factory) otwarto firmę „Maseba” oferującą okna i drzwi z montażem oraz m.in. preparaty wewnętrzne i zewnętrzne, rolety i serwis gwarancyjny. Firma jest czynna od pn. do pt. w godz. 7 – 15. Kontakt telefoniczny – 61 813 24 65



fol. Paulina Sawicka



W holu supermarketu Intermarket przy ul. Żabikowskiej 53 B, poznańska Firma Handlowo-Usługowa MsAT uruchomiła punkt nc+ ze sprzedażą telewizji satelitarnej i Internetu. To jednocześnie punkt partnerski „Lecha” Poznań, w którym można kupić bilety na mecze piłkarskie tej drużyny. Stanowisko jest czynne od pn. do sob. w godz. 10 – 20, w niedzielę 10 – 19 (patrz również strony reklamowe).

fol. Paweł Wolniewicz

Na rynečku (naprzeciw przystanku autobusowego) otwarto sklep z odzieżą nową i używaną: damską, męską i dziecięcą, sprzedawaną m.in. z USA. Można tutaj kupić także paski, torebki oraz buty. Punkt jest czynny od pn. do pt. w godz. 9 – 17, w sob. 9 – 14.



fol. Paulina Sawicka



Na początku grudnia, na ul. Armii Poznań, przy sklepie „Freshmarket”, stęszewska firma „Eko Nova” otworzyła kwiaciarnię „Biały Tulipan”. Oprócz kwiatów i wiązanek okolicznościowych można tu nabyć znicze i upominki. Firma wykonuje aranżacje kościołów i sal na uroczystości ślubne. Jest czynna od pn. do sob. w godz. 8 – 19, w niedzielę 9 – 17.

fol. Paweł Wolniewicz

Przy ul. Wojska Polskiego 5A otwarto NZOZ Centrum Medyczne Orchidea. Z usług medycznych można korzystać w ramach kontraktu z NFZ. Pacjentów przyjmują: lekarz rodzinny, pediatra i lekarz medycyny pracy.



Rejestracja pod numerem: 61 899 28 55 lub 51 556 66 41. Punkt czynny od pn. do pt. w godz. 8 – 18; www.cmorchidea.pl (patrz również reklama obok).

fol. Paulina Sawicka

Przy ul. Powstańców Wlkp. 79 (naprzeciw nowo otwartego McDonalda) od niedawna funkcjonuje punkt pod nazwą „Producent Chemii Gospodarczej – Ceny Producenta” czynny od pn. do pt. w godz. 8 – 16, w soboty 9 – 13. W asortymencie oprócz chemii gospodarczej i kosmetyków jest też kawa, herbata, woda mineralna.



fol. Paulina Sawicka

ZUCHOLANDIA

Klub Zucha Malucha
dla dzieci od 1 r.ż. do 4 r.ż.

Prywatna Świetlica
dla dzieci z klas 0-3 SP

Urodzinki i przyjęcia
dla dzieci

Półkolonie
letnie i zimowe

Lubon, ul. 11 Listopada 28
tel. 787 197 397
biuro@zucholandia.pl



www.zucholandia.pl

www.facebook.com/kreatywnyzuch

(S6047)

Budynki przy Polnej

Osiem nowych, identycznych pod względem wyglądu zewnętrznego domów w zabudowie bliźniaczej stanie wkrótce na działce o powierzchni 5 918 m² przy ul. Polnej (Urząd Miasta nie wyznaczył jeszcze dokładnego adresu). Za przedsięwzięcie budowlane w tej cichej i spo-

W każdym budynku będą 4 mieszkania (łącznie na sprzedaż 32 lokale). Całkowity metraż wszystkich to 1 946,88 m². Cena dwupoziomowych mieszkań z 3. pokojami o powierzchni 60,84 m² waha się od 259 do 285 tys. zł i jest uzależniona od wielkości ogrodu. Te mają powierzch-



Rzut z góry na powstający kompleks nowoczesnych budynków. Z prawej w głębi ul. Polna

kojnej okolicy odpowiada znana już firma deweloperska „Akropol Inwestycje”. Pierwsze prace rozpoczęły się tutaj w październiku br. i potrwają najprawdopodobniej do końca przyszłego roku. Generalnym wykonawcą jest Zakład Ogólnobudowlany Dariusz Wita.

nię od ok. 50 do ok. 250 m². Lokale będą posiadać tarasy i przyporządkowane miejsca parkingowe. Budynki zostaną ocieplone styropianem i wyposażone w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną oraz gazową (dwufunkcyjny piec gazowy z elektronicznym zapłonem, grzejni-

Jak nowy

W październiku Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu zakończyła termomodernizację jednego z największych budynków – pięcioklatkowego bloku przy ul. Sikorskiego 31. Wykonano m.in. termomodernizację, przeprowadzono remont loggi i dachu, wymieniono okna piwniczne na PCV, naprawiono chodniki wejściowe i podesty przy klatkach schodowych. Prace uzupełniono o elementy zewnętrzne, mające wpływ na estetykę budynku. Spółdzielnia Mieszkaniowa w miarę możliwości stara się co roku remontować kolejny budynek.

SM



Odnowiony i ocieplony blok przy ul. Sikorskiego 31

ki płytowe). Ściany konstrukcyjne i działowe będą wykonane z pustaka ceramicznego, a dach budynku zostanie pokryty dachówką ceramiczną. Teren osiedla otrzyma utwardzenie. Mieszkania własnościowe w stanie deweloperskim moż-

na już rezerwować (5 tys. zł), następnie zostanie podpisana umowa rezerwacyjna na ok. 2 miesiące. Klient może zdecydować o rozmieszczeniu m.in. ścianek działowych i instalacji elektrycznej.

Paulina Sawicka

C.M. ORCHIDEA CENTRUM MEDYCZNE NAJLEPIEJ ZADBAMY O ZDROWIE TWOJE I TWOICH BLISKICH

Po długich i żmudnych miesiącach przygotowań
01.11.2015 roku w Luboniu powstała nowa Poradnia Lekarza Rodzinnego.

Naszą misją jest zadowolony, otoczony fachową opieką Pacjent i cała jego Rodzina.

Oferujemy bezpłatne usługi w ramach kontraktu z NFZ oraz najlepszą opiekę lekarską w okolicy!

Tworzymy nowoczesny wykwalifikowany zespół lekarzy różnych specjalności.

- LEKARZ RODZINNY
- PEDIATRA
- PIELEGNIARSTWO RODZINNE
- MEDYCYNĄ PRACY

Nowoczesna placówka medyczna.
Bez kolejek, bez czekania, zadzwonić, przyjdź, zapisz już dziś!

Serdecznie zapraszamy nowych jak i byłych pacjentów NZOZ WIRMED
codziennie w godzinach 8.00-18.00 na ul. Wojska Polskiego 5a
do NZOZ C.M. ORCHIDEA.

Więcej informacji pod numerem telefonu:
61 899 28 55 lub 51 55 666 41

Zapraszamy również do naszej przychodni
w Poznaniu przy ul. Albańskiej 8 (przy pętli Górczyn)
tel. 731 192 822

www.cmorchidea.pl



NZOZ Centrum
Medyczne Orchidea



(S1059)

SALONY OPTYCZNE OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

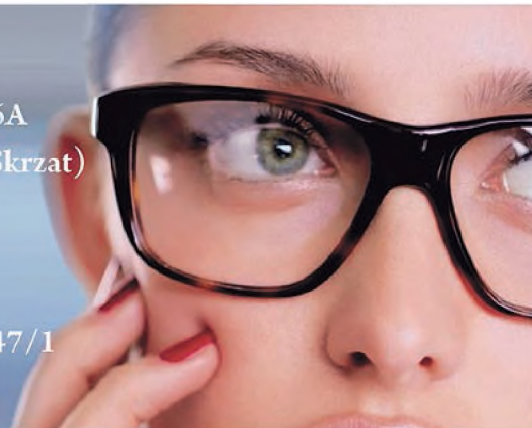
*przy zakupie okularów korekcyjnych

Lubon

ul. Żabikowska 46A
(vis-à-vis sklepu Skrzat)
tel. 61 8 302 182

Poznań

ul. Ściegiennego 47/1
tel. 61 8 610 703



www.poznan-optyk.pl

[Y3154]

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz w nadchodzącym Nowym Roku wszystkim obecnym oraz przyszłym Pacjentom życzymy dużo Zdrowia!
Zespół NZOZ C.M. ORCHIDEA

Uroczyste otwarcie

24 listopada oficjalnie otwarto nowy Komisariat Policji przy ul. Powstańców Wlkp. Inwestycję zrealizowano ze środków z Programu Standaryzacji Komend i Komisariatów Policji przy wsparciu samorządów (powiatu i Lubonia)

W uroczystym otwarciu nowej siedziby lubońskich stróżów prawa wzięli udział m.in.: Komendant Wojewódzkiej Policji w Poznaniu – insp. Rafał Batkowski wraz z zastępcą mł. insp. Konradem Chmielewskim, Komendant Miejski Policji w Po-

nież goście z Hannoveru) i liczna grupa, nie tylko lubońskich, policjantów. Na wstępie dowódca uroczystości – podkomisarz Jarosław Przybylski – zameldował Komendantowi Wojewódzkiemu gotowość Kompanii Honorowej Oddziału Prewencji Policji w Poznaniu do uroczystego apelu, po czym przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego poczet flagowy podniósł flagę na maszt. Potem zabrał głos insp. Rafał Batkowski, który podziwiał szybkie tempo budowy tak nowoczesnego obiektu jako efekt współpracy wielu wyjątkowych ludzi. Dziękując za wsparcie finansowe od samorządów, dodał, że nowo oddany komisariat zobowiązuje policjantów do jeszcze sprawniejszych działań. Jako drugi zabrał głos starosta Jan Grabkowski, nie kryjąc dumy i satysfakcji z powstania nowej placówki. Burmistrz Małgorzata Machalska wyraziła przekonanie, że nasze pieniądze zostały świetnie spożytkowane. Podkreśliła także, że jako lubońskanie jesteśmy dumni z tej inwestycji.

Po przemowach nadszedł czas uroczystego przecięcia wstęgi i oficjalnego otwarcia nowej siedziby lubońskich stróżów prawa, czego dokonali: burmistrz Małgorzata Machalska, starosta Jan Grabkowski oraz komendanci – Rafał Batkowski, Roman Kuster i Robert Przyjemski, po czym

Moment wciągania flagi na maszt i oddania honorów przez poczet przed nowym budynkiem policji, który za chwilę zostanie oficjalnie otwarty przez przecięcie wstęgi fot. Paweł Wolniewicz

znaniu – insp. Roman Kuster, Komendant Policji w Luboniu – kom. Robert Przyjemski, Starosta Poznański – Jan Grabkowski, Burmistrz Lubonia – Małgorzata Machalska, ks. prałat Stefan Komorowski – kapelan wielkopolskich policjantów, ks. prałat Roman Kubicki – proboszcz parafii, na terenie której zbudowano nowy komisariat, oraz przedstawiciele władz samorządowych (rów-



Moment przecięcia wstęgi, od lewej: Robert Przyjemski, Roman Kuster, Małgorzata Machalska, Jan Grabkowski i Rafał Batkowski fot. Paweł Wolniewicz

uczestnicy ceremonii zwiedzili nowy obiekt. Przechodząc przez recepcję wpisywali się do Księgi Pamiątkowej. Zapytany na gorąco o wrażenia komendant Robert Przyjemski powiedział: *Nie ma skali dla porównania starego i nowego komisariatu, w którym każde pomieszczenie jest dokładnie przemyślane i ma swoje przeznaczenie. Nowy sprzęt, nowe meble – mamy wszystko, co potrzebne do wykonywania pracy i służenia mieszkańcom Lubonia.*

Całkowity koszt budowy i wyposażenia nowego komisariatu wyniósł 5 589 909,30 zł.

PAW

Podwójny Jubileusz

Ćwierć wieku z mieszkańcami

Mineło 25 lat od ukazania się pierwszego numeru „Więści Lubońskich”. Przez ćwierć wieku wyszło 300 numerów miesięcznika. W redakcji pracowało przez te lata kilkadziesiąt osób. Wielu z redaktorów pisma poszło swoją drogą, zrobili kariery samorządowe, naukowe, ponadlokalne. Od pierwszego numeru w redakcji działa Piotr Paweł Ruszkowski. Obecnie, wraz z Hanna Siatką, zastępczynią, i kilkuosobowym zespołem w większości wolontariuszy wydaje co miesiąc, jedno z najdłużej działających w kraju pism regionalnych.

Początki takiej działalności były w Polsce podobne. Ludzie brali swoje sprawy w swoje ręce. Ci, którzy przeżyli przełom 89. roku nie zapomną tamtego entuzjazmu. Potem odchodziło do innych zadań, realizowali inne plany, angażowali się w nowe projekty, niektórzy zniechęcali się, inni uznali, że już jest nowy czas, wymagający innych środków i sposobów działania. Prasa regionalna, powszechna na początku lat 90., zaczęła powoli zniknąć. Duża jej część została przejęta przez samorządy i sprowadzona do roli urzędowych informatorów lub biuletynów w najlepsze chwalcących miejscową władzę. Władza zaś ochoczo uznała, że „za jej pieniądze” należy się taka pochwała. To być może jest najpoważniejszy problem lokalnej prasy. Coraz mniej ludzi rozumie, że powiedzenie, że skoro płaci, to wymaga, nie może odnosić się do sfery publicznej. Oczywiście jest, że z pieniędzy podatnika opłaca się wiele przedsięwzięć, które mają służyć wspólnemu dobru. Dotyczy to zwłaszcza kultury szeroko pojętej, nauki, oświaty, ale także czwartej władzy. Jeżeli ma ona wykonywać stawiane przed nią zadania i misję, musi być niezależna od fundatora. To oznacza, że publiczny fundator powinien wiedzieć, że ma po prostu obowiązek finansowania mediów, które będą za te pieniądze kontrolować jego poczynania. Będą to czynić w imieniu obywateli. To nie jest aż tak trudne do zrozumienia, gdy ma się świadomość dzielenia publicznych, nie prywatnych pieniędzy. W najbardziej rozwiniętych demokracjach europejskich taka przestrzeń kontroli istnieje. Jest szanowana przez wszystkie strony i żadnej nie przychodzi do głowy pomysł dyktatu, a jeżeli nawet przychodzi, to nie jest formułowany głośno, a co dopiero wprowadzany w życie. Po prostu byłby kompromitujący i bardzo źle przyjęty. U nas jest zgoła inaczej. Już tylko nieliczne są pisma niezależne finansowo, żyjące z reklam i sprzedaży. Niezależnych za publiczne środki już chyba nie ma. Coraz więcej jest za to żyjących na samorządowym garnuszku i realizujących jego oczekiwania, wykonujących polecenia. Coraz mniej jest nadziei, że prasa lokalna zyska należne znaczenie, jako reprezentacja społeczeństwa obywatelskiego, trzymająca rękę na pulsie życia publicznego i kontrolująca władzę w imieniu tego społeczeństwa. „Więści Lubońskie” są tu, jak napisaliśmy, absolutnym wyjątkiem. Dlatego w numerze podwójnie jubileuszowym oddajemy głos czytelnikom a właściwie ich przedstawicielom – radnym Lubonia. Niech powiedzą, co sądzą o „Więściach”, czego od nich oczekują, co sprawia, że kupują je co miesiąc, ale też,



Okladka pierwszego, 8-stronicowego, czarno-białego numeru „Więści Lubońskich” (z niebieskim logo) z grudnia 1990 r., z wierszem Agnieszki Dominiak „Moje miasto”. Rozszedł się „jak ciepłe bułki”, sprzedawany z małego fiata zaparkowanego przed „tarasem” Luboniani w cenie 1000 zł za egzemplarz

DZIEN DOBRY
— TO MY...

Odsłonięciu dziś do waszych rąk, ale także symbolowi i wartości, którą chcemy przekazać. To jest „Więści Lubońskie”. Dziś, 25 lat po jego powstaniu, chcemy przypomnieć, że to my jesteśmy tymi, którzy tworzą i czytamy. To my jesteśmy tymi, którzy...

3 września 1990 została otwarta nowa siedziba Komendy Miejskiej Policji w Luboniu. Na jej miejscu znajdował się budynek, który w tym czasie był już w ruinie. Nowy obiekt, który kosztował 5,5 mln zł, został oddany do użytku. W tym dniu odbyło się uroczyste otwarcie nowego obiektu. Wzięli w nim udział m.in. Komendant Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, Starosta Poznański, Burmistrz Lubonia, ks. prałat Stefan Komorowski, ks. prałat Roman Kubicki, a także liczni goście. W tym dniu odbyło się również rozdanie pierwszych numerów „Więści Lubońskich”.

W Luboniu jest już wiele takich obiektów, które zostały oddane do użytku. W tym dniu odbyło się również rozdanie pierwszych numerów „Więści Lubońskich”. W tym dniu odbyło się również rozdanie pierwszych numerów „Więści Lubońskich”.

cd.
obok

us „Wieści Lubońskich”

co ich denerwuje, co zmieniliby w wieściowym piśmie?

cd.
ze str.
12

Burmistrz i radni o „Wieściach”

Oceny radnych i władz Lubonia na temat „Wieści”, wyrażone w sondżu, którego wyniki publikujemy na stronie poniżej, są różne – od akceptacji, po negację. To normalne w pluralistycznym społeczeństwie. Poprosiliśmy kilkoro z nich o kilkunastu uzasadnienia do odpowiedzi ankietowych. Zapytaliśmy: **Czy „Wieści Lubońskie” są potrzebne i czy spełniają swoją misję?**



Małgorzata Machalska

– Burmistrz Lubonia: Na tak zadane pytanie odpowiadam: tak, „Wieści Lubońskie” są potrzebne. Doceniam i gratuluję redakcji miesięcznika ogromnego wkładu w zbieranie, archiwizowanie i opisywanie materiałów historycznych dotyczących naszego miasta. „Wieści Lubońskie” są z pewnością skarbnicą wiedzy dotyczącą architektury, kultury, a także infrastruktury naszych terenów na przestrzeni wielu lat. Informacje dotyczące historii miasta są zawsze rzetelne i skrupulatnie opisywane. Jak czytamy, misją miesięcznika jest m.in. obiektywne i rzetelne informowanie mieszkańców o wydarzeniach i działaniach w Luboniu. I tu oczekiwałabym większego zaangażowania, które powinna wymuszać częstotliwość wydań czasopisma. Cenię sobie fakt, iż redaktorzy „Wieści Lubońskich” dbają o to,

aby na bieżąco monitorować m.in. wydarzenia, stan dróg i działania władz. Pojawiające się na łamach miesięcznika artykuły czy też listy od mieszkańców powinny jednak, moim zdaniem, być publikowane równolegle z odpowiedzią czy komentarzem podmiotu, którego problem dotyczy. To dałoby czytelnikowi komplet danych i możliwość wyrobienia sobie opinii w danej sprawie. Publikowanie komentarza czy odpowiedzi po miesiącu, nie spełnia już swojej roli. Przez miesiąc funkcjonuje bowiem opinia powstała na podstawie niepełnych danych, którą niekiedy trudno zmienić. Zdarza się, że dana sprawa urasta do rangi problemu jedynie dlatego, że została opublikowana w prasie. Tymczasem, mogłaby i jest załatwiana w urzędzie od ręki. Jestem przekonana, że standard, jakiego bym oczekiwała jest do osiągnięcia.

Gratuluje redakcji „Wieści Lubońskich”, że od tylu lat są obecni w czytelniczej świadomości mieszkańców i posiadają swoje stałe grono odbiorców. Uważam, że miesięcznik ten trwale wpisał się w historię Lubonia.



Paweł Andrzejczak

– radny: Na pewno są potrzebne, ale nie zawsze zgadzam się z redaktorem naczelnym i to jeszcze od czasu, gdy byłem w zarządzie Forum Lubońskiego (od red. – wydawca „WL”). Najłatwiej jest krytykować, ale sama krytyka to jest krytykanctwo. Ja bym chciał, aby teksty oprócz „nie podoba mi się!” zawie-

rały odpowiedź na pytanie „jak powinno być?”



Magdalena Woźniak-Patej

– radna: Prasa lokalna sprawdza, jak funkcjonuje władza miasta, gminy. Taki kontrolujący powinien być obiektywny. „Wieści” są takie, choć zawsze można powiedzieć, że w pewnym tematach bardziej, a w innych mniej. Nie muszę zawsze zgadzać się z tym, co w „Wieściach” jest napisane.



Kazimierz Górecki

– radny: „Wieści” są potrzebnym pismem. Na bieżąco informują mieszkańców o tym, co dzieje się w mieście. Dobrze służą naszemu miastu.



Teresa Zygmantowska

– przewodnicząca Rady Miasta: Prasa lokalna jest potrzebna. Powinna być obiektywna i wiarygodna.



Jakub Bielawski

– radny: „Wieści” są potrzebne. Mówię to z pozycji osoby, która była niejednokrotnie krytykowana na łamach „WL”. Taka konstruktywna krytyka jest potrzebna. Jeśli misją jest promowanie samorządności i budowanie społeczeństwa obywatelskiego, to w pewnym zakresie jest ona wypełniana. Nie

wszyscy korzystają z możliwości, jakie daje „Wieści Lubońskie”. Pojawiają się też artykuły, z którymi się nie zgadzam, a nawet wywołują niekiedy moje oburzenie. „Wieści” są miejscem, w którym wypełnia się przestrzeń samorządowa i idea budowania społeczeństwa obywatelskiego, przez spory i dyskusje. Jest to jak najbardziej pożądane wypełnianie misji.



Andrzej Okupniak

– radny: „Wieści” są jak najbardziej potrzebne, przekazują informacje na temat miasta, potrzebne naszym mieszkańcom. Spełniają dobrze swoją misję.

Redaktorzy o „WL”

Na koniec, drodzy Czytelnicy, tylko trochę jubileuszowy głos redaktorów naczelnych „Wieści Lubońskich” H. Siatkę i P. P. Ruszkowskiego.

Dlaczego pracuje Pani w „Wieściach Lubońskich”?

Hanna Siatka – zastępca redaktora naczelnego: Trafiałam tu niejako przypadkowo. To była redakcja najbliższa mojemu zamieszkaniu. Teraz wiem, że pismo lokalne o takim charakterze jest miejscem dla mnie. To z jednej strony praca organiczna – kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego, a z drugiej – przekazywanie informacji, których weryfikacja jest niemal natychmiastowa, bo trafia do ludzi, którzy tu żyją i znają się. Znamy też nas – piszących. Jest wiele mediów, ale ta prasa jest najbliższej odbiorcy.

No właśnie, czy „Wieści” są bardzo zżyte ze społecznością gminy?

cd.
na str.
14

Sondaż

Czy masz zaufanie do Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Wieści Lubońskich”?

Pytanie o zaufanie to pytanie o przekonanie, że czyjeś słowa, informacje są prawdziwe. Większość spośród wszystkich pytaných 53% oświadczyła, że ma zaufanie do „WL”. Wśród komentarzy i uzasadnień, o które też prosiliśmy, przeważały: „Tam podają same fakty”, „Wieści są obiektywne i niezależne”, „W ciekawy sposób poruszają bieżące tematy”, „Wierzę w ich rzetelną i wiarygodną pracę”, „Pomogli mi w trudnej sytuacji”, „Listy, jakie posyłam, są publikowane i jeszcze poprawiają błędy”, „Znam ludzi tworzących to czasopismo, dlatego ufam treściom”, „Podziwiam ich zaangażowanie i wiedzę o Luboniu”, „Tylko Wieści piszą odważnie”, „Pracują w nim rzetelnie i niezależnie od ugrupowań politycznych dziennikarzy”, „Piszą w miarę rzetelnie”, „Jeżdżę po kraju i czytam różne pisma lokalne, jestem pod wrażeniem jakości Wieści”, „Zawsze ufam Wieściom i nie mam wątpliwości”, „Dzięki publikacjom rozwiązano wiele problemów”, „Zawsze mają coś ciekawego”, „Ufam, ale nie bezgranicznie”, „Bo nie piszą tylko o pozytywach”, „Niekiedy informacje są spóźnione”, „W skali 1-10 dam 8,5”, „Nigdy nie doczytałam się tam bzdur”, „Jak się pomyła, to mają odwagę przeprosić i sprostować”, „To jedyne okno na nasz lokalny

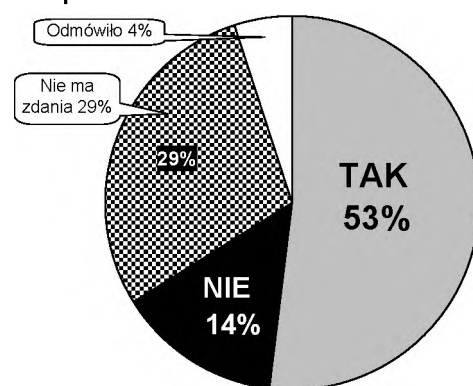
świat”, „Czytam wszystko i podziwiam ilość zawartych informacji”, „Ale za dużo polityki”, „Szacunek do redaktora naczelnego – to śmiały człowiek, ma odwagę cywilną, dziś w świecie anonimowego elektronicznego belkotu to wartość”, „Wieści są od tylu lat. Czasami miałam wątpliwości, ale po czasie widzę, że najczęściej mają rację”, „Może tam pisać każdy i to jest super – prawdziwie niezależne”, „Nie wyobrażam sobie, gdyby ich nie było”, „Zawsze czytam i wiem, że piszą prawdę”, „Pismo ma swoją renomę, i nie mam powodu, by im nie ufać”, „Przy różnych okazjach dali dowód, że są prawdziwie niezależni”, „Jest tylko o Luboniu, więc nie mogą nie mieć zaufania. Jakby pisali bzdury, to ludzie by nie kupowali”, „Rzetelny opis życia w Luboniu”, „Nie gonią za sensacjami i można się dużo dowiedzieć”, „To moja gazeta o moim mieście”, „Jest źródłem wiedzy”, „Nie lubię Wieści mogą chyba tylko politycy”, „Tak trzymać – nie dać się zmanipulować na piękne oczy”.

14% pytaných uznała, że nie ma zaufania do Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Tak też argumentowali: „Nie chcę tego komentować”, „Dziennikarzem teraz ufać, to trzeba być naiwnym – widzimy,

co wyprawiają w mediach”, „Zapewniam, że mam ku temu powody”, „Dla mnie nie są niezależni, bo wyraźnie faworyzowali w wyborach panią Machalską”, „Uważam, że gazeta jest zmanipulowana przez Urząd Miasta”, „Nie czytam od kilku lat, bo pisali to, co kazali im włodarze”, „Nie mają odwagi pisać prawdy o przekrętach, jakie w tym mieście są”, „Nie zawsze piszą prawdę”, „Niekóre rzeczy są zbyt mocno nacechowane politycznie i jednostronnie”, „Jeśli są polityczne, to nie obiektywne”, „Ilu radnych je redaguje?”, „Artykuły są zbyt jednostronne i nacechowane poglądami autorów”, „Już od dawna manipulują informacjami”, „Szczególnie nie mam zaufania do redaktora naczelnego, który zniekształca rzeczywistość i mija się z prawdą”, „Za dużo w nich jadu”, „Za dużo polityki”. Prawie 1/3 pytaných – 29% nie miała zdania na tak zadane pytanie i tłumaczyła: „Nie czytam”, „W Luboniu tylko mieszkam i nie interesuje mnie, co tu się dzieje”, „Mieszkam tu od niedawna”, „Nie wiem jeszcze, co to za pismo – kogo reprezentuje”, „Dobrze redagowane, ale nic więcej nie mogę powiedzieć, za krótko czytam”, „Czytam sporadycznie”, „Szukam informacji o wydarzeniach, sprawozdań, a nie opinii”, „Zaufanie to coś bardzo dużego, więc nie mam pewności”, „Do czasopisma nie można mieć zaufania – kto takie pytanie wymyślił?”

Wśród polityków lokalnych 11 na 24 (45,8%) zaznaczyło, że ma zaufanie do „Wieści Lubońskich”. Niekórzy dodali, że nie do wszystkich

Odpowiedzi mieszkańców



tekstów, a szczególnie nie do anonimowych. Dziesięcioro (41,7%) nie miało zdania na tak postawione pytanie: Ł. Budzyński, K. Ekwńska, H. Gawelski, P. Goryniak, P. Izydorski, T. Kołodziej, M. Szwacki, M. Woźniak-Patej, T. Zygmantowska i M. Popławski. Troje radnych (12,5%) nie ma zaufania do „Wieści Lubońskich”: P. Andrzejczak, D. Franek i K. Wilczyńska-Kąkol.

Sondaż uliczny przeprowadzili: Krystyna Ruszkowska, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Paweł Wolniewicz (także wśród radnych) i Rafał Wojtyniak na stronie www.

oprac. PPR

Podwójny Jubileusz „WL”

HS: My, redaktorzy, jesteśmy bardzo zżyci z Luboniem. Siłą rzeczy to, co robimy, co piszemy, pismo – też jest bliskie mieszkańcom.

Czy potraficie być obiektywni mimo tej bliskości, bycia jednymi z tych, o których piszecie?

HS: Tak samo pisałabym, pracując w Poznaniu czy Kórniku i dojeżdżając tam do pracy. Często w redakcji „WL” można usłyszeć zasady: „Żadnych kumpi!”, „Dezinformacja jest gorsza od braku informacji” i za Wojciechem Młynarskim – „Róbmy swoje”.

Co jest najważniejsze dla takiego pisma lokalnego?

HS: Wszystkie sprawy są ważne. Począwszy od informacji, aż po tematy publicystyczne, dotyczące jednej osoby lub grupy ludzi, ale też decyzje, które mają wpływ na życie miasta.

Czy dziś jest taka jedna sprawa, która wydaje się Pani najistotniejsza?

HS: Trudno to ocenić w jednej chwili. Dla mnie zawsze ważne są sprawy, nad którymi pracuję w danym czasie. Ostatnio wraca temat ludzi mieszkających w domach komunalnych.

Czy dziennikarz powinien się angażować w ludzkie sprawy osobiste, emocjonalnie?

HS: Empatia jest bardzo potrzebna. Żeby materiał był rzetelny, dziennikarz musi mieć wiedzę wszechstronną, także opinię drugiej strony. My, jako miesięcznik mieszkańców, jesteśmy jakby rzecznikami lubonian. Sygnały od nich są dla nas bardzo ważne.

Jest Pan wrogiem numer 1 władzy lokalnej czy jej pupilem?

Piotr Paweł Ruszkowski – redaktor naczelny: O to trzeba zapytać władzę, jaki ma stosunek do mnie. A poważnie, nigdy nie byłem wrogiem władzy lokalnej, przeciwnie sam ją organizowałem i współtworzyłem w czasie przemian ustrojowych. Byłem jednym z założycieli Samorządowego Komitetu Obywatelskiego w Luboniu, a po wyborach wiceprzewodniczącym rady.

Jak reagują na Pana w Urzędzie?

PPR: Myślę, że większość z sympatią. Ludzie mnie przecież znają. Rozumiem też tych, którzy nas nie lubią i źle nam życzą, bo, ich zdaniem, niepotrzebnie coś obnażyliśmy czy opisaliśmy.

Jakie miejsce wśród zadań prasy zajmuje funkcja kontrolna? Jest najważniejszą rolą „czwartej władzy”?

PPR: Nie najważniejszą. Ważniejsze jest tworzenie forum, na którym ścierają się różne wizje miasta i sposoby rozwiązywania problemów. W ten sposób powinno się budować dojrzałe społeczeństwo obywatelskie. Z doświadczenia wiem, że funkcja kontrolna „Wieści Lubońskich”, przy jej otwartości, rośnie przy braku silnej opozycji w mieście.

Czy to był główny cel założenia pisma?

PPR: Zdecydowanie tak. Najważniejszym był dostęp do lokalnych informacji i odwrócenie obowiązującej przed 1989 rokiem zasady, że prasa jest miejscem, w którym władza przemawia do społeczeństwa. Tu miał być

dialog, a główne miejsce mają obywatele, mówi o tym podtytuł: *Niezależny Miesięcznik Mieszkańców*. Udawało się to z różnym skutkiem przez 25 lat, od dyskusji, przez niechęć, do bojkotu przez władzę.

A dziś co dominuje – dialog, czy niechęć? Czy jest możliwość powrotu do entuzjazmu i atmosfery tamtych pierwszych lat?

PPR: Co dziś dominuje, trudno powiedzieć. Przedstawiciele wydawcy na specjalnym spotkaniu złożyli różne propozycje Pani Burmistrz, sam też zachęcałem do comiesięcznych „prześtań” kierowanych do mieszkańców. Mam nadzieję, że zaowocuje dialog, dlatego ciągle tu jestem. Przed laty, w Norwegii, spotkałem się z innym niż u nas podejściem do roli prasy lokalnej czy regionalnej. Samorząd daje miejsce i środki na jej działanie, a niezależną redakcję tworzą rozmaite środowiska lokalne: instytucje, stowarzyszenia, kluby itd. Ich przedstawiciele w redakcji odpowiadają za swoje „działki”, bez merytorycznych ingerencji i ograniczeń. Władza jest, tylko i aż, organizatorem miejsca wymiany niezależnej myśli. To marzenie, które mnie nie opuszcza.

Jakie miejsce w „Wieściach” zajmuje krytyka działań miejskiej władzy?

PPR: Powiedziałbym, że refleksja nad rzeczywistością i krytyczne spojrzenie jest chyba podstawową rolą wolnej prasy. Ludzie przychodzą do nas najczęściej z sygnałami, że coś jest nie tak. Rzadko z pochwałami. Słusznie uważają, że to, co jest zrobione dobrze, to normalne, a wykonane źle, trzeba piętnować. Teksty krytyczne mają najczęściej źródło w sygnałach, jakie otrzymujemy. Mieszkańcy w dużej mierze wpływają na to, o czym piszemy. To jest przecież ich pismo. Ale i na głos władzy mamy w nim miejsce.

„Wieści” są otwarte na różnorodność?

PPR: Pluralizm to istota społeczeństwa demokratycznego. Chcę podkreślić, że nie ma poglądu, czy też osoby, na którą jesteśmy zamknięci czy obrażeni. W zespole redakcyjnym może działać każdy, kto chce. Zapraszamy! Przez 25 lat przewinęło się kilkaset osób, niektórzy tu uczyli się Lubonia i rozpoczynali karierę, także polityczną (lokalną).

Co jest dziś najważniejsze dla „Wieści”?

PPR: Przyszłość. Mamy społeczeństwo, które chce coraz więcej wiedzieć, ale też, przez natłok informacji z różnych stron i brak czasu, coraz mniejszą wagę przywiązuje do materiałów rozbudowanych, analitycznych. My nie chcemy publikować tylko tego, co ludzie chcą przeczytać, ale i to, co powinni wiedzieć. Przy różnych okazjach staramy się zachęcać do głębszych refleksji.

Ma Pan jakieś życzenie dla siebie na 25-lecie?

PPR: Utrzymać niezależność, Unikać powierzchowności i rutyny.

Największą nagrodą dla „Wieści Lubońskich”, na ich podwójny jubileusz są czytelnicy. Kilka tysięcy sprzedanych co miesiąc egzemplarzy pisma, wizyty w redakcji z różnymi sprawami, od bardzo osobistych, po publiczne, tysiące drobnych i większych ogłoszeń oraz reklam. A przede wszystkim zaufanie, potwierdzone przy niemal każdej rozmowie.

Drodzy Czytelnicy dziękujemy Wam, za tych 25 lat i 300 numerów wspólnej lubońskiej drogi.

(JN)

Redakcja mieszkańców

Ostatnie spotkanie redakcji „Wieści lubońskich” należało do szczególnych. Szampanem i urodzinowym tortem uczciliśmy 25. rocznicę ukazania się pierwszego numeru pisma (w grudniu 1990 r.) oraz 300. wydanie (w listopadzie br.). Tych wieczornych, roboczych zebrań w historii „Wieści” były już

setki. Do siedziby przy ul. Wschodniej przybyli 20 listopada członkowie zarządu wydawcy (Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”) oraz ci, którzy pismo tworzą (w tym założyciele) – niemal wszyscy mieszkają w Luboniu. Wspominaliśmy początki pisma, poprzednie sie-



Podczas spotkań redakcyjnych rodzą się nowe pomysły i tematy. Redaktor naczelny „WL” omawia projekty nowych okładek miesięcznika fot. Marek Przymuszała



Wśród piszących dla państwa są przedstawiciele różnych środowisk, zawodów i pokoleń fot. Piotr P. Ruszkowski

dziby (Biblioteka Miejska i sutelna tzw. zielonych bloków przy ul. Sikorskiego 46) oraz ludzi, którzy „przewinęli się” przez redakcję. Nie obyło się bez anegdot, przypomnienia niektórych znaczących wydarzeń i wspólnych zdjęć, które uwieczniają ludzi skupionych wokół „Wieści”. Jak za-

wsze przed końcem roku, rozważaliśmy również zmiany, które mają sprawić, że pismo będzie bardziej atrakcyjne i przystępne. Redakcja „WL” jest otwarta dla wszystkich. Zapraszamy do wspólnego redagowania *Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców*.

HS

Sesja z wodą w tle

Posiedzenie Rady Miasta Lubonia 26 listopada 2015 r.

Podwyżka, pomimo sprzeciwu

Sam prezes Aquanetu przybył na sesję Rady Miasta Lubonia. W ślad za Pawłem Chudzińskim, również dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego”. Radni przyjęli prezesa chłodno i rzeczowo. Pytali, czy to lubonianie płacą najwyższe stawki w kraju za wodę i odprowadzanie ścieków? (pytał Paweł Wolniewicz). W odpowiedzi usłyszeli, że nie najwyższe, ale jedne z najwyższych. Powód jest jasny, Aquanet dużo inwestuje i utracił zdolność kredytową. Aby utrzymać rentowność, musi podnosić ceny za swoje usługi o 3,5%, rocznie przez 4 lata, a więc łącznie ok. 15%. A co z cenami abonamentowymi? (pytał Andrzej Okupniak). Te wzrosną zgodnie z ustawą nie więcej niż o 15%. Ta podwyżka mieści się w owych 3,5% rocznie. Po takiej wymianie zdań, radni pytali, jaki sens ma uchwała zatwierdzająca taryfy, skoro jej odrzucenie niczym nie skutkuje? Chudziński

odpowiedział, zgodnie z prawdą, że tak postanowił ustawodawca. Radni jednogłośnie odrzucili projekt uchwały, ze świadomością, że jest to jedynie akt niezgody, bez jakichkolwiek konsekwencji. Dało się jednak słyszeć komentarze, że może jednak nie bez wpływu negatywnego na przyszłe decyzje inwestycyjne Aquanetu w Luboniu.

Na marginesie tej sprawy warto dodać, że mamy do czynienia z monopolistycznymi praktykami jedynego dostawcy wody i odbiorcy ścieków na tym terenie. Gdy powstawał, formułowano takie obawy. Ówczesny radny poznański Paweł Chudziński, gdy zostawał prezesem spółki powoływanej przez miasto zapewniał, że będzie to opłacalne zwłaszcza dla mieszkańców. Rzeczywistość zweryfikowała negatywnie tamten optymizm. Dlaczego? bowiem miejskie przedsiębiorstwo miało być gorzej zarządzane od spółki. Niektórzy pozostali w tym



Prezes Aquanetu (za stołem obok pani Burmistrz) nie przekonał radnych
fot. Jerzy Nowacki

przekonaniu do dziś, mimo złych doświadczeń.

Nie będzie przystanku w Lasku

Oto teren obejmujący jednogłośnie zatwierdzone przez Radę przystąpienie do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie węzła przesiadkowego Poznańskiej Kolei Metropolitalnej”. Ta poważnie brzmiąca nazwa dokumentu prze-

sądza o tym, co powstanie wokół przyszłego przystanku. Radny Samulczyk zwrócił uwagę na niewielką zmianę dostępności tej kolei dla lubonian, z powodu zaplanowanego tylko jednego przystanku. Dowodził, że bez drugiego w Lasku, nie zwiększy się liczba chętnych do korzystania z komunikacji zorganizowanej. Burmistrz Małgorzata Machalska stwierdziła, że na tym etapie inwestycji wykonywanej

przez PKP, nie ma już szansy na zmiany. Nie uczyniono tego w poprzedniej kadencji, gdy był czas na składanie wniosków do planu przedsięwzięcia. Dziś, gdy wydano pozwolenie na budowę, jest za późno, a szkoda. Radny Wolniewicz apelował, żeby „nie odpuszczać” i wnioskować o zmianę, mimo formalnego zaawansowania prac.

Nowe studium

Zmiany w prawie, a zwłaszcza w wodnym, w ustawie tzw. „krajobrazowej” oraz w ustawie o rewitalizacji, są powodem zmiany w lokalnym prawie Lubonia. Miasto postanowiło przystąpić do sporządzenia całkowicie nowego „Studium uwarunkowań i kierunków

Głosowania radnych podczas XIV Sesji RML (26.11.2015)	Ugrupowanie z jakiego startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność do klubu radnych "Forum"	zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę	przystąpienie do mmpz dla węzła przesiadkowego Poznańskiej Kolei Metropolitalnej	uchwała w sprawie przystąpienia do zmiany Studium	uchwała w sprawie zmiany podatku od nieruchomości	uchwała w sprawie wzorów formularzy	uchwała w sprawie uchylecia opłaty targowej	uchwała w sprawie zmiany WPF	uchwała w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli	uchwała w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania Zespołu Interdyscyplinarnego	w sprawie usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych	uchwała w sprawie ponoszenia odpłatności w Dzielnym Domu „Senior-Wigor”	uchwała w sprawie nadania nazwy ulicy Piękna	zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2016 rok
Andrzejczak Paweł	FOL (11)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bartkowiak Patryk	FOL (8)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bielawski Jakub	LIO (4)	p	Z	Z	Z	Z	Z	w	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Budzyński Łukasz	FOL (14)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Dworczyk Adam	LIO (10)	p	Z	Z	Z	Z	Z	w	Z	Z	p	Z	Z	Z
Ekwińska Katarzyna	FOL (2)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Franek Dorota	FOL (20)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Frackowiak Katarzyna	FOL (19)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Gawelski Hieronim	FOL (21)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Goryniak Piotr	FOL (16)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	p	Z	Z	Z
Górecki Kazimierz	FOL (12)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Izydorski Piotr	FMNCL (6)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Kołodziej Tomasz	FMNCL (5)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Krzyżostaniak Paweł	FOL (13)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Okupniak Andrzej	ML (15)	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Samulczyk Marek	ML (3)	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	w	Z	Z	Z
Szwacki Michał	FOL (7)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wilczyńska-Kakol Karolina	FOL (18)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wolniewicz Paweł	FOL (1)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Woźniak-Patej Magdalena	LIO (17)	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	nn	nn	nn	nn
Zygmanowska Teresa	FOL (9)-kF	p	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Razem "za" (z)		0	21	21	21	21	21	19	21	21	17	20	20	20
Razem "przeciw" (p)		21	0	0	0	0	0	0	0	0	2	0	0	0
Razem "wstrzymujących" (w)		0	0	0	0	0	0	2	0	0	1	0	0	0
Razem głosowało		21	21	21	21	21	21	21	21	21	20	20	20	20

Głosowania: z-za; p-przeciw; w-wstrzymujący; n-nie brał udziału; nn-nieobecny

**Wszystkim Lubonianom życzę
zdrowych i spokojnych świąt
Bożego Narodzenia i spędzenia
ich w ciepłej, rodzinnej
atmosferze oraz wszelkiej
pomyślności w nadchodzącym
Nowym Roku.
Paweł Antoni Wolniewicz**



(Y1375)



Robert Korcz

Asystent Europejskiego Ryszarda Czarneckiego
Wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego

Biurowo otwarte: pon. 16-18, czw. 11-13
62-030 Luboń, ul. Leśmiana 8
e-mail: robert.korcz@onet.eu
tel. 501 93 00 54



(Y1362)

cd.
na str.
16

Sesja z wodą w tle

zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń. Jego zakres wynika, jak napisano, z:

- konieczności zwiększenia obszarów pod działalność gospodarczą,
 - zmiany w kierunkach rozwoju budownictwa mieszkaniowego,
 - realizacji wniosków mieszkańców, organizacji i przedsiębiorstw.
- To bardzo ważna decyzja, otwierająca drogę do całkiem nowego spojrzenia na miasto i potrzeby mieszkańców. Radni podjęli ją jednogłośnie, bez dyskusji.

Na targu bez opłat

Zmiany w prawie pozwoliły także na zniesienie opłaty targowej od 1 stycznia 2016 r. Miasto nie ma już obowiązku, a jedynie możliwość jej ustalenia. Skorzystało więc z niej i całkowicie zniosło opłatę, która rocznie dawała niewielki dochód – do dnia sesji – 2 tys. zł. Radny Wolniewicz podziękował w imieniu handlujących za zwolnienie ich z tej uciążliwości. To nie spodobało się mieszkańcowi, Robertowi Korczowi, który emocjonalnie przekonywał mnie o swoich zasługach w przekonaniu władz miasta do takiej decyzji. Cóż sukces ma wielu ojców!



Robert Korcz – aktywny uczestnik każdej sesji fot. Jerzy Nowacki

Alkoholowe ograniczenia

O tej sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Wieści” (str. 29 – „Debata o walce z nalogiem”), a na sesji słowo stało się obowiązującym prawem miejskim. Od teraz będą w Luboniu 53 punkty sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży oraz 17 punktów na miejscu. Te nazwano punktami gastronomicznymi. Radny Łukasz Budzyński chciał, by doprecyzowano, co w myśl uchwały jest gastronomią. Inni radni uważali, że regulują to przepisy sanepidowskie. Lokale gastronomiczne mogą działać w odległości nie mniejszej niż 20 metrów, a sklepy 100 metrów od: żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum, poradni psychologiczno-pedagogicznej, obiektów kultu religijnego. Odległość będzie mierzona „wyty-

czonymi ciągami komunikacyjnymi przeznaczonymi dla pieszych od najbliższego wejścia na teren posesji (tych) obiektów, do drzwi wejściowych do punktu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych”. Uchwała wywołała dyskusję. Radny Adam Dworaczek broniąc prawa do wolności gospodarczej, argumentował, że zwiększenie liczby punktów sprzedaży nie spowodowało widocznego zwiększenia patologii wywołanej nadmiernym piciem. Zastępca burmistrza Mateusz Mikołajczak był zdania, że wolność gospodarcza musi ustąpić dobru wyższemu. Dodał, że gdy widać patologię, to zwykle jest za późno. Radny Paweł Wolniewicz wskazał na za dużą, jego zdaniem, ilość sklepów w centrum Lubonia. Paweł Andrzejczak zapytał o inne działania w tej sprawie, oprócz zakazów. W odpowiedzi usłyszał, że na następnej sesji Rada będzie omawiać i zatwierdzać programy zapobiegawcze alkoholizmu i narkomanii (Rafał Marek – przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych). Radny M. Samulczyk skrytykował straż miejską z zbytnią pobłażliwością wobec pijanych, a zastępca burmistrza M. Mikołajczak powiedział, że miasto wydało surowsze wytyczne w tej sprawie, bo bagatelizowanie zjawiska jest formą przyzwolenia.

Trzeba mieć nadzieję, że przeszłomiesięczna dyskusja przyniesie więcej konkretów na temat wszechstronnego programu zmagającego się z tym bardzo poważnym zagrożeniem życia publicznego i rodzinnego, przede wszystkim. (Jak głosowali radni – patrz w tabeli po niżej.)

Nowa Piękna ulica

Piękna, to nowa ulica Lubonia. Jest usytuowana w kwadracie wyznaczonym przez istniejące ulice Nowina i Janowa Dolina, ale dojazd do niej jest możliwy tylko przez drogę polną bez nazwy odchodzącą od Janowej Doliny. Nowa ulica Piękna nie ma normalnego połączenia z innymi ulicami. Kto będzie z takiej decyzji zadowolony? Na pewno developer i jego klienci w domach tam planowanych. Nazwanie ulicy umożliwi też nadanie numerów wydzielonym działkom. Wątpliwość budzi jedynie brak dojazdu do ulicy wynikający z mapki. Może jednak jesteśmy w błędzie i na Pięknej będzie pięknie.

Bez emocji i sprzeciwu

Przegłosowano uchwały z następujących sprawach:
- zmiany uchwały z 29 października 2015 r. w sprawie podatku od nieruchomości w związku z opublikowaniem tekstu ustawy o rewitalizacji. Obejmuje on tereny które nie zostaną zabudowane w ciągu 4 lat od decyzji Rady o ich rewitalizacji z przeznaczeniem pod zabudowę



Zaiskrzyło między radnym J. Białawskim a przewodniczącą T. Zygmantowską fot. Jerzy Nowacki

mieszkańców, usługową lub mieszaną. Właściciele tych nieruchomości będą płacić podatek w wysokości 3 złotych za metr kwadratowy. Wielka więc, wobec wysokości tej stawki, będzie odpowiedzialność radnych wprowadzających do planu zagospodarowania przestrzennego decyzji o takim przeznaczeniu terenów w ramach rewitalizacji;

- określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego;

- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2025;

- zmiany uchwały z 9 września 2014 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inny niż jednostka samorządu terytorialnego organ oraz trybu i zakresu przeprowadzenia kontroli prawidłowości wykorzystania udzielonej dotacji;
- zmiany uchwały z 21 lipca 2011 r. w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania;

- ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu „Senior-Wigor” w Luboniu.

Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych za rok 2014. (Większość podległych temu obowiązkowi radnych i urzędników wywiązała się z niego zgodnie z przepisami. W kilku przypadkach wyknięte zostały błędy, konieczne do sprostowania)

Zatwierdzono plan pracy Komisji Rewizyjnej, ale na żądanie radnego M. Samulczyka wpisano obowiązek skontrolowania wydatków na wybrane imprezy publiczne.

Gorące wątki

Na koniec doszło do wymiany zadań między Jakubem Bielawskim a Teresą Zygmantowską. Radni na poprzedniej sesji złożyli wniosek o podjęcie uchwały zobowiązującej burmistrza do publikowania wszystkich umów miasta i jego agend w Internecie. Przewodnicząca Rady uznała, że ten wniosek nie jest zasadny wobec już podjętej przez burmistrza Machalską decyzji o publikowaniu treści umów. Pisemnie zapytała więc radnych, czy wycofają swój wniosek. Takie pytanie radny Bielawski uznał, za nieregulaminowe i zażądał niezwłocznego rozpoczęcia prac nad uchwałą. Intencją wnioskodawców było bowiem zobowiązanie burmistrza do takiej jawności, niezależnie od jego dobrej woli, nie tylko w obecnej ale i w przyszłych kadencjach Jakub Bielawski powrócił także do sprawy LOSIR-u. W odpowiedzi na jego interpelację sprzed miesiąca, Burmistrz wyraziła opinię, że radni nie mieli w 2012 r. świadomości, który z projektów przebudowy hali jest proponowany przez najemcę do realizacji. Radny dowodził, że mieli pewność, przyjmowania projektu z 2011 r., wprowadzając bez nadbudowy, ale ze zbudowanymi pomieszczeniami różnorodnego przeznaczenia w łączniku. Zapis obrad z 2012 r., przytoczony przez radnego, miał potwierdzać jego opinię (szczegółowo pisze o tym też Piotr P. Ruszkowski „WL” 10-2015, str. 18) Stanowisko Bielawskiego poparł radny Samulczyk, stwierdzając, że projekt z 2003 r. nie był wówczas przedmiotem obrad. Burmistrz pozostała przy swojej interpretacji. Inaczej zapamiętała tamte obrady. Wszyscy troje byli radnymi poprzedniej kadencji.

Obserwator Luboński

Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych

Bartkowiak & Kosewski
spółka cywilna

proceedzi cykl bezpłatnych porad prawnych w każdy poniedziałek tygodnia
w godz. 16 – 18 po uprzednim umówieniu wizyty w siedzibie Kancelarii.

Luboń, ul. Jana III Sobieskiego 85
Tel. kom. 695 609 449 | www.bksc.pl

(S6024)

Z notatek burmistrza

Miasto aktywnych



Koniec roku, który zbiega się z końcem pierwszego roku mojej pracy, skłania do podsumowań i refleksji. Dziś, chciałabym podzielić się spostrzeżeniem, jakie nasuwa mi się po odbytych licznych spotkaniach i współpracy z mieszkańcami – Luboń to miejsce, w którym mieszkają aktywni, kreatywni ludzie, o otwartych horyzontach, głowach i sercach. Szkoda, że jak zwykle osoby takie pozostają „cichymi bohaterami” naszej społeczności.

Sledzę pracę i podziwiam osiągnięcia wielu z nich, poczynając od dzieci i młodzieży szkolnej. Mamy w ich gronie zwycięzców olimpiad przedmiotowych, konkursów artystycznych, dyscyplin sportowych. To efekt ich wielkiego zaangażowania, ale również ogromnego wysiłku nauczycieli, trenerów. Aktywność naszej kadry nauczycielskiej i uczniów, liczba uroczystości, imprez, zawodów, konkursów i wystaw jest tak duża, że nie jesteśmy w stanie – ja, moi zastępcy i pracownicy – być w każdym miejscu, a praca na rzecz dzieci i młodzieży jest jednym z naszych priorytetów. W trosce o młodzież przyznaliśmy stypendia dla osób szczególnie uzdolnionych, zapoczątkowaliśmy akcję „Stop dopalaczom”, czy „Zdrowa draka o talerz dzieciaka”. Pracujemy nad strategią rozwoju sportu i rekreacji w mieście. Na każdym z tych pól aktywności wspierają nas społecznicy czy partnerzy, dzielący się swoją wiedzą i umiejętnościami z ponadprzeciętnym zaangażowaniem. Pisząc o szkołach, chcę w tym miejscu sprostować informację, którą podałam w wywiadzie zamieszczo-

nym w listopadowym wydaniu „WL” o kilku przypadkach dopalaczy w Gimnazjum nr 1. Zdarzenia te nie miały miejsca na terenie szkoły, dotyczyły ucznia i absolwenta, którzy użyli dopalaczy po lekcjach i poza szkołą. Widać, jak ogromna jest rola rodziców i ich świadomość ewentualnego problemu. Wspierając rodziców, planujemy kolejne tematyczne szkolenia dla rad rodziców.

Lubońskie rady to kolejna z płaszczyzn aktywności w mieście. Młodzieżowa Rada Miasta, Rada Gospodarcza, powołana w tym roku Lubońska Rada Seniorów, zasypują nas pomysłami. Cieszę się, że możemy odpowiedzieć choć na część tych potrzeb, otwierając w tym miesiącu Dzienny Dom „Senior-Wigor”. Wobec wyników konsultacji społecznych, nie powstaną w Luboniu rady osiedli. Jednak istniejący potencjał może zostać wykorzystany dzięki zakładanemu uruchomieniu w połowie przyszłego roku budżetu obywatelskiego.

O tym potencjale świadczą prężnie działające w Luboniu organizacje społeczne. Są wśród nich podmioty o wieloletniej tradycji. Zawijają się nieformalne grupy i rejestrują nowe podmioty, dla których chcemy tworzyć przestrzeń do działania. Ich inicjatywy, pomysły i osiągnięcia, takie, jak choćby kolejna edycja renomowanego już Lubońskiego Biegu Niepodległości, tytuły mistrzów Polski dla lubońskich tenisistów stołowych, czy sukces, jakim jest otwarcie w grudniu w Luboniu Warsztatów Terapii Zajęciowej – to temat na kolejny artykuł.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Lubonia

Pytania do władz

Problemy drogowe

■ **Mieszkaniec:** We własnym zakresie postawiliśmy część ogrodzenia przy budynku komunalnym na ul. Łącznej 4. Czekamy na dokończenie inwestycji przez Miasto, które obiecało nam, że to zrobi. Przed kilkoma miesiącami interweniowaliśmy w tej sprawie w „Więściach Lubońskich” (06-2015, str. 22 – przyp. red.) i spodziewaliśmy się jakiejś reakcji ze strony miasta, choćby odpowiedzi. Kiedy doczekamy się zabezpieczenia domu, w którym mieszkamy, przed nieproszonymi gośćmi?

Odp.: Informujemy, że Miasto Luboń nie będzie w najbliższym czasie budować ogrodzenia we wniosko-

kiej drogi naprawdę nie dałoby się utwardzić?

Odp.: W odpowiedzi na pytanie informujemy, że zarówno w budżecie na 2015 jak i na 2016 r. utworzono zadanie pt. „Budowa ul. Źródlanej”. W roku bieżącym trwają prace projektowe, natomiast budowa ulicy przewidziana jest w roku następnym, po uzyskaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji.

oprac. Henryka Grygier-Konewka

■ **Mieszkaniec NCL:** Dlaczego ul. A. Mizerki, przy której stoją bloki z adresem Kochanowskiego i Wschodnia, jest traktowana



Dziurawa, uczęszczana ul. Źródłana prowadząca do bloków osiedla, domów komunalnych i MOPS-u. Można by utwardzić choćby odcinek do MOPS-u w ramach corocznej akcji łatania ulic fot. Hanna Siatka

wanym zakresie. Wynika to z przyjętych planów inwestycyjnych. W obecnej chwili Biuro Majątku Komunalnego nie będzie deklarować terminu realizacji tego przedsięwzięcia. Budowa ogrodzeń na działkach z budownictwem wielorodzinnym nie jest sprawą o najwyższym priorytecie. Zasób mieszkaniowy Miasta Luboń wymaga szeregu innych nakładów, dzięki którym będzie możliwe podwyższenie standardu życiowego mieszkańców. oprac. Dariusz Springer

■ **Wanda B.:** Stan ul. Źródlanej, z której korzystają przecież nie tylko mieszkańcy znajdujących się tam domów komunalnych i osoby docierające do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, od lat jest w fatalnym stanie. Czy tak kró-

po macoszemu? – Nieoświetlona (pominięta podczas akcji budowy oświetlenia w NCL, bez wytłumaczenia dlaczego), równana rzadko i tylko po interwencjach, nie mówiąc o utwardzeniu, o którym wiele się mówi w kontekście al. Jana Pawła II i Wschodniej, a można jedynie pomarzyć. Kiedy będzie oświetlenie na naszej ulicy? Jaka jest częstotliwość równania tej drogi?

Odp.: Informujemy, że ul. A. Mizerki podlega bieżącemu utrzymaniu drogi polegającemu na równaniu 3 razy w ciągu roku lub w zależności od zasadnych, zgłoszonych potrzeb. W odniesieniu do oświetlenia ulicznego w ul. A. Mizerki informujemy, że możliwość uzupełnienia oświetlenia w tej ulicy zostanie rozpatrzone w 2016 r.

oprac. Henryka Grygier-Konewka

Pytania do władz

Apel

Kontynuując cykl „Mieszkańcy pytają”, zapraszamy Państwa do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które publikujemy. W związku z różną tematyką, pytania i odpowiedzi zamieszczamy na stosownych szpaltach, niektóre z nich eksponując. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, przysłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

Inwestycje komunalne

Listopad i grudzień

■ W listopadzie zakończono roboty związane z budową chodników w ulicach: Azaliowej, Spornej (od ul. Wierzbowej do Makowej), Warzywnej oraz Konwaliowej, Nagietkowej (na odcinku do ul. Polnej do posesji nr 24). Obecnie trwają czynności związane z zakończeniem i rozliczeniem wykonanej inwestycji.

■ W październiku rozstrzygnięto przetarg nieograniczony i podpisano umowę na „Wykonanie robót budowlano-instalacyjnych dostosowujących pomieszczenia dawnego hotelu robotniczego Zakładów Luvena SA przy ul. Romana Maya 1b do potrzeb Dziennego Domu „Senior-Wigor”. Obecnie trwają prace wykonawcze w adaptowanych pomieszczeniach i przygotowanie do procedur odbiorowych wykonanych prac.

■ W listopadzie rozstrzygnięto przetarg nieograniczony i podpisano umowę na wykonanie prac budowlanych związanych z „Budową ścieżki pieszo-rowerowej wokół Stawu Edy w Luboniu”. Prace rozpoczną się w bieżącym roku, jeśli będą się utrzymywać dobre warunki atmosferyczne.

■ Trwają prace nad przygotowaniem do ogłoszenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie robót budowlanych związanych z „Budową ul. Wschodniej wraz z odwodnieniem oraz budową odcinka kanalizacji sanitarnej”.

■ W listopadzie podpisano umowę na prace projektowe dotyczące opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę chodnika w ul. Cmentarnej wzdłuż cmentarza parafialnego.

UM

Interpelacja LOSiR cz. 2

Odpowiedź na interpelację radnego Jakuba Bielawskiego, zatroskanego gospodarowaniem mieniem miejskim, w sprawie budowy części hali widowisko-sportowej oraz na wniosek w sprawie powołania komisji specjalnej do wyjaśnienia kwestii związanych z adaptacją owalu i łącznika przy hali widowiskowo-sportowej

Odpowiadając na pytania zawarte w interpelacji, wyjaśniam:

■ 1. Kto pracował nad założeniami do projektu budowy i rozbudowy eliptycznej części hali widowiskowo-sportowej wraz z łącznikiem, zleconymi następnie przez LOSiR do wykonania projektu przez Biuro Projektowe „Armageddon” w kwietniu 2011 r.? Jakże przyjęto kryteria (także finansowe) oraz na jakich oparto się wskaznikach (argumentach), przesłankach itd. Z kim były one konsultowane i kto te założenia projektowe zatwierdzał? Odp.: W 2010 r. na mocy decyzji z dnia 10.02.2010 r. WSKAM.72244-1/10 hala widowiskowo-sportowa została oddana w trwały zarząd LOSiR jako jednostce organizacyjnej miasta. Dyrektor LOSiR-u, chcąc zwiększyć możliwości wykorzystania hali i przychodów z jej funkcjonowania, uznając, że budynek hali w dotychczasowym kształcie jest niewystarczający, aby pomieścić wszystkie niezbędne, jego zdaniem, funkcje, zlecił projekt nadbudowy łącznika i adaptacji owalu. Opracowany w 2011 r. projekt zakładał sale do ćwiczeń fitness na parterze i część gastronomiczną na dobudowanym piętrze. Sala na piętrze miała mieć odrębne, zewnętrzne schody, aby poza obsługą hali, mogła funkcjonować również niezależnie od niej i być np. wynajmowana na konferencje, uroczystości rodzinne itp. Założenia do projektu, tj. funkcje, jakie miały spełniać projektowane pomieszczenia opracował Dyrektor LOSiR-u, opierając się na swoim doświadczeniu i analizie funkcjonowania obiektów tego typu. koncepcja ta była przedstawiona podczas spotkań Burmistrzowi Dariuszowi Szymtowi i jego Zastępcy Rafałowi Markowi. Burmistrz zaakceptował zlecenie opracowania projektu według przedstawionej koncepcji. Wykonanie projektu rozbudowy zostało zlecone architektom Biura Projektowego „Armageddon”, którzy wobec niedysponowania przez miasto majątkowymi prawami autorskimi do projektu hali z 1996 r., posiadają wyłączność na wszelkie projekty związane z halą widowiskowo-sportową.

■ 2. Kto i dlaczego wybrał termin – kwiecień 2011 r. – na zlecenie wykonania projektu oraz na jakich oparł się argumentach (w tym zabezpieczeniu finansowym)? Co przyswierało natychmiastowemu oddaniu projektu do Starostwa Powiatowego w celu pilnego uzyskania pozwolenia na budowę? Odp.: Wybór terminu i przyspieszenie prac nad projektem i uzyskaniem

decyzji pozwolenia na budowę spowodowane były planowanym terminem wejścia w życie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń „Żabikowo Centrum-Południe”. Plan ten został przyjęty uchwałą Nr VII 1/40/2011 Rady Miasta Luboń z dnia 17.03.2011 r. i wszedł w życie 30.06.2011 r. Zapisy planu przewidują dla tego obszaru 20% zabudowy i nie więcej niż jedną kondygnację naziemną i nie wyższą niż 6 metrów. Po wejściu planu w życie, uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę przewidującą nadbudowę łącznika nie byłoby możliwe. Tempo prac miało zagwarantować możliwość realizacji tej inwestycji w przyszłości. Kwestie zabezpieczenia finansowego dla inwestycji nie były wówczas pierwszorzędne.

Dziś, na obszarze, na którym zlokalizowana jest hala, jakkolwiek jej rozbudowa czy budowa kolejnego obiektu wymagającego nowego pozwolenia na budowę, nie jest możliwa bez wcześniejszej zmiany planu. Nadal, teoretycznie, jest możliwa rozbudowa hali w oparciu o decyzję pozwolenia na budowę z 2011 r., która nie wygasła. Pozostaje kwestia możliwości sfinansowania takiej inwestycji.

■ 3. Kto i kiedy opracował kosztorys wykonawczy dla projektu, na który uzyskano pozwolenie na budowę 29.06.2011 r. oraz kto go zatwierdził? (Proszę o kopię dokumentu)

Odp.: Nie opracowano kosztorysu wykonawczego (prawidłowo – po wykonawczego) dla projektu. Opracowano kosztorys inwestorski, który odnośnie nadbudowy łącznika i dokończenia owalu opiewał na kwotę niemal 1,4 mln zł. Kosztorys nie podlegał zatwierdzeniu. Z uwagi na wysokie koszty realizacji inwestycji, władze miasta nie podjęły w 2011 r. decyzji o rozbudowie. Dokument kosztorysu jest do wglądu, jego kopiowanie i wydawanie na zewnątrz, z uwagi na przygotowywany przetarg, nie jest obecnie możliwe.

■ 4. Na jakich formalnych (oficjalnych) czynnościach polegały poszukiwania partnera (inwestora zastępczego) dla zadania publiczno-prywatnego – dokończenia hali LOSiR w latach 2009-2013? Proszę podać gdzie i kiedy opublikowano lub wysłano stosowne ogłoszenia; wszczęto procedury przetargowe lub wysłano zapytania albo wykonano inne czynności? W jakim też trybie odbył się wybór ofert oraz kto w nim uczestniczył?

Odp.: Nie planowano realizacji zadania publiczno-prywatnego w takim rozumieniu, w jakim funkcjo-

nuje takie rozwiązanie. Dyrektor LOSiR-u przedstawił Burmistrzowi i Radzie Miasta koncepcję dokończenia budowy łącznika i owalu przez LOSiR, szacując koszty tej inwestycji na 700 000 zł. Obliczenia zostały dokonane przy posilkowaniu się wybranymi pozycjami z kosztorysu rozbudowy hali. Burmistrz przychylił się do proponowanego rozwiązania, które ostatecznie nie zostało zaakceptowane przez radnych Rady Miasta Luboń wobec braku środków finansowych miasta. Alternatywą dla propozycji realizacji inwestycji przez LOSiR było wynajęcie owalu osobie trzeciej. W siedzibie LOSiR-u umieszczono w grudniu 2012 r. ogłoszenie o zamiarze wynajmu owalu. Poza ofertą Pana Patryka Brzezińskiego, nie wpłynęły inne oferty.

■ 5. Czy pomiędzy LOSiR-em lub miastem a firmą Transporter lub jej właścicielem Patrykiem Brzezińskim została podpisana umowa w zakresie ustanowienia inwestora zastępczego dla dokończenia inwestycji – owalu i łącznika? Jeśli tak, to kiedy i w jakim zakresie (proszę o załączenie kserokopii)? Jeśli nie, to kto formalnie (prawnie) był inwestorem w ww. sprawie?

Odp.: Miasto, LOSiR nie podpisało umowy o inwestorstwie zastępczym dokończenia inwestycji owalu i łącznika. Na podstawie umowy o inwestorstwo zastępcze, inwestor zastępczy otrzymuje od inwestora bezpośredniego środki na realizację inwestycji i działa na rzecz inwestora bezpośredniego, ale w imieniu własnym (w umowach o charakterze powierniczym) lub działa w imieniu i na rzecz inwestora bezpośredniego (w umowach o charakterze przedstawicielskim), a inwestor bezpośredni ponosi wydatki związane z realizacją inwestycji. Żadna z tych sytuacji nie miała miejsca.

Pomiędzy LOSiR-em a firmą Transporter Firma Usługowo-Handlowo-Transportowa Patryk Brzeziński została zawarta umowa najmu nr 5/2013 z dnia 23 stycznia 2013 r., obejmująca części budynku (część eliptyczna z łącznikiem) hali widowiskowo-sportowej zlokalizowanej na dz. nr ewid. 74/9 (wcześniej 74/6), przy ul. H. Kołłątaja 2. Na mocy tej umowy najemca zobowiązał się i został uprawniony do podjęcia wszelkich czynności związanych z adaptacją oraz oddaniem do użytkowania przedmiotu najmu, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Najemca zobowiązał się do adaptacji wynajmowanych pomieszczeń na swój koszt. Formalnie inwestorem było Biuro Majątku Komunalnego, które wy-

stępowało jako inwestor w pozwoleniu na budowę hali.

■ 6. Kiedy i na jakiej podstawie (także prawnej) dyrektor LOSiR-u wydał P. Brzezińskiemu projekt budowlany, na bazie którego „inwestor zastępczy” przygotował kosztowy operat szacunkowy? Musiało to nastąpić przed sesją 18.12.2012 r. oraz przed podpisaniem umowy 23.01.2013 r.

Odp.: Nie posiadamy wiedzy, na jakiej podstawie p. Brzeziński sporządził kosztowy operat szacunkowy. Zapewne nie sporządzono go w oparciu o projekt budowlany z 2011 r., skoro nie zamierzano realizować tego projektu. Wiedzę na temat stanu pomieszczeń oraz posiadanej dokumentacji p. Brzeziński uzyskał podczas spotkania z dyrektorem LOSiR-u, które odbyło się w terminie poprzedzającym sesję z 18.12.2012 r.

■ 7. Kto z ramienia Urzędu Miasta (zapowiadał to podczas sesji w grudniu 2012 r. burmistrz Rafał Marek) weryfikował operat szacunkowy przedstawiony przez Patryka Brzezińskiego na 27 sesji RML 18.12.2012 r.? Dane te zostały utrzymane podczas łącznego posiedzenia: Komisji Komunalnej oraz Komisji Budżetu i Finansów 08.01.2013 r., na którym to posiedzeniu odbyły się głosowania w sprawie sposobu finansowania zadania?

Odp.: Operat szacunkowy został zweryfikowany przez Dyrektora LOSiR-u.

■ 8. Kto, kiedy, dlaczego i za czym przyzwoleniem (podać w jakim odbyło się to trybie), w imieniu miasta Luboń wydał zgodę na odejście od realizacji projektu z 2011 r. – wykończenia owalu z łącznikiem w LOSiR-ze? Odp.: Władze miasta nie podjęły decyzji o realizacji projektu z 2011 r., tym samym nie podejmowały również decyzji o odejściu od realizacji tego projektu. Kwestia realizacji projektu z 2011 r. jest ciągle otwarta. Możliwe jest wykonanie rozbudowy hali według tego projektu w przypadku pozyskania na ten cel środków finansowych.

■ 9. Kiedy dokładnie (podać datę) projekt aranżacji wnętrza owalu został złożony do PINB? Na projekcie (dokumentacja PINB) jest jedynie wpis firmowy – brakuje stempla z datą przyjęcia dokumentu przez PINB!

Odp.: Projekt aranżacji wnętrza owalu został złożony do PINB w dniu 07.08.2013 r.

■ 10. Jakie firmy budowlane, instalacyjne itd. lub osoby fizyczne dokonywały aranżacji wnętrza owalu i łącznika w hali LOSiR? Kto je wybierał i w jakim odbyło się to trybie, oraz kto był kierownikiem budowy? Proszę też o kopię dziennika budowy w okresie prowadzenia inwestycji: styczeń-maj 2013 r. Odp.: Nie posiadamy wiedzy na temat tego, kto wykonywał prace adaptacyjne owalu i łącznika. Zlecał to Pan Patryk Brzeziński. W celu uzyskania kopii dziennika budowy,

ustalenia danych dot. kierownika robót, zwróciłam się o przejrzenie archiwum BMK i PINB.

■ 11. Czy mając zatwierdzony projekt budowlany, na który uzyskano pozwolenie na budowę w 2011 r., można w ogóle go nie uwzględniać – odstąpić od niego, a realizować, bez naruszenia prawa, poprzedni projekt budowlany z lat 2003 i 2005? A więc, czy zatwierdzony w 2011 r. nowy, dalej idący projekt, na który uzyskano 29.06.2011 r. stosowne pozwolenie na budowę, prawnie nie anulował tej części starego projektu z 2003 i 2005 r. i jego pozwolenia na budowę wydanego ostatecznie w 2005 r. w zakresie, w jakim został wykonany nowy projekt?

Odp.: Odpowiedź na powyższe pytania daje decyzja pozwolenia na użytkowanie wydana przez PINB w dniu 28.08.2013 r. Organ ten uznał, że pomimo późniejszego projektu z 2011 r., adaptacja owalu i łącznika została wykonana w oparciu o projekt z 1996 r. i pozwolenie na budowę nr 1953/03 z dnia 4.11.2003 r. oraz decyzję pozwolenia na budowę nr 113/05 z dnia 07.01.2005 r.

■ 12. Jakie projekty i inne opracowania dla LOSiR-u, Miasta Luboń lub BMK wykonywała (lub wykonuje, zostały zlecone do dnia udzielania odpowiedzi) firma „Armageddon” od 2009 r.? Proszę podać, czego dotyczyły, ile kosztowały oraz kto i kiedy za to płacił?

Odp.: Biuro Projektowe Armageddon Robert Berelkowski, począwszy od 2009 r. opracował na zlecenie LOSiR-u: 04.2011 r. – projekt budowlany nadbudowy łącznika, adaptacji owalu, budowy łącznika pomiędzy halą sportową a budynkiem gimnazjum, wynagrodzenie płatne przez LOSiR w kwocie 51 500 zł netto; -05.2011 r. – projekt aranżacji zagospodarowania boisk sportowych w Luboniu przy ul. Dojazdowej, wynagrodzenie płatne przez LOSiR w kwocie 18 450 zł brutto; 05.2012 r. – projekt siłowni zewnętrznej przy zespole Orlik ul. Dojazdowa, wynagrodzenie płatne przez LOSiR w kwocie 5 781 zł.

■ 13. Jakie czynności prawne dla LOSiR-u były lub są prowadzone od 2009 r. do dnia złożenia interpelacji włącznie? Proszę wyszczególnić: osoby fizyczne, podmioty prawne (także wewnętrzne), opisać rodzaj czynności, usług itp. oraz podać ich koszty (poniesione i zakładane).

Odp.: Pytanie to, jak rozumiem, dotyczy adaptacji owalu i łącznika. Poza umową najmu, o której mowa wyżej, nie zawierano innych umów dotyczących owalu (nie licząc umów związanych z bieżącym funkcjonowaniem siłowni, tj. umów o pracę, umów z trenerami prowadzącymi zajęcia w siłowni itp.).

■ 14. Jakie inne projekty, opracowania, analizy, porady itd. były dla LOSiR-u lub są wykonywane – prowadzone, zlecone – firmom, osobom fizycznym lub w Urzędzie Miasta (niezależnie od

formy działalności – zakład budżetowy lub spółka) w okresie od powołania LOSiR-u (2009 r.) do dnia dzisiejszego? Proszę o podanie, kto zlecał, czego dotyczyły oraz ile kosztowały (będą kosztować)?

Odp.: Poza umowami, o których mowa wyżej, zawarto w 2015 r.: - umowę na wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej, projektu budowlanego zamiennego dla łącznika i projektu wykonawczego łącznika pomiędzy halą sportową a gimnazjum. Umowa zawarta pomiędzy Miastem a Panią Karoliną Bak, na kwotę 26 691 zł brutto (w tym 4 674 zł na konsultacje projektantki z autorem projektu – Biurem Projektowym Armageddon Robert Berelkowski); - umowa z Biurem Projektowym Armageddon Robert Berelkowski na wykonanie projektu usunięcia kolizji ław fundamentowych łącznika z istniejącą kanalizacją na kwotę 3 628,50 zł brutto.

Wniosek

■ Odnosząc się do Pana wniosku, w którym pisze Pan: „Uważam, że połączone Komisje RML obradujące na wspólnym posiedzeniu w styczniu 2013 r., tuż przed rozpoczęciem prac w LOSiR-ze, na którym to posiedzeniu obecna była także jako radna – przewodnicząca Komisji Organizacyjno-Prawnej, a urzędująca od 2014 r. burmistrz M. Machalska, zostały wprowadzone w błąd. Dla podjęcia decyzji przez organy władzy stanowiącej – Radę Miasta Luboń (najwyższą władzę samorządową), przedstawiono nam materiał z projektu z 2011 r., który miał być realizowany na majątku miasta przez tzw. „inwestora zastępczego”. Dawałem wiarę padającym wówczas słowom i deklaracjom przez osoby kompetentne zaproszone na posiedzenie Komisji. Tymczasem, jak wynika z materiałów, a także publikacji m.in. w „Wieściach Lubońskich”, niebawem po wydaniu opinii organów RML (8.01.2013 r.) zaczęto realizować nie objętą wówczas żadnym dokumentem budowę, na którą dopiero podczas trwania prac sporządzana była „Aranżacja wnętrza” do projektu z 2003 r. (pozwolenie na budowę z 2005 r.). Jako ówczesny przewodniczący Komisji Komunalnej, żądam dokładnego wyjaśnienia tej kwestii, dlatego stawiam stosowny wniosek.”

Odp.: Stwierdzam, że zawarta w nim sugestia, że radni przy podejmowaniu decyzji w 2013 r. zostali wprowadzeni w błąd – przedstawiono im materiał z projektu z 2011 r., a tymczasem zrealizowano zupełnie inny – nie jest prawidłowa. W mojej ocenie, ówczesnej radnej, obecnej na tych posiedzeniach, brak podstaw do takich twierdzeń. Z dokumentów, jak i słów, które padały na sesji czy komisji Rady Miasta, nie wynikało, na podstawie jakiego projektu (z 2011 r. czy 2005 r.) zamierza się realizować adaptację owalu. Nie było np. mowy o nadbudowie piętra nad łącznikiem, co sugerowałoby, że mowa jest o projekcie z 2011 r. LOSiR przedstawił swoją koncepcję adaptacji łącznika i owalu, która nie została zaakceptowana przez rad-

Luvena Perłą Polskiej Gospodarki

Po raz kolejny otrzymaliśmy ten zaszczytny tytuł. W tym roku redakcja magazynu „Polish Market” nawiązała współpracę z Zakładem Wspomagania i Analizy Decyzji, Instytutu Ekonometrii Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Na podstawie analiz specjalistów z zakresu ekonomii otrzymaliśmy certyfikat potwierdzający pozycję lidera wśród najbardziej dynamicznych przedsiębiorstw w Polsce.

Warunkiem udziału w tym rankingu jest osiągnięcie przez przedsiębiorstwo minimum 100 milionów złotych przychodu oraz wypełnienie ankiety zawierającej informacje z dokumentu F-02 (sprawozdanie finansowe sporządzane na potrzeby GUS). Udział w rankingu jest bezpłatny.

Aleksandra Lepke
Luvena SA



Certyfikat dla Luveny w rankingu polskich przedsiębiorstw „Perły Polskiej Gospodarki” przyznany w kategorii: „Perły Duże” – „Za konsekwentną realizację polityki i strategii przedsiębiorstwa oraz pozycję lidera wśród najbardziej dynamicznych i najbardziej efektywnych przedsiębiorstw w Polsce”

Pod skrzydłami Luveny

Firma „Luvena” po raz kolejny bierze udział w akcji „Skrzydła”, której celem jest pomoc w nauce dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych.

Program stworzono, by pomagać dzieciom, które:

- nie mogą się uczyć i odrabiać lekcji, bo nie mają zeszytów i książek,
- nie mogą skoncentrować się na lekcji, ponieważ są głodne, a obiad w szkole to jedyny ciepły posiłek w ciągu dnia,
- często chorują i opuszczają lekcje, ponieważ nie mają kurtki, czapki, spodni i butów na zimę,
- są zdolne i chcą się uczyć, ale bieda powoduje, że czują się gorsze od swoich rówieśników i nie wierzą we własne umiejętności,
- marzą o tym, żeby kiedyś zostać „kimś” i wyrwać się z biedy, która ich upokarza,
- nie mogą wyjechać na wakacje ani wycieczkę szkolną, chociaż tak, jak inne dzieci, są ciekawe świata i ludzi.

Program „Skrzydła” prowadzony przez Caritas Polska, służy wsparciu dzieci i młodzieży – uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych, których edukacja jest zagrożona przez szczególnie trudną sytuację materialną oraz tych, którzy znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji losowej. Jego celem jest zwiększenie szans edukacyjnych dla najuboższych uczniów poprzez objęcie ich kompleksową opieką.

Programem „Skrzydła” mogą być objęci uczniowie zgłaszani na listę Caritas przez pedagogów szkolnych, Parafialne Zespoły Caritas, Szkolne Koła Caritas oraz pracowników placówek Caritas.

Aleksandra Lepke
Luvena

Od redakcji: Przypominamy, że w Luboniu w ramach programu „Skrzydła” pomocą objęte są niektóre dzieci z parafii pw. św. Jana Pawła II. Akcję prowadzi Parafialny Zespół Caritas.

nych, a Pan Patryk Brzeziński nie przedstawiał wówczas konkretnych rysunków. Po analizie dokumentów stwierdzam, że Pana wątpliwości mogły się zrodzić na skutek błędnego, jak się okazało, powołania się przez Pana Patryka Brzezińskiego na decyzję pozwolenia na budowę z 2011 r. w dokumencie zgłoszenia o rozpoczęciu robót budowlanych i we wniosku o udzielenie pozwolenia na użytkowanie. Jak wynika z decyzji pozwolenia na użytkowanie

z 28.08.2013 r., w ocenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, adaptacja owalu i łącznika została wykonana na podstawie decyzji pozwolenia na budowę z 2003 r., zmienionej w 2005 r., nie zaś na podstawie pozwolenia z 2011 r. To PINB jako organ nadzoru rozstrzyga o zgodności wykonanych prac z danym projektem.

Małgorzata Machalska

Czytaj też na str. 62 „Gdzie są mury z kosztorysu LOSiR?”

Dokuczliwe sąsiedztwo!

Pani Mirosława Nowacka od 13 lat mieszka z synem na ul. Wschodniej pod numerem 22. Od grudnia 2014 r. pod ich mieszkaniem działa sklep sieci „Freshmarket”. Jego sąsiedztwo mogłoby być nawet użyteczne, bo bliskość sklepu ułatwia codzienne zakupy, ale tak nie jest. Dlaczego?

Powód jest prozaiczny, ale bardzo uciążliwy. W sklepie, co oczywiste, działają przez całą dobę urządzenia chłodnicze, niezbędne dla utrzymania świeżości sprzedawanych tam artykułów spożywczych. Sklep ma też urządzenia wentylacyjne, oczywiście także niezbędne. Pani Mirosława rozumie te konieczności. Cóż z tego, skoro mieszkanie nad sklepem stało się dla niej koszmarem. Dźwięki wydawane przez urządzenia pracujące w sklepie, uprzykrzają życie w dzień, a szczególnie w nocy. Zgłaszała się z tym problemem wielokrotnie do

zlecił i zapłacił za ekspertyzę hałasu w mieszkaniu pani Mirosławy. Czytamy w niej, że w jednym pokoju hałas przekracza dopuszczalne w Polsce normy o 0,9 decybeli i wynosi 30,9. Właściciel zobowiązał więc najemcę do wygłuszenia urządzeń działających na antresoli sklepu. Te prace sprawiły, zdaniem pana Jakuba, że poziom hałasu obniżono do normy obowiązującej w Polsce. Można by więc uznać, że wszystko jest w porządku. Właściciel spełnił swoją powinność należycie, najemca także, ale jak to w życiu bywa, formalne załatwienie sprawy, problemu nie

taktował się z właścicielką mieszkania. Nadszedł więc ten moment. Wizyta przedstawicieli wspólnoty nic nie zmieniła. Wprawdzie najemca lokalu handlowego zgodził się wpuścić do sklepu wizytujących i pokazał wykonane prace, ale nie zniwelowały one dręczącego dźwięku. Przedstawiciele wspólnoty stwierdzili wobec pani Mirosławy, że ich zdaniem, hałas w jej mieszkaniu jest jeszcze bardziej uciążliwy, niż w trakcie poprzedniego badania jego poziomu. Co więc będzie dalej? Odwiedziliśmy państwa Nowackich w ich mieszkaniu. W dzień uciążliwość hałasujących urządzeń jest mniejsza, bo trochę ją równoważą dźwięki zewnętrzne. Im ich mniej, gdy nadchodzi wieczór, są coraz wyraźniejsze. W nocy uciążliwość wzrasta i jest momentami trudna do zniesienia. Dzwonimy zatem do wspólnoty. To ona powinna bronić mieszkańca.

Wiele niż mogli

Spotykamy się z Ewą Rafałowicz – zarządcą i Jackiem Figlarowiczem – członkiem zarządu wspólnoty. Pytamy, co zrobiono, by ulżyć mieszkańcom? Przekazują nam kalendarium działań w tej sprawie:

- 8.12.2014 – pierwsze zgłoszenie zarządcy do właścicieli lokalu o zbyt głośnej pracy urządzenia;
- 12.12.2014 – zarządcą ponownie wezwał do wyciszenia lub demontażu urządzenia;
- 16.12.2014 – interwencja właściciela lokalu u najemcy – zawiadomienie o konieczności wyciszenia urządzenia. Wykonano wyciszenie urządzenia poprzez obudowę z blachy, płyty OSB, użycie wełny mineralnej i pianki wyciszającej.
- 25.03.2015 – spotkanie zarządcy z właścicielem lokalu usługowego oraz właścicielką mieszkania nr 76. Właściciel lokalu usługowego zobowiązał się ponownie sprawdzić dodatkowe możliwości wyciszenia.
- 07.07.2015 – prośba od właścicielki mieszkania 76 o przeniesienie wentylatora. Interwencja zarządcy u właścicieli lokalu usługowego. Poprawiono wygłuszenie w komorze akustycznej.
- 26.08.2015 – spotkanie przedstawicieli zarządu wspólnoty, zarządcy, właścicieli lokalu usługowego i mieszkania nr 76. Właściciele lokalu usługowego zlecieli pomiar poziomu hałasu Sanepidowi.
- 24/25.09.2015 – pomiary Sanepidu;
- 20.10.2015 – właściciel lokalu usługowego przedstawił wyniki pomiaru Sanepidu, z których wynikało, że nieznacznie zostały przekroczone dopuszczalne normy w pokoju właścicielki mieszkania nr 76
- 09.11.2015 – informacja od właściciela lokalu usługowego o wykonaniu obudowy akustycznej urządzenia;



Od drgań agregatów umieszczonych pod podłogą mieszkania, działających także nocą, można się nabawić nie tylko nerwicy
fot. Jerzy Nowacki

■ 26.11.2015 – spotkanie z właścicielką mieszkania nr 76 z zarządcą i przedstawicielem zarządu. Właścicielka mieszkania skarży się nadal na hałas.

■ 30.11.2015 – Wezwano właścicieli lokalu usługowego do ponownego wykonania pomiarów hałasu. Nasi rozmówcy zgodnie oświadczają, że zrobili więcej niż do nich należało. Powstała z mocy prawa wspólnota i wybrany przez nią zarządcą, w tym przypadku Pałatyn spółka z o.o., są powołani do zajmowania się wyłącznie wspólnymi częściami nieruchomości, nie mają prawa wchodzić w kompetencje właścicieli lokali. Mimo to zobowiązali właściciela lokalu, w którym działa Freshmarket, aby zlecił na swój koszt stosowne badania i zobowiązał najemcę do wyciszenia pracujących w sklepie urządzeń. Po otrzymaniu wyników przekraczających obowiązujące normy, zobligowali właściciela do usunięcia źródła hałasu i ponownego badania.

Czy zwycięży empatia?

Piłka jest teraz po stronie właściciela lokalu i jego najemcy. Czy zechcą przejąć się losem sąsiadki. Czy zgodnie z zasadami współżycia społecznego, usuną uciążliwość? Jeśli nie, to, co pozostaje pani Mirosławie? Wyłącznie droga prawna. Może pozwać właściciela, bo to na nim ciąży odpowiedzialność za właściwe wykorzystanie lokalu przez najemcę i zaprzestanie naruszeń praw innych właścicieli zrzeszonych we wspólnocie. Czy tak się stanie, nie wiemy. Lepiej byłoby dla wszystkich, gdyby usunięto przyczynę sporu. Najlepiej – dla spokoju życia pani Mirosławy, która ma niezbywalne do tego prawo we własnym mieszkaniu. Sprawą będziemy się nadal zajmowali i o sposobie jej rozwiązania poinformujemy czytelników.

Jerzy Nowacki



Freshmarket przy ul. Wschodniej sprawia uciążliwość swoim sąsiadom
fot. Jerzy Nowacki

licznych instytucji. Doczekała się, co trzeba przyznać, reakcji kilku z nich. Po pierwsze, ze strony wspólnoty mieszkaniowej i zarządcy – Pałatyn spółka z o.o., także Inter-Optimy – właściciela lokalu, w którym działa Freshmarket. Działają, dodajmy, zgodnie z przeznaczeniem pomieszczeń znajdujących się na przyziemiu budynku. Współwłaściciel lokalu, Michał Jakub, poinformował, że

rozwiązuje. Pani Mirosława nadal odczuwa dyskomfort we własnym mieszkaniu. Miała nadzieję, że działania naprawcze w sklepie ograniczą dokuczliwość jednego z urządzeń. Jest nim podobno agregat prądotwórczy. Pozwala on na oszczędność energii elektrycznej, niezbędnej do pracy urządzeń chłodniczych. Sugerowano nam, że gdyby urządzenia podłączono bezpośrednio do gniazd elektrycznych, nie byłoby problemu z hałasem. Jednak takie rozwiązanie obciążałoby najemcę sklepu, podobno ponad opłacalność. Podjęte prace naprawcze nie zlikwidowały także dźwięku wydawanego przez wentylator pracujący na zewnątrz, podwieszony na ścianie znajdującej się pod pokojem syna pani Mirosławy.

Jest gorzej

W sprawę jest ciągle zaangażowana wspólnota i zarządcą budynku – spółka „Pałatyn”. Poinformował panią Mirosławę, że monitoruje prace, wygłuszające, do których zobowiązał się najemca lokalu handlowego i zaraz po ich wykonaniu, będzie kon-



Jeden z powodów nieznośnych drgań, które przenoszą się na mieszkania położone powyżej
fot. Jerzy Nowacki

List do redakcji

W sprawie ul. Konwaliowej

Chciałbym nawiązać do, moim zdaniem, nieprawdziwych i krzywdzących mnie opinii i twierdzeń zawartych w artykule „Skuteczny Radny”, który ukazał się w listopadowym numerze „Więści Lubońskich”.

Potwierdzam, że mieszkaniiec Lubonia zgłosił do mnie „sprawę ulicy Konwaliowej”. Została ona ostatecznie pozytywnie zakończona, ale nie na skutek interwencji Pana Samulczyka. Kilkakrotnie interweniowałem w tej sprawie w Urzędzie. Płot został przestawiony przez Miasto i dlatego, trwało to znacznie dłużej, aniżeli w przypadku, gdyby zrobił to sam właściciel. Osobie prywatnej jest łatwiej i szybciej zrealizować przedsięwzięcie, jakim było przestawienie ogrodzenia. Wystarczy dobra pogoda, aby z pomocą rodziny, znajomych lub firmy usługowej przesunąć płot. Ze względów proceduralnych obowiązujących w naszym Mieście, tj. m.in.: wydanie pozytywnej opinii na wniosek, zlecenie wykonania prac, wyodrębnienie środków finansowych i samo wykonanie usługi, prace ukończono dopiero pod koniec września. Przypisywanie więc w prowadzonym przeze mnie postępowaniu „laurów” Panu Samulczykowi uważam za bezpodstawne, a samemu radnemu dziwię się, że mimo swej wiedzy samorządowej nie zaprzeczył, uznając, że jak za dotknięciem magicznej różdżki „zrobiło się samo”.

Opisywanie zaś przez dziennikarzy w lokalnej gazecie niesprawdzonych

informacji jest dla mnie krzywdzące, stronnice i świadczy o braku profesjonalizmu w rzetelnym informowaniu obywateli o trybie i czasie w toczącej się sprawie. Dodam, że w celu ułatwienia mieszkańcom bezpośredniego kontaktu ze mną udostępniłem w Biurze Rady Miasta swój prywatny numer telefonu, gdyby poczta elektroniczna z różnych przyczyn zawiodła.

Hieronim Gawelski
Radny Miasta Luboń



Radny Hieronim Gawelski wysłał swój list do redakcji „WL”, a także do autora notki „Skuteczny radny”.

Od redakcji

Kolejny raz prosimy przedstawicieli władzy lokalnej o niemanipulowanie opinią publiczną i odnoszenie się do faktów! Oświadczam, że opublikowany materiał nie był przygotowanym przez dziennikarzy „Więści Lubońskich”, którym zarzuca się publicznie brak rzetelności i profesjonalizmu. Materiał „Skuteczny radny” opublikowany w listopadowym numerze na str. 23, został przesłany do redakcji w formie listu, czego nie sposób nie zauważyć, o czym świadczył nadtytuł oraz stosowna grafika, a podpisał go imieniem i nazwiskiem mieszkaniiec ul. Juranda, z którym Pan H. Gawelski korespondował. Redakcja „WL” jest w posiadaniu korespondencji @ pomiędzy mieszkańcem a radnym i oświadcza, że brak było jakichkolwiek przesłanek,

by opublikowany materiał uznać za niewiarygodny.

Piotr P. Ruszkowski
redaktor naczelny „Więści Lubońskich”

Od autora „Skuteczny radny”

W nawiązaniu do listu otrzymanego od Radnego Miasta Luboń, p. Hieronima Gawelskiego dotyczącego mojego podziękowania p. Samulczykowi za pomoc w przesunięciu płotu na ul. Konwaliowej zamieszczanego w listopadowym numerze Więści Lubońskich.

Oto kilka faktów: 19.07.2015 r. napisałem maila do p. Gawelskiego z prośbą o pomoc w przesunięciu uciążliwego dla mieszkańców ul. Konwaliowej przewężenia. Sprawa wydawała mi się prosta, gdyż wiedziałem, że teren ten jest wykupiony przez Miasto i należy tylko przypomnieć właścicielowi posesji, aby ten płot przesunął. Niestety, odpowiedź na moją prośbę, bez słowa przeprosin, otrzymałem dopiero 5 listopada, czyli po ponad 3 miesiącach i to tylko dlatego, że pismem poskarżyłem się Pani Burmistrz na brak reakcji Radnego z jej ugrupowania. Nie mogąc się doczekać odpowiedzi 30 września postanowiłem poprosić innego Radnego, aby zajął się tą sprawą. Napisałem maila do p. Samulczyka, przedstawiając całą sytuację i prosząc o interwencję w tej sprawie. Pan Samulczyk obiecał zainteresować się tym problemem. Sprawy ul. Konwaliowej były mu znane, gdyż jako ówczesny Przewodniczący Rady

Miasta uczestniczył w negocjacjach z właścicielami części drogi (sprawa była opisywana w „WL”, właściciel pasa drogi przesunął płot, utrudniając przejazd mieszkańcom), którą musiało wykupić, aby można było uzbroid ul. Konwaliową we wszystkie występujące teraz tam media. W dniach 17-18 października płot został przesunięty, czyli w zupełnie innym terminie niż opisuje to p. Gawelski! Nie wiem, skąd taka nieścisłość w tym, co pisze p. Radny... W listopadowych „WL” postanowiłem krótko podziękować p. Samulczykowi za pomoc, gdyż uważam, że jako radny z innego rejonu Lubonia na nią zasłużył. Tak to wygląda w moich oczach, ale jeśli p. Gawelski również coś robił w tej sprawie, to szkoda, że mnie o tym nie poinformował.

Na zakończenie dodam, że nie jest moją intencją skłócanie, czy negatywne opisywanie jakiegokolwiek radnego, ale było mi bardzo przykro, kiedy nie mogłem doczekać się żadnej informacji w sprawie mojego maila. Lekceważenie mojej prośby uważam za rażące zaniedbanie obowiązku spoczywającego na radnym. Dodam, że w dzisiejszych czasach korespondencja mailowa jest jednym z podstawowych sposobów komunikacji, tym bardziej, że adres mailowy p. Gawelskiego jest publicznie udostępniony na stronie Rady Miasta Luboń.

Temat płotu na ul. Konwaliowej uważam za zakończony, ale korzystając z zainteresowania p. Gawelskiego tą ulicą, prosiłbym o wysłanie tłuczniami odcinka po przesuniętym płocie, o co również prosiłem w lipcowym mailu.

Maciej Bańczaszek

cd.
ze str.
6

Ogród pani Joanny

rozmaite irgi, ale również kilka krzewów pięknie pachnącej dzikiej róży Rosa rugosa „Hansa” oraz wabiącej motyle budlei Davida. Jabłonie kwiciste i wiśnie japońskie nie tylko pięknie kwitną wiosną, ale mają też brązowe i kolorowe liście. Jest tu wiąz holenderski o żółtozielonych liściach, klon jesionolistny „Flamingo” o biało-zielonych liściach, które wiosną są najpierw różowe, brzoza papierowa o formowanej koronie, dużych liściach i pięknej białej korze, pstra wierzba japońska „Hakuro nishiki”, bordowa śliwownia, jarzab szwedzki z pięknymi piłkowanymi liśćmi i czerwonymi owocami, miłorząb japoński, głóg dwuszyjkowy „Paul’s Scarlet”, grujecznik japoński o dużych sercowatych liściach, jesienią przebarwiających się na piękny żółty kolor i wydzielających zapach piernika lub waty cukrowej, który czuć w całym ogrodzie.

Roślin iglastych jest niewiele – formowany modrzew japoński, dwie, również formowane, sosny żółte

(Pinus ponderosa), jodła koreańska, świerk biały „Conica”, karłowaty kulistą świerk pospolity „Nidiformis”, kilka rozmaitych gatunków żywotników o kolorowych igłach, jałowce i cisy. Ogród zdobią także kwiaty w postaci krzewów róż parkowych, róż okrywowych „Lovely fairy”, hortensji, rozchodników okazałych w odmianach, różnorodnych krzewów lawendy, a nawet tulipanów. Pani Joanna znalazła nawet miejsce na małeńki ogródek ziołowy z miętą, szczypiorkiem, lubczykiem, bazylią, oregano i tymiankiem. Cieszy się z wygranej w konkursie, chociaż – jak powiedziała – zdaje sobie sprawę, że w Luboniu są piękniejsze ogrody, których niestety, nikt nie zgłosił, ale jest jej miło, że pracę całej rodziny ktoś dostrzegł i docenił. Na koniec laureatka dodała, że za zdobytą w konkursie nagrodę zakupi siewnik do nawozów, który się bardzo przyda.

Joanna Cichoń, PAW

Szlachetna Paczka w Luboniu

Wielki finał – 12 i 13 grudnia

W całej Polsce zakończyły się przygotowania do wielkiego finału Szlachetnej Paczki. Na stronie www.szlachetnapaczka.pl darczyńcy wybierali rodzinę, której chcieli pomóc, następnie wraz z ludźmi, których gromadzili wokół siebie: przyjaciółmi, współpracownikami i rodziną tworzyli najlepszej jakości paczkę. Prawie 20 tysięcy rodzin w Polsce znalazło swoich mecenasów.

W Luboniu, który po raz pierwszy uczestniczył w tym ogólnopolskim projekcie, historii 34 rodzin zostały zamieszczone na stronie internetowej 21 listopada i już po czterech dniach wszystkie rodziny znalazły swoich dobroczyńców. Po raz kolejny okazało się, że Luboń jest miastem wspaniałych ludzi, za co ogromnie dziękujemy.

12 i 13 grudnia w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Dąbrowskiego 2a odbył się wielki finał. W ten weekend wszyscy wolontariusze, darczyńcy i osoby zaangażowane



w projekt w Luboniu, spotkali się w magazynie, który mieścił się w sali gimnastycznej szkoły. Uczniowie i nauczyciele z lubońskiej Trójki zadbali o świąteczne dekoracje, pieczywo świąteczne podarowała nam piekarnia Górniaczyk, dlatego spotkaniom towarzyszyła prawdziwa bożonarodzeniowa atmosfera. Przez cały weekend, z pomocą lubońskich przedsiębiorców i harcerzy, paczki były rozwożone do rodzin objętych projektem.

Obszerną relację wraz ze zdjęciami z finału Szlachetnej Paczki 2015, przedstawimy Państwu w styczniowym numerze „Więści Lubońskich”, które są patronem medialnym projektu.

Małgorzata Matysiak
lider rejonu Luboń,
Szlachetna Paczka 2015



Rekrutacja rozpoczęta

Dom Dziennego Pobytu „Senior-Wigor”

Dwa miesiące temu informowaliśmy („WL” 09-2015, str. 16), że najpóźniej od 15 grudnia br. lubonianie-seniorzy – osoby nieaktywne zawodowo w wieku 60+, będą mogli od poniedziałku do piątku korzystać, przez 8 godzin dziennie z usług społecznych i opiekuńczych w Domu Dziennego Pobytu (DDP) „Senior-Wigor” zarządzanym przez Miasto na terenie firmy Luvena, w skrzydle budynku, w którym wcześniej funkcjonował hotel „Lech”. Od tego czasu trwały tu prace remontowo-adaptacyjne polegające na przystosowywaniu obiektu do potrzeb seniorów. W wyniku przeprowadzonego przez Miasto konkursu, kierownikiem DDP została Jagienka Okoń-Niewiejska,

pod której nadzorem przebiegały prace wykończeniowe. Rekrutacja potencjalnych podopiecznych zaczęła się 7 grudnia i nadal trwa. Aby do niej przystąpić, należy złożyć wypełniony kwestionariusz zawierający dane kandydata (w białej kopercie z dopiskiem Dzienny Dom „Senior-Wigor”). Druk kwestionariusza dostępny jest w Urzędzie Miasta i w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Można go też pobrać ze strony internetowej lubońskiego magistratu: www.lubon.pl, gdzie zamieszczono również regulamin rekrutacji. Relację z otwarcia Domu Dziennego Pobytu dla seniorów zamieścimy w styczniu.

PAW



■ W ramach prac adaptacyjnych przystosowano dla potrzeb seniorów m.in. wejście do budynku, gdzie do istniejących schodów dobudowano podjazd dla wózków inwalidzkich i osób poruszających się z pomocą balkoników fot. Paweł Wolniewicz

Jeżeli masz przeczytane książki lub niepotrzebne gry, Dzienny Dom „Senior-Wigor” w Luboniu chętnie je przyjmie. Kontakt: Jagienka Okoń-Niewiejska, tel. 506 960 220, e-mail: jagienka.okon@gmail.com

Wyjaśnienie KAWKA

W tekście dotyczącym programu KAWKA („WL” 10-2015, str. 29), pisząc o niezabezpieczeniu środków na ten cel w budżecie Lubonia na rok 2015, przygotowanym przez burmistrza poprzedniej kadencji, oparłem się o informacje, jakie otrzymałem od radnych i urzędników miejskich, z którymi rozmawiałem telefonicznie.

Cieszyć może mieszkańców wyjaśnienie sprawy zawarte w tekście: „Porozmawiajmy o Luboniu” („WL” 11-2015, str. 16). Wynika z niego, że Pani Burmistrz przywiązuje dużą wagę do udziału miasta w tym programie. Szkoda jednak, że miasto zareagowało dopiero po publikacji i nie wnioskowało o ujęcie w Programie Ochrony Powietrza w bieżącym roku. Wówczas istniała szansa skorzystania z programu KAWKA już w najbliższej przyszłorocznej edycji 2016, zwłaszcza, że obniżono w nim kryterium liczebności mieszkańców gminy do 5 tys.

Stosowne wnioski przyjmowano do końca października i wiele gmin zdążyło je złożyć. Dziś, zgodnie z naszą misją, zamieszczamy ankietę nadesłaną przez Urząd Miasta. Ma ona na celu rozpoznanie rzeczywistych potrzeb miasta w tej sprawie i umożliwienie prac nad stosownymi wnioskami do programu KAWKA na rok 2017. Burmistrz wyraża chęć złożenia ich w pierwszym kwartale 2016 r. Przyjmujemy tę decyzję z satysfakcją. Jednocześnie mamy nadzieję, że nie będzie trzeba prawdziwości każdej informacji, otrzymanej w przyszłości od osób kompetentnych w gminie, weryfikować przez Panią Burmistrz. Czytelników w ślad za Panią Burmistrz, zachęcamy do wypełnienia ankiety i wzięcia udziału w programie KAWKA, dla czystszej powietrza w Luboniu.

JN

Bez pieca?

Ankieta Urzędu Miasta w celu rozpoznania potrzeb w zakresie likwidacji tradycyjnych źródeł ciepła (po publikacji w „WL”)

W związku z pojawiającymi się pytaniami w zakresie możliwości dofinansowania przedsięwzięć związanych z likwidacją niskiej emisji oraz poprawą jakości powietrza, tj. likwidacją tradycyjnych źródeł ciepła (opartych na spalaniu paliw stałych), uprzejmie informuję, że miasto Luboń nie miało możliwości skorzystania z programu KAWKA, gdyż nie zostało ujęte w sposób bezpośredni w „Programie ochrony powietrza dla strefy wielkopolskiej”.

Aby w przyszłości móc korzystać z programów dofinansowujących działania mające na celu poprawę stanu powietrza w Luboniu, Burmistrz Miasta wystąpiła do Marszałka Województwa Wielkopolskiego z wnioskiem o zmianę uchwały w przedmiotowej sprawie i wpisanie Miasta Luboń do ww. programu. W celu rozpoznania rzeczywistych potrzeb mieszkańców (przedsiębiorców) w zakresie likwidacji tradycyjnych źródeł ciepła opartych na spalaniu paliw stałych, prosimy zainteresowanych o wypełnienie specjalnej tabeli, w której należy następujące dane: *Imię,*

nazwisko/nazwa firmy, Adres zamieszkania, Miejsce realizacji zadania, Tytuł prawny do nieruchomości, NIP/PESEL, Nazwa zadania, Wybrać zakres zadania: 1. likwidacja aktualnego źródła ciepła (węglowego) i montaż nowego źródła ciepła (nieopartego na spalaniu paliwa stałego), 2. montaż kolektorów słonecznych, 3. inne, Przewidywany termin wykonania prac, Dane aktualne kotła (moc, rodzaj paliwa), Oświadczenie zgodności z prawdą.

Wypełnioną tabelę, którą można znaleźć m.in. np. na stronie internetowej miasta, należy przesłać na adres Urzędu Miasta Luboń lub drogą elektroniczną, na adres: joanna.cichon@umlubon.pl do **15 stycznia 2016 r.**

W przypadku pojawienia się możliwości dofinansowania w powyższym zakresie, osoby, które przesyłały wypełnione tabele, zostaną dodatkowo poinformowane o możliwości składania wniosków.

Joanna Cichon

UML, tel. 61 813 00 11 wew. 35

Pomoc żywnościowa

W MOPS-ie, w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020, współfinansowana z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym

Gmina Luboń otrzymała propozycję przystąpienia do realizacji programu operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020, jednak żadna z organizacji na terenie miasta nie zgodziła się na przystąpienie do tego przedsięwzięcia. Biorąc pod uwagę to, jak wielką byłaby to pomoc dla mieszkańców naszego miasta, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przystąpił do programu jako Organizacja Partnerska Lokalna.

Pierwsza partia ok. 8 ton żywności dotarła do nas 24 listopada, dzięki uprzejmości pana Janusza Kołodziejczyka i firmy „Lubanta”, która zapewniła bezpłatny transport. Rozładunek towaru bardzo ułatwił nam market budowlany „Pajo” poprzez udostępnienie wózków widłowych. Za pomocą w rozładunku bardzo dziękujemy pracownikom i kierownikowi marketu oraz naszym klientom, którzy bezinteresownie i z wielkim zapałem przemieśli żywność do budynku MOPS-u. Dziękujemy również naszemu wolontariuszowi Michałowi, który pomagał w wydawaniu żywności potrzebującym. Mamy nadzieję, że dzięki takiej pomocy oraz zaangażowaniu mieszkańców i firm z naszego miasta podobne akcje na stałe wpiszą się w codzienność.

Do skorzystania ze wsparcia w postaci żywności i realizowanych działań towarzyszących są uprawnione osoby, które spełniają określone przez

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej kryteria kwalifikowalności do statusu osoby najbardziej potrzebującej, tj.: osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, spełniające kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej i których dochód nie przekracza 150% kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej (951 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 771 zł dla osoby w rodzinie), na podstawie skierowania wystawionego przez właściwy terytorialnie Ośrodek Pomocy Społecznej, lub w przypadku osoby bezdomnej – oświadczenia podpisanego w organizacji.

Artykuły spożywcze przekazywane będą w formie paczek żywnościowych, w składzie których, do końca kwietnia 2016 r., znajdą się co najmniej artykuły spożywcze następującego typu: makaron świderki, ryż biały, kasza jęczmienna, płatki kukurydziane, mleko UHT, ser żółty, groszek z marchewką, koncentrat pomidorowy, dżem truskawkowy, mielonka wieprzowa, klopsiki w sosie własnym, cukier biały, olej rzepakowy.

Osoby spełniające kryteria mogą się zgłaszać w siedzibie MOPS-u (ul. Źródłana 1) w celu wypełnienia stosownych dokumentów (nie korzystający z pomocy społecznej powinni posiadać zaświadczenia o uzyskanym dochodzie netto za poprzedni miesiąc).

Jolanta Pieprzicka
dyrektor MOPS

Kontrapas rowerowy

W sąsiednim Poznaniu są już dawno na wielu ulicach. Można zobaczyć, jak funkcjonują w samym centrum miasta, np. w ciągu ulic Kościuszki – Krakowska, na Nowowiejskiego. A w Luboniu?

Jak nas poinformował Mateusz Olejniczak z Wydziału Spraw Komunalnych UM, w Luboniu nie ma kontrapasów rowerowych na żadnej z ulic. Decyzja, czy będą wyznaczane, zapadnie po otrzymaniu przez miasto zamówionej *Koncepcji rozwoju sieci dróg rowerowych na terenie Miasta Luboń* (tytuł oryginalny). Zakończenie prac nad tym dokumentem, przygotowywanym przez Centrum Badań Metropolitalnych przy UAM, zaplanowano na koniec roku. Potem nastąpią konsultacje z radnymi z Komisji Komunalnej i całą Radą Miasta, po których zapadną stosowne decyzje. Kontrapasy mają zwolenników i przeciwników. Ich bezpieczeństwo bywa także kwestionowane. Miasto

przykłada duże znaczenie do *Koncepcji*, jako dokumentu pomocnego przy podejmowaniu decyzji i kompleksowo, na lata rozwiązującego ten problem. Miejmy nadzieję, że będzie on akceptowany także w następnych kadencjach samorządu.

Zalety

Kontrapas to też ścieżka rowerowa. Wszyscy rowerzyści, a jest ich coraz więcej, zapewne wiedzą, o jakie rozwiązanie w ruchu drogowym chodzi. Ułatwia ono poruszanie się rowerem po ulicy jednokierunkowej „pod prąd”. To wygodne i bezpieczne udogodnienie dla rowerzystów. Wygodne, bo niejednokrotnie skraca drogę dotarcia do celu, a co ważniejsze, zgodnie z przepisami ruchu drogowego. Bezpieczne, bo rowerzysta jadący lewą stroną drogi jednokierunkowej, w kierunku przeciwnym do ruchu innych pojazdów, jest dobrze widoczny dla kierowców i sam ma pełen obraz ruchu na ulicy. I on i kierowcy nie muszą korzystać z lusterek wstecznych, by wzajemnie się widzieć.

Samo życie

Byłoby to rozwiązanie piękne, gdyby nie inne jego niedogodności. Otóż to bezpieczne rozwiązanie nie dotyczy rowerzystów jadących w kierunku obowiązującym inne pojazdy. Ci, zgodnie z przepisami, muszą jechać prawą stroną drogi, obok tych pojazdów, licząc, że kierowcy zachowają 1 metr odległości i szczególną ostrożność, wyprzedzając rowerzystę. Oczywiście wszystkich obowiązują przepisy ruchu drogowego i wszyscy muszą ich przestrzegać. Gdyby tak działało się w rzeczywistości, nie byłoby

problemów i wypadków drogowych. Ale w życiu nie wszystko przebiega zgodnie z przepisami. Konsekwencje nieprzestrzegania przepisów lub choćby przypadkowego zagapienia się, nieuwagi czy chwilowej niepewności, mogą być tragiczne w skutkach. Łatwo sobie uświadomić, że w ewentualnej kolizji bardziej bezbronny jest rowerzysta. Cóż z tego, że jechał zgodnie z przepisami, jeżeli jego zdrowie lub nawet życie może być narażone na poważne niebezpieczeństwo. Czy można zatem uniknąć tych tragicznych zdarzeń. Oczywiście tak. Wystarczy umożliwić w miejscach niebezpiecznych, czy tylko budzących obawy rowerzystów, możliwość jazdy po chodniku. Już słyszę protesty pieszych, że to będzie dla nich niebezpieczne. Nieostrożny rowerzysta, nie zachowujący właściwej prędkości i zwykłej rozwagi, może potrącić przechodnia. To prawda. Jednak praktyka życiowa pokazuje, że pieszy w „konfrontacji” z rowerzystą jest nieporównanie mniej narażony na śmierć, niż rowerzysta potrącony przez samochód. Miejsca, w których zginęli rowerzyści, znajdujemy w wielu miejscowościach. Przekonanie stawiające wyżej przepisy niż ludzkie życie jest doktrynerskie. Codziennosc niesie wiele niespodziewanych sytuacji i oprócz niezbędnego ich regulowania przepisami, trzeba pamiętać, że nie zwróci życia ustanowienie nawet najlepszego prawa. Potrzeba także po prostu „zdrowego rozsądku” i edukacji wszystkich uczestników ruchu, aby wzajemnie szanowali swoje uprawnienia i przede wszystkim przewidywali następstwa braku rozwagi. W wielu krajach to udaje się na co dzień. Dlaczego u nas nie? Odpowiedź jest bardzo złożona i wymaga oddzielnej, publicznej debaty, której nie unikniemy. Oby przebieżyła się przez inne

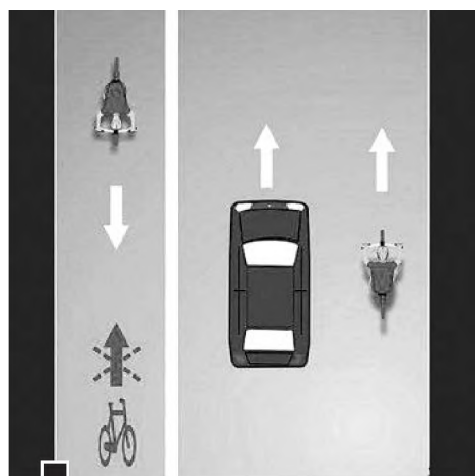


Przykład czytelnego układu komunikacyjnego w Ostrowie Wlkp. z wyraźnie wydzielonym na jezdni parkingiem i kontrapasem dla rowerów, dodatkowo wyróżnionym czerwonym kolorem fot. Piotr P. Ruszkowski

sensacje i zdarzenia, bo jest co najmniej równie ważna.

Wracając do *Koncepcji* (pisaliśmy o niej szerzej w „WL” 10-2015 na str. 30), którą miasto zamówiło, przy całym szacunku dla nauki, czy nie mogą odpowiednich, rozumnych i potrzebnych decyzji w tej kwestii podjąć urzędnicy miejscy z pomocą radnych? Czy tu na miejscu nie wiemy najlepiej, gdzie takie rozwiązania są możliwe do zastosowania i najbardziej potrzebne? Pieniądze przeznaczone na naukowe opracowania można lepiej wydać na budowę choćby kawałka ścieżki rowerowej lub farbę na kontrapas? To pytanie przedkładał czytelnikom, ale też władzom miasta.

JN



Według definicji z encyklopedii rowerowej, kontrapas to: *Wydzielony z jezdni pas (za pomocą namalowanej linii), przeznaczony wyłącznie dla ruchu rowerzystów w kierunku przeciwnym do obowiązującego pozostałe pojazdy. Kontrapasy rowerowe z założenia wyznacza się jedynie na jezdniach jednokierunkowych.*

Uwaga, plan miejscowy!

Miasto przystąpiło do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie węzła przesiadkowego Poznańskiej Kolei Metropolitalnej w Luboniu. Przedmiotem planu jest określenie zasad zagospodarowania i zabudowy obszarów położonych w rejonie stacji kolejowej – pas wzdłuż torów z niewielkimi przyległościami należącymi do PKP pomiędzy ul. Powstańców Wlkp. i Fabryczną. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu miejscowego i do prognozy oddziaływania na środowisko – na piśmie, w siedzibie Urzędu Miasta Luboń, plac Edmunda Bojanowskiego 2, 62-030 Luboń, **do 30 grudnia 2015 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wnioski mogą być składane również za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

(Z)

Pytania do władz

Zaleganie z ZUS-em

Norbert K.: Dowiedziałem się, że LOSiR i Biblioteka Miejska zalegają z płaceniem składek ZUS pracowników. To przecież placówki miejskie dysponujące precyzyjnym budżetem i publicznymi pieniędzmi, posiadające płynność finansową. Jak do tego doszło? Czy ktoś (kto) to kontroluje? Jakie niesie to konsekwencje dla pracowników, a jakie konsekwencje zostaną wyciągnięte wobec osób, które dopuściły się tego zaniedbania?

Odp.: Jako Burmistrz, już w połowie roku podjęłam pierwsze działania mające na celu wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Przeprowadzone na moje zlecenie kontrole, potwierdziły fakt opóźnień w płatności składek na ZUS w Bibliotece Miejskiej i LOSiR Sp. z o.o.

W przypadku Biblioteki Miejskiej, zdarzenie to stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych, w związku z czym skierowałam odpowiednie zawiadomienie do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Dyrektor placówki została upomniana za brak nadzoru nad finansami. Planowana jest zmiana na stanowisku głównej księgowej Biblioteki. W przypadku LOSiR Sp. z o.o. analizowane są przyczyny opóźnień. Zobowiązano Prezesa Spółki do natychmiastowego uregulowania zaległości i do terminowego dokonywania wpłat.

Małgorzata Machalska

(Od redakcji – księgowość w LOSiR-ze, a także w Bibliotece Miejskiej, prowadzi ta sama osoba)



Likwidacja i dosadzanie



19

Z ulic Żabikowa zniknęły bezpowrotnie na przełomie listopada i grudnia niektóre zabytkowe lipy. Rada Miasta uchwałą zdjęła z nich wcześniej wartość pomnikową, a dendrolodzy z Instytutu PAN w Kórniku, jak nas poinformowano w Wydziale Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, potwierdzili zły stan drzew i konieczność ich usunięcia (o wizycie tych specjalistów pisaliśmy w „WL” 09-2015 na str. 33). I tak, nie ma już śladu po 5 lipach w alei ul. Poniatowskiego, nasadzonych przed ponad 100 laty przez kolonizatorów pruskich. Ten sam los spotkał 2 drzewa na ul. Kołłątaja. Po jednym egzemplarzu pomnikowych drzew zniknęło z ul. Szkolnej, Lipowej i 11 Listopada. W opracowaniu dendrologów znajdują się kolejne, które czeka prawdopodobnie likwidacja (procedura trwa ok. pół roku).

W tym samym czasie na placu Edmunda Bojanowskiego nasadzono 3 głogi i uzupełniono stan zieleni w parku Papieskim, wsadzając 4 dęby w miejsce tych z 60, które się nie przyjęły. Przy ul. Targowej natomiast przybyło 21 młodych jarząbów pospolitych.

HS

Na odcinku ul. Poniatowskiego pomiędzy placem Edmunda Bojanowskiego i Kościuszki wycięto 4 stare lipy (piątą zlikwidowaną na tej ulicy stała w okolicy ul. Cmentarnej). Na zdjęciu obcięte, spróchniałe konary ułożone w stos oraz pień przygotowany do dalszej wycinki
fot. Hanna Siatka



Młode, opalikowane, szczepione głogi w formie drzewek przy zachodniej ścianie placu Edmunda Bojanowskiego fot. Hanna Siatka



Szybyfowe naprawy

Mieszkańcy osiedla „Lubonianka” alarmują, że chodnik przed blokiem przy ul. Sikorskiego 41 (naprzeciw

„Biedronki”) od wielu miesięcy zapada się pod kołami parkujących tam samochodów. Ponieważ nie od dziś wiadomo, że ta część blokowskiej nie jest najlepiej oświetlona, opisywane miejsce, zwłaszcza wieczorem, jest niebezpieczne dla przechodniów, szczególnie starszych. Zapadające się płyty chodnikowe były już wielokrotnie podsypywane piaskiem, ale sytuacja wciąż się powtarza. Prawdopodobnie, jak twierdzą mieszkańcy i pracownicy Kom-Lubu, których zastaliśmy podczas ostatniej, interwencyjnej naprawy, w miejscu, gdzie chodnik opada, swoje korytarze drążą szczury. Ich podziemne dukty zarywają się pod ciężarem aut, a wraz z nimi chodnik.

(S)

Kolejna naprawa chodnika miejskiej drogi – ul. Sikorskiego – zniszczonego przez samochody i... szczury? Fot. Hanna Siatka



Zbliża się Sylwester.

Zaczipuj bezpłatnie swojego psa!

W związku ze zbliżającą się nocą sylwestrową przypominamy właścicielom psów o kwestii komfortu i bezpieczeństwa zwierząt. Psy nie lubią hałasu i mogą w tym dniu być niespokojne oraz częściej uciekać z domu.

Na 2015 r. Miasto Luboń podpisało umowę dotyczącą czipowania psów z Prywatną Praktyką Weterynaryjną z siedzibą przy ul. Siostry Faustyny 1 w Luboniu. Dzięki zaczipowaniu psa i wpisaniu danych do Międzynarodowej Bazy Danych SAFE-ANIMAL można szybciej odszukać swojego pupila, gdy się zgubi lub ucieknie.

Rejestracji psa w bazie poprzez bezpłatne zaczipowanie można dokonać w ww. gabinecie od poniedziałku do piątku w godz. 16.30-20. Właściciel, który chce zarejestrować (zaczipować) psa, musi mieć przy sobie dokument tożsamości i aktualne świadectwo szczepienia psa przeciw wściekliznie lub książeczkę zdrowia zwierzęcia z odpowiednią adnotacją. Do zabiegu czipowania, psa przyprowadza osoba pełnoletnia. Właściciele psów serdecznie zachęcamy do oznakowania swoich pupili.

Wydział Spraw Komunalnych
Urzędu Miasta Luboń

ogłoszenie płatne

Pomoc w skanalizowaniu

W związku z realizacją wymagań dyrektywy ściekowej i KPOŚK (Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych – przyp. red.) Spółka „Aquanet” przygotowała nową ofertę dofinansowania budowy połączenia instalacji kanalizacji wewnętrznej budynku z przyłączem

kanalizacyjnym na nieruchomościach, gdzie istnieje już przyłącze wraz ze studnią, dla osób w trudnej sytuacji materialnej, wg następujących warunków:

a) dofinansowanie będzie odbywać się za pośrednictwem Funduszu Wodociągowego w oparciu o kry-

teria dochodowe wnioskującego, analogiczne do przyjętych dla usługi podłączenia do sieci kanalizacyjnej w ramach KPOŚK, b) oferta dotyczy wszystkich posesji, które mają wykonane przyłącze wraz ze studnią na posesji, c) wprowadzono dofinansowanie na poziomie do 50% poniesionych nakładów właściciela, na podstawie

faktury (rachunku), jednak nie więcej niż 800 zł brutto, d) czas trwania oferty od 4.11.2015 r. do 30.06.2016 r. W tym celu należy skontaktować się z Aquanet-em, ul. Dolna Wilda 126, Poznań, tel. 61 835 91 00. Liczymy na skorzystanie przez Państwa z tej oferty.

UML

Będąc zmęczoną klientką...

Lało jak z cebra. Dzień zaczął się fatalnie. Zaspaliśmy, wszystko leciało z rąk, dzieciaki pakowane do samochodu z kanapkami w rękach, potem kilometrowe korki, żeby je odstawić do szkoły do Poznania. Stres, nerwy, kłótnie na tylnym siedzeniu, kogo podrzucić najpierw... Oczywiście dotarliśmy spóźnieni, a na pierwszej lekcji sprawdzian... Droga powrotna, wcale nie mniej stresująca, bo korki wcale nie mniejsze, a i deszcz jeszcze się wzmógł (wiadomo też, że ilość samochodów

na drogach jest wprost proporcjonalna do natężenia deszczu).

W końcu Luboń i tysiąc spraw do załatwienia: zakupy, bo w domu pusta lodówka, kilka służbowych spotkań i wizyta u lekarza..., a i jeszcze trzeba firmową gotówkę wpłacić do banku. Konieczne dzisiaj! Więc od czego zacząć? Bank. Jest po drodze. Agencja PKO BP przy Żabikowskiej 62. Wchodzę, a właściwie wpadam w biegu. Czekając niecierpliwie na swoją kolej, myślę, jakie to marnowanie czasu,

jak bardzo nie cierpię załatwiania „takich spraw”, jak nie znoszę biurokracji, bankierów, urzędników...

W końcu podchodzę do biurka, za którym siedzi Pani, na którą nie zwracam większej uwagi. Wykładam pieniądze, biorę druczek do wypełnienia i sięgam do torebki po okulary. Cholera, nie mogę ich znaleźć. Zostały w domu. Świetnie – myślę – nie wypełnię tego, bo bez okularów jestem ślepa jak kret, i nie wpłacę tej gotówki. W firmie

mnie zabiją! Zbieram się do odejścia, klnąc siarczyście pod nosem, ale Miła Pani zza biurka głosem, który leje się niczym miód na moje serce, oświadcza, że wypełni ten druczek za mnie, żebym jej tylko podyskutowała, co trzeba. Tak mnie tym zaskoczyła, że w jednej chwili zrozumiałam, co znaczy powiedzenie „szczeka opadła ze zdziwienia”, bo sama nie byłam w stanie zamknąć ust przez dobrą chwilę. Czyż bowiem nie doświadczyłam dziesiątek zgół innych zachowań pracowników banków, o których powiedzieć, że nie byli dość pomocni, to jakby nie powiedzieć nic? Czyż nie jeden raz byłam zrugana za o wiele mniejsze „przewiny”? Czyż jako klient nie czułam się wielokrotnie w podobnych sytuacjach jak intruz przeszkadzający paniom w pracy i nie wiadomo dlaczego „zawracający gitarę”. A tu proszę, taki gest! Otrząsnęłam się jednak szybko. Sprawę załatwiłyśmy sprawnie. Pieniądże wpłaciłam. Podziękowałam pięknie, także za wrócenie mi wiary w to, że sprawy w bankach i urzędach mogą być załatwiane przyjaźnie, miło i bez wyraźnego napięcia, a petent może być potraktowany z prawdziwą życzliwością, nawet jeśli wymaga ona o wiele

Okiem klienta

To rubryka zapoczątkowana w październiku, w której zamierzamy publikować materiały „z życia wzięte” o naszych placówkach handlowych, usługowych, urzędach, przychodniach..., słowem – opisywać miejsca, z których korzystamy jako klienci, petenci, pacjenci, i oceniać, jak się tam czujemy. Gdzie jest dobrze, a gdzie nad obsługą trzeba jeszcze popracować. Zachęcamy Państwa do dzielenia się swoimi doświadczeniami. Kto wie, może razem uda się nam sprawić, że w Luboniu coraz mniej będzie miejsc, w których czujemy się niekomfortowo...

większego zaangażowania pracownika instytucji.

Wysłałam z banku w świetnym humorze (utrzymałam się do końca dnia), deszcz lał nadal, a mnie się wydawało, że jednak się rozjaśniło...

Gdyby w Luboniu przyznawano laury usługodawcom, to ja przyznałabym go Agencji Banku PKO BP przy Żabikowskiej, choć rzecz miała miejsce już jakiś czas temu i nie wiem, czy nadal utrzymywany jest tam taki poziom obsługi. A może Czytelnicy mają inne zdanie?

(mtm)



Agencja Banku PKO BP przy Żabikowskiej, w której miało miejsce opisane wydarzenie fot. Małgorzata Tadrzak-Mazurek

List do redakcji

Wdzięczna kierowcom

Jestem pracującą emerytką, mieszkanką Lubonia. Dużo jeżdżę komunikacją lubońską – ostatnio prawie przez pół roku na rehabilitację. Nie mogę nie podzielić się swoimi, samymi pozytywnymi, spostrzeżeniami pod adresem kierowców. Oto przykłady. Wracałam z Dębca z zakupami, dodam, że mam dysfunkcję ręki po złamaniu i właśnie tego dnia bardzo źle się poczułam (uporczywy ból zwiastował omdlenie). Przy docelowym przystanku poprosiłam kierowcę o telefon do mojej córki z prośbą o przyjechanie po mnie na przystanek. Pan kierowca, bardzo przejęty, proponował pogotowie, ale wystarczyło, że wezwał córkę na przystanek (dzwonił 2 razy ze swojej komór-

ki). Inny kierowca, zapamiętałam, że nr 7, pomógł mi wejść do autobusu i doradził, jak dojechać do ważnej instytucji w Poznaniu. Siedziałam z przodu, chyba 2 razy pytał, jak się czuję. I jeszcze jeden przykład z 26 listopada. Byłam w PZU przy ul. Rakoniewickiej w Poznaniu. W pobliżu, tuż przy wiadukcie, jest przystanek. Byłam ok. 20 m od przystanku i podbiegłam, a kierowca cierpliwie zaczął na przystanku. Wszystkim bardzo dziękuję! W takie szare, smutne dni każdy odruch życzliwości działa jak balsam. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, więc wszystkim kierowcom naszej komunikacji życzę dużo zdrowia i samych radosnych dni!

mieszkanka Lubonia

Uwaga na kurtki i oczy!

Przycięto zielen rosnącą wzdłuż chodnika na ul. Żabikowskiej, za stacją paliw w okolicy ronda – zarówno drzewa od strony Strumienia Junikowskiego jak i żywopłot przy jezdni. Ta kosmetyka, zdaniem okolicznych mieszkańców, została wykonana nieestetycznie i bez wyobraźni. Sterczące, ostro przycięte gałęzie są niebezpieczne dla poruszających się dość wąskim chodnikiem przechodniów, szczególnie dla ruchliwych dzieci i rowerzystów.

(S)

Dziura w chodniku

Zatraskany czytelnik powiadomił nas, że na uczęszczanym chodniku ulicy Pułaskiego zarwana studzienka zagraża bezpieczeństwu, zwłaszcza dzieci w drodze do i ze szkoły. Natychmiast udokumentowaliśmy feralne miejsce. Straszyl tak przez kilka dni. Z satysfakcją odnotowujemy jego staranną naprawę.

JN

Niebezpiecznie zapadnięta studzienka telekomunikacyjna fot. Jerzy Nowacki



Bez ingerencji

Widok na zdjęciu to nie fragment rezerwatu, a zadrzewiony teren przy Potoku Junikowskim za domami komunalnymi i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej. Niektóre miejsca od strony strumienia są bardzo urokliwe, aż trudno uwierzyć, że w pobliżu znajduje się duże skupisko ludzi (bloki „Luboniani”) i gwarne centrum handlowe („Pajo”). – Po wodzie leniwe płyną dzikie kaczki, w ciszy słychać ich gwar i pluski. Przez gałęzie drzew przedzierają się smugi światła. Gdzieś leży przerzucone przez wodę, powalone drzewo... Sposób, w jaki zielen zarasta brzegi, wskazuje na brak ingerencji człowieka...

(S)



To drzewo zламаło się p podczas ostatniej wichury kilka miesięcy temu. Mieszkańcy pobliskiego domu komunalnego zgłaszali ten problem Urzędowi Miasta, ale nikt dotąd nie usunął powalonych konarów fot. Hanna Siatka

Z wędką przez Szachty

Małe szaleństwo

Pierwsze przymrozki za nami. Kilukrotnie meldowałem się już na Szachtach z samego rana, stąpając po przymarzniętej trawie. To dobry sygnał – gdy temperatura balansuje na granicy zera, do żerowania budzą się największe okonie. Aby je przechytrzyć, wystarczy tylko trochę wytrwałości – nad wodę musimy bowiem zawitać, jeszcze przed wchodem słońca.

Wszystko to za sprawą zbliżającej się zimy i specyfiki tego gatunku. Wraz ze spadkiem temperatury, okonie zaczynają żerować intensywniej, by zgromadzić energię przed

jest wyjątkowo powolny, uchować się przed większymi drapieżnikami, aż do momentu osiągnięcia bezpiecznych rozmiarów. W związku z tym, łowiąc w wymienionych stawach, możemy spodziewać się najlepszych rezultatów.

Sprzęt, jaki powinniśmy ze sobą zabrać, to przede wszystkim stosunkowo lekka wędka, o długości 2,40-2,70 m, która pozwoli nam prowadzić przynętę pomiędzy przeszkodami, nawet na dużych odległościach. Poza tym, stosunkowo cienka żyłka (średnice 0,16-0,18 mm sprawdzą się najlepiej). Przynęty, w jakie powinniśmy się wyposażać, to niewielkie błyski obrotowe, oraz gumowe imitacje rybek i pijawek, w których tutejsze okonie bardzo gustują.

Ryb szukamy na granicy pomiędzy płytką i głęboką wodą, oraz w okolicach trzcin. Wszędzie tam, gdzie zauważymy zbierającą się drobnicę, na pewno znajduje się również, przyczajony przy dnie okoń. Powinniśmy więc pozwolić przynęcie zejść do samego dna, aby dobrze wyróżnić ją, na tle pokarmu naturalnego. Następnym, bardzo ważnym elementem, jest jej powolne, anemiczne wręcz prowadzenie – co rusz podrywamy przynętę delikatnie, by



Okoń – jedna z najpiękniejszych ryb występujących na Szachtach
fot. Paweł Karwowski



Mroźne poranki pełne uroku – widok na Staw Rozlany
fot. Paweł Karwowski

zimą. Poranki to dla nich najlepsza pora, by dobrze się najeść – drobnica zbiera się wtedy przy powierzchni, a czysta, jesienna woda i jej spokojne lustro, ułatwiają wypatrzenie ofiary.

Spektakl ten jest wręcz magiczny – rozpięznięte stada niewielkich rybek, wyskakujące ponad taflę wody, w chaotycznej ucieczce przed drapieżnikiem, na tle mglistego, mroźnego poranka. „Show” warte zobaczenia nie tylko z wędkarskiej, ale i z czysto przyrodniczej perspektywy.

Zbiornikami, które obfitują w populację okonia, są przede wszystkim: Staw Edy, Staw Parkowy oraz wszystkie mniejsze stawy, położone wzdłuż ul. Leszczyńskiej – porośnięte gęstą trzciną, dającą niezbędne schronienie. Pozwala ona okoniom, których przyrost masy ciała

za moment położyć ją z powrotem na dnie. Efekt gwarantowany.

Listopad to prawdopodobnie ostatni miesiąc w tym roku, w którym będziemy mieli okazję łowić na spinning w wodach stojących. Prognozy nie są najlepsze, i istnieje duże prawdopodobieństwo, że już w grudniu drapieżniki będziemy łowić spod lodu. Warto więc wybrać się na Szachty już teraz, by nie przegapić najlepszego momentu, na spotkanie z drapieżnikiem, a przy okazji, nacieszyć oko wspaniałymi widokami.

Paweł Karwowski

Niebawem na tych malowniczych terenach szacht, na granicy Lubonia i Świerczewa nasze miasto wykona ścieżkę rekreacyjną. Inwestycja jest zapisana w budżecie.

Nieestetyczne przejście

Trawnik przy Banku Zachodnim WBK od strony ul. Sikorskiego jest notorycznie zaśmiecany, z czym nie mogą się pogodzić mieszkańcy pobliskiego osiedla. Kilkakrotnie zgłaszali ten problem władzom. Zabrudzone miejsce leży w sąsiedztwie bankomatu, przy chodniku, stanowiącym skrót z ul. Sikorskiego do sklepu „Biedronka”. Przechodniu, czy przed swoim domem też śmiesz?

(Z)

Na trawniku przy banku WBK leżą pety i pudełka po papierosach, butelki, zużyte chusteczki do nosa i inne śmieci
fot. Hanna Siatka



Za nasze puszki będą żyć maluszki

Parafrazując poznańską akcję prowadzoną przez Fundację Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, w ramach której w Szkole Podstawowej nr 2 w Luboniu zbieramy puszki aluminiowe, z przyjemnością informuję, że nasze pieniądze za sprzedane jesienią odpady dotarły do Kamerunu, co zostało potwierdzone drogą mejlową. Do akcji dołączyli mieszkańcy Lubonia i Wir, za co serdecznie dziękuję oraz zachęcam do dalszego zbierania puszek aluminiowych!

Alicja Walenciak-Galińska

Inwestycja przy Biedronce

Podczas przeprowadzonego niedawno gruntownego remontu marketu „Biedronka” przy ul. Sikorskiego (okolice Banku WBK) poszerzono również parking przed sklepem i zbudowano chodniki prowadzące w stronę osiedla „Luboniana”. By

zwiększyć plac parkingowy, właściciel terenu, na którym znajduje się obiekt, wydzierżawił grunt miejski (należy do niego zaledwie 4-5-metrowej szerokości pas przy markecie).

(S)



Szerszy parking przy Biedronce i wybrukowane chodniki w miejscu ścieżek na trawniku, wydeptanych wcześniej przez klientów sklepu
fot. Hanna Siatka

Uzupełnienie

Podając we wrześniu („WL” 09-2015, str. 28) informację o uruchomieniu kantoru w urzędzie pocztowym przy ul. Wschodniej, przypomniał mi się, że placówka z wymianą walut działa też w CH „Pajo”. Nie wymieniliśmy wtedy kantoru, który funkcjonuje przy ul. Puszki (okolice ronda Żabikowskiego), a wcześniej działał na terenie nieistniejącego placu handlowego „Gesa” (dziś parking sklepu Intermarké).

(Z)

Pasy donikąd

Komu służy przejście dla pieszych wyznaczone na ul. Unijnej kilkadziesiąt metrów od ronda w stronę Żabikowa? Zadbano o standardową infrastrukturę – są pasy, odpowiedni znak drogowy, a nawet kubelek na śmieci. Podczas ostatniej jesiennej



Pielęgnowane przez służby miejskie pasy na ul. Unijnej, prowadzące donikąd. W głębi, za barierką – park Papieski – bez dojścia, które uniemożliwia rów, skarpa i płot. Widać fragmentaryczny chodnik po obu stronach przejścia i wydeptaną ścieżkę na zboczu wzgórza (z prawej) – jedyną drogę do parku w tym miejscu fot. Hanna Siatka

akcji zebrę odmalowano, sankcjonując niejako jej przydatność, tymczasem prowadzi ona wprost na barierkę ustawioną przed rowem przebiegającym pomiędzy Wzgórzem Papieskim i ul. Unijną, za

którym znajduje się skarpa i ogrodzenie.

(S)

Szubienica

Przed około miesiącem bramka, na której zawieszony był na łańcuchach pas żółto-czarnej blachy ostrzegający przed znajdującym się kilkadziesiąt metrów dalej niskim wiaduktem, został (nie pierwszy już raz) zerwany prawdopodobnie przez zbyt

teorię, że służby widocznie uznały, iż pozostała masywna szubienica też dostatecznie ostrzega – „Uwaga zaraz zawiśniesz na wiadukcie kolejowym!”. Dla wzmocnienia jej czytelności proponują całą pomalować ostrzegawczo np. na żółto, a na



Niegdyś konstrukcja dla ostrzegawczego znaku drogowego, dziś wielu przypomina szubienicę fot. Piotr P. Ruszkowski

wysokiego tira. Jakis czas leżał sobie jeszcze na skarpie kolejowej. Przemieszczający się pod wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp., zmotoryzowani i piesi pytają, dlaczego tyle czasu nie naprawia się tego „znaku drogowego”? Nawet podesunęli nam

końcu zawiesić może znak informacyjny dotyczy samochodów ciężarowych. To też apel dla odpowiedzialnych za monitorowanie oznakowania drogowego służb.

PPR

Nie pal śmieci!

Spalając odpady w domowych piecach – trujesz dzieci, skazując je na choroby górnych dróg oddechowych, astmę i alergię. Według Raportu Komisji Europejskiej, z powodu zanieczyszczonego powietrza, w Polsce umiera co roku 28 000 osób.

Podczas spalania śmieci, takich jak: plastik, odpady gumowe, odpady z płyt wiórowych, ścinki gumy, skóry lub tkanin, powstają szkodliwe i rakotwórcze substancje: tlenki węgla i azotu, dwutlenek siarki, cyjanowodor, metale ciężkie, dioksyny i furany. Dym zawierający trujące substancje nie jest wywiewany na dalekie odległości, lecz osadza się w naszym najbliższym otoczeniu, zanieczyszczając wody gruntowe i ziemię.

Spalając plastikowe butelki i folie, wytwarzasz chlorowodor, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny, a dalej ma wpływ na powstanie kwaśnych deszczy. Spożywamy wówczas za trute mleko, jajka, owoce i warzywa. Za spalanie śmieci grozi grzywna w wysokości 5 000 zł.



ARKA
FUNDACJA EKOLOGICZNA
ul. Włókna 10
01-650 Warszawa
t. 22 638 10 10
f. 22 638 10 11
www.fundacjaarka.pl

Partnerem kampanii są:
MIASTO LUBOŃ, GMINA ZEMBRZYCE

Wymowny plakat Fundacji Ekologicznej „Arka” z Bielska Białej. Partnerami kampanii są Luboń i gmina Zembrzyce

Wiele odpadów, zamiast spalać, możemy wysegregować w domu i oddać bezpłatnie w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów znajdującym się na terenie firmy KOM-LUB Sp. z o.o. przy ul. Niepodległości 11.

Joanna Cichoń
Urząd Miasta Luboń

Bolidowe niebo

31 października o godz. 19.05 nad całą Polską i częścią Europy był widoczny bardzo jasny meteor, który tak bardzo rozświetlił nocne już niebo, że zrobiło się na chwilę jak w dzień

Zjawiska o jasności Księżyca w pełni lub nawet jaśniejsze, należą do rzadkości, choć w tym przypadku może być inaczej! Jeszcze tego samego dnia okazało się bowiem, że ten bolid (tak są nazywane bardzo jasne meteory) nie był jednorazowym „sporadycznym”, ale należy do roju meteorów o nazwie Północne Tauridy. Miano pochodzi od łacińskiej nazwy gwiazdozbioru Byka, gdzie mieści się radiant tego roju. Radiant to miejsce na niebie, skąd zdają się wylatywać meteory. Skoro jest to rój meteorów, to jest szansa na obserwację kolejnych takich zjawisk. Niestety, w omawianym przypadku nie doszło do spadku meteoru, gdyż kamień był zbyt mały (wagił kilkanaście kilogramów)

oraz zbyt szybko wleciał w ziemską atmosferę. Według Polskiej Sieci Bolidowej (sieć kamer, które obserwują niebo pod kątem meteorów), co 10 lat możliwa jest wzmożona aktywność Taurydów i wszystko na to wskazuje, że aktualnie mamy właśnie do czynienia z takim zjawiskiem. Jeszcze tamtej samej nocy (z 31.10 na 1.11), tuż po północy był widoczny nad Polską kolejny jasny meteor o jasności porównywalnej do najjaśniejszych gwiazd nocnego nieba. W pierwszych dniach listopada podobny bardzo jasny bolid wpadł do atmosfery nad Tajlandią. Warto więc patrzeć w niebo, bo wielkie niespodzianki się zdarzają.

Łukasz Wojtyniak



W styczniu otwarcie

Dzięki wsparciu lokalnego społeczeństwa już wkrótce w naszym mieście zaczną funkcjonować codzienne warsztaty terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych.

Placówka jest dla tych osób jedyną szansą na jakąkolwiek aktywność i kontakt z osobami innymi niż naj-



W lokalu trwają prace remontowo-adaptacyjne fot. Paweł Wolniewicz

bliższa rodzina. Lubońskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” otwiera kolejny rozdział działalności (szerzej czytaj: „WL” 10-2015, str. 38).

Od trzech miesięcy w pozyskanym przez stowarzyszenie lokalu na terenie firmy „Luvena” prowadzone są prace remontowo-adaptacyjne w celu przystosowania obiektu do zajęć z osobami niepełnosprawnymi. Między innymi wymieniono na nowe wszystkie drzwi, wykonano nowe podłogi, wyremontowano łazienkę i ubikację, odmalowano wszystkie pomieszczenia. Obecnie trwają prace wykończeniowe i wyposażanie lokalu w niezbędny sprzęt oraz meble. Otwarcie warsztatów nastąpi już za niespełna miesiąc – w pierwszej dekadzie stycznia.

PAW

Stowarzyszenie „Wspólna Droga” składa wyrazy podziękowania wszystkim firmom, instytucjom i osobom prywatnym, nie tylko z Lubonia, za wsparcie i pomoc we współtworzeniu placówki.

Budujemy warsztaty

Minęło już 10 lat od chwili, kiedy kilka rodzin osób niepełnosprawnych z Lubonia i okolic postanowiło założyć stowarzyszenie, by wspólnie działać na rzecz tych, którzy sami nie mogą o siebie zadbać. Obecnie Stowarzyszenie „Wspólna Droga” zrzesza niemal 80 członków. Podopiecznych wciąż przybywa, a dzięki istnieniu tej wspólnoty, mogą oni w weekendy uczestniczyć w zajęciach takich, jak hipoterapia, pływanie oraz sprawdzać swoje możliwości podczas działań plastycznych, muzycznych, teatralnych i ruchowych, odbywających się po południami i wieczorem w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 2.

Potrzebą numer jeden osób niepełnosprawnych jest posiadanie własnego obiektu, w którym będą działać codzienne warsztaty terapii zajęciowej. Niedawno Wspólnej Drodze udało się pozyskać lokal, w którym od podstaw powstają takie warsztaty. Mieści się on w budynku, którego właścicielem jest Luvena (dawny hotel „Lech”). Trzeba było rozpocząć od prac adaptacyjnych, a następnie zgromadzić sprzęty potrzebne do urządzenia pracowni gospodarstwa domowego, ogrodniczej, komputerowej, plastycznej, rzemieślniczej, a także sali rehabilitacyjnej. To wszystko wymaga ogromnego wysiłku i zaangażowania, których nie szczędzą członko-

wie Stowarzyszenia. Jednak bez wsparcia ludzi dobrej woli będzie im trudno w krótkim czasie wyposażyć pracownię tak, by warsztaty zaczęły działać. A jest to pilna konieczność, bowiem rzeczywistość niepełnosprawnych jest taka, że do 23. roku życia objęci są obowiązkiem szkolnym, co stwarza im możliwość czynnego spędzania części dnia, natomiast później, po skończeniu szkoły, pozostają już tylko w czterech ścianach własnych domów. Placówka z warsztatami terapii zajęciowej to dla osób z niepełnosprawnością intelektualną i fizyczną jedyna szansa na jakąkolwiek aktywność i kontakt z osobami innymi niż najbliższa rodzina. Dlatego właśnie zwracamy się do Państwa z prośbą o wsparcie i współtworzenie placówki bardzo potrzebnej w Luboniu. Każda pomoc i każdy rodzaj zaangażowania są mile widziane.

Kontakt: Teresa Zygmantowska, tel. 501 306 756, Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” Organizacja Pożytku Publicznego, 62-031 Luboń ul. Żabikowska 40, tel. 61 813 03 92; 502 733 304; 507 469 769; www.wspolnadrogalubon.pl; NIP 7772819413; REGON 300006230; KRS 0000228288; nr konta PBS Poznań O/Luboń 11 9043 1038 20 38 0047 0193 0001

Wspólna Droga

Ważny?

Pasażerowie autobusów, korzystający z przystanku na ul. Powstańców Wlkp. położonego w pobliżu ul. Żabikowskiej, skarżą się na warunki oczekiwania w tym miejscu. Przystanek nie jest zadaszony. Podczas deszczu ludzie chronią się pod okapami pobliskich sklepików. Papierowy rozkład jazdy – zamknięty i pozdrapywany – jest często nieczytelny. Starsi ludzie zachodzą do pawilonów, by dowiedzieć się czegoś o odjeździe autobusu w stronę kościoła (pw. św. Jana Bosko), poradni medycznych (przy ul. ks. Streicha) czy dworzec.

(S)



Rozkład jazdy autobusów na ważnym przystanku przesiadkowym przy skrzyżowaniu ul. Powstańców Wlkp. i Żabikowskiej, na którym zdrapano najważniejsze dane, czyli odjazdy w dni robocze fot. Hanna Siatka



Niezadaszony przystanek autobusowy, z którego korzysta wiele osób. Dodatkowym mankamentem są zagłębienia w chodniku. Pasażerowie sygnalizują, że często drzwi autobusu przypadają w miejscach, gdzie tworzą się kałuże fot. Piotr P. Ruszkowski

Tylko do Mosiny

Od 1 stycznia skrócenie kursów linii 651 do Mosiny

Zarząd Transportu Miejskiego w Poznaniu informuje, że na wniosek Urzędu Miasta i Gminy w Mosinie od 1 stycznia 2016 r. wszystkie kursy na linii nr 651, obecnie realizowane do miejscowości: Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare, Krosinko oraz Ludwikowo, zostaną skrócone do pętli przy dworcu kolejowym w Mosinie.

W związku z tym od 1 stycznia będą obowiązywać zmienione godziny odjazdów.

Dni robocze:

z pętli Dębiec: 4.25, 5.40, 6.10, 6.35p, 7.15, 8.45, 9.25, 10.45, 11.35p, 12.35, 13.30, 14.30, 15.20, 16.30, 17.40, 19.15, 21.15, 23.15;

p – kurs skrócony do przystanku Puszczykowo/Niwka Szpital

z Mosiny: 4.45, 5.25, 6.25, 7.05, 8.30, 9.35, 10.35, 11.35, 13.30, 14.20, 15.30, 16.40, 18.00, 20.05, 22.20, 23.55;

Soboty:

z pętli Dębiec: 4.45, 6.20, 8.20, 10.20, 12.20, 14.20, 17.00, 19.00, 21.00, 23.15; z Mosiny: 5.26, 7.20, 9.20, 11.20, 13.20, 16.00, 18.00, 20.00, 22.15, 23.53;

Niedziele i święta:

z pętli Dębiec: 6.20, 8.20, 10.20, 12.20, 14.20, 17.00, 19.00, 21.00, 23.15; z Mosiny: 7.20, 9.20, 11.20, 13.20, 16.00, 18.00, 20.00, 22.15, 23.53.

Pogrubiczną czcionką oznaczono kursy ze zmienionymi godzinami odjazdów. Szczegółowy rozkład jazdy dostępny na: www.ztm.poznan.pl.

ZTM

Śladem naszych interwencji

Znów przyjazny

W czerwcu („WL” 06-2015, str. 24) pokazaliśmy fragment pozbrukowego chodnika na ul. Szkolnej w okolicy mostku nad Żabinką, z którego niebezpiecznie wystawały niektóre kostki. Niedawno ten odcinek rozebrano i ułożono na nowo. Teraz przejście przez tę słabo oświetloną okolicę jest zdecydowanie pewniejsze.

HS



„Razem Łatwiej”

Pomagać potrzebującym to szlachetna pasja, Moja córka i jej przyjaciele, mimo wielu innych zainteresowań, przejawiają taką właśnie skłonność do pomagania. Stąd, kosztem wolnego czasu, a nawet niektórych obowiązków, zgłaszają się jako wolontariusze do różnych akcji niosących trochę dobrej odmiany w życiu poszkodowanych przez los. Bardzo mnie to cieszy.

wiliśmy więc przez domofon numer telefonu kontaktowego. Przedstawiciel Fundacji skontaktował się z nami. Zaproponowaliśmy rozmowę. Początkowo ustaliliśmy termin spotkania w siedzibie Fundacji w Poznaniu, ale później jej przedstawiciel odwołał je i poprosił o nadesłanie pytań drogą elektroniczną. Do czasu grudniowego wydania numeru „WL” nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Pytania do Fundacji „Razem Łatwiej”

Napisaliśmy: Nasi czytelnicy są zainteresowani Państwa działalnością, a my ze swej strony zamieszczamy takie informacje w rubryce „Co nowego w Luboniu”. Kontakt poprzez numer telefonu zamieszczonego na Państwa stronie internetowej i adres w Luboniu jest utrudniony, bo nieaktualny. Proszę zatem o odpowiedź na następujące pytania:

■ Jak długo działa Fundacja na terenie Lubonia?

■ Jak można się z nią skontaktować w Luboniu?

■ Czy adres i telefon Fundacji w Luboniu są aktualne?

■ W jaki sposób można wpłacić pieniądze i czy można wskazać osobę, na pomoc której są przeznaczone?

■ Gdzie można znaleźć listę potrzebujących, którym Fundacja pomaga?

■ Czy jest możliwy z nimi kontakt i w jaki sposób?

■ Kto i jak może zostać beneficjentem Fundacji?

■ W jaki sposób są weryfikowane potrzeby beneficjentów?

■ Czy są lekarze lub inni specjaliści, którzy zajmują się taką weryfikacją?

■ Czy ulotki, które otrzymali nasi czytelnicy, są główną formą pozyskiwania donatorów?

■ Dlaczego pod lubońskim adresem są zarejestrowane dwie podobne fundacje: „Razem Łatwiej” i „Razem Lepiej”, o podobnym działaniu i przez te same osoby zarządzane?

■ Dlaczego pod adresem obydwu Fundacji nie ma szyldu, wizytówki, ani żadnej informacji o możliwości kontaktu?

Uważniejsze zainteresowanie Fundacją z naszej strony, przyniosło kilka informacji, które chcielibyśmy wyjaśnić. Oczekujemy więc na odpowiedź na nasze pytania. Czytelników, zwłaszcza tych, którzy szukali poprzez nas informacji o działalności Fundacji „Razem Łatwiej”, postaramy się poinformować szerzej na jej temat po otrzymaniu wyjaśnień od władz fundacji, na które czekamy.

JN



W tym bloku mieszkalnym jest siedziba Fundacji „Razem Łatwiej” fot. Jerzy Nowacki

Taka pasja zawsze budzi życzliwe wsparcie, ale też ciekawość, co sprawia, że pojawia się tylko u niektórych. Widocznie nie wszyscy podobnie odczuwamy i współczujemy.

Dlatego zawsze z radością witamy każdą nową inicjatywę pomocową. Fakt, że są ludzie, którzy chcą zająć się poprawą losu poszkodowanych, zawsze budzi szacunek, zainteresowanie i chęć wsparcia lub współuczestnictwa w działaniach.

Nasi czytelnicy powiadomili redakcję o ulotkach, jakie otrzymują od mającej siedzibę w Luboniu Fundacji „Razem Łatwiej”. Nie wiedzieliśmy, że taka tu istnieje, więc zainteresowaliśmy się jej stroną internetową. <http://fundacjarl.pl/>. Próbowaliśmy dowiedzieć się więcej o fundatorach, zarządzie, beneficjentach, celu i zakresie działania Fundacji, by zaspokoić ciekawość naszych czytelników, a może przede wszystkim dostarczyć im informacji pomocnych przed decyzją o wsparciu finansowym tej inicjatywy. Kontakt z Fundacją jest utrudniony, ponieważ nieaktualny jest numer telefonu zamieszczony na stronie internetowej, a pod adresem w Luboniu nie ma żadnej informacji na temat jej siedziby i możliwości kontaktu. Kilkakrotnie nagrywanie na automatyczną sekretarkę, też nie przyniosło oczekiwanego odzewu. W końcu udało się ustalić, że na al. Jana Pawła II pod numerem 3 znajduje się wyłącznie prywatne mieszkanie, które jest tylko formalnie adresem rejestracyjnym Fundacji. Pozosta-

List do redakcji

Dworzec widmo cd.

W nawiązaniu do artykułu dotyczącego stacji PKP Luboń („WL” 11-2015, str. 9 – „Dworzec widmo”)

Problem kasy biletowej (zamkniętej – przyp. red.) bierze się z liczby pasażerów korzystających z naszego dworca. Na nieszczęście, linia kolejowa jest zbyt oddalona od najliczniej zamieszkałej części miasta. Istotą działalności agentów jest prowizja od sprzedaży biletów. Niewielka liczba pasażerów sprawia, że żaden agent nie wytrzyma tu dłużej niż pół roku. Gdyby stacja znajdowała się np. tam, gdzie McDonalds, sądzę, że poczekalnia byłaby zbyt mała, by pomieścić pasażerów udających się w kierunku Poznania. Jedyne rozwiązanie, które miałyby rację bytu w Luboniu, to automat biletowy podobny do stojących w hallu „nowego” dworca głównego w Poznaniu. Toaleta – wejście powinno być zabezpieczone automatem na monety, z minimalną opłatą za użycie. W przeciwnym wypadku na pewno zostanie zdewastowana.



W nowym tunelu przejścia podziemnego pomiędzy peronami dworca w Luboniu ktoś posmarował ekskrementami ścianę. Czy to manifest w związku z brakiem toalet w tym publicznym miejscu? fot. Jakub Słomczyński

PS. Niestety, na pierwszy akt wandalizmu na stacji długo nie musieliśmy czekać. W niedzielę, 22 listopada, wyjątkowo prymitywna osoba zdewastowała tunel prowadzący na peron 2. Żałuję, że nie uda się jej

opisać z imienia i nazwiska, ze zdjęciem jej (?) ekskrementów. – Ku uwadze pobliskiej Straży Miejskiej (zapewne zdarzenie miało miejsce po godz. 22).

Jakub Słomczyński

Sprawna akcja

Kolejne 38,250 litrów krwi przyniosła 78. akcja zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. Bł. Edmunda Bojanowskiego w niedzielę, 22 listopada, w pomieszczeniach SP 1. Tym bezcennym lekiem podzieliło się 85 osób, w tym 27 pań. Kierująca poborem lekarz Dorota Oberc z Regionalnego Centrum Krwiolecznictwa i Krwiodawstwa, z którego przybyło 15 pracowników, wyraziła kolejną, bardzo pozytywną ocenę akcji.

Wśród uczestników byli przede wszystkim wielokrotni dawcy, ale znalazło się też kilka osób oddających krew po raz pierwszy. Jedną z nich była Joanna Przybylska z Kaźmierza, która odwiedzała właśnie rodzinę w Luboniu. Do oddania krwi skłonił ją pobyt mamy w szpitalu. Krwia dzieliła się po raz pierwszy również lubonianka Joanna Michalska. Natomiast Joanna Łuczak pomogła w ten sposób choremu dziecku koleżanki już w 2006 r. Od



Druga od lewej – Joanna Łuczak, w głębi ekipa telewizyjna „Teleskopu” fot. Robert Wrzesiński

tamtego czasu dzieli się tym bezcennym lekiem wtedy, kiedy nadarzy się okazja, m.in. w Luboniu.

Sponsorami akcji byli: „Dramers” SA Rabowice koło Swarzędza, „Ziołolek” Sp. z o. o. Poznań, „Strauss Cafe” Poland Sp. z o. o. Swadzim, „Unilever” Poznań, „Pol-Car” Sp. z o. o. W jej przeprowadzeniu pomagali: Piotr Nowak, Józef Wyżajak, Zbyszek Wojciechowski i Janusz Kukulski. Dyrektor SP 1 – Grzegorz Anioła – udostępnił pomieszczenia, za co organizatorzy dziękują.

Tym razem lubońskim krwiodawcom towarzyszyła telewizyjna ekipa „Teleskopu” – redaktor Bartosz Łukasiewicz oraz kamerzysta Krzysztof Szyszka.

Robert Wrzesiński



Draka o talerz dzieciaka

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Zdrowia zakazującym podawania dzieciom „śmieciowego jedzenia” nasze miasto postanowiło rozbudzić zainteresowanie zdrowym odżywianiem się wśród pracowników lubońskich placówek oświatowych oraz wśród dzieci i ich rodzin, co w dłuższej perspektywie ma się przełożyć na poprawę stanu ich zdrowia. Projekt nosi nazwę „Zdrowa draka o talerz dzieciaka”. Pomyślnie sfinansowała go Emilia Bryś z Promocji Miasta. – *Pomysł ma wiele źródeł – mówi – Mnie osobiście kwestia zdrowego żywienia zawsze bardzo interesowała ze względu na własną rodzinę. Potem było rozporządzenie dotyczące „śmieciowego jedzenia”; uczestniczyłam też w wakacyjnych konferencjach i konsultacjach dotyczących tego tematu. Nasze placówki oświatowe nie są do takiej zmiany przygotowane, ani panie kucharki czy osoby prowadzące sklepy szkolne, ani dyrektorzy, dzieci i ich rodzice. Zazwyczaj niewiele wiedzą o zdrowej kuchni, zaproponowałam więc, abyśmy zajęli się tym tematem. Zdobyliśmy fundusze z Wydziału Zdrowia Oświaty i Kultury, nawiązaliśmy współpracę z dietetyczką i pielęgniarką, panią Dorotą Łapą, która całym swoim życiem służy temu tematowi, i która zgodziła się nam pomóc od razu, oraz inną dietetyczką, panią Dominiką Nitschke-Michalak.*

Projekt zapoczątkowała wrześniowa konferencja, w której wzięło udział ponad 60 osób z wielu miejscowości Wielkopolski, później odbyły się cztery wykłady i warsztaty (ponad 50 uczestników). We wszystkich warsztatach uczestniczyła Kamila Bąkowska, komendantka szczeplu ZHP Żabikowo. – *Jestem na warsztatach, gdzie mam okazję poznać zupełnie nową koncepcję na żywienie młodszych i starszych dzieci oraz młodzieży. Pracuję z dziećmi; wyjeżdżając z nimi na biwaki i obozy, oczywiście przygotowujemy dla nich posiłki. Ze względu na to, że weszła nowa ustawa żywieniowa, trzeba pamiętać o tym, żeby te posiłki były zdrowe, smaczne, kolorowe i żeby miały dużo wartości odżywczych. Wiadomo, jak to na obozach – dużo wysiłku fizycznego, cały czas na świeżym powietrzu, brzuchy bywają bardzo głodne, a takie warsztaty pokazały, że można przygotować smaczne i kolorowe posiłki, niekoniecznie wykorzystując do tego smażone mięso. Wystarczy na przykład do kaszy gryczanej niepalonej dorzucić kilka ząbków czosnku, trochę cebulki, marchew, inne warzywa, dołożyć pomidory i się okazuje, że jest to smaczny i sycący posiłek, a przy okazji odżywczy.* Ostatni w tym roku wykład (oraz warsztaty) miały temat: „Jak odżywiać dzieci i młodzież na dietach specjalnych – bezglutenowych, bezmlecznych?” i odbyły się w Ośro-

dku Kultury 5 grudnia. Uczestniczki miały okazję przygotować (z ekologicznych, zdrowych produktów), bezmleczne i bezglutenowe potrawy, a później je skosztować. Można się było nauczyć, jak ugotować m.in. zupę z soczewicy z pomidorami, placki gryczano-amarantusowe z owocami, placuszki bezglutenowe z cukinii, kotleciki z soczewicy, leniwe kluski z kaszy jaglanej, upiec chleb na zakwasie, muffiny marchewkowe i wiele innych smaczków i zdrowych potraw. Wszystko pod kierunkiem specjalistki, Doroty Łapy która opowiadała, radziła i pokazywała różne zdrowe produkty. – *Dziś mamy spory kłopot z prawidłowym żywieniem – mówi pani Dorota – Ilość smaków, które kuszą, budują nieprawidłowe postawy żywieniowe, jest ogromna. Dzieci sięgają po przetworzone, specjalnie „dosmakowywane” pożywienie, które im nie służy. Podstawą jest ciągle budowanie świadomości dzieci i młodzieży, nieustanne oddziaływanie, bo oni którymś momencie życia będą musieli podjąć właściwe decyzje. Ważne jest dla młodego człowieka podejście do stylu życia; nie tylko żywienie, również ruch. Jeżeli tak jak w Luboniu, mamy okazję oddziaływać jednocześnie na wiele jednostek, możemy mieć ogromne efekty. Ludzie o tym mówią, współpracują, pomagają sobie; są zajęcia dla osób dorosłych, potem trzeba wejść do dzieci. Jesteśmy zabiegani, zapracowani,*



„Zdrowe” warsztaty kulinarne
fot. Krystyna Przybył

była w rękę, ale ile można na tej bulce? Dietetyka idzie w tym kierunku, żeby pokazać, jak ogromnym i ważnym elementem profilaktyki przy każdej chorobie jest jedzenie. Trzeba dotrzeć i pokazać młodzieży, że takie podejście do życia jest zdrowe, ale również pasjonujące i modne. Warsztaty cieszyły się sporym zainteresowaniem, Urząd Miasta w Luboniu planuje kontynuować projekt również w następnym roku.

K.A-P

Śladami węgierskiej księżnej

Popularność górskiej pielgrzymki do św. Kingi rośnie każdego roku. Biorą w niej udział pątnicy z całej Polski, w tym lubonianie, którzy wędrują w zawiązanej przed kilku laty grupie pątników z Lubonia, Łęczycy i Puszczykowa. Tegoroczna, 26. pielgrzymka odbyła się w dniach 25-27 września, zorganizowana

przez Stowarzyszenie Czcieli św. Kingi i Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania w Starym Sączu. W tym roku wyruszyło nas ponad 460 osób, szczególnie wielu było młodych ludzi. Pierwszego dnia wyruszyliśmy o godz. 8 spod klasztoru sióstr klarysek, przez kamień św. Kingi, gdzie odbyła się Msza św.,

a następnie przez Dzwonkówkę do Krościenka. Nie zaprzestaliśmy wędrówki, mimo ciągle padającego deszczu. Mieszkańcy Krościenka przyjęli nas na nocleg i ugościli. Kolejny dzień, ze względu na niesprzyjającą aurę spędziliśmy owocnie na modlitwie w kościele parafialnym w Krościenku. Niestety, nie górami przez Trzy Korony, Sokolnicę i Dunajec, jak co roku, tylko prostą drogą przeszliśmy do Szczawnicy, gdzie czekały dla nas ciepłe i przytulne noclegi. Bardzo ciekawie upłynął nam wieczór. Śpiewaliśmy i tańczyliśmy, zabawa była przednia. W kolejnym dniu, wczesnym niedzielnym rankiem, wyruszyliśmy na trasę przy pięknej już pogodzie, by dotrzeć w południe na Przehybę, posilić się ogórkową i szarlotką, zatańczyć taniec irlandzki, a następnie zejść pod Ołtarz Papieski w Starym Sączu. Pielgrzymkę zakończyła uroczysta Eucharystia w klasztorze sióstr klarysek. Organizatorzy już dziś zapraszają na 27. góską pielgrzymkę szlakiem św. Kingi. Uczestnicy pokonają łącznie 81 kilometrów. Górska wyprawa odbywa się od 1990 r. (W ub. roku na str. 34 przedstawiliśmy relację z jubileuszowej wyprawy.)

Wojciech Drajerzak
uczestnik

Św. Kinga urodziła się w 1234 r. Była córką króla Węgier Beli IV, została poślubiona księciu sando-



W wyjątkowej ulewie odbywała się tegoroczna pielgrzymka do św. Kingi fot. Wojciech Drajerzak

mierskiemu Bolesławowi Wstydliwemu. Karmiła biedaków, opiekowała się kobietami, które spodziewały się potomstwa, fundowała kościoły, osobiście angażowała się w sprawy sądowe, aby bronić sierot, wdów i ubogich. Wspierała także męża w podejmowaniu trudnych decyzji. W 1257 r. Bolesław Wstydlawy przekazał jej ziemię sądecką wraz z pełnią księżęcej władzy. Zmarła 24 lipca 1292 r. W 1999 r. została kanonizowana przez Jana Pawła II, który przybył do Starego Sącza. Szczątki św. Kingi spoczywają w klasztorze sądeckim, który księżna ufundowała i do którego wstąpiła po śmierci męża.



Mieczysław Witowski – organizator 26. Górskiej Pielgrzymki Szlakiem św. Kingi – z grupą pielgrzymów z Lubonia, Łęczycy, Puszczykowa, Mosiny i Nowego Sącza. Reprezentanci stowarzyszenia św. Kingi z Lubonia to: Beata Sidor, Rosanna Wolniewicz, Genowefa Garstka, Marek Bakowski, Wojciech Drajerzak

Jubileusz „Kogucika”

Bistro „Kogucik” przy ul. Okrzei 16 jest w naszym mieście pionierskim lokalem gastronomicznym oferującym sprzedaż kurczaków z różną. Już od 30 lat przyrządza się tu świeży drób kręcony na rożnach, którego walory smakowe poznali i docenili nie tylko lubonianie i mieszkańcy innych regionów Polski, ale również Belgowie i Skandynawowie

Rodzinna firma państwa Teresy i Zbigniewa Gierczyków funkcjonuje nieprzerwanie od 1985 r. przy domu zbudowanym rok wcześniej. Od samego początku bistro przypadło do gustu zagląającym tu klientom. Jednak – jak wspomina Pani Teresa – Początki nie były łatwe. *Rozpoczęliśmy działalność w trudnych dla prywatnych przedsiębiorców czasach. Najpierw trzeba było ukończyć kurs „Gospodnika”, załatwić mnóstwo biurokratycznych zgód i formalności, natomiast insty-*

tucję piętrzyły trudności i bardzo komplikowały załatwianie różnych, zdawałoby się prostych i oczywistych spraw.

Podstawowe menu „Kogucika” początkowo stanowiły kurczaki z różną, frytki i napoje. Po pięciu latach, w związku z rozwojem firmy, do rodzinnej kadry przystąpiła siostra pani Teresy z Leszna – Barbara. Wówczas ofertę poszerzono o dania kuchni polskiej oraz garmażerkę mięsną i rybną. Kurczaki, inne mięsiwa, ryby oraz warzywa są kupo-



Bistro „Kogucik” od 30 lat mieści się przy rodzinnym domu państwa Gierczyków przy ul. Okrzei 16, u wylotu ul. Pułaskiego fot. Paweł Wolniewicz



Teresa i Zbigniew Gierczykowie z córką Ewą, która w przyszłości przejmie rodzinną firmę od rodziców fot. Paweł Wolniewicz

Chemiczne) i „Rometem” (Zakłady rowerowe), które przy różnych okazjach składały tu zamówienia. Szefostwo firmy działa również charytatywnie na rzecz szpitali, dzieci niepełnosprawnych oraz bezdomnych, którzy zimą korzystają tu z ciepłego posiłku.

Jedynym mankamentem jest brak miejsca, co uniemożliwia dalszy rozwój firmy. Jednak właścicielom „Kogucika” nie brakuje inwencji i pomysłów na udoskonalenie i rozwinięcie menu, które obecnie zawiera m.in.: kurczaki z różną, szaszłyki, golonki, do-



Teresa i Zbigniew Gierczykowie przed laty, przy stole zastawionym własnymi wyrobami garmażeryjnymi fot. Gierczykowie

mowy smalec, frytki, wyroby garmażeryjne oraz gorące i zimne napoje.

PAW

W jubileuszowym roku działalności „Kogucik” składa wszystkim Klientom i Lubonianom najserdeczniejsze życzenia radosnych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku.



Pasztety, sałatki i dania rybne są przyrządzane według domowych receptur fot. Paweł Wolniewicz



Słynące ze swego smaku kurczaki są cenione nie tylko przez lubońskich smakoszy fot. Paweł Wolniewicz

wane u sprawdzonych hodowców i ogrodników. Wszystkie potrawy oferowane w lokalu przyrządza się według domowych receptur na bazie naturalnych składników. Wszystko to powoduje, że z roku na rok przybywa klientów, z których wielu zyskuje miano stałych. Przez 30 lat pracy obsługuje się tu drugie pokolenie, zwłaszcza amatorów kurczaków z różną i frytek.

Osobny rozdział stanowiła współpraca cateringowa z funkcjonującymi wcześniej w Luboniu firmami, m.in.: Zakładami Ziemiannymi, „Fosforami” (Zakłady

Kolorowy wolontariat

„Słowa bez czynu są jak wieża bez dzwonu”. Wspaniały, ciepły i kolorowy wieczór przygotowali wolontariusze z koła w Gimnazjum nr 2. Praca na rzecz poznańskiego hospicjum jako międzypokoleniowe działania w dniu, w którym obchodzi się Dzień Osób Niepełnosprawnych, a tuż przed Dniem Wolontariatu, to wspaniała sprawa.

W holu gimnazjum, przy stołach pełnych kolorowych akcesoriów zasiadły trzy pokolenia lubonian – wspaniała, chętna do pracy na rzecz potrzebujących młodzież, mamy z pociechami, słuchaczki Lubońskiego Uniwersytetu

III Wieku z wnukami, z wypiekami na twarzy – „artyści”, którzy wykonali kolorowe, pełne ciepłych uczuć karty świąteczne dla hospicjum. Mogły powstać dzięki instrukcjom młodych ludzi ze Stowarzyszenia Centrum Rozwoju Edukacji Obywatelskiej. W tej sympatycznej, rodzinnej atmosferze, pod czułym okiem pań Magdaleny Przybylskiej i Pauliny Hącia – opiekunek koła – herbatka i domowe ciastko smakowały znakomicie. Bardzo serdecznie dziękujemy i gratulujemy.

Irena Skrzypczak



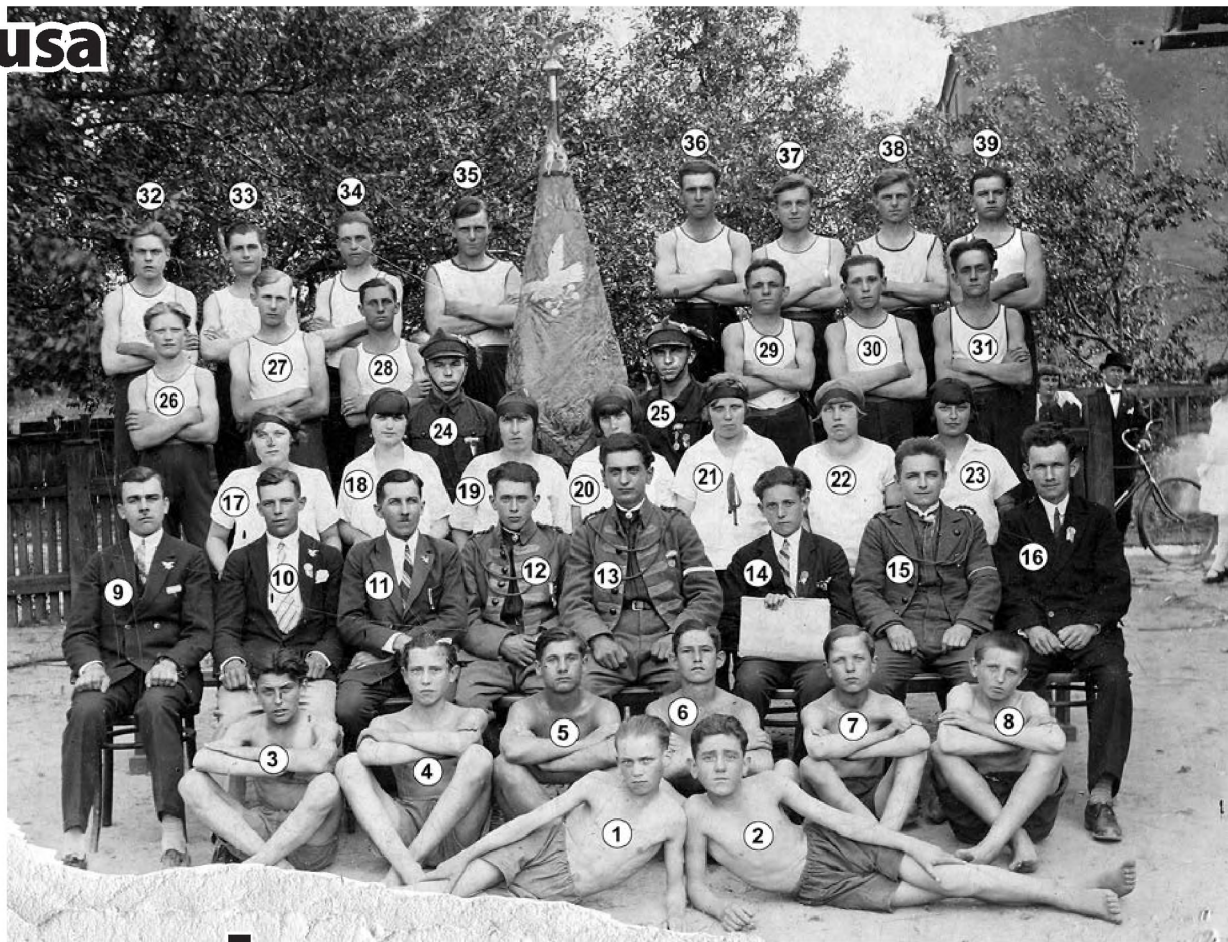
Gotowi do wykonywania kart dla hospicjum

Zdjęcia z lamusa

Dziś, przy okazji prezentacji odnalezionej chorągwi przedwojennego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (patrz str. 5) przedstawiamy grupowe zdjęcie gniazda z Lasku. Siedzą w trzecim rzędzie Józef Ptak (oznaczony numerem 12) – jeden z założycieli i pierwszy prezes, obok z nr. 13 Józef Wawrzyniak – prezes laskowskiego „Sokoła” od 1932 r., który podarował działkę przy ul. 1 Maja, gdzie odbywały się zajęcia „Sokoła” i wybudowano salę do ćwiczeń. Dziś przedwojenna sala laskowskiego „Sokoła” pełni rolę sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4. (postać J. Wawrzyniaka opisana została m.in. w książce „200 lat oświaty w Luboniu” na



Portrety Józefa Ptaka – pierwszego prezesa „Sokoła”, który uchował sztandar organizacji przed zniszczeniem, zagubieniem czy konfiskatą – w późniejszym wieku oraz za młodu w charakterystycznym uniformie sokolim, który przypominał mundur i składał się z czapki krakuskiej, często z piórem, zakietu kroju wojskowego z rabatami spiętego pasem, spodni o zwężonych nogawkach wpuszczonych w wysoko sznurowane buty, do kompletu używano też peleryny noszonej na lewym ramieniu



Gniazdo „Sokoła” w Lasku – pomóż rozpoznać znajdujące się na nim osoby i uzupełnij historię tej przedwojennej organizacji

str. 130-132). Zdjęcie, na którym widnieje sztandar „Sokoła” wykonano po 1928 r., prawdopodobnie ok. 1932 r. Tradycyjnie zwracamy się z prośbą o pomoc w rozszyfrowaniu osób ze zdjęcia. Przy okazji prosimy też wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje, dokumenty, pamiątki czy zdjęcia dotyczące Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, także z innych gniazd: „Żabikowo”, czy „Lubon”, o udo-

stępnie ich redakcji „Więści Lubońskich”. Przypominamy, że za możliwość zdigitalizowania materiałów, możemy nieodpłatnie wykonać poprawione jakościowo reprodukcje udostępnionych materiałów. Prosimy o kontakt z redakcją „Więści Lubońskich” – ul. Wschodnia 23A/ 62 lub tel. 61 810 43 35, kom. 609 616 277.

PPR

cd.
ze str.
5

Sztandar „Sokoła”



Zwieńczenie w kształcie pełnoplastycznego odlewu sokoła w locie, z rozpostartymi w bok skrzydłami (rozpiętość 22 cm), trzymającego w szponach handle. Poniżej profilowana gałka z blachy mosiężnej o średnicy 9 cm fot. Piotr P. Ruszkowski

Gniazda „Sokole” z Chomięcic, Mosiny i Jeżyc II, Chór „Harmonia” z Lasku oraz Stowarzyszenie Młodych Polek z Żabikowa. Świadcą o tym przybite do drzewca 9 grawerowanych, srebrnych plaketek, zwanych gwoździami ozdobnymi. Podczas wojny laskowski sztandar przeniesiony został do kościoła parafialnego w Wirach, gdzie spoczywał w pokrowcu na zapleczu ołtarza do 1940 r. – zmiany proboszcza. Wówczas to Józef Ptak zabrał sztandar do swojego domu przy dzisiejszej ul. Sobieskiego. Ukryty był w chlewiku do 1945 r. Za przynależność do „Sokoła” jej pierwszy prezes trafił w 1941 r. do obozu hitlerowskiego. Pomimo przesłuchań, nie zdradził miejsca przechowywania sztandaru. Po wyzwoleniu Józef Ptak próbował, wspólnie

nie z kolegami z Towarzystwa, reaktywować jego działalność. Nie pozwolił na to Urząd Bezpieczeństwa. W 1956 r., po wydarzeniach Poznańskiego Czerwca, ponownie próbę reaktywowania laskowskiego „Sokoła”. Ówczesne władze jednak odcinały się od przedwojennych oddolnych struktur i w to miejsce utworzyły Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej (TKKF). Ze wspomnień rodziny oraz publikacji, jaka ukazała się w „Gazecie Poznańskiej” 6 lutego 1990 r. na str. 4, dowiadujemy się, że po raz ostatni sztandar laskowski „Sokoła” wystąpił publicznie przed 58 laty w 1957 r. (lub 1958 r.) podczas procesji

Bożego Ciała (o tej wyjątkowej procesji pisaliśmy m.in. w „WL” 08-2013, str. 36). Natomiast w 1990 r. rodzima pamiątka, za sprawą Edwarda Dutkiewicza – wujka Stefana Ptaka (syna Józefa) oraz dzięki Polskiej Misji Wojskowej trafiła na uroczystości 100-lecia „Sokoła” do Berlina Zachodniego. Obecnie znajduje się w posiadaniu rodziny. Z okazji tej publikacji, sztandar zostanie wystawiony w witrynie siedziby redakcji „Więści Lubońskich” i wydawcy Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” w bloku Nowego Centrum Lubonia przy ul. Wschodniej 23 A/ 62 (ul. A. Mizerki) – Zapraszamy.

PPR



Przykładowy gwóźdź ozdobny na drzewcu – srebrna tarcza herbowa (3,7 x 5,2 cm) z ozdobnymi dębowymi gałązkami i grawerowany napis: OJCIEC / CHRZESTNY / M. WERBLIŃSKI / 5.8.28

Od rodziny skopiowaliśmy także kilka zdjęć związanych z laskowskim „Sokołem”, dwa z nich prezentujemy obok w cyklu „Zdjęcia z lamusa”

Biegający Mikołaje

Wszędzie odbywają się biegi Mikołajów, więc i u nas Luboński Klub Biegacza wraz z Przyjaciółmi zorganizował taką imprezę. Cel, jaki nam przyświecał, był zgoła odmienny od pozostałych biegów mikołajkowych. Chcieliśmy naszym najmłodszym mieszkańcom sprawić odrobinę radości i słodkościami uprzyjemnić dzień 6 grudnia. W czapkach Św. Mikołaja, z workami wypełnionymi cukierkami, wybiegliśmy na ulice Lubonia. Odwiedziliśmy sklepy,

galerie i, ku uciesze najmłodszych i nie tylko, rozdawaliśmy cukierki. Nawet turniej piłkarski w hali LOSiR gościł biegających Mikołajów, którzy wprowadzili niemałe zamieszanie na trybunach. W sumie rozdaliśmy 8 kg cukierków i mamy w naszych workach drugie tyle, które rozdamy 20 grudnia od godz. 11. Szukajcie w tym dniu biegających Mikołajów, a na pewno coś od nich dostaniecie.

Luboński Klub Biegacza



Uczestnicy biegu mikołajkowego na Wzgórzu Papieskim

I sprawny się potknie

Stan chodnika na ul. Kołtąta pokazywaliśmy w tym roku już kilkakrotnie, ostatnio w maju na str. 30 („Odcinek specjalny” – list do redakcji). Ta uczęszczana droga (ze szkoły i instytucji przy placu Edmunda Bojanowskiego) jest miejscami tak zniszczona, że trudno ją nazwać chodnikiem – zdewastowane, nierówne płytki, dziury, uszkodzone studzienki...

W pierwszych dniach grudnia, na odcinku Poniatowskiego-Lipowa przewrócił się 95-letni mieszkaniec ul. Lipowej ciągnący wózek na zakupy. Upadł na twarz, uszkodził nos i poważnie się poturbował. Trafił do szpitala. W domu została chora 90-letnia żona.

(Z)



Miejsce upadku 95-lątka. Pokruszone i wystające płytki nie są oparciem dla niepewnych nóg staruszka, laski czy kuli inwalidzkiej, ani też stopy spieszącego się pełnosprawnego człowieka. Na ul. Kołtąta jest wiele takich zdewastowanych odcinków chodnika fot. Hanna Siatka

Nasi stypendyści

Kim są, co robią, jak spożytkowują nagrody pieniężne, którymi zostali wyróżnieni przez miasto

Już po raz 4. miasto przyznało stypendia uzdolnionej młodzieży. W tym roku liczba wyróżnionych wyniosła 35, dla porównania – w ubiegłym było ich 24. W zaszczytnym gronie znalazł się Filip Radzik, który otrzymał stypendium za osiągnięcia sportowe w koszykówce.

Filip ma 19 lat. Urodził się w Poznaniu, w Luboniu zamieszkał jako nastolatek. Jest dwumetrowym, uśmiechniętym chłopakiem, a znajomi zwracają się do niego – Radziu. Uczył się w V Liceum Ogólnokształcącym im. Klauzyny Potockiej w Poznaniu, a obecnie studiuje kierunek lekarski na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym.

Jego przygoda z koszykówką rozpoczęła się w podstawówce. Już wtedy wyróżniał się na tle kolegów nieprzeciętnym wzrostem i umiejętnościami. W 4. klasie dołączył do poznańskiego klubu MKK Pyra, do którego należał przez 9 lat. W tym czasie miał kilku trenerów, jednak największy wpływ wywarli na niego Tomasz Eichert i Paweł Marchelek. Zawsze mógł także liczyć na wsparcie rodziny i przyjaciół, którzy regularnie pojawiali się na meczach w Poznaniu.

17 czerwca br., wraz z zakończeniem sezonu, rocznik 1995/96, do którego należał Filip, pożegnał się z klubem. Tym akcentem luboninianin zakończył klubową karierę. Mówiąc o tym, szeroko się uśmiecha i zaczyna wspominać: *Wiadomo, mecze są ważne, ale to też jest zabawa, integracja z chłopakami. Te wyjazdy na kilka dni, wszyscy razem w pokojach, czasami to bliżej niż rodzina, znaliśmy się przecież od małego. Tylko tego teraz żałuję, że gdzieś to wszystko się rozpadło, ale wiadomo mecze, emocje, adrenaliny też mi brakuje.*

Do jego licznych osiągnięć sportowych można zaliczyć: 2. miejsce w Międzywojewódzkiej Lidze Juniorów Starszych U20 WZKosz, 6. lokatę w rozgrywkach międzywojewódzkich III Ligi Męskiej, 4. w turnieju ćwierćfinałowym Mistrzostw Polski Juniorów Starszych U20 PZKosz.

Na swoje sukcesy Filip ciężko pracował. W ostatnich latach miał 5 półtoragodzinnych treningów tygodniowo, które najczęściej kończył się późnym wieczorem. Co ciekawe, świetnie godził naukę ze sportem. Świadczy o tym jego liczne osiągnięcia sportowe, a także to, że obecnie studiuje na jednym z bardziej prestiżowych kierunków. Zapytałem, czy kiedykolwiek myślał



Wsad w wykonaniu Filipa Radzika fot. Beata Brociek



Filip Radzik szykuje się do rzutu fot. Adam Chmielewski

o karierze sportowca? W końcu chyba każdy, kto trenuje profesjonalnie, wyobraża sobie siebie zdobywającego najcenniejsze trofea, najlepiej w blasku fleszy. Filip odpowiedział jednak zaskakująco: *Dla mnie sport zawsze był zabawą, odskocznią od codzienności. Wiem, że w polskich realiach sportowcom bardzo trudno jest zrobić karierę, chyba, że grasz w piłkę nożną. Poza tym zawsze jakoś dobrze się uczyłem i wiedziałem, że mogę to wykorzystać, a o medycynie myślałem już w gimnazjum.*

Stypendystą został po raz pierwszy, choć śmieje się, że bywały lata, w których zdobywał więcej nagród niż ostatnio, ale wtedy nie wiedział o nagrodach przyznawanych przez miasto. Nie ukrywa, że cieszy się z wyróżnienia i że pieniądze, które otrzymuje, przydają się w studenckim życiu, zwłaszcza, że teraz mieszka w Szczecinie.

Poza koszykówką, do swoich zainteresowań Filip zalicza siłownię. Jego idolem jest Blake Griffin. Bardzo niewygórowanym marzeniem koszykarza jest po prostu cieszenie się z życia i czerpanie z niego pełnymi garściami.

Maria Wiczorek

Z chustą do Afryki

Wydawać by się mogło, że jesteśmy nowoczesni, tolerancyjni, otwarci na nowości. Czy aby na pewno...?

Patrycja

Patrycja to mieszkanka NCL (Nowe Centrum Lubonia). Jest żoną Tomka, mamą 3-letniego Antosia i 8-miesięcznej Marysi. Zawodowo nauczycielka nauczania wczesnoszkolnego w jednej z poznańskich szkół, a hobbystycznie instruktorka masażu Shantala. Chusta pojawiła się w jej życiu jeszcze zanim została mamą. Na jednym z kursów zobaczyła ją u koleżanki i żywo się tym tematem zainteresowała, obiecując sobie, że jak tylko pojawi się w jej życiu dziecko, to po nią sięgnie. Kilka lat później urodził się Antoś, a wraz z nim chusta. Niestety, chłopiec miał duże napięcie mięśniowe, a noszenie w chuście go irytowało. Chusta została zatem sprzedana. Po jakimś czasie urodziła się Marysia. Uwaga mamy, która do tej pory niepodzielnie należała do Antosia, nagle została podzielona na dwoje dzieci. Był bunt i żal malucha, a jednocześnie wyrzuty sumienia i pewna bezradność mamy. Chcąc maksymalnie wykorzystać czas na zabawę z synkiem oraz zapewnić potrzebę bliskości Marysi, Patrycja wpadła na pomysł, żeby połączyć jedno z drugim. Układanie klocków i jednocześnie tulenie córeczki stało się możliwe właśnie dzięki chuście. I choć rozwiązanie było dobre, to jednak w miarę upływu czasu, potrzeby

dzieci rosły. Marysia ze śpiącego wciąż niemowlaka stała się dzieckiem, które potrzebowało większej uwagi i stymulacji; natomiast Antoś oprócz obecności mamy, zaczął potrzebować też kontaktów z rówieśnikami. Zapadła decyzja o wysłaniu chłopca do przedszkola, a wraz z nim pojawiły się niedogodności logistyczne, pod tytułem – odbieranie starszego dziecka, połączone ze spacerem z dzieckiem młodszym i najczęściej jeszcze zrobieniem zakupów. Wszystko byłoby proste, jeśli pierwsze dziecko grzecznie szło obok wózka, a młodsze lubiło w wózku jeździć. A jeśli nie? I tu znowu pojawia się temat chusty. Małństwo blisko mamy, więc jest spokojne, mama ma wolne dwie ręce, więc jedną może trzymać przedszkolaka, a w drugiej zakupy. Proste i logiczne, jednak nie dla wszystkich... Okazuje się wciąż, że noszenie dziecka w chuście wywołuje (zwłaszcza u starszych osób) żywe zainteresowanie, litość, a nawet oburzenie. Jakież było zdziwienie Patrycji, gdy pewna babcia skarciła ją, że 3-miesięczne dziecko owija w szmaty. Innym razem, kiedy motała dziecko w chustę, starsza pani zwróciła jej uwagę, po co odprawia nad maluchem modły z dywanikiem, a najlepiej to niech wyp... do Afryki. To nie koniec – kobiety pakują jej w sklepie zakupy

do torby, a jedna włożyła jej do ręki 10 zł – na dziecko... W tym miejscu należy zaznaczyć, że pozytywnych komentarzy jest dużo więcej, jednak te negatywne są na tyle skrajne i stygmatyzujące, że skłaniają do przemyśleń. Chcąc sprawdzić, czy to tylko Patrycja ma pecha do takich osób, Monika Łyp-Zaleska wrzuciła na facebookowym profilu „Mama w Luboniu” zapytanie o doświadczenia innych lubonianek. I co się okazało? Dziewczyny spotkały się z wieloma pozytywnymi komentarzami, typu: „looojej, jakie to słodkie...”, ale pojawiły się też słowa: „oj, biedne dziecko – musi mu być ciasno i gorąco w takiej ilości materiału” albo „nie wypadnie ci to dziecko gdzieś tam bokiem?”. No właśnie, a nie wypadnie? A czy mu wygodnie?

Słowo eksperta

Nie chcąc opierać się tylko na domysłach i niesprawdzonych mądrościach, poprosiłam o zdanie naszą lubońską położną, Halinę Tomaszewską. Stwierdziła, że jeśli tylko nie ma przeciwwskazań ortopedycznych i dziecko nie ma dysplazji bioder, to można nosić je w chuście. Jakie są plusy? Po pierwsze bliskość dziecka i rodzica, które mają zbawienny wpływ, gdy np. dziecko choruje, ząbkuje lub po prostu ma zły dzień; po drugie: pozycja „na żabkę” jest naturalna i dobrze wpływa na pracę jelit (ważne, jeśli dzieci mają kolki) oraz położenie stawów biodrowych; po trzecie: wygoda i komfort (zdecydowanie lepiej dziecku podróżować po lubońskich wertepach na rodzi-



Mieszkanka Nowego Centrum Lubonia z córeczką w chuście – niepowszechny sposób na noszenie dzieci fot. Beata Stempczyńska

cu niż w wózku); po czwarte: kangurowanie zalecane jest nawet wcześniakom. Ponadto, położna przytoczyła jeszcze przykład dziewczyny, która ma bardzo słaby wzrok i wyjście z dzieckiem w wózku na spacer byłby dla niej problemem. Gdy miała dziecko przywiązane do siebie, mogła bez obaw wyjść z nim sama. I jeszcze przykład z za okna:

cd.
obok

Nasi stypendyści

Krzysztof Witkowski to kolejny prezentowany przez nas Stypendysta Miasta. Został nagrodzony za osiągnięcia w dziedzinie tenisa stołowego

Od urodzenia mieszka w Luboniu. Ukończył Szkołę Podstawową nr 1, a obecnie jest uczniem 2. klasy Gimnazjum nr 2. Swoją przygodę z tenisem stołowym rozpoczął w 4. klasie Szkoły Podstawowej. Na pierwszy trening trafił właściwie przez przypadek. Tata Krzysia dowiedział się, że w hali LOSiR-u odbywają się treningi dla początkujących, zaprowadził go, a chłopcu tak się to spodobało, że postanowił zapisać się do Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego i uprawiać ten sport. Obecnie Krzysiu ćwiczy około 15 godzin tygodniowo. Często treningi odbywają się także rano. Nie koliduje to jednak w żaden sposób ze szkołą, ponieważ Krzys w klasie jest także z innymi zawodnikami LKTS-u: Mają Zielińską oraz Jankiem Kuźniakiem i szkoła dostosowała plan lekcji do ich treningów. Lekcje, treningi, zawody i związane z nimi wyjazdy sprawiają, że Krzysiu nie ma zbyt wiele czasu dla siebie. Ma jednak jeszcze jedną pa-

się – robotykę. Budowanie ze specjalnych klocków różnych maszyn i robotów oraz tworzenie oprogramowań do nich sprawia mu wiele przyjemności i jest odskocznią od sportu. Stypendium przyznane przez Urząd Miasta jest dla niego sporym ułatwieniem, gdyż wyjazdy (często dwudniowe, w różne zakątki Polski), obuwie, stroje, okładziny i składki klubowe, to spore wydatki. Największe sukcesy młodego stypendyisty to: 2. miejsce na Mistrzostwach Wielkopolski kadetów, 3. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Wielkopolski kadetów oraz 3. miejsce na Drużynowych Szkolnych Gimnazjalnych Mistrzostwach Wielkopolski. Głównym trenerem Krzysia jest Mariusz Pyśk, wspiera go bardzo także Piotr Cizak. Ulubionym zawodnikiem, z którego Krzys stara się brać przykład, jest Ma Long z Chin. Krzys nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość, jednak chciałby móc jak najdłużej łączyć



Krzysztof Witkowski z niektórymi trofeami, patrz też na str. 65 fot. Agnieszka Witkowska

tenis stołowy z nauką i pracą. Jego najbliższy cel to wejście do grona czołowych zawodników w swojej kategorii w Polsce.

Agnieszka Witkowska

Apel

W „Rocznikach Historycznych Lubonia” zamieszczamy biogramy zmarłych w danym roku osób publicznych. W związku z tym, że „Roczniki” są wydawane od niedawna, a chcemy w nich publikować również o tych, którzy zmarli wcześniej, prosimy o pomoc i przekazanie informacji na ich temat.

W tym roku przypada 20. rocznica śmierci m.in.: Wandy Zofii Niwińskiej-Proniewskiej, Felicji Parthum-Woszczalskiej, Tadeusza Orlika, Alojzego Jasińskiego i 30. rocznica śmierci Feliksa Zgrzeby. Prosimy rodziny o kontakt z redakcją, tel. 609 616 277 i 609 616 290.

Redakcja

cd.
 ze str.
 34

o ile łatwiej jest wyjść na spacer z psem i dzieckiem w chuście niż z psem i dzieckiem w wózku... Ważne jest też to, że w chuscie można nosić nawet 2-latkę, tyle tylko, że zawiązujemy dziecko na plecach. Sposobów wiązań jest kilka, ale tak naprawdę, by cieszyć się wygodą, wystarczy znać dwa (jeden na przód i jeden na tył). W Internecie można znaleźć filmiki, na których krok po kroku pokazano różne metody wiązań.

Jakie? Gdzie? Za ile?

Na rynku znajdziemy różne rodzaje chust. Nasza ekspertka poleca tkane, bawełniane ze spłotem skośno-krzyżowym. Są w przeróżnych kolorach i rozmiarach. O tym, jak dobrać idealną chustę, poradzi nam znowu wujek Google. A ile kosztuje taka przyjemność? Wszystko zależy od tego, ile chcemy wydać. Markowe chusty kosztują ok. 150-200 zł, ale można też dostać takie za ok. 50-70 zł. Wystarczy poszperać w sieci lub popytać koleżanki, a na

pewno każdy znajdzie odpowiednią chustę dla siebie i swojej pociechy.

Co dalej?

Chustonoszenie jest dobre – to fakt niezaprzeczalny, więc skoro potwierdzili to specjaliści, po co dorabiać swoją ideologię? Drogie Seniorki, nie krytykujcie tego, czego nie było w waszych czasach, bo to „nowe” wcale nie musi być gorsze. Zresztą, czy naprawdę nowe? Czy właśnie ta chusta nie jest powrotem do korzeni?

A Patrycja? Nawet mimo tych negatywnych komentarzy nadal będzie nosić dziecko w chuscie, czy się to komuś podoba, czy nie. To jej sposób, aby tworzyć bliskość i dawać radość dziecku. A ci, którzy jeszcze nie są przekonani, jeśli kiedyś ją zobaczą, jak idzie za rękę z Antosiem, niosąc przed sobą Marysię, niech podejną i porozmawiają, zamiast od razu negatywnie komentować.

B.S.

cd.
 ze str.
 4

Na scenie świata

O sobie

Urodziłam się 9 lipca 1981 r. w Poznaniu. Pamiętam, że jako mała dziewczynka stałam w kolejce z mamą Hanią, trzymając bony zamiast pieniędzy, czekając, nieustannie czekając na jakiś towar przed sklepem „Społem” na rynku w Luboniu (wtedy plac Wolności, dziś pl. Edmunda Bojanowskiego – przyp. red.). Zimy były wtedy długie i ostre, a nasze warunki mieszkaniowe niepospolite. Jakby to było dziś, pamiętam malutką



Lubonianka Joanna Gierdal – aktorka

chatkę przy ul. Poniatowskiego 15, która często przypominała bardziej igloo niż normalne mieszkanie, ale to właśnie w niej gorzał ogień w kuchni, po ogródku chodziły pisklęta, a ja wieczorami siedziałam na ławeczce i oglądałam gwiazdy. Latem uciekałam z domu na cały dzień i razem z dziećmi z sąsiedztwa bawiłam się w gonitwy (zawody). Tam, gdzie teraz jest autostrada, biegało się niejednokrotnie w ciągu dnia w tę i z powrotem (aż skóra robiła się czerwona) przez pola pełne złotego żyta. To był czarowany czas. Później była szkoła, najpierw ta w Poznaniu, Mistrzostwa Sportowego o profilu pływania synchronicznego, później lubońska „Jedynka”, a w niej Ciocia Gizela (sekretariat szkoły – przyp. red.) i Babcia Mysia (nauczycielka – przyp. red.). A potem? Najpierw studia na Uniwersytecie Adama Mickiewicza na Wydziale Turystyki, które bardzo mnie zachęciły do praktycznego odkrywania świata. Tak postanowiłam wyjechać na wakacje. Podróż rozpoczęła się spokojnie, trzymiesięcznym wyjazdem studenckim na wyspę Key West na Florydzie, by trochę pozwiedzać i zarobić. Jednak życie zapragnęło

wieść mnie dalej, a nogi chciały stąpać żwawo po nieznanym, amerykańskim lądzie. Słowa mamy (*Ludzie w czasie wojny i pięć lat się nie widzieli...*) przyzwoliły mi na dalsze wojaże. Mieszkłam 3 lata w Miami i 2 lata w Chicago, gdzie zaczęłam uczęszczać na zajęcia aktorskie, a później 4 lata w Londynie i rok w Berlinie. Szukając drogi do domu, szukałam siebie, szukając siebie, odnalazłam teatr, szukając teatru, odnalazłam Polskę. Wróciłam po 10 latach, po drodze skończyłam szkołę teatralną w Londynie, wyszłam za mąż, nauczyłam się płynnie języka angielskiego, jak robić sushi, piec krakersy z juki, tego, że najlepsze śniadanie to argentyńskie, że zimno i głód mogą spo-

tkać każdego marzyciela, a wędrowanie jest najlepszą formą spędzania czasu oraz tego, że wszędzie dobrze, ale w domu...

Już na ostatnim roku studiów aktorskich w Londynie byłam zaangażowana w spektakl pod tytułem „Izrael/Palestyna”, pokazywanym w wielu miastach Wielkiej Brytanii. To doświadczenie zachęciło mnie do dalszej pracy aktorskiej i pedagogicznej związanej z aktualną sytuacją Palestyńczyków. W roku 2011 rozpoczęłam współpracę z włoskim Teatrem di Nascosto, z którym pojechałam do Palestyny, gdzie współpracowałam z tamtejszymi aktorami z Teatru „Freedom” w Jeninie. Razem stworzyliśmy spektakl, który był częścią festiwalu teatralnego „Krok w Przyszłość”. To w Palestynie poznałam tych pięknych ludzi, którzy mimo politycznej opresji, której doznają każdego dnia, potrafią pozytywnie myśleć, uśmiechać się, tworzyć i nie poddawać się.

Od 4 lat pracuję czynnie jako aktorka we wrocławskim niezależnym Teatrze Arka, który jest jedyną sceną w Polsce, na której aktorzy i osoby z niepełnosprawnością wspólnie tworzą sztuki teatralne i regularnie grają w Polsce i zagranicą (nagrodzony m.in. w 2013 r. Europejską Nagrodą Obywatelską, Wrocław – przyp. red.). Jesteśmy teatrem autorskim, a przygotowanie sztuki czasem zajmuje nam 6 miesięcy. Nie jest to łatwa praca, gdyż często, by dopracować wszelkie detale, musimy zostawać „po godzinach”, jednak wrażliwość, sympatia i zaangażowanie, które dają z siebie aktorzy z niepełnosprawnością, rekompensuje ten czas, jest szczególna i nie spotykana. Z naszymi spektaklami odwiedziliśmy międzynarodowe festiwale w Edynburgu, Montpellier, Sarajewie, Londynie, Dreźnie. Zdobiliśmy uznanie Parlamentu Europejskiego, a także Richarda Demarco – założyciela największego festiwalu teatralnego na świecie – Fringe Theater Festival w Edynburgu. Oprócz tego od 3 lat pracuję dla międzynarodowej fundacji „Czerwone Noski Klaun w Szpitalu” we Wrocławiu i w Bratysławie na Słowacji, gdzie przy pomocy technik improwizacyjnych, teatru fizycznego, magii i uśmiechu spotykam się przy łóżkach szpitalnych z najmniejszymi pacjentami oddziałów: neurologii, pulmonologii, rehabili-

tacji, onkologii, intensywnej terapii. Jest to praca, która daje mi wiele osobistej satysfakcji, gdyż nic na świecie nie może zastąpić uśmiechu chorego dziecka, wymaga wiele zaangażowania emocjonalnego, ciągłego treningu aktorskiego (warsztaty regularnie odbywają się w siedzibie organizacji w Wiedniu) oraz zaplanowanego, pozytywnego szaleństwa. Od kilku lat również regularnie prowadzę zajęcia teatralne z młodzieżą z Ośrodka Leczenia Uzależnień „Monar”. Nasz ostatni spektakl pod tytułem „Nie biorę” spotkał się z dużym zainteresowaniem i został pokazany w Teatrze Arka.



Joanna Gierdal jako Doktor Pini Pińkowska z Ivanem Petro (Doktor Marchewka) w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu

Obecnie wraz z partnerem roz poczynam pracę nad autorskim spektaklem mówiącym o problemie konsumpcji naszego świata. Wierzę, że poprzez teatr można choć trochę kształtować i zmieniać otaczającą nas rzeczywistość i nas samych. Z wielką przyjemnością spotkałabym się z młodzieżą w Luboniu i zajrzała w historię tego miasta, by poprzez teatr na nowo odkryć jego dzieje.

Joanna Gierdal
 oprac. HS

Niektóre role Joanny Gierdal w Teatrze Arka: klaun w spektaklu „Król Maciuś Pierwszy i wrocławskie krasnale”, Aniela – „Grzechy i rozpamiętania”, Gelsomina II – „Statek szaleńców”, Mela – „Moralność pani Dulskiej 2”, Einstein – „Bal u Hawkinga”, Oliwia – „Przygody Małego M”, Kobieta Brzemienista – „Inanna – kobieta i bogini”.

Michał Gniewek

(1920-1982)

Rusznikarz Batalionów Chłopskich

Narodowe Święto Niepodległości, a także zbliżające się święta Bożego Narodzenia stanowią dobrą okazję do wspomnień. Na naszych łamach staramy się pokazywać tych lubonian, którzy walczyli o niepodległość Ojczyzny. Szczególnym okresem jest II wojna światowa – czas okupacji hitlerowskiej

Michał Gniewek jako szeregowiec należał do Batalionów Chłopskich, czyli konspiracyjnej organizacji zbrojnej ruchu ludowego. Przypomnijmy, że została powołana z inicjatywy Stronnictwa Ludowego „Roch” i początkowo organizowana, od połowy 1940 r., pod nazwą Chłopska Straż „Chłostrą”, a od wiosny 1941 r. już jako Bataliony Chłopskie. W czasie swojego największego rozwoju (w marcu 1944 r. liczyły ok. 170 tysięcy żołnierzy) były drugą po Armii Krajowej pod względem wielkości organizacją zbrojną polskiej konspiracji.

Dzieciństwo, nauka zawodu

Michał Gniewek urodził się 27 września 1920 r. w miejscowości

Głogów Małopolski, powiat Rzeszów. Był najstarszym dzieckiem Wincentego i Marii z domu Gołuch. Miał sześcioro rodzeństwa: Stanisława, Mieczysława, Bronisławę, Edmunda, Czesławę i Władysława. Szkołę podstawową ukończył w 1934 r. w Głogowie Małopolskim. Potem od 1935 roku do 1 września 1939 r. był zatrudniony w tej miejscowości w przędzalni jako uczeń zawodu ślusarskiego, a następnie ślusarz mechanik maszyn przędzalniczych.

Wstąpienie do Batalionów

Podczas okupacji hitlerowskiej pracował w gospodarstwie rolnym ojca oraz w warsztacie ślusarsko-blacharskim u Jana Gniewka (prawdopodobnie stryj) w Głogowie Małopolskim. Przełomowym momentem w jego życiu był luty 1943 r., kiedy wstąpił do Oddziału Leśnego Batalionów Chłopskich działającego na terenie okręgu VI – Kraków, Rzeszów, Śląsk. W aktach Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) zachowało się oświadczenie dwóch świadków spisane w Głogowie 25 sierpnia 1978 r., potwierdzające to ważne wydarzenie. Jan Gniewek, pseudonim „Ostatni”, zamieszkały w Głogowie Małopolskim przy ul. Mickiewicza 57 stwierdził: W 1942 r. należałem do Leśnego Oddziału Batalionów Chłopskich na terenie Głogowa Młp. do 31.07.1944 r. Następnie napisał o Michale Gniewku: W lutym 1943 r. został zaprzysiężony na członka Oddziału Leśnego Batalionów Chłopskich przez Dowódcę Ob. Józefa Kłoca, nadano mu pseudonim „Grad” i przydzielono funkcję rusznikarza.

Osoby wstępujące w szeregi Batalionów Chłopskich składały przysięgę: W obliczu wiekiistości minionych pokoleń ojców i praojców, w obliczu nieśmiertelnego ducha Ojczyzny mojej – Polski, w obliczu zakutego w kajdany niewoli narodu polskiego – postanawiam i ślubuję w swym sumieniu człowieczym i obywatelskim, że na każdym miejscu i we wszystkich okolicznościach walczyć będę z najeźdźcą o przywrócenie całkowitej wolności narodu polskiego i niepodległości państwowej Polski./ Do walki tej staję świadomie i dobrowolnie w bojowych szeregach BCh, kierowanych przez znaną mi organizację ideowo-polityczną zmierzającą do sprawiedliwej Polski Ludowej – na chrześcijańskich zasadach demokracji opartej. Na tej drodze walki wszelkie zlecenia i rozkazy wykonywać będę rzetelnie i karnie./ Powierzonych mi tajemnic nie ujawnię przed nikim, nawet przed najbliższymi osobami./ W wykonaniu rozkazów oraz zachowaniu powierzonych mi tajemnic nie powstrzyma mnie nawet groza utraty życia./ Stojąc w szeregach BCh, do szeregów żadnej innej organizacji ideowo-politycznej nie wejdę i w żadnym wypadku z szeregów BCh samowolnie nie wystąpię./ Przrzeczenie to składam i ślubuję dotrzymać./ Tak mi dopomóż Bóg.



Unikalne zdjęcie z Batalionów Chłopskich. Michał Gniewek (siedzi z lewej z przodu) jako ślusarz był w podziemnej armii rusznikarzem

Jan Gniewek pseudonim „Ostatni” w swoim oświadczeniu świadka pisał dalej: *Podczas okupacji prowadziłem warsztat ślusarsko-blacharski, w którym pracował Ob. Gniewek Michał. W moim warsztacie dokonywał naprawy broni oraz montowania granatów. Z kolei granaty te i broń przenosił do oddziału leśnego w Wysockiej Głogowskiej. Wspólnie ze mną brał udział zbrojny w rozbiciu baraków niemieckich w Borze koło Głogowa Młp. W akcji tej zdobyliśmy broń, amunicję, żywność, lekarstwa i ubrania. W 1944 r. w lipcu braliśmy udział zbrojny w rozbiciu kolumny niemieckiej na trasie*



Michał Gniewek jako mechanik czuwał jeszcze przed wojną m.in. nad sprawnością maszyn przędzalniczych



Michał Gniewek za młodu



Michał Gniewek jako ślusarz, po wojnie zajmował się też motoryzacją

cd.
ze str.
36

Budy-Bratkowice. Akcja została przeprowadzona pomyślnie.

Józef Kloc ps. „Kontek” również poświadczył, iż Michał Gniewek złożył przysięgę przed nim oraz jego współtowarzyszami Oddziału Leśnego BCh. Dodał też: Spotykaliśmy się w jego domu na szkoleniach z bronią, którą on osobiście jako rusznikarz naprawiał. Następnie zeznawał o Michale Gniewku: W roku 1943 został przydzielony do 2. drużyny 3. plutonu, którym dowodził Józef Ziemianin zamieszkały na terenie gminy Głogów. Latem 1943 r. dokonaliśmy razem z pododdziałem włamania do baraków niemieckich, w których znajdowała się amunicja. Baraki znajdowały się wzdłuż szosy Wygoda-Kolbuszowa. Zdobytą amunicję przenie-

Lata powojenne

Michał Gniewek opisał swoje powojenne losy: Po wyzwoleniu od 1945-1947 pracowałem w Technicznej Obsłudze Rolnictwa w Gnieźnie jako ślusarz. W latach 1948-1954 pracowałem w PKP w Poznaniu oraz Zakładach Rybnych w Gnieźnie. Od 1955-1970 prowadziłem własny warsztat ślusarski (wulkanizacyjny) w Świdwinie woj. Koszalin. W tym czasie uległem wypadkowi (poważna kontuzja nogi) przy pracy i dziewięć miesięcy przeleżałem w szpitalu. Na skutek utraty zdrowia warsztat zlikwidowałem. W życiorysie pisanym w czasach PRL nie wspomniał o 10-miesięcznym więzieniu w Gnieźnie w latach 1946-47 za udział w Batalionach Chłopskich. Michał był bardzo zdolny. Po wojnie



Michał Gniewek (siedzi z lewej) prowadził zakład wulkanizacyjny

Rozebrano „samowolę”

Z narożnika ulic 11 Listopada i Rejtana zniknęła budowla postawiona niezgodnie z prawem lokalnym. Obiekt i jego otoczenie opisywaliśmy na początku 2012 r. („WL” 01-2012, str. 17 – „Ile jest warte prawo lokalne?”). Został „doklejony” do istniejącej od 2005 r. kwiaciarni, która wraz z pawilonami powstałymi jesienią 2009 r. tworzyła ciąg handlowy wzdłuż ul. 11 Listopada. W dobudowanym segmencie, który w całości stał poza linią zabudowy przewidzianą w Miejscowym planie

zagospodarowania przestrzennego miasta „Żabikowo-Zachód”, działała m.in. pizzeria „Lejdis”. Lokalizacja ta kłóciła się również z przewidzianą w planach: „Żabikowo-Północ” i „Żabikowo-Centrum” przebudową w rondo pięcioramiennego skrzyżowania ulic 11 Listopada, Rejtana i Traugutta. To nieliczny w Luboniu przykład rozebrania stojącej w sprzeczności z prawem budowl.

(Z)



Tuż za ogrodzeniem stała do niedawna, doklejona do obiektu widocznego na zdjęciu, budowla sprzeczna z miejscowymi planami zagospodarowania miasta
 fot. Hanna Siatka



W zakupionym w Żabikowie przy ul. Lipowej 17 domu poniemieckiej kolonii, wielokrotnie później rozbudowywanym

zrobił tzw. małą maturę, posiadał też dyplom mistrza ślusarskiego. Powszechnie uznawany był za „złotą rączkę”. Grał też pięknie na akordeonie, skrzypcach czy gitarze. Zmarł 18 lipca 1982 r., pochowany na cmentarzu w Żabikowie.

Ożenek

Z Marianną z d. Rajewską ożenił się w 1946 r. Urodziła się 10 lutego 1920 r. w Pacholewie powiat Oborniki Wlkp. w rodzinie chłopskiej. Jej ojcem był Bartłomiej, matką



Michał i Marianna Gniewkowie z najstarszą córką Ireną

Anna z d. Karolczak. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Pacholewie w 1934 r. do 1939 r. była na utrzymaniu rodziców. Podczas okupacji, w latach 1940-1945 odbywała przymusową służbę domową u Niemki w Popowie Kościelnym. Po wojnie, w latach 1945-1953, pracowała jako szwaczka w szwalni koszul w Gnieźnie. Zamieszkała w 1953 r. w Żabikowie przy ul. Lipowej 17. Od 1954 r. prowadziła z mężem gospodarstwo ogrodnicze. Przez 17 lat Michał prowadził jeszcze swój

warsztat wulkanizacyjny w Świdwinie. Do domu przyjeżdżał na weekendy. Po śmierci Michała od 16 września 1982 r., żona Marianna została podopieczną Koła ZBoWiD, a następnie ZKRPiBWP (Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych) w Żabikowie (nr legitymacji – 13767/31, ewidencji – 475337). Zmarła 7 września 2005 r. Państwo Marianna i Michał mieli trzy córki: Irenę po mężu Wrzeszcz (ur. 11.01.1948 r., zm. 23.12.2005 r.), Janinę po mężu Wirowska (ur. 11.06.1949 r.), Krystynę po mężu Gazecka (ur. 19.08.1950 r.)

Kombatant

Michał Gniewek został 15 marca 1979 r. członkiem Koła Żabikowo ZBoWiD (nr legitymacji – 45633/31, ewidencji – 261363). Mieszkał w Luboniu przy ul. Lipowej 17. Na podstawie akt ZBoWiD oraz informacji córki Krystyny Gazeckiej.

Robert Wrześniński i PPR

śliśmy do Oddziału Leśnego Wysoka Głogowska wraz z ulotkami konspiracyjnymi i rozkazami. W roku 1944, w czerwcu brał udział w rozbiciu baraków niemieckich w Borze koło Głogowa Młp. Zdobytą tam broń i amunicję wspólnie z kolegami przetransportował do oddziału leśnego Budy Głogowskie. W lipcu 1944 r. w rejonie Budy Głogowskie – Bratkowice braliśmy udział w akcji z całym Oddziałem leśnym w rozbiciu kolumny niemieckiej. Spaliliśmy dwa samochody i wzięliśmy do niewoli jednego oficera i trzech żołnierzy niemieckich, których przekazaliśmy żołnierzom radzieckim. Broń i żywność, którą zdobyliśmy, przydzielono do oddziału. W akcji tej byliśmy do 31. VII.1944 r.

W aktach ZBoWiD-u odnotowano, że Michał Gniewek został wyzwolony przez wojska radzieckie w lipcu 1944 r.

Nieobca była Michałowi Gniewkowi praca biurowa

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

grudzień – okrągłe rocznice

750 lat temu

■ 15 grudnia 1265 r. we wsi Ciemna pod Komornikami (dzisiejsze Wiry) zmarł biskup poznański Boguś III herbu Poraj (według Jana Długosza – 9 lutego 1264 r.) – budowniczy kościoła i założyciel parafii w tej wsi (prawdopodobnie w 1260 r.), być może wtedy już noszącej wezwanie św. Floriana. Do parafii wirowskiej należeli kiedyś mieszkańcy dzisiejszego Lubonia. (3, s. 20)

170 lat temu

■ W grudniu 1845 r. powstała ustawa, na której opierało się szkolnictwo elementarne w zaborze pruskim (należał do niego teren dzisiejszego Lubonia). Określała obowiązek szkolny, powoływanie i uposażenie nauczycieli, nadzór nad szkołami i zasady ich utrzymywania. (13, s. 17)

150 lat temu

■ W grudniu 1865 r. na terenie folwarku żabikowskiego, którego właścicielem był hr. August Cieszkowski, ukończono budowę parterowego ośmioraka (budynek z 8. mieszkaniami, każde po jednym pokojem i kuchnią) oraz parterowego sześciornika I (6 mieszkań o podobnej wielkości). (11, s. 127; 13, s. 352-354)

115 lat temu

■ 2 grudnia 1900 r. ks. biskup dr Edward Likowski dokonał konsekracji zbudowanego w stylu romańskim kościoła w Wirach (wcześniej rozebrano drewniany). (3, s. 60; 13, s. 57)

■ 18 grudnia 1900 r. Komisja Powiatowa w Starostwie Poznań Zachód zatwierdziła sprawy finansowe gminy Luboń związane z budową szkoły. (13, s. 210)

105 lat temu

■ 20 grudnia 1910 r. urodził się w Toruniu prof. dr hab. Antoni Swiniarski – dyrektor naczelny firmy Dr Roman May, Chemiczna Fabryka – Spółka Akcyjna w Luboniu w latach 1945-1948. (6, s. 88)

95 lat temu

■ 11 grudnia 1920 r. Starostwo Powiatu Zachodniopoznańskiego otrzymało z województwa uchwałę znoszącą z dniem 1 stycznia 1921 r. ewangelicką gminę szkolną w Lasku, przekazując jej członków do ewangelickiej gminy szkolnej w Żabikowie. (13, s. 81)

70 lat temu

■ 2 grudnia 1945 r. w parafii św. Jana Bosko (wieś Luboń) odtworzono po przerwie wojennej Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. (3, s. 191)

50 lat temu

■ 1 grudnia 1965 r. oddano do użytku ostatni z pierwszych pięciu bloków Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” – budynek 62A przy ul. Żabikowskiej. („WL” 03-2004 – „Wademekum lubońskie” cz. 2, s. 3)

30 lat temu

■ 9 grudnia 1985 r. w budynku administracyjnym Zakładów Chemicznych otwarto Filię nr 3 Biblioteki Miejskiej. (8)

■ 18 grudnia 1985 r., w 50. rocznicę strajku głodowego w zakładach „Dr Romana Maya”, odbyła się uroczysta wieczornica z udziałem robotników weteranów i gości, m.in. sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) – Jana Mielcarka i wojewody poznańskiego – Mariana Króla. Zenonowi Bartkowiakowi, Marianowi Mosiowi, Lechowi Nawrockiemu i Stanisławowi Waloszczykowi wręczono Krzyże Kawalerskie. (8)

25 lat temu

■ 1 grudnia 1990 r. ukazało się pierwsze wydanie Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Więści Lubońskich”. („WL” 12-1990)

■ 11 grudnia 1990 r. zginął tragicznie st. sierż. policji w Luboniu – Eugeniusz Rybczyński. (15)

■ 21 grudnia 1990 r. Rada Miejska zmieniła nazwę ul. Stalingradzkiej na Niepodległości. (10, XI/35/90)

■ Rozpoczynając komunalizację i tworzenie nowych jednostek organizacyjnych miasta, Rada Miejska podjęła w grudniu 1990 r. uchwałę w sprawie podziału Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mosinie oraz powołania na bazie przejętego majątku tej firmy przy ul. Niepodległości w Luboniu, własnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, działającego w formie zakładu budżetowego (w 1992 r. zlikwidowany i powołana spółka „Kom-Lub”). („WL” 06-1994, s. 6 – „Raport o stanie miasta”)

■ Do 31 grudnia 1990 r. komunikacja miejska i podmiejska obsługiwana przez poznańskie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (MPK) była dofinansowywana z budżetu wojewódzkiego; od 1991 r. – przez budżety gminne. W związku z wysokim kosztem usług MPK,

Rada Miejska Lubonia powołała miejską spółkę „Translub” z siedzibą na terenie skomunalizowanego Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich (KPRI) przy ul. Przemysłowej, która z powodzeniem przejęła obsługę dawnych linii 53, 79 i 121, uruchamiając linie: L1, L2, L3 i L4. („WL” 06-1994, s. 6 – „Raport o stanie miasta”)

■ W grudniu 1990 r. powstało targowisko miejskie, zlokalizowane u zbiegu ulic Powstańców Wlkp. i Żabikowskiej, tzw. Rynek (dziś w tym miejscu znajduje się Mc Donalds i sklep Intermark). („WL” 06-1994, s. 15 – „Raport o stanie miasta”)

■ W grudniu 1990 r. założono lubońską „Zieloną Fundację”. (8)

20 lat temu

■ 1 grudnia 1995 r. mieszkania Zakładów Chemicznych stały się własnością Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu. („WL” 06-1996, s. 8; 6, s. 80)

■ 7 grudnia 1995 r. Rada Miasta postanowiła o korzystaniu ze składowiska odpadów w Luboniu i częściowo w Sroku Małym. (10, XXII/103/95)

■ 22 grudnia 1995 r. Andrzej Marcinkowski – syn Antoniego, przedwojennego dyrektora Zakładów Ziemniaczanych, kutyńcyka – został odznaczony przez prezydenta RP, Lecha Wałęsę, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (w 1998 r. otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą). Był zasłużonym adwokatem, w latach 1991 – 1996 (z roczną przerwą) – podsekretarzem, a następnie sekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. (17, s. 43)

■ 28 grudnia 1995 r. utworzono w Luboniu Miejski Zespół Obsługi Szkół. (10, XXIII/110/95)

■ 28 grudnia 1995 r. Rada Miasta ustanowiła zasady usytuowania na terenie Lubonia miejsc sprzedaży napojów alkoholowych oraz liczbę punktów sprzedaży trunków zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. (10, XXIII/112/95)

■ W grudniu 1995 r. Rada Miasta podjęła uchwałę o sprzedaży miejskiego ośrodka wypoczynkowego w Łęczeczkach. („WL” 12-1995, s. 6)

15 lat temu

■ 7 grudnia 2000 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie emisji obligacji komunalnych na wykup dróg w Centrum Lubonia (6 mln zł). (10, XXVIII/145/2000)

■ 7 grudnia 2000 r. powstała ul. Siostry Faustyny. („WL” 01-2001, s. 14)

■ 17 grudnia 2000 r. wybuchł pożar sklepów w centrum handlowym „Gesa” (dziś nie istnieje, w tym miejscu znajduje się parking sklepu Intermark). („WL” 01-2001, s. 4)

■ 22 grudnia 2000 r. zakończono budowę chodnika na ul. Solskiego. („WL” 06-2004, s. 7)

■ 31 grudnia 2000 r. na placu (boisku) przy kościele św. Jana Bosko odbył się pierwszy miejski sylwester zorganizowany dla mieszkańców przez władze miasta. („WL” 01-2001, s. 23)

■ W grudniu 2000 r. ruszyła budowa Pajo Centrum, w którym powstał m.in. market spożywczy sieci „Piotr i Paweł”. („WL” 01-2001, s. 15)

10 lat temu

■ 16 grudnia 2005 r. zmarł mieszkający w Luboniu powojenny dyrektor szkoły wirowskiej – Roman Lewandowicz. („WL” 09-2005, s. 27; 13, s. 67)

5 lat temu

■ 4 grudnia 2010 r. abp. Stanisław Gądecki wmurował kamień węgielny i poświęcił dzwon w kościele budowanym przy ul. Źródlanej (pw. św. Jana Pawła II). („WL” 12-2010, s. 2)

■ 11 grudnia 2010 r. lubonianka Natalia Tomczyk została drugą wicemiss w konkursie „Miss Polonia”. („WL” 12-2010, s. 5)

■ Według danych GUS na 31 grudnia 2010 r., Luboń był najbiedniejszym miastem w Polsce – miał najniższy w kraju dochód budżetu w przeliczeniu na mieszkańca (1 987,31 zł na osobę), jednocześnie jedyny w Polsce nie przekraczający 2 000 zł na osobę. („WL” 06-2012, s. 19)

[źródła: 1 – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń k. Poznania” Grażyna Balińska, Wrocław 2000; 3 – „Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii” Stanisław Malepszak, Luboń 2002 i 2005; 4 – „Wykopiska archeologiczne w Luboniu”, Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Luboń 1998; 5 – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993”, Stanisław Malepszak, Luboń 1993; 6 – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914-1999. Tradycja i współczesność”, Andrzej Zarzycki, Luboń 1999; 8 – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia” (www.biblublub.com); 10 – uchwały Rady Miasta Luboń; 11 – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” Stanisław Malepszak, Luboń 1999; 13 – „200 lat oświaty w Luboniu” Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski, Luboń 2008; 15 – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); 16 – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim”, Luboń 2009; 17 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 1, Luboń 2011; 18 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 2, Luboń 2012; 25 – „Bambrzy”, Maria Paradowska, Poznań 1998; 30 – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

Rocznica niepodległości

Obchody 97. rocznicy odzyskania przez Polskę wolności – Narodowego Święta Niepodległości, 11 listopada – rozpoczęły się od uroczystej mszy św. odprawionej o godz. 18 w kościele św. Barbary. Lubońskie zuchy obdarowywały osoby wchodzące do kościoła biało-czerwonymi rozetami

Na początku nabożeństwa zebrani odśpiewali pieśń „Nie rzucim, Chryste, świątyn Twych”. Proboszcz, ks. kan. Bernard Cegła powitał m. in. lubońskie władze, poczty sztandarowe i wszystkich wiernych, którzy kochają Polskę i Boga. W swojej homilii przedstawił pojęcie Ojczyzny, na które składają się: ludzie, ziemia, kultura i historia. Wyraził przekonanie, iż obecne pokolenie powinno ubogacić Ojczyznę. Przypomniawszy słowa Chrystusa, iż wielkie sprawy załatwia się modlitwą i postem. Podczas mszy św. odmówiono „Modlitwę za Ojczyznę” ks. Piotra Skargi. Modlono się za tych, którzy

polegli w obronie kraju. Po błogosławieństwie odśpiewano „Boże, coś Polskę”, a ks. Bernard Cegła przyjął pokłon pocztów sztandarowych przed ołtarzem. Nabożeństwo śpiewem uświetnił chór „Bard”. Rozpoczęciu 2. części uroczystości przed Zniczem Pamięci Pokoju na pl. Edmunda Bojanowskiego towarzyszyło bicie dzwonu z kościoła pw. św. Barbary. Wartę honorową wystawili członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Efektowne wrażenie zrobiły dwa rzędy lubońskich harcerzy z pochodniami, które ustawiły się na placu. W imieniu gospodarza miejskich obchodów

Święta Niepodległości – burmistrz Małgorzata Machalska – zebranych witała inspektor ds. Promocji Miasta – Emilia Bryś. Wśród gości byli: poseł na Sejm RP Bartłomiej Wróblewski, burmistrz Małgorzata Machalska, przewodnicząca RML Teresa Zygmantowska, zastępcy Burmistrza Lubonia – Mateusz Mikołajczak i Michał Popławski, radni powiatowi i miejscy, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej, duchowieństwo parafii pw. św. Barbary, Matka Generalna Zgromadzenia Służebniczek Maryi – s. Rafała Kisiel. Powitano też poczty sztandarowe, Obwód Wielkopolski Związku Strzeleckiego „Strzelec”, Harcerzy Ośrodka ZHP Luboń, pracowników placówek miejskich, społeczności szkół i przedszkoli oraz wszystkich, którzy tę uroczystość zaszczytli swą obecnością. Chór „Bard”, dbający o oprawę muzyczną, odśpiewał hymn państwowy. Burmistrz Małgorzata Machalska wygłosiła wystąpienie, przypominając okoliczności odzyskania niepodległości po 123 latach zaborów, kiedy Polacy byli zmuszeni stworzyć na nowo własne struktury państwowe, wspólną armię, ujednolicić walutę, system prawny, powołać wszystkie

instytucje państwowe, a przede wszystkim odrodzić poczucie jedności. Przypomniawszy ówczesny entuzjazm. – *Duch tamtych czasów jest nam bardzo potrzebny. Potrzebujemy tego ducha, który pozwoli nam na wspólne budowanie zasobnego i bezpiecznego państwa ponad podziałami, z pominięciem osobistych ambicji. Obyśmy byli godnymi następcami tego pokolenia...* – skonałowała swoje wystąpienie burmistrz M. Machalska.



Plac Edmunda Bojanowskiego podczas oficjalnych obchodów 97. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę fot. Paweł Wolniewicz



Msza św. 11 listopada w kościele św. Barbary fot. Robert Wrześniński

Chór „Bard” zaprezentował następnie okolicznościowy koncert, rozpoczynający się „Rotą”. Przed Zniczem Pamięci Pokoju pokłoniły się poczty sztandarowe: miasta Luboń, Związku Strzeleckiego „Strzelec”, Środowiska ZHP Lasek, Szczepu ZHP Żabikowo, lubońskich szkół podstawowych i gimnazjów, Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Luboniana”. Kwiaty złożyli przedstawiciele władz Lubonia, reprezentanci Młodzieżowej Rady Miasta, poseł Bartłomiej Wróblewski, Lu-

cd.
na str.
40

Wieczornica patriotyczna

Zorganizowane po raz piąty przez Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” 11 listopada obchody Święta Niepodległości

Gościem honorowym spotkania, które odbyło się w Hotelu „Max” był historyk, prof. dr hab. Janusz Karwat, dziekan Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Nauk

Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. W swym wystąpieniu wspomniawszy o pochodzeniu święta oraz nawiązał do historii Lubonia. Ludzie polityki, kultury i nauki oraz

przedsiębiorcy skupieni wokół Stowarzyszenia po raz kolejny w tym wyjątkowym dniu dyskutowali o sprawach najważniejszych – sprawach Polski. Wśród zaproszonych gości pojawili się posłowie na Sejm RP, Tadeusz Dziuba, Szymon Szynkowski vel Sęk i Bartłomiej Wróblewski. W spotkaniu uczestniczyły także władze Miasta Luboń: burmistrz Małgorzata Machalska, wiceburmistrz Mateusz Mikołajczak oraz wójt Gminy Komorniki – Jan Broda. Swą obecnością zaszczytli nas także prof. dr hab. Agnieszka Niezgoda-Kulpa, prof. dr hab. Jan Skuratowicz, dr Aleksandra Skuratowicz, dr Roman Klimas oraz radni.

W drugiej części spotkania, zarząd Stowarzyszenia podziękował lokal-



Organizatorzy i specjaliści goście spotkania fot. Robert Korcz

nym przedsiębiorcom za otwarte serce, hojność oraz całoroczne wsparcie akcji charytatywnych. Wyróżnione firmy to: „Kos-Dom” Luboń, „Libra” Developer, „Siatkoland”, NATA, „Porta”, „Niedźwiedź-Lock”, Osiński-Sklep Instalacyjny. Przedstawiciele firm wraz z podziękowaniami otrzymali statuetki.

Jolanta Korcz
prezes Stowarzyszenia



Sponsorzy działań Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” fot. Robert Korcz

PIEC 2015

W sobotę, 14 listopada w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji (LOSiR) odbyła się II edycja Ogólnopolskiego Przeglądu Młodzieżowych Zespołów Rockowych PIEC 2015 (piec – przenośny wzmacniacz gitarowy). W koncercie finałowym wzięło udział 11 zespołów z całej Polski, jednak przegląd zdominowały zespoły ze stolicy Wielkopolski. Na scenie pojawiły się również grupy z Warszawy, Wrocławia czy Turku. Nie można także zapominać o lokalnym akcencie imprezy – lubońskim zespole „Antygravitacja”. PIEC uroczystie otworzyła burmistrz Małgorzata Machalska, która na przeglądzie pojawiła się już po raz kolejny. W ub. roku wydarzenie odbyło się w innym miejscu, a mianowicie w holu Gimnazjum nr 1 im. kard. Stefana Wyszyńskiego. Trzeba przyznać, że tym razem organizatorzy: Ośrodek Kultury, LOSiR, Urząd Miasta, a także panie Dorota Franek i Karolina Wilczyńska-Kąkol (radne RML) oraz Paweł Tłok, zadbali o to, by impreza odbyła się na lepszym poziomie. Jak podkreśliła Pani Burmistrz, celem organizatorów było ugoszczenie i odpowiednie uhonorowanie młodych artystów, stąd zmiana lokalizacji i prawdziwa scena. Nad rozpowszechnieniem imprezy czuwali patroni medialni: Fabryka Zespołów, TVP Poznań, e-Luboń.pl, Informator Miasta Luboń, Radio Merkury oraz „Więści Lubońskie”. Przegląd rozpoczął się kilka minut po godz. 11. Na scenie pojawiły się kolejno zespoły: „Mismatched”, „The Grey”, „Not Today”, „Chloroform”, „Mad Hatters”, „Cygański Wiatr”, „Antygravitacja”, „Darkveil”, „Klin” oraz „Victime”. Każda z grup skrupulatnie przygotowywała się do występu, ustawiając sprzęt i dbając o najmniejszy szczegół w kwestii

nagłośnienia. Dla osoby, która nie bywa często na koncertach, nie było to zrozumiałe, ale oni zwracali uwagę na wszystko. To miało być ich pięć minut i szansa na zwycięstwo. Muszę powiedzieć, że zaimponowała mi ich determinacja w dążeniu do scenicznej doskonałości.

Wszystkie występy odbywały się pod czujnym okiem jury, w skład którego wchodził: Paweł Wawrzyniak, Paweł Tłok, Robert Zalesny, Krzysztof Gąszewski, Marcin Wesołowski z Radia Merkury oraz Mateusz Mikołajczak – zastępca burmistrza. Konkurencja była duża i nie ma co ukrywać, że przed jurorami stało nie lada wyzwanie, by wybrać najlepszą trójkę. Kiedy panowie udali się na obrady, na scenie pojawił się gościnnie zespół „Sama River Blues”.

Po ponadgodzinnej nieobecności ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce oraz 1000 zł otrzymał zespół „Klin” z Wrocławia, II – grupa „Cygański Wiatr” z Turku i jako nagrodę otrzymali 500 zł, a III, ale również zaszczytne, przypadło lubońskiej „Antygravitacji”. Artyści: Julia Bę-



Wspólne zdjęcie na zakończenie lubońskiego przeglądu rockowego – niektórzy uczestnicy z przedstawicielami władz miasta i organizatorami
fot. Paweł Wolniewicz



Ciężkie brzmienie na scenie w hali LOSiR fot. Paweł Wolniewicz

dziechowska, Patrycja Bartkowiak, Patryk Kaptur i Maurycy Olejnicki otrzymali 300 zł oraz, podobnie jak poprzednicy, głośny aplauz publiczności. Nagrody ufundowali sponsorzy, kolejno: Platforma icieplo.pl, Polskie Przedsiębiorstwo Informatyczne it.integro oraz organizatorzy (Dorota Franek, Karolina Wilczyńska-Kąkol i Paweł Tłok). Nie zabrakło również wyróżnień indywidualnych, nagrody przyznano w kate-

wanie konkursu na prawdę zrobili to na najwyższym poziomie.”

Nie tylko uczestnicy docenili starania organizatorów, także obserwatorzy wypowiedzieli się o swoich odczuciach. Jedną z nich była mieszkanka Warszawy – Kasia Buffi, która przyjechała z synem Krzysztofem z zespołu „Victime”, by mu kibicować. Powiedziała, że imponuje jej poziom, organizacja i atmosfera imprezy oraz, że nie żałuje przyjazdu do Lubonia.

Dla mnie również PIEC był ciekawym wydarzeniem. Spędziłam sobotę trochę inaczej, niż zwykle, i muszę powiedzieć, że zdecydowanie było warto! Mam jednak jedno „ale”. Bardzo żałuję, że na przeglądzie pojawiło się tak mało osób. Nie wiem, czy wynika to ze słabej reklamy wydarzenia (mimo tylu patronów medialnych), czy z braku zainteresowania muzyką rockową w Luboniu. Kiedy podczas koncertu nagrodzonych zespołów na sali zostało około 15(!) osób, byłam



Zwycięzca przeglądu – zespół „Klin” z Wrocławia – na scenie fot. Paweł Wolniewicz

trochę zażenowana. Cała reszta, a również nie było ich dużo, uznała, że Piec już się zakończył. By posłuchać zwycięzców, nie zostali nawet pozostali uczestnicy. To przykre.

Maria Wiczorek

Jak wyglądał PIEC 2015, można zobaczyć na krótkim filmie opublikowanym przez Gimnazjum nr 2 – https://youtu.be/S4vY5_5Sw-pA oraz Łukasza Budzińskiego: <http://youtu.be/FwNCHqwZMv0>

cd.
ze str.
39

Rocznica niepodległości

bońskie Bractwo Kurkowe, kierownictwo Okręgu Wielkopolskiego Związku Strzeleckiego „Strzelec”, Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, Gimnazjum nr 2, zuchy z Lubonia, SP 1 i SP 2, Stowarzyszenie

Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”, Luboński Uniwersytet III Wieku. Lubońskie Bractwo Kurkowe wystrzeliło na wiat salwę honorową.

Robert Wrzesiński



Wielopokoleniowe Święto Niepodległości fot. Rafał Wojtyński

goriach: najlepszy basista, gitarzysta, perkusista, wokalistka oraz osobowość. Na koniec czekał nas występ finałowy nagrodzonej trójki. Tak oficjalnie zakończył się PIEC 2015, jest więc czas na podsumowanie. Organizacja II Ogólnopolskiego Przeglądu Młodzieżowych Zespołów Rockowych stała na naprawdę dobrym poziomie – była prawdziwa scena, świetne nagłośnienie i znakomita atmosfera. Dla potwierdzenia zamieszczam opinię zespołu „Klin”, którą opublikowano na głównej stronie wydarzenia: „Jesteśmy niezmiernie zadowoleni z sukcesu odniesionego na konkursie! Chcielibyśmy podziękować za tak liczne wyróżnienia i docenienie naszego wysiłku włożonego w rozwijanie zespołu Klin. Z naszej strony chcielibyśmy także pogratulować wspaniałej organizacji przeglądu. Osoby zaangażowane w przygoto-

„Kolęda Polska”

W okresie przedświątecznym publikujemy tekst kolędy napisanej w trudnym dla naszego kraju okresie stanu wojennego, którego 34-rocznicę ogłoszenia obchodzimy 13 grudnia. Autor – Tomasz Kuberka – jest ojcem lubonianki Ewy Kuberki-Kóski, samorządowcem

z Pleszewa i aktywnym społecznikiem zaangażowanym w sprawy nie tylko swojego regionu. Co roku jest gościem i współorganizatorem kolejnych pikników rodzinnych na placu zabaw „Autostradowa Dolinka” przy ul. Chopina oraz autorem jej hymnu.

„Kolęda Polska”

Z pierwszą gwiazdką się Wielkie zaczynają Święta.
Na szybach przymrozek kreśli piękne kwiaty,
a w kuchni Matka swą pracą przejęta,
w pokoju choinka w stroju przebogatym.

Na Twych ustach są życzeń motyle,
mieniające się szczęściem, co z oczu wychodzi.
Chciałbyś na zawsze zatrzymać tę chwilę,
bo przecież teraz Bóg się nam urodził.

Urodzony dla wszystkich, co po Ziemi chodzą:
dla złoczyńców i Świętych od zamierzchłych czasów,
dla geniuszy i głupców i tych, co nam szkodzą,
dla ludzi i bez reszty sprzedanych Judaszów.

Dobrym chce dać wiarę, złym opamiętanie,
zaszczutym nadzieję, wygnanym ojczyznę.
Jednym gestem przecież to dziecię jest w stanie,
ukoić największą w Twoim sercu bliznę.

Daj mojej Ojczyźnie ciepło mego domu,
daj gorące serca i daj jasne myśli.
Spraw bym się nie musiał tłumaczyć nikomu,
zwłaszcza tym, co nie proszeni do domu mi przysli.

Taką gorzką kolędę ja śpiewam Ci Boże,
Tyś jeden przez wieki nie spadł z piedestału,
gdy inni upadli jak poległe zboże,
i w pustkę i w nicość zmierzając pomału.

Tomasz Kuberka (Pleszew, Gwiazdka 1981)

Na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego stulecia pan Tomasz za prezentowane poglądy nie był mile widziany przez ówczesne władze, które zarzucały mu dążenie do przywrócenia nieistniejącego ustroju. Wielokrotnie był wzywany przez milicję i przesłuchiwany w jarościńskiej komendzie. Pełniony poczuciem niesprawiedliwości i ograniczenia swobód obywatelskich, krótko po ogłoszeniu stanu wojennego, w bardzo mroźnym grudniu 1981 r. napisał tekst „Kolędy Polskiej”, która od tamtego czasu towarzyszy w Święta Bożego Narodzenia jego rodzinie i przyjaciółom. Warto wspomnieć, że po transformacji w 1989 r., Tomasz Kuberka został pierwszym Przewodniczącym Rady Miasta Pleszew i zasiadał w niej przez sześć kolejnych kadencji.

PAW

Patriotycznie u harcerzy

W przeddzień Święta Niepodległości w Szkole Podstawowej nr 4 odbyła się uroczysta wieczornica patriotyczna, na którą zaproszono Krąg Starszyny Harcerskiej i Seniorów 17. i 18. Lubońskiej Drużyny Harcerskiej (LDH) z Lasku. Uroczystość rozpoczęto od wspólnego odśpiewania hymnu narodowego, następnie dzieci klas pierwszych zaprezentowały przygotowany specjalnie na ten wieczór występ artystyczny. Uroczystość przebiegała w miłej atmosferze, przy słodczykach

i kawie. Seniorzy zakończyli swoje spotkanie kręgiem harcerskim, następnie udali się tradycyjnie do pomnika „Kamień” z ufundowaną przed 16. laty przez harcerzy i ówczesne władze miasta tablicą upamiętniającą 65. rocznicę powstania pierwszych drużyn harcerskich w Lasku. Chwilą refleksji wspomniano druhów, którzy odeszli na wieczną wartę. Zapalono znicze i zakończono spotkanie.

Czesław Szafczyk i PAW



Uczestnicy uroczystej wieczornicy harcerskiej fot. Czesław Szafczyk

Białych myśli lekkich jak puch,
miłości, co daje spokój,
nadziei, która dodaje skrzydeł,
zdrowia, które jest podstawą działania,
bliskości tych, na których nam zależy,
zapomnienia od codziennych spraw,
nowych wschodów słońca
i wiary w niezachwiany pokój...
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku wraz z podziękowaniami za dotychczasową współpracę
Redakcja



Doceniony organicznik

W niedzielę, 15 listopada, siostry służebniczki NP NMP wspólnie z Konwencją Krajową Pro Publico Bono „Samorządność dla Rzeczypospolitej” zorganizowały w domu rekolekcyjnym (od listopada br. – Centrum Duchowości bł. Edmunda Bojanowskiego) spotkanie osób zaangażowanych w projekty i inicjatywy związane z bł. Edmundem Bojanowskim

Zjazd przedstawicieli różnych środowisk i miejscowości, głównie z Wielkopolski, przebiegał w ramach VI Dni Kultury Solidarności pt. „Pamięć i Tożsamość Rzeczypospolitej” i miał doprowadzić do powołania „Forum Działa Społecznych bł. Edmunda Bojanowskiego”, najpierw w Wielkopolsce, a następnie w całym kraju. Pro Publico Bono (PPB) upatruje w Edmundzie Bojanowskim i innych organicznikach z Wielkopolski (Hipolit Cegielski, Karol Marcinkowski) realizatorów zasad zawartych w ogłoszonej w 2009 r. w Krakowie „Karcie Solidarności” opartej na naukach Jana Pawła II, bliskich propagowanej przez PPB etyce solidarności społecznej i ekonomii miłości oraz prymatach: osoby nad rzeczą, „bardziej być” nad „bardziej mieć”, etyki nad techniką oraz miłosierdzia nad sprawiedliwością. W tym sensie najważniejszą rolę w budowaniu Rzeczypospolitej mają samorządy. Na spotkaniu byli obecni członkowie Pro Publico Bono: Waldemar Rataj i Rudolf Borusiewicz (dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich), Jerzy Mańkowski (były prezes Towarzystwa Ziemiańskiego im. Edmunda Bojanowskiego), przedstawiciele ośrodków i placówek w Wielkopolsce związanych z osobą bł. Edmunda oraz realizujących różne projekty na jego temat: Sebastian

Nowak (Dział Promocji najbardziej zaawansowanej w upamiętnianiu Błogosławionego Gminy Piaski, do której należy Grabonóg – miejsce urodzenia E. Bojanowskiego), Krzysztof Fekecz (Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Świętogórskiej im. J. Zeidlera), Marek Różański (Stowarzyszenie Gloria in Musica), Monika Bulińska (Stowarzyszenie Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego – Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości, wspierający i realizujący projekty o E. Bojanowskim), Justyna Szychowiak (Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Poznań), Alina Sokół (Szkoła Podstawowa im. Edmunda Bojanowskiego w Wyciskowie), państwo Czupałowie (agroturystyka Jaszko-wo), s. s. Ernestyna Szmaglewska (matka prowincjonalna warszawska z Konstancina), a z Lubonia – siostry służebniczki: matka generalna Rafała Kisiel, Noemi Wyszczka, Julita Hoffman i Regina Olbrych, burmistrz Małgorzata Machalska, Andrzej Okupniak (radny), Grzegorz Anioła (dyrektor SP 1 im. Bł. Edmunda Bojanowskiego), Grażyna i Janusz Konieczni (miesięcznik „Przymierze” parafii św. Barbary), Monika Ellmann (przedstawiciel rodziców ochronki i SP 1), Jan Błaszczak (PTTK) i Hanna Siatka („Więści Lubońskie”).

HS



Zebrani przedstawiali dzieła poświęcone bł. Edmundowi Bojanowskiemu, w które są zaangażowani fot. Hanna Siatka

Z Uniwersytetu III Wieku

Spotkanie z historią

14 listopada słuchacze Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku odwiedzili Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie i obejrżeli film „Listy do Lilli”. Wizyta w Muzeum odbyła się w ramach listopadowych zajęć Sekcji Turystyki Pieszej i Krajoznawczej. „Listy do Lilli” to kolejna publikacja multimedialna zrealizowana przez pracowników Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie – Michała Mackowiaka i Marcina Krzysztonia uwzględniająca tematykę II wojny światowej (czytaj: „WL” 03-2015, str. 8). Kulisy powstania filmu przedstawił nam pracownik Muzeum – Jacek Nawroć. Film opowiada o obozie pracy dla kobiet żydowskich przy ul. Gnieźnieńskiej w Poznaniu. Został zrealizowany na podstawie opowieści świadka czasu, robotnika przymusowego w tym obozie, dziś już nieżyjącego – Kazimierza Śmigła – i zachowanych dwóch listów adresowanych do więźniarki tego obozu Lilli Grünebaum,

które odkryto po 70 latach. Poprzez zetknięcie się tych obu świadectw historii dowiedzieliśmy się, że w obozie przy zakładaniu cmentarza na Miłostowie pracowało 300 kobiet pochodzenia żydowskiego. Z zachowanych listów i relacji, świadka tych wydarzeń, poznaliśmy historię powstania cmentarza i losy pracujących tam kobiet. Za „Listy do Lilli” Muzeum Martyrologiczne zostało uhonorowane I nagrodą – Statuetką Izabelli 2014 – w kategorii: działalność naukowa i wydawnicza przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Po obejrzeniu filmu udaliśmy się ul. Niezłomnych, Świerczewską i Żabikowską na spacer po Wzgórzu Papieskim.

M.J. Błaszczakowie

O kobietach fatalnych

9 listopada w Galerii na Regale odbył się kolejny wykład sekcji literacko-teatralno-filmowo-bibliotecznej, który poprowadził Marcin

Jauks. Temat spotkania brzmiał: „Femmes Fatales srebrnego ekranu. Literacka tradycja i kino następnego stulecia; cz. II”. Była to kontynuacja poprzedniego wykładu. Pan Marcin szczegółowo omówił postać Bette Davis, która grała zwłaszcza role kobiet niezależnych, kapryśnych, a nawet niesympatycznych. Aktorka otrzymała 2 oscary: za rolę w filmie „Kusicielka” oraz „Jezebel”. Kolejnym ważnym tematem było kino noir, czyli próba sił. Na koniec usłyszeliśmy o aktorce znanej z filmu „Gilda”. Był on najsłynniejszym z dorobku Rity Hayworth. Podczas wykładu uczestnicy mogli zobaczyć fragmenty omawianych filmów.

(BM)

Vivat Academia!

16 listopada odbył kolejny wykład sekcji literacko-teatralno-bibliotecznej prowadzony przez panią Dorotę Molińską. Tematem prelekcji były „Początki edukacji wyższej w Poznaniu”. Słuchacze dowiedzieli się, że Poznań jest jednym z największych ośrodków naukowych w Polsce, posiadającym bardzo długie i bogate tradycje.

(BM)

Rajd mikołajkowy

5 grudnia odbył się rajd mikołajkowy ulicami Lubonia zorganizowany przez Sekcję Turystyki Pieszej i Krajoznawczej. Był okazją do poznania walorów turystyczno-krajozra-

wych naszego miasta oraz do znakomitej zabawy w towarzystwie miłośników pieszych wędrówek. Rajd prowadzili Maria i Jan Błaszczakowie, a za nimi podążały osoby w czapczkach Mikołaja, które budziły zainteresowanie mieszkańców. Uczestnicy wyruszyli z placu bł. Edmunda Bojanowskiego. Przez ponad dwie godziny wędrowali ulicami Lubonia, pokonując około 6-kilometrową trasę, by dotrzeć na metę do Biblioteki Miejskiej. Tam czekała na nich gorąca kawa, słodki poczęstunek i ciepła atmosfera, a główną atrakcją były mikołajkowe wspomnienia oraz prelekcja przygotowana przez organizatorów na temat tradycji związanej z postacią Świętego Mikołaja i potrzeby obcowania z nią dzieci oraz dorosłych. Św. Mikołaj budzi wśród dorosłych niezapomniane wspomnienia z dzieciństwa związane z wymarzonymi prezentami oraz z domem rodzinnym. Na tę tradycję składa się piękny gest obdarowywania. Dzięki niemu, możemy pokazać najbliższemu, jak są dla nas ważni i ile znaczą w naszym życiu.

M.J. Błaszczakowie



Słuchacze LUTW przed wejściem do Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie fot. Maria Błaszczak



Uczestnicy Rajdu Mikołajkowego na Wzgórzu Papieskim fot. Jan Błaszczak

Listopad z kowbojami

Święto Dziękczynienia

W kowbojskim miasteczku przy ul. Kwiatowej odbyły się 14 listopada obchody Święta Dziękczynienia, w których wzięli udział przybysze z Europy, propagujący tradycję epoki skolonizowanej przez białych osadników Ameryki Północnej. Zainteresowani mogli się wcielić w rolę kolonistów i dołączyć do wspólnej uroczystości. Obserwatorzy obejrżeli krótki, uporzowany fragment walki żołnierzy Skonfederowanych Stanów Ameryki z Kawalerią Północną. Entuzjaści robili wspólne, pamiątkowe zdjęcia z ekscentrycznymi aktorami oraz przyswajali wiedzę podczas prelekcji ilustrowanej na dużym ekranie. Podczas parady Kawalerii Północy i Południa do

maszerującej kolumny dołączali zwolennicy Armii Unii oraz Armii Konfederackiej, a następnie przy hymnach oddawali honory flagom, manifestując swoją przynależność do konkretnego regionu. Gości zainspirowało zaaranżowane starcie kolonizatorów z rdzennymi mieszkańcami Ameryki Północnej – Indianami – po którym ogłoszono rozejm związany z narodzinami dziecka córki wodza – Niebieskiej Chmury z plemienia „Płonąca Strzała” i szeregowego Kawalerii Północnej. Wypalono fajkę pokoju i zakopano topór wojenny na zażegnanie konfliktu. Uczestnicy byli też świadkami ślubu przebiegającego zgodnie z indiańskim ceremoniałem. Indianki przeprowadziły ry-

tuał oczyszczenia duszy i ciała ze złych mocy i chorób za pomocą palonych ziół i dymu unoszącego się z muszli. Osadnik John Tesco przy stole biesiadnym wygłosił podziękowanie Panu Bogu za urodzaj, a także tubylcom za pomoc w przetrwaniu pierwszej srogoj zimy i dostarczenie jada. Po konsumpcji rozpoczął się czas radości i tańca do wschodu słońca.

Zabawa dla wszystkich

21 listopada odbyła się impreza poświęcona dzieciom niepełnosprawnym. Muzykę zapewnił gospodarz DJ Jack. Bawili się przy niej dorośli i młodszy. Tańczono i hulano na parkiecie, aż zabrakło sił. Radość i uśmiech na twarzach sprawiły organizatorom ogromną satysfakcję, że kowbojskie miasteczko jest miejscem, które dostarcza niezapomnia-



Dzieci niepełnosprawne też potrafią się świetnie bawić fot. Zbigniew Henciel

nych wrażeń i frajdę. Dzieci z rodzicami pod kierunkiem szeryfa zwiedziły biuro i areszt, w którym przeżyły zabawne chwile. Jeden z chłopców obchodził tu swoje urodziny, uroczystości przygotowane przez rodziców i przyjaciół. Kolejne imprezy czekają!

Zbigniew Henciel

Z TMML

Nieznany Wał Pomorski zdobyty!

7 listopada Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia (TMML) zorganizowało autokarową XIX Lubońską Wycieczkę Historyczną. Tym razem można było obejrzeć mniej znane umocnienia Wału Pomorskiego w pobliżu Szczecinka, Śmiadowa, Bornego Sulinowa i Tuczna. Jednak największym zainteresowaniem cieszyły się magazyny głowic atomowych w Brzeźnicy Kolonii.

W latach 1932-1939 Niemcy zrealizowali wzdłuż ówczesnej granicy z Polską około 700-800 schronów tworzących strukturę liniową z powszechnym wykorzystaniem przeszkód naturalnych, takich jak jeziora, lasy, rzeki, strumienie, czy wzniesienia. Umocnienia zaczynały się w Gorzowie Wielkopolskim i biegnęły wzdłuż Warty i Noteci, przez Santok i Drezdenko, wzdłuż Drawy, przez Stare Osieczno i Tuczo, jeziora w rejonie Wałcza, rzekę Pilawę, poligon w Bornem Sulinowie, jeziora wokół Szczecinka, Biały Bór, aż do jeziora Bobocińskiego. Nazwano je Pozycją Pomorską, a obecne określenie Wał Pomorski utworzyli Rosjanie podczas walk w 1945 r. W ciężkich bojach o jej przełamanie brały również oddziały 1. Armii Ludowego Wojska Polskiego.

posiadał m.in. kopułę 2P7 oraz dwie kazamaty 4P7.

Gratką dla miłośników fortyfikacji była możliwość obejrzenia umocnień o charakterze rozproszonym, zrealizowanych w pobliżu Łączna. Na szczycie Góry Śmiadowskiej powstała w latach 1935-1936 jedna z silniejszych grup warownych, z drugim co do wielkości na Pozycji Pomorskiej kompleksem podziemnym (około 300 metrów wyrobisk). Blokowała ona przesmyk między jeziorami Łączno i Śmiadowo.

Natomiast największy system podziemny został wydrążony w Górze Wisielczej w pobliżu Tuczna. Już wcześniej w tym naturalnie obronnym miejscu na przesmyku między jeziorami powstał Zamek Wedłów. Wzniesienie wzmocniono trzema schronami bojowymi z MG 08 za płytami pancernymi broniącymi główną drogę prowadzącą do miasta.

Budowę placu ćwiczeń w Bornem Sulinowie rozpoczęto w 1933 r., a uroczyste otwarcie go w 1938 r. Stanowił on przede wszystkim miejsce koordynowania współdziałania różnorodnych formacji Wehrmachtu na szczeblu taktycznym. Później, w wyniku zmiany sytuacji strategicznej Trzeciej Rzeszy, stał się również miejscem koncentracji wojsk mających wykonać ewentu-



Wieczór pieśni patriotycznych przygotowany przez Sekcję kultury TMML

cowanego w Związku Radzieckim. Powstały one w pobliżu dużych poligonów, ułatwiając tym zarówno dozór, jak i sprawne rozdysponowanie zmagazynowanych tam głowic. Uczestnicy naszej wycieczki obejrzeli Obiekt 3002 w Brzeźnicy Kolonii usytuowany niedaleko Bornego Sulinowa. Wyjątkowo dużym zainteresowaniem cieszył się schron magazynowy T7 oraz zrealizowany w latach siedemdziesiątych XX wieku schron typu Granit.

W prawie 14-godzinnej imprezie wzięło udział 50 osób, wśród nich liczną grupę stanowiła młodzież oraz dzieci z Lubonia, przy czym najmłodsza uczestniczka miała 6 lat. Wszyscy otrzymali pamiątkowy znaczek oraz materiały informacyjne. Odbył się też, wzbudzający duże emocje, konkurs wiedzy o obiektach poznanych na trasie, z cennymi nagrodami.

Szczególnie gorące podziękowania za okazaną życzliwość kierujemy do Kolegów z Muzeum Wału Pomorskiego i II wojny światowej. Wsparcia przy zorganizowaniu przedsięwzięcia udzielił Urząd Miasta Luboń.

Przemysław Maćkowiak
prezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną

Ukochanej Ojczyźnie

Obchody 97. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w Galerii na Regale zapoczątkowano 4 listopada pieśnią i piosenką patriotyczną, by oddać hołd bohaterom i wydarzeniom z historii Polski, której jesteśmy winni pamięć i cześć. Przybyłych powitała dyrektor Biblioteki Miejskiej Elżbieta Stefaniak, przekazując prowadzenie w ręce Jana Kaczmarska, który wraz z zespołem muzyczno-wokalnym „Lubonianie” z Sekcji Kultury Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przygotował 41 utworów patriotycznych. Licznie przybyli mieszkańcy otrzymali śpiewniki, a na ekranie ukazały się po kolei wszystkie utwory. Były to: „Rota”, „Asturio”, „Marsz, marsz, Polonia”, „Warszawianka z 1831 roku”, „Ostatni mazur”, „Pierwsza kadrowa”, „My Pierwsza Brygada”, „Przybyli ułani”, „Wojenko, wojenka”, „Ułani, ułani”,

„Białe róże”, „Piechota”, „Serce w plecaku” i inne. Na pianinie akompaniował muzyk i nauczyciel zespołu „Lubonianie” – Wojciech Wicenciak. Spośród pieśni zaśpiewaliśmy te najbardziej popularne, wchodzące w skład kanonu narodowego, które można śpiewać w każdym miejscu i czasie, bo to trwały element kultury polskiej. Na zakończenie usłyszeliśmy wiersz „Orły Białe” w wykonaniu Mirosławy Jerzina i Jana Kaczmarska. Zapraszamy wszystkich mieszkańców na wspólne muzykowanie do Galerii na Regale w 1. środę miesiąca (7 stycznia 2016 r.).

Jan Kaczmarek
(przewodniczący Sekcji Kultury
TMML)

Historia sztuki a fortyfikacje

W poznańskim Centrum Kultury Zamek w dniach 26-27 listopada miała miejsce 64. Ogólnopolska Sesja Naukowa Stowarzyszenia Historyków Sztuki „Historia sztuki na co dzień”. Tym razem głównym problemem obrad była refleksja nad społecznym funkcjonowaniem naszej dyscypliny. Obrady toczyły się w Sali Kominkowej dawnego Zamku Cesarskiego, a więc w miejscu dość szczególnym (na początku II wojny światowej rozpoczęto jego przebudowę przez Franza Böhmara na rezydencję Adolfa Hitlera; całości zamierzenia nie udało się jednak zrealizować, ale w miejscu dawnej kaplicy powstał gabinet Führera wzorowany na Nowej Kancelarii Rzeszy w Berlinie). W trakcie sesji lubonianin Przemysław Maćkowiak (prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia – TMML) wygłosił prelekcję „Architectura militaris i turystyka. Dziewiętnastowieczna twierdza. W Poznaniu jako poligon historyka sztuki”. Z jednej strony była to prezentacja okazałego zaskarbu poznańskich budowli obronnych z punktu widzenia badacza architektury militarnej, z drugiej doświadczenia związane z kilkunastoletnim popularyzowaniem przeszłości militarnej Festung Posen prowadzonej m.in. w ramach działalności TMML.

Przemysław Maćkowiak
prezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną



Uczestnicy XIX Lubońskiej Wycieczki Historycznej zorganizowanej przez TMML mogli obejrzeć mniej znane umocnienia Wału Pomorskiego. W Szczecinku w B-Werku (Pz.W. 990) z lat 1934-1935 funkcjonuje obecnie Muzeum Wału Pomorskiego i II wojny światowej

Jednym z najważniejszych korytarzy operacyjnych Pozycji był Szczecinek, gdzie teoretycznie miały się w nich kanalizować ruchy wojsk obu walczących stron konfliktu. W miejscowości tej powstały w latach 1934-1935 dwa B-Werki blokujące główne drogi wylotowe z miasta. Środki ogniowe umieszczono w nich za płytami pancernymi, w kazamatach i kopułach trójsłupowych. W dwukondygnacyjnym Pz.W. 990 (określanym jako trziesięcik) powstało Muzeum Wału Pomorskiego i II wojny światowej, które odwiedziliśmy w trakcie naszej wyprawy. Obiekt

alne uderzenie na Polskę. W trakcie kampanii wrześniowej właśnie stąd atakował w kierunku Wisły XIX Korpus dowodzony przez gen. Heinza Guderiana, tutaj też ćwiczyły oddziały Afrika Korps generała Erwina Rommla przed przerzuceniem ich do północnej Afryki. Uczestnicy wycieczki mogli m.in. obejrzeć dość wyjątkowy dom oficerski zbudowany w latach 1935-1936.

W latach 1967-1970 zbudowano w Polsce trzy zespoły magazynów przeznaczonych dla składowania głowic atomowych według zunifikowanego projektu serii 3000 opra-

Z Biblioteki Miejskiej

Hispańskie klimaty

28 października w Galerii na Regale odbyło się spotkanie autorskie i promocja książki Anny Kochonowicz pt. „Do zobaczenia w Barcelonie”. Pisarka, tworząca pod pseudonimem Anna B. Kann, zabrała słuchaczy w czarodziejską podróż przesyconą magicznym klimatem Barcelony i gorącymi rytmem flamenco. Książka opowiadająca o szukaniu szczęścia oraz samego siebie pozwoliła zgromadzonemu poczuć magiczny klimat Hiszpanii i na chwilę przenieść się w nie.

Listopad poetycki

5 listopada, w związku z 38. Międzynarodowym Listopadem Poetyckim, w Bibliotece Miejskiej gościliśmy niesamowitych pisarzy, członków Związku Literatów Polskich. Byli wśród nich: Andrzej Walter – poeta i fotografik, Marta Świdarska-Pelinko – redaktor naczelna, krytyk literacki, Radovan Brenkus – absolwent studiów matematyczno-fizycznych, Tadeusz Zawadowski – poeta, redaktor, krytyk literacki. Cztery pomieszczenia, czterech pisarzy, cztery niesamowite historie. Goście z lubońskich gimnazjów mogli podczas spotkań poznać tajniki pracy poety oraz poszukać inspiracji dla własnej twórczości.

Cały Luboń czyta dzieciom

6 listopada baśń Astrid Lindgren pt. „Pewnie, że Lotta jest wesołym dzieckiem”, zilustrowaną przez Ilon Wikland, czytali uczniowie Gimnazjum nr 2: Marysia Laskus, Łukasz Kalinowski i Dominika Szymanda. Słuchacze w nagrodę za grzeczne wysłuchanie bajki oraz odpowiadanie na pytania otrzymały rysunki do pokolorowania oraz słodki podarunek.

Spotkanie w Promyku

10 listopada odbyło się kolejne spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”. Tym razem klubowiczów odwiedził zastępca Burmistrza Lubonia – Mateusz Mikołajczak. Opowiedział zgromadzonym o inicjatywie Urzędu Miasta Luboń dotyczącej Domu Dziennego Pobytu. Wyjaśnił, że jest to miejsce, gdzie seniorzy, osoby mające problemy z samoopieką i samoobsługą mogą spędzać aktywnie czas w miłym towarzystwie. Ponadto chętni otrzymali specjalne karty informujące, w przypadku interwencji ratowników pogotowia ratunkowego, o chorobach pacjenta, uczuleniach na leki itd. Na koniec ustalono szczegóły dotyczące klubowej wigilii.

Klub filmowy

16 listopada Galeria na Regale znów zamieniła się w kinową salę. Tym razem w Bibliotecznym Klubie Filmowym mieliśmy okazję

obejrzeć kolejne znakomite, polskie dzieło w reżyserii Małgorzaty Szumowskiej pt. „Body/Ciało”. Film przedstawia losy trzech osób: cynicznego Prokuratora (J. Gajos), jego córki Anny – anorektyczki oraz terapeutki, a zarazem medium (M. Ostaszewska). Reżyserka stawia przed widzami, a zarazem przed sobą samą, pytanie o życie po śmierci oraz o relacje człowieka z jego własną cielesnością. Prelekcję do filmu oraz dyskusję po projekcji poprowadził tradycyjnie dr Marcin Jauks. Serdecznie zapraszamy na spotkania Klubu Filmowego, zawsze w przedostatni poniedziałek miesiąca o godz. 19.

Dzień wcześniaka

17 listopada Burmistrz Miasta zaprosiła wszystkich rodziców dzieci wcześniej urodzonych do wspólnego obchodzenia Światowego Dnia Wcześniaka. O godz. 17 na budynku Biblioteki Miejskiej i sklepu „Skrzat” pojawiło się fioletowe światło. O godz. 18 rodzice spotkali się w bibliotecznej kawiarni, by wymienić doświadczenia związane z wychowywaniem wcześniaków. Z racji tego, że była to pierwsza tego typu impreza, frekwencja należała do skromnych. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się zgromadzić więcej rodziców wraz z pociechami.

„Zeszyt z aniołami”

18 listopada zorganizowano spotkanie autorskie z Moniką Madejak. Książki to jej pasja i cały świat. Nie wyobraża sobie bez nich życia. „Trzeba pielęgnować w sobie dziecko (...), a książki to jeden z najlepszych i najmielszych sposobów” (str. 132) – mówi pani Aniela, półowa duetu Państwa Anielstwa. „Zeszyt z aniołami” Moniki Madejak jest świetnym pomysłem na przeniesienie się w czasy własnego dzieciństwa, ale debiut literacki autorki jest również znakomitą rozrywką dla dorosłych. Ja się bardzo dobrze przy nim bawiłam.

Rzecz o honorze

18 listopada w Galerii na Regale odbyła się promocja książki Włodzimierza Hulewskiego „Honor mi nie pozwala”. Rozmowę z autorem poprowadził pan Włodzimierz Sroczynski, słuchacz Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku. Autor urodził się w 1956 r. Z wykształcenia jest prawnikiem, wydawcą i redaktorem. Był działaczem przed sierpniowej opozycji demokratycznej, współpracownikiem KSS KOR. Internowany w stanie wojennym, a w roku 1984 aresztowany. Jest autorem powieści „Lament nad Babilonem”, w 2013 r. ukazały się jego „Szwycerzy” – wielowymiarowa powieść o kondycji otaczającej nas rzeczywistości. W. Hulewski jest też

autorem scenariuszy filmowych. Książkę „Honor mi nie pozwala” czyta się jednym tchem. Opowiada historię tragiczną i prawdziwą.

Konkurs recytatorski

19 listopada odbył się 21. Konkurs Recytatorski. W tym roku na warsztat wzięliśmy wiersze Emilii Wąśniowskiej. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe: uczniowie klas I-III i IV-VI. Wśród najmłodszych I miejsce zajęli: Wiktor Pilarski i Marta Adamska, II – Wojciech Stęplowski i Weronika Tomczak, III – Jakub Okulewicz i Aleksandra Urbaniak. Komisja przyznała również wyróżnienia: Matyldzie Cieloszyk, Adriannie Domagale, Kubie Gembarze, Wiktorowi Gajdzie, Aleksandrze Kulińskiej. W starszej grupie klasyfikacja przedstawia się następująco: I miejsce – Zuzanna Rogowicz, II – Julia Jankowiak, III – Nina Wolińska.

Wiersze pani Kaliny

23 listopada w Galerii na Regale odbyło się spotkanie autorskie z Kaliną Izabelą Ziolo, która zaprezentowała swoją twórczość. Pani Izabela urodziła się i mieszka w Poznaniu, debiutowała w „Życiu Literackim” w 1970 r. Jej wiersze przetłumaczono m.in. na język niemiecki, rosyjski, litewski, ormiański, sama zaś tłumaczy poezję rosyjską na polski. Napisała m.in. „Srebrnego motyla”, „Kwaśne winogrona”, „Po tamtej stronie świtu”. Laureatka Drugiego Międzynarodowego Festiwalu poetyckiego w Górskim Karabachu – Stepanakert 2014 r. Jest wiceprzewodniczącą Kapituły Nagrody Pracy Organizacyjnej im. Marii Konopnickiej.

„Ci, którzy pozostają w pamięci”

23 listopada zorganizowano kolejne spotkanie miłośników historii – Konwersatorium Historyczne. Tym razem, w związku z niedawnym dniem Wszystkich Świętych postanowiono uczcić pamięć zasłużonych lubońian. Wspominano m.in. Włodzimierza Kaczmarka, Ryszarda Olszewskiego, Bogdanę Jędrzejewską, Leona Wawrzyniaka, Józefa Neubauera i Wojciecha Dutkę. Gościem spotkania była córka pana Wojciecha – Magdalena Dutka.

Miś i dzieci

24 listopada Miś Ambroży spotkał się z dziećmi z okazji swojego listopadowego święta. Obudził się radosny i niecierpliwie czekał na przyjaciół. Czas mijał, jednak nikt nie przychodził. Dzieci razem z animatorem przygotowały dla Misia urodzinową niespodziankę. Wspólne śpiewały przy akompaniamencie akordeonu, tańczyły i wykonywały prezent dla niedźwiadka.

Moje malarstwo

25 listopada Biblioteka Miejska po raz kolejny zamieniła się w galerię sztuki, a to za sprawą Krzysztofa Marciniaka i wernisażu jego prac. Chłopiec z Wildy, jak sam siebie nazywa, urodzony na początku drugiej połowy XX w., od 35 lat jest mieszkańcem Komornik. Należy do Poznańskiego Stowarzyszenia Pracy Twórczej. Od kilkunastu lat współpracuje również z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Komornikach. Malarstwo, rysunek i historię sztuki traktuje jako pasję. Tworzy w technikach pastelu i malarstwa olejnego, głównie portrety i sceny rodzajowe. Jego zainteresowanie historią sztuki skutkuje również wykonywaniem obrazów na podstawie prac znanych malarzy.



Uczestnicy Konkursu Recytatorskiego, wśród nich laureaci i organizatorzy

To warto wiedzieć

27 listopada odbyło się spotkanie ze Zbigniewem Kołbą, ekspertem w dziedzinie krioterapii. Mówiono o: leczeniu niską temperaturą, leczeniu bezsenności, przyswajalności witamin i minerałów, produkcji hormonów i enzymów przez organizm. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy zadawali wiele wnikliwych pytań, na które ekspert udzielał odpowiedzi. BM

Pozostali w pamięci

W poniedziałek, 23 listopada, w Bibliotece Miejskiej odbyło się cykliczne spotkanie klubu historycznego „Lubońskie Konwersatorium Historyczne”. Tym razem, w związku z niedawnym minionym dniem Wszystkich Świętych, uczczono pamięć zasłużonych lubońian. Wspominano sylwetki m.in.: Włodzimierza Kaczmarka (Burmistrz Lubonia, radny), Ryszarda Olszewskiego (Przewodniczący Rady Miasta, zastępca Burmistrza), Bogdanę Jędrzejewską (nauczyciel WF-u w SP 2 i działacz sportowy), Leona Wawrzyniaka (dyrektor SP 4, radny), Józefa Neubauera (radny) i Wojciecha Dutki (radny, działacz samorządowy). Spotkanie uświetniła swoją obecnością córka Wojciecha Dutki – Magdalena.

PAW

Kontynuacja

Właśnie ukazała się nowa książka mieszkającego w Luboniu dziennikarza i publicysty Sławomira Kmiećka – „Cel: Andrzej Duda. Przemysł pogardy kontra prezydent zmiany”. Zaledwie w maju (str. 4) zapowiadaliśmy jego publikację: „Lech Kaczyński/ Bitwa o pamięć/ Przewodnik po miejscach upamiętnienia prezydenta”, pokazująca, jak i gdzie w Polsce oraz zagranicą honoruje się głowę naszego państwa, a już na rynku ukazała się nowa pozycja, kontynuująca opis zjawiska towarzyszącego za życia Lechowi Kaczyńskiemu.



Autor książki – luboninianin Sławomir Kmiećka

O swojej książce

Po prezydencie Lechu Kaczyńskim kampania nienawiści jest teraz wymierzona w jego następcę i kontynuatora, a zarazem politycznego wychowanka – prezydenta Andrzeja Dudę. W mojej książce przykładów antyprezydenckiego hejterstwa jest aż nadto, także szokujących i przerażających. (...) Przemysł pogardy w wersji 2.0 w dłuższej perspektywie może bardzo zaszkodzić nowemu prezydentowi i całemu obozowi zmiany, a także jeszcze bardziej zdewastować świat polskiej polityki i zaostriżyć do nieobliczalnej skali wojnę polsko-polską. Na to nie może być zgody. Dlatego zatem „samowolnie” napisałem opowieść biograficzną o nowej głowie państwa? I jeszcze na dodatek karkołomnie (ale tylko z pozoru) spłotłem ją z przemysłem pogardy? Powody są dwa. Pierwszy wydaje się dość oczywisty. Skoro wcześniej (w latach 2013 i 2014) opublikowałem tomy „Przemysł pogardy” i „Przemysł pogardy 2”, w których ujawniłem, jak brutalnie i metodycznie media oraz politycy z obozu liberalno-lewicowego niszczyli wizerunek śp. prezyden-



Okladka książki „Cel: Andrzej Duda. Przemysł pogardy kontra prezydent zmiany”. Format: 145 x 205, objętość: 344 strony, miękka oprawa; wydawnictwo LTW; dostępna na stronie: www.ltw.com.pl, w innych księgarniach internetowych i stacjonarnych

ta Lecha Kaczyńskiego, to nie mogłem uchylić się od pokazania, jak te same osoby i środowiska podejmują podobne lub wręcz identyczne akcje przeciwko prezydentowi Andrzejowi Dudzie. (...) Przyczyny, istotę i mechanizm ataków na prezydenta Andrzeja Dudę nie mogłem pokazać inaczej, niż na tle jego życiorysu, który ciągle jest zbyt mało znany i za słabo upowszechniony w polskim społeczeństwie. (...) Drugi powód (...) jest jednak znacznie istotniejszy. Andrzej Duda – co chcę tutaj mocno podkreślić – był jednym z tych polityków, którzy najkonsekwentniej i najbardziej zdecydowanie występowali przeciwko aktom poniżania i znieważania Lecha Kaczyńskiego – zarówno za jego życia, jak i po tragicznej śmierci pod Smoleńskiem. (HS)

Władze Bractwa Kurkowego

20 listopada, w siedzibie lubońskiej OSP odbyło się inauguracyjne Walne Zebranie Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK), podczas którego wybrano władze stowarzyszenia

W zebraniu, które zwołał Przewodniczący Komitetu Założycielskiego – Robert Świerczyński, uczestniczyli Bracia – założyciele LBK. Na wstępie R. Świerczyński powitał zebranych, po czym zrelacjonował i podsumował działalność Komitetu. Przedstawiono założenia programowe oraz omówiono perspektywicznie ramy budżetu stowarzyszenia. W dalszej kolejności przystąpiono do wyboru pierwszych w historii LBK władz. Starszym Bractwa (prezesem) wybrano jednogłośnie Roberta Świerczyńskiego. Ponadto w wyniku tajnego głosowania do Zarządu weszli: Paweł Dybczyński, Dariusz Łopiński, Mikołaj Popławski, Robert Przyjemski, Jan Strugarek i Paweł Wolniewicz. Podczas zebrania wybrano również



Robert Świerczyński po raz pierwszy przemawia do Braci jako Starszy Bractwa fot. Paweł Wolniewicz

reprezentował LBK godnie i nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Zachęcił również Braci do aktywnego uczestnictwa w życiu stowarzyszenia i szeroko rozumianej wzajemnej integracji. Na koniec świeżo wybrany prezes zaprosił zebranych na spotkanie oplatkowe,



Bracia kurkowi podczas pierwszego walnego zebrania fot. Paweł Wolniewicz

Komisję Rewizyjną Stowarzyszenia: Grzegorz Łukowski, Krzysztof Mołński i Krzysztof Urbanek. Po serii głosowań przemówił Starszy Bractwa – Robert Świerczyński, dziękując za wybór i deklarując, że będzie

które odbędzie się w piątek, 18 grudnia o godz. 17.30 w siedzibie OSP.

PAW

Chóralne „Śpiewanki patriotyczne”

11 listopada w Domu Kultury „Nad Wirynką” w Łęczycy odbyły się tradycyjne „Śpiewanki patriotyczne” z okazji Święta Niepodległości. Na wspólne muzykowanie zaprosił zespół Antoni Pawlik, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach. Zaproszenie przyjęły zespoły śpiewacze: chór „Francesco” z Wir, chór „Bard” z Lubonia, „Komorniczanie” z Komornik, „Szarotki” z Lubonia, „Zgoda” z Kamieńca i „Aspirynki”. Każda grupa wybrała ze swego repertuaru trzy utwory związane tematycznie ze Świętem Niepodległości. Chór „Bard” wykonał „Rotę”, „Pieśń Wolności” i „Żyj nam Polsko”. Po występach, śpiewacy raczyli się

kawą, herbatą i ciastem, które przygotowała szefowa Domu Kultury, Grażyna Kosmowska. Uczestnicy spotkania zostali obdarowani „Śpiewnikami jubileuszowymi”, które wydano z okazji 25 lat Gminnego Ośrodka Kultury w Komornikach. Wspólne śpiewanie utworów patriotycznych, i nie tylko, przygotował i prowadził Antoni Pawlik. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze, jak zwykle tam, gdzie zgromadzą się ludzie kochający śpiew. 11 listopada chór „Bard” uczestniczył też w miejskich obchodach Dnia Niepodległości. Na mszy św. w kościele pw. św. Barbary, wykonał utwory: „Ikona” i „Modlitwa



W Domu Kultury Nad Wirynką. Dyryguje Arkadiusz Klemczak

o pokój”. Potem na pl. E. Bojanowskiego, zespół zaśpiewał: „Rotę”,

„Pieśń Wolności” i „Żyj nam Polsko”.

Zarząd chóru „Bard”



Święto krwiodawców

Tegoroczne obchody Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża, przypadające tradycyjnie 22-26 listopada, Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” im. bł. Edmunda Bojanowskiego uczcił uroczystą akademią zorganizowaną w sobotę, 5 grudnia w sali Spółdzielni Mieszkaniowej

Akademii poprzedziło zebranie sprawozdawczo-wyborcze, podczas którego rozpatrzono sprawozdanie za okres minionej kadencji i wybrano nowy zarząd klubu. W jego skład weszli: prezes Jerzy Zieliński, wiceprezes Zbyszek Wojciechowski oraz członkowie: Roman Estkowski i Piotr Nowak.

Na wstępie akademii prezes Jerzy Zieliński powitał gości, którymi byli: burmistrz Małgorzata Machalska, dyrektor SP 1 Grzegorz Anioła, kierownik Działu Programowo-Organizacyjnego Wielkopolskiego Zarządu Okręgowego PCK w Poznaniu Beata Nowak, specjalista w Oddziale Rejonowym PCK w Poznaniu Justyna Kowalska. Zaproszeni w swoich przemówieniach

gratulowali krwiodawcom, składali im życzenia i zapewniali o wsparciu dla ich działalności. Zarząd Okręgowy PCK nadał 15 lubońskim krwiodawcom odznaki Zasłużony Honorowy Dawca Krwi:

„W dowód uznania za najpiękniejszy dar humanitarny – bezinteresowne długoletnie oddawanie krwi”.

szała, Annę Nowak, Bartosza Tomkowiaka i Marię Żmudzińską. 18 krwiodawców otrzymało ponadto pamiątkowe medale po oddaniu minimum 20 litrów krwi lub wielokrotności następnych 5 litrów. Medale otrzymali: Ferdy-



Uroczysta akademія z pocztęm sztandarowym
fot. Robert Wrzesiński

zowanie i regularne wielokrotne oddanie krwi w mijającym roku nagrodzono upominkami 54 osoby. Na koniec krwiodawcy i ich goście wypili toast i skorzystali z poczęstunku. Fundatorem przyjęcia i upominków był Urząd Miasta.

Robert Wrzesiński



Nowo wybrany zarząd Koła HDK „Lubonianka”, od lewej: Zbyszek Wojciechowski, Jerzy Zieliński, Roman Estkowski, Piotr Nowak
fot. Robert Wrzesiński



Odnaczani Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi II stopnia
fot. Robert Wrzesiński

Wręczyła je Beata Kozak. Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia otrzymały Irena Estkowska i Hanna Pawlicka. Odznakę II stopnia dostali: Tomasz Michalski, Piotr Mielcarek, Tomasz Szuman, Zbigniew Szuman, Ewa Szymczak, Tomasz Tomkowiak. Odznaką III stopnia uhonorowano: Renatę Antkowiak, Wiolettę Dachterę, Krzysztofa Kordusa, Michała Mar-

nand Dehmel (55 litrów), Piotr Nowak (50), Bogdan Janicki i Józef Wyzujak (40), Tomasz Halasz (35), Elżbieta Janicka, Barbara Jasińska, Sławomir Splisgart (30), Marek Cichy, Artur Kubiak, Janusz Kukulski, Wojciech Malec, Witold Nasarzewski, Mirosław Szajkowski. Marek Węclewski (25), Daniel Butowski, Roman Szymkowiak i Tomasz Oleś (20). Dodatkowo za duże zaangażowanie i regularne wielokrotne oddanie krwi w mijającym roku nagrodzono upominkami 54 osoby. Na koniec krwiodawcy i ich goście wypili toast i skorzystali z poczęstunku. Fundatorem przyjęcia i upominków był Urząd Miasta.



Medal po 55 oddanych litrach otrzymuje Ferdynand Dehmel fot. Robert Wrzesiński

Koniec sezonu

6 listopada o godz. 16 w lokalu „Domowe Obiady” przy ul. Kalinowej 1 (narożnik ul. Sobieskiego) spotkali się gołębiarze z Sekcji 3 Luboń. 14 osób świętowało zakończenie sezonu 2015

Dla przypomnienia, do sekcji należą nie tylko mieszkańcy naszego miasta, ale też okolic, m.in. Świer-

czewa. Ostatnie konkursowe loty gołębi odbyły się we wrześniu, teraz podsumowano sezon. Dyskutowano na różne tematy, wymieniono się doświadczeniami i rozdano puchary. Osobiście wręczał je każdemu z osobna prezes sekcji – Tadeusz Nowak, mieszkaniec Lubonia. Puchary przyznano za loty dojrzałych oraz młodych gołębi, biorąc pod uwagę obo-



Prezes Tadeusz Nowak (tegoroczny mistrz gołębi starych) wręcza puchar jednemu z najmłodszych członków sekcji – Krystianowi Paciorkowskiemu (mistrz gołębi młodych)
fot. Zdzisław Machlik



Zakończenie sezonu u gołębiarzy z sekcji 3. Od lewej: Andrzej Poprawa, Mieczysław Piechocki, Krystyn Nitschke, Janusz Kołodziej oraz Tadeusz Waliczak fot. Zdzisław Machlik

wiązujące, różne rodzaje współzawodnictwa (kategorie). I tak mistrzem gołębi starych został T. Nowak, pierwszym wicemistrzem zostali J. Piasecki i M. Piechocki wspólnie hodujący ptaki, a drugim – J. Arteniuk. Tytuł mistrza gołębi młodych otrzymali w danych kate-

goriach: K. Paciorkowski i T. Waliczak. Puchary za zajęcie dalszych miejsc przypadły B. Hirschowi oraz H. Gryczy. Niektórych uhonorowano nawet kilkoma nagrodami. Kolejny sezon rozpocznie się pod koniec kwietnia przyszłego roku.

Paulina Sawicka

Z parafii św. Maksymiliana

Patriotycznie

W Święto Niepodległości, w intencji wszystkich, którzy oddali życie w obronie ojczyzny, o godz. 9.30 odprawiono mszę św. Po niej ks. proboszcz Józef Majchrzak, z okazji św. Marcina, zaprosił służbę liturgiczną do sali św. Jana Pawła na kawę i rogalika, upieczonego przez panią Marię, gospodynię kapłanów. Seniorzy spotkali się na tradycyjnej kawce 12 listopada. W stałych terminach swoje zebrania miała młodzież gimnazjalna, przygotowująca się do sakramentu bierzmowania, schółka, ministranci oraz kręgi Domowego Kościoła.

Chrystus Królem

We wspomnienie św. Cecylii – patronki chórów, 22 listopada, po mszy św. dziecięcej, odbył się mini-

koncert scholi „Maksymilianki”. Tego dnia przypadła Niedziela Chrystusa Króla, która zamknęła w Kościele rok liturgiczny. Podczas Eucharystii wierni uznali i przyjęli królowanie Chrystusa w swoich sercach i życiu.

Przygotowania

Od niedzieli, 29 listopada, liczna grupa wiernych uczestniczyła w roatach odprawianych wczesnym rankiem lub dla dzieci wieczorem. W tym roku data 8 grudnia był czasem szczególnym. W tym dniu przypadało Święto Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Nadto modliliśmy się w Kościele o potrzebne łaski w tzw. Godzinie Łaski, gdyż podczas objawień w Montichiari we Włoszech w 1947 r. Matka Boża wyznała: „Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia, w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata”. Uczciliśmy też rozpoczynający się w tym dniu nadzwyczajny czas Roku Jubileuszowego, ogłoszonego przez papieża Franciszka Rokiem Miłosierdzia. Papież w swoim przesłaniu tak zachęca każdego: *To jest właśnie czas sposobny na zmianę życia! To jest czas, aby pozwolić dotknąć swe serce...*

W tym czasie, nieprzypadkowo, w kaplicy pokutnej naszej świątyni, zawieszono kopię obrazu Rembrandta „Powrót

syna marnotrawnego”. Po pierwsze, obraz ten jest jakby dopełnieniem wizerunku Jezusa Miłosiernego, który przed 3 laty został ofiarowany

poranione stopy, brudne ubranie w strzępach, głowa ogolona i pokryta strupami, twarz nie w pełni widoczna, ale widać na niej grube rysy i ulgę; bosa lewa stopa symbolizuje uniżoność i szacunek wobec ojca). Postać ojca wyraża wybaczenie i ulgę z powrotu już opłakanego



Msza św. w uroczystość Chrystusa Króla

do naszej świątyni. Po drugie, zawieszony został w kaplicy pokutnej, by każdy, kto będzie go kontemlował przez analogię do ojca i syna dostrzegł w nim prawdę o tym, że miłosierdzie będzie zawsze większe od każdego grzechu i nikt nie może ograniczyć miłości Boga, który przebacza.

Obraz Rembrandta – „Powrót syna marnotrawnego” został namalowany pod koniec lat 60. XVII wieku. Obecnie dzieło znajduje się w zbiorach Państwowego Muzeum Ermitażu w Sankt Petersburgu. Obraz jest realistyczny, ale pełen głębi psychologicznej, tajemniczości i duchowości. Prezentuje mistrzowskie operowanie światłem i półcieniem. Postać syna przejmie stanem, w którym się znajduje (na nogach rozpadające się chodaki, ukazujące

syna. Dłonie ojca są symbolicznie różne – jedna jest szeroka, twarda, spracowana, druga zaś smukła i biała, jakby kobieca.

Podobnie jak obraz Jezusa Miłosiernego, kopia obrazu Rembrandta została namalowana przez artystę malarza Sławomira Przyweckiego. Ma wymiary 145 x 205 cm. Przedstawia wycinek z oryginału, koncentrując się na dwóch postaciach: syna i ojca, pomijając postacie drugoplanowe. Zamyśl to celowy, by skupić uwagę oglądających na tym co najważniejsze – geście przebaczenia. Ofiarowany obraz (ofiarodawca po raz kolejny pragnął pozostać anonimowy) poświęcono 8 grudnia, w dniu rozpoczęcia Roku Miłosierdzia.

A.K.

Z parafii św. Jana Bosko

Rekolekcje

Od soboty, 5 do środy, 9 grudnia trwały rekolekcje adwentowe, które prowadził oblat o. Paweł Ratajczak. We wtorek, 8 grudnia poświęcił również medaliki dzieciom przygotowującym się do I Komunii Świętej.

Nowe okna

W naszej świątyni wymieniono 10 starych, nieszczelnych okien na nowe, w których zamontowano tzw. bezpieczne szyby (dwie o grubości 3 mm, przełożone specjalną folią). Część okien jest automatycznie uchylana. W przyszłości, od wewnątrz w oknach będą montowane witraże, planowane jest również przeprowadzenie renowacji witraży w prezbiterium. Niewątpliwie dzięki nowym oknom w kościele będzie cieplej.

Żyrandole

We wtorek, 8 grudnia pracownicy Zakładu Ogólnobudowlanego Przemysław Pietza wymienili stare lampy sufitowe w głównej nawie kościoła na dwa stylowe, o oryginalnym kształcie, energooszczędne żyrandole. Jest to prezent dla naszej parafii od pani Barbary Kudły – właścicielki sklepu

„Orion” przy ul. Dąbrowskiego w Poznaniu. Każdy z żyrandoli jest uzbrojony w 28 ledowych żarówek o mocy 6 W, dających tyle światła, co zwykła żarówka o mocy 60 W. Dzięki temu w świątyni jest dużo jaśniej, natomiast rachunki za prąd będą niższe. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia zostanie wymienione oświetlenie w prezbiterium.

PAW

Proboszcz parafii św. Jana Bosko – ks. prałat Roman Kubicki – składa wszystkim Lubonianom życzenia radosnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz obfitującego w wiele łask Bożych, szczęśliwego nowego roku.



Dwa żyrandole do nawy głównej przypominają kłosy winogron. Są wyposażone w 28 energooszczędnych żarówek fot. Paweł Wolniewicz



Jeszcze przed nadejściem zimy wstawiono nowe, funkcjonalne i szczelne okna fot. Paweł Wolniewicz

Z parafii św. Jana Pawła II

Z kalendarza liturgicznego

Listopad to miesiąc, w którym wspominamy naszych bliskich zmarłych. Jak co roku w uroczystość Wszystkich Świętych i w Dzień Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych (Dzień Zaduszny) uczestniczyliśmy w Mszach św. odprawianych na naszym parafialnym cmentarzu i odwiedzaliśmy ich groby. Przez 8 dni przed wieczornymi Mszami św. odczytywane były „wymienianki”, połączone z modlitwą różańcową. W miesiącu tym kończy się stary i rozpoczyna się nowy Rok Liturgiczny. Obecny 2015-2016 został ogłoszony przez papieża Franciszka – Rokiem Miłosierdzia i przebiega pod hasłem „Miłosierni jak Ojciec”. To również rok jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, którego hasłem jest „Nowe Życie w Chrystusie”.

Służba przy ołtarzu

Pierwsza niedziela tegorocznego Adwentu była szczególnym dniem w życiu naszych ministrantów, których liczba w ostatnich trzech miesiącach bardzo wzrosła. Na Mszy św. o godz. 10 szesnastu kandydatów, zostało uroczystie przyjętych

to duży problem, szczególnie jeżeli chodzi o przestrzeganie praw i godności człowieka. Nawizał również do wizyty Ojca św. Franciszka w Ugandzie i problemów chrześcijan w tym kraju. Ojciec Rafał zachęcał, aby w Roku Miłosierdzia nie sugerować się postawami innych ludzi, ale zastanowić się, co każdy z nas może zrobić dla drugiego człowieka. Prosił również o modlitwę w intencji bliźnich. Po każdej Mszy św. zbierał ofiary na potrzeby parafii, w której pełni posługę duszpasterską oraz na potrzeby Kościoła na Ukrainie.

Roraty

Jak co roku podczas Adwentu odprawiane są Msze św. roratnie, w naszej parafii o godz. 18. Gromadzą wiele dzieci, które przychodzą na nie z lampionami i czynnie w nich uczestniczą. W tym roku hasłem przewodnim jest: „Drzewo Życia – Chrystus źródłem miłosierdzia”. Podczas głoszonych przez naszych duszpasterzy krótkich homilii dzieci poznają historię Kościoła w Polsce i postacie naszych świętych. Po Mszy św. losowane są

trzy serduszka, na których dzieciaki wypisują dobre uczynki spełnione w danym dniu, a właściciele serduszek dostają do domu na jeden dzień figurkę Matki Bożej. Roraty uświetniają swoim śpiewem dzieci ze scholki, którym grą na

gitarze towarzyszy opiekunka grupy – siostra Angelina ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP.

Akcje świąteczne

Tradycyjnie już wraz z pierwszą niedzielą Adwentu wolontariuszki Parafialnego Zespołu Caritas (PZC) rozpoczęły akcję „Serduszko” – zbiórkę słodczy dla dzieci z najuboższych rodzin oraz przygotowanie paczek żywnościowych dla osób starszych i chorych o niskich dochodach. Rozprowadzane są też świece „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”. W tym roku PZC sprzedaje też ręcznie wykonane przez parafianki i wolontariuszki – ozdoby choinkowe. Ofiary złożone zarówno przy nabywaniu świec jak i ozdób choinkowych przeznaczone będą na pomoc dla najuboższych rodzin w parafii.

Halina Gościńska

Z parafii św. Barbary

Przed odpustem

Od niedzieli, 29 listopada, do środy, 2 grudnia, szczególne w wymowie nauki rekolekcyjne na każdej mszy św. głosił ks. Ryszard Mikołajczak – kapelan Hospicjum św. Jana Kantego w Poznaniu. W czwartek, 3 grudnia o godz. 16 swoje rekolekcje mieli uczniowie Gimnazjum nr 2. Codziennie po wieczornej mszy św. była okazja, by prywatnie porozmawiać z księdzem rekolekcyjnym na tematy związane z umieraniem i przygotowaniem się do spotkania z Bogiem.

Święto parafialne

4 grudnia, w dzień św. Barbary, przypadły uroczystości odpusto-

we. Koncelebrowanej sumie o godz. 19 przewodniczył dziekan dekanatu lubońskiego, ks. prałat Roman Kubicki – od niedawna proboszcz parafii św. Jana Bosko w Luboniu. Na Eucharystii obecni byli duszpasterze wszystkich 4. lubońskich parafii oraz m.in. przedstawiciele ojców oblatów, chrystusowców i franciszkanów, siostry służebniczki z Matką Generalną, s. Rafałą Kisiel, szafarze Najświętszego Sakramentu, ministranci i przedstawiciele grup parafialnych. Po sumie wokół kościoła przeszła procesja eucharystyczna.

HS



Suma odpustowa w parafii św. Barbary fot. Rafał Wojtyniak

Wdzięczni bł. Edmundowi

Służebniczki Maryi czekają na cud, który przyczyni się do kanonizacji bł. Edmunda Bojanowskiego

Miesięcznik Rodzin Katolickich „Nasza Arka” nr 12 z 2014 r. wydany w Krakowie, był poświęcony bł. Edmundowi Bojanowskiemu. Przedstawiono w nim, wybrane z ogromnej liczby, łaski otrzymane za jego przyczyną, zebrane podczas wielu lat przez Siostry Służebniczki NP NMP. Wśród nich – cud beatyfikacyjny, czyli uzdrowienie Marii Szymt, na podstawie którego bł. Edmund Bojanowski mógł być beatyfikowany.

Do lubońskiego Sanktuarium są kierowane liczne intencje. Wiele z nich napływa zwłaszcza przez stronę internetową. Prośby dotyczą znalezienia pracy, zapobieżenia rozbiciu się rodzin. Wiele jest prośb o nowe życie – młodzi małżonkowie proszą o poczęcie dziecka (bł. Edmund szczególną opieką otacza rodziny, małżeństwa i dzieci). Te intencje, składane w skrzynce przy sarkofagu oraz za pośrednictwem Internetu, są odczytywane w każdy wtorek podczas wieczornego nabo-

żeństwa. Siostry służebniczki modlą się nowenną, zawierając ją Błogosławionemu. Raz w miesiącu jest odprawiana msza św. z modlitwą o uzdrowienie. Wówczas również są polecane intencje. Osoby, których próśb wysłuchał bł. Edmund Bojanowski, składają podziękowania, które są dowodem na jego wstawiennictwo. Intencje napływają z całego kraju i nie tylko. Zatem bł. Edmund Bojanowski jest coraz bardziej znany. Brakuje tylko cudu, który umożliwiłby jego kanonizację.

Ostatnie uzdrowienia

Podczas dorocznego odpustu ku czci bł. Edmunda, który odbył się w piątek, 7 sierpnia w Sanktuarium w Luboniu, przedstawiono trzy świadectwa uzdrowienia za jego wstawiennictwem. Na mszy św. o godz. 11 – dla rodziców z dziećmi – mówiła matka 5-letniego Wojtusia. Chłopiec od urodzenia prawie nie słyszał. Został uzdrowiony,

cd.
obok



Kandydaci na ministrantów zmierzają do ołtarza fot. Włodzimierz Wasilewski

do grona ministrantów i otrzymało kołnierze. Każdy z nich dostał również gratulacje, życzenia i błogosławieństwo najpierw od rodziców, a później od ks. proboszcza Pawła Dąbrowskiego i opiekuna tej grupy – ks. Krystiana Gramzy. Ośmiu starszych ministrantów zostało „seniorami” i otrzymało prawo noszenia alb podczas Mszy św., w których posługują przy ołtarzu. W tym dniu gościliśmy też misjonarza z Ukrainy – o. Rafała OMI, który podczas każdej Mszy św. głosił homilie. Opowiedział o sytuacji Kościoła na Ukrainie, gdzie w 1936 r. zamykano świątynie i zamieniano je na magazyny fabryczne. Przez ostatnie 25 lat powstało tam zaledwie 10 parafii, a odległość między nimi wynosi niekiedy 200 km. Zaznaczył, że niedziela na Ukrainie przestała być dniem świątecznym, bo niemal wszyscy w tym dniu pracują. Wskazał, że sprawiedliwość na Ukrainie

Nagrody dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 13 października w Ośrodku Kultury odbyła się uroczystość wręczenia nauczycielom Nagród Miasta. Wręczyła je burmistrz, Małgorzata Machalska, wraz z zastępcą, Mateuszem Mikołajczakiem. Były to wyróżnienia za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, opiekuńczo-wychowawcze oraz realizację innych zadań statutowych szkoły. Nauczyciele otrzymali po 2 000 zł brutto, natomiast dyrektorzy 2500 zł.

Nagrody Miasta mogą być przyznane w szczególności za: osiągnięcie znaczących wyników w nauczaniu, zakwalifikowanie się prowadzonych uczniów do finałów olimpiad, konkursów, opracowanie autorskich programów i publikacji oświatowych lub wdrażanie nowatorskich metod nauczania i wychowania, współorganizowanie i aktywne uczestnictwo w działaniach zbiorowych, intensywną działalność wychowawczą, osiągnięcia w pracy z uczniami uzdolnionymi lub mającymi trudności w nauce, nawiązywanie skutecznej współpracy

z placówkami kulturalno-oświatowymi, osiąganie znaczących efektów w pracy resocjalizacyjnej z uczniami, uzyskanie bez opóźnienia wyższego stopnia awansu zawodowego. Nagrody dla dyrektorów przyznawane są zwłaszcza za osiągnięcie znaczących wyników nauczania, wychowania lub opieki, stosowanie rozwiązań innowacyjnych, właściwe realizowanie budżetu szkoły, prowadzenie racjonalnej polityki kadrowej i polityki doskonalenia nauczycieli, organizowanie imprez środowiskowych, dbałość o stan i estetykę szkoły, nawiązanie współpracy ze szkołami krajowymi i zagranicznymi, uzyskanie stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Warto dodać, że wyboru kandydatów do nagrody dokonuje dyrektor szkoły, który następnie przedstawia ich burmistrzowi miasta. W tym roku wszyscy zgłoszeni nauczyciele zostali nagrodzeni. Natomiast o nagrodę dla dyrektora szkoły mogą wystąpić: burmistrz, rada szkoły, rada pedagogiczna, kurator oświaty,

zakładowa lub międzyzakładowa organizacja związkowa. Nagrody mają charakter uznaniowy.

Nagrodzeni zostali: Katarzyna Pelłowska (Przedszkole nr 1), Jolanta Łączkowska (Przedszkole nr 5), Irena Konieczna (Przedszkole nr 5), Hanna Kruszona (nauczyciel przyrody, bibliotekarz – SP 1), Maria Sleboda (nauczanie zintegrowane – SP 1), Zbigniew Czekala (zastępca dyrektora SP 1, nauczyciel techniki), Elżbieta Gierszewska (nauczyciel matematyki – SP 2), Agnieszka Górna (nauczyciel j. polskiego – SP 2), Bogumiła Kurzawska (nauczyciel przyrody – SP 2), Anna Słonka-Moskwa (nauczyciel plastyki – SP 2), Kinga Jaruga (nauczyciel wf-u – SP 2), Hanna Ruszkowska (nauczyciel j. polskiego – SP 3), Mariusz Starzonek (nauczyciel historii i wf-u – SP 3), Grażyna Leciej (dyrektor SP 3), Alicja Piórkowska (nauczyciel matematyki – SP 4), Hanna Matysiak (nauczyciel j. polskiego – SP 4), Magdalena Łobejko (nauczyciel geografii – Gimnazjum nr 1), Hanna Marcinkowska (na-

uczyciel matematyki – G 1), Marcin Winiecki (nauczyciel wf-u – G 1), Krzysztof Tucholski (nauczyciel j. angielskiego – G 1), Małgorzata Szymankiewicz (nauczyciel j. angielskiego – G 2), Magdalena Przybylska (nauczyciel matematyki i fizyki – G 2), Aneta Jankowska-Łukomska (nauczyciel geografii – G 2), Dorota Zielewicz (dyrektor Przedszkola nr 1), Violetta Tomczak (dyrektor Przedszkola nr 5), Grzegorz Anioła (dyrektor SP 1), Agnieszka Antczak (dyrektor SP 4), Anita Plumińska-Mieloch (dyrektor G 1), Jolanta Walczak (dyrektor G 2).

Podczas uroczystości wręczono również gratulacje Anicie Plumińskiej-Mieloch i Karolinie Kąkol-Wilczyńskiej z okazji przyznania im nagrody przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty (czytaj: „WL” 11-2015, str. 6).

W oparciu o dane z Urzędu Miasta (Magdalena Sołtysiak)

Beata Stempczyńska

cd.
ze str.
48

słuch został mu całkowicie przywrócony.

W trakcie mszy św. o godz. 19 przedstawiono dwa świadectwa cudownego uzdrowienia za wstawieniem bł. Edmunda. Pierwsza mówiła mieszkanka Witkowa: Mam na imię Agnieszka, mam 35 lat, jestem żoną i matką szczęśliwych dzieci. W marcu w 2014 r. z powodu złego stanu zdrowia trafiłam do szpitala w Puszczykowie, tam postawiono diagnozę: nowotwór złośliwy nerki i zmiany przerzutowe wątroby. Wszyscy byliśmy załamani, ciągle płakałam, szukałam pocieszenia. Pierwsze z pomocą przyszły siostry służebniczki z Witkowa – otoczyły mnie i moją rodzinę modlitwą.

Pani Agnieszka opowiedziała o wspólnych z rodzicami codziennych modlitwach do Boga za wstawieniem bł. Edmunda Bojanowskiego. Na niedzielnej mszy św. w marcu postanowiła, że pojedzie na Św. Górę w Gostyniu, gdzie za wstawieniem Matki Bożej został uzdrowiony bł. Edmund Bojanowski. Dotarła tam z rodziną pięć minut przed Eucharystią. Po mszy św. spotkała siostry służebniczkę, której powiedziała, że modliła się przy drewnianym oku, prosząc Pana Boga o zdrowie. Byli z nią mąż, mama, teściowa. Siostra pobłogosławiła wszystkich, zabrała ją za rękę i rzekła: Pozdrawiam, dotknąwszy relikwii bł. Edmunda Bojanowskiego. Powiedziała do Agnieszki – Bądź pozdrowiona i módl się, a zobaczysz, że wyzdrowiejesz.

Gdy mąż Agnieszki to usłyszał, cofnął się. Siostra zakonna powiedziała mu: – Nie bój się, bądź silny.

Zapytała też o imię Agnieszki. – My poszliśmy, a siostra została – zakończyła wspomnienia o pobycie na Św. Górze w Gostyniu pani Agnieszka. Przy operacji wątroby wszystko wskazywało, że są zmiany przerzutowe i będzie brała chemię. Cała rodzina czekała na wynik histopatologiczny. 16 maja 2014 r. poszła go odebrać matka chrzestna Agnieszki – pielęgniarka. Po wyjściu z gabinetu, płakała. Agnieszka strasznie się bała, co usłyszy. Okazało się, że matka chrzestna rozmawiała z lekarzem, który niczego niepokojącego w wynikach badań Agnieszki nie znalazł. Wszyscy płakali ze szczęścia. Lekarze byli zdumieni i nie umieli wyjaśnić, co się stało. 25 czerwca 2014 r. pani Agnieszka przeszła badanie kontrolne. Wszystko było w porządku. – Codziennie dziękujemy Panu Bogu za otrzymane łaski zdrowia – mówi. Jest pewna, że bł. Edmund Bojanowski wstawił się za nią. Wierzy, iż ten serdecznie dobry człowiek zagościł w sercach jej i jej rodziny oraz w domu na stałe. Poinformowała, że modliły się za nią: siostry służebniczki m.in. z Witkowa, Gostynia, Lubonia, cała ochrona dzieci wraz z rodzicami, wielu ludzi dobrej woli. Wszystkim podziękowała.

Pan Roman z Gdańska wyznał, że 5 lipca (nie podał, w którym roku), doznał w Zakopanem zawału serca. Dalej już mówiła jego żona – o przyczynie zawału i o tym, jak lekarze przygotowywali ją na najgorsze. Nie dawali dużych szans na przeżycie męża. Kiedy leżał w szpitalu, przestały pracować jego nerki i wątroba. Opowiedziała o modlitwach

Złota Żaba i Żabka

Pierwszy etap tegorocznych konkursów

18 i 19 listopada w 163 wielkopolskich i lubuskich szkołach podstawowych i w 151 gimnazjach przeprowadzono pierwszy – wewnętrzny – etap kolejnej edycji konkursów dla młodzieży szkolnej „Złota Żaba” i „Złota Żabka”. Uczniowie mogli wziąć udział w konkursie z języka polskiego i literatury lub z matematyki.

Konkursy, których organizatorem jest swarzędzka Fundacja Edukacji Społecznej „EKOS”, odbywają się od 23 lat i cieszą popularnością. W tym roku szkolnym o prestiżową statuetkę i inne nagrody walczy 11 178 uczestników: 6 042 uczniów starszych klas szkół podstawowych i 5 136 gimnazjalistów. W Luboniu w rywalizacji weźmie udział 96 uczniów. Najlepsi będą uczestniczyć w drugim etapie, który zostanie rozegrany 19 marca 2016 r. w Swarzędzu.

Patronat honorowy nad „Złotą Żabą” i „Złotą Żabką” sprawuje Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, a medialny – Radio Merkury. Organizatorzy współpracują z Instytutem Filologii Polskiej UAM i z Katedrą Matematyki Stosowanej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Konkursy są współfinansowane przez Województwo Wielkopolskie oraz przez samorządy powiatów, miast i gmin, m.in. przez Luboń. Na atrakcyjne nagrody składają się także sponsorzy prywatni, m. in. Drukarnia Swarzędzka Stanisław i Marcin Witeccy, firmy: „EVER”, „Żabka Polska”, „Terravita”, „Biofarm”.

EKOS

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**

**najskuteczniejszą
prasą
w 30-tysięcznym
mieście Luboniu!**

o uzdrowienie męża za wstawieniem bł. Edmunda Bojanowskiego. Pan Roman akurat 7 sierpnia otrzymał wypis ze szpitala. Miano mu wszczepić bąpasy. Okazało się,

że nie są potrzebne... Zdaniem żony, mąż przeszedł zmianę osobowości, pojawiło się u niego inne nastawienie do modlitwy i słowa Bożego.

Robert Wrzesiński

Z Trójeczki

W środę, 4 listopada obchodziliśmy w punkcie przedszkolnym przy ul. Dąbrowskiego Dzień Bajkowych Postaci. Dzieci przyszły ubrane w przepiękne stroje. Najpierw było powitanie bajkowych postaci i krótka parada. Następnie dzieci bawiły się wspólnie przy muzyce oraz jechały w bajkowym pociągu. Celem naszego przedszkola jest promocja zdrowego stylu życia. W ramach miesięcznych zajęć ku-

linarnych dzieci przygotowały smaczne koktajle bananowe. Wiele radości sprawił maluchom teatrzyk pt. „Uwaga dzieci! Sztuka, która świeci”. Przedszkolaki dowiedziały się, że rok 2015 jest rokiem światła. Z zachwytem obserwowały iluzję świetlną i sztukę żonglowania światłem ledowym.

Za nami pasowanie na Przedszkolaka. Maluszki zaprezentowały swoje umiejętności artystyczne, najlepiej jak tylko potrafiły. Płasały wesoło w rytm muzyki oraz deklamowały wierszyki. Rodzice z dumą obserwowali swoje pociechy. 26 listopada świętowaliśmy Dzień Pluszowego Misia. Dzieci słuchały opowiadań o misiach oraz bawiły się nimi w czasie zabaw muzycznych. Pod koniec miesiąca obchodziliśmy andrzejki. Przedszkolaki poznały różne wróżby. Największą atrakcją było lanie wosku i ciekawe interpretowanie powstałych figur.

A.B.



Pasowanie na przedszkolaka w Trójeczce

W Pogodnym Przedszkolu

W poniedziałek, 9 listopada dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 przy ul. Sobieskiego brały udział w uroczystości „Dla Ciebie, Polsko, Ojczyzno moja”, przygotowanym przez najstarsze „Kropelki”. W programie obejrzały „Polonez Husarii” K. Dębskiego i tańce ludowe, wysłuchały pieśni z repertuaru „Mazowsza” oraz patriotyczne, które były śpiewane w ubiegłym stuleciu („Wojenko”, „Przybyli ułani”). Podczas uroczystości dzieci uczestniczyły w projekcie multimedialnym „Czym jest zatem ojczyzna moja”, a rodzice przybyli po południu oglądali 2. część projektu „W obronie Niepodległej”.

W drugiej połowie listopada przypadł Dzień Pluszowego Misia. Już od samego rana dzieci zajmowały się swoimi ulubieńcami, wśród których były misie brunatne i polarne, a z bajkowych: Puchatki, Mi-

sie-Gumisie, Misie Uszatki, Miś Yogi i Colargol.

Dzieci wysyłały listy do Mikołaja. „Słoneczka” włożyły swoje listy do prawdziwej koperty, nakleiły znaczek i udały się na pocztę. Listy zaadresowane do mamusi i tatusiów, pośredników w obyczajach świątecznych, zostały wrzucone do skrzynek.

30 listopada bawiliśmy się z okazji popularnych andrzejek. Dzieci miały różdżki, kapelusze czarodziejów, peleryny. Wraz z czarownicą Kordecią czarowały, wypowiadały magiczne słowa, wróżyły przyszłość, tańczyły do celtyckiej muzyki.

Nasze sale i korytarze ozdabiane są dziesiątkami ozdób i prac dzieci. Choinki, Mikołaje, błyszczące gwiazdy są dosłownie wszędzie. Nad upiększaniem sal pracują wszyscy pracownicy. Na ostatnim „Spotkaniu z Pogodynką” rozstrzygnęliśmy konkurs na najciekawszą choinkę. Wśród przyniesionych prac wspaniale prezentowała się choinka z piór i cekinów.

I. Kmiciek



Wietrzyki w Dniu Misia

U Wesołych Sportowców

Grupa piąta z Publicznego Przedszkola nr 5 przy ul. Osiedlowej odwiedziła Bibliotekę Miejską i wzięła udział w akcji „Cały Luboń czyta dzieciom”.

Dzieci obejrzały przedstawienie Teatru „Promyk” z Poznania pt.: „Piękny dzień” oraz brały udział w wydarzeniu teatralnym w Kino Teatrze „Apollo” pt.: „Wielki Odkrywcą”.

Kolejny raz w tym roku odwiedzili nas artyści Agencji Artystycznej „Bonsai” z koncertem, przybliżającym podhalańskie tradycje bożonarodzeniowe pt.: „Góralskie świętowanie”.

W tym miesiącu spotkaliśmy się z rodzicami na zajęciach otwartych w formie warsztatów teatralnych. Każda grupa rodziców przygotowuje występ teatralny dla dzieci. W tym celu przygotowywano dekoracje i ćwiczone role wybranych utworów literackich.

Poprosiliśmy rodziców o pomoc w organizacji wystawy „Książki mojego dzieciństwa – czyli co rodzice czytali, gdy byli mali”.

Dziękujemy za udostępnienie książek z własnej biblioteczki rodzicom: Marysi Baranowskiej, Szymona i Filipa Barczyńskiego, Jakuba Brzozowskiego, Miło-

sza Czerwińskiego, Olgi Kalitko, Julki Malinowskiej, Laury Owczarczak, Moniki Pawlak, Kamila Szustera i Gabrysia Szymczaka.

Nasze przedszkole aktywnie włączyło się w ogólnopolską akcję popularyzującą czytelnictwo wśród najmłodszych. Pragniemy podziękować rodzicom, którzy dotychczas czytali wybrane przez siebie pozycje literatury dziecięcej w przedszkolu, a byli to: p. Błażej, p. Chmielewski, p. Malinowska, p. Bednarczuk, p. Baranowska, p. Gomułka, p. Marciniak, p. Chudy, p. Trybuś, p. Zygrykalis, p. Wolff, p. Wentland, p. Brzeska, p. Krupieńczyk, p. Pawlicka.

Dziękujemy również rodzicom Łucji Gomułki, Nikodema Mendlewskiego i Remigiusza Trybusia za poświęcenie wolnego czasu i umożliwienie dzieciom reprezentowania naszego przedszkola w uroczystościach 11 listopada.

M. Urbaniak



Warsztaty teatralne w Przedszkolu „Weseli Sportowcy”

Z Chatki Skrzatka

W Dzień Pluszowego Misia każde dziecko z niepublicznego przedszkola przy ul. Szkolnej przyniosło swoją ulubioną przytulankę. Po prezentacji swoich „gości”, rozpoczęto bal. Było wyjadanie pysznego miodku z talerzyka, wyprawa do lasu ilustrowana muzyką, rozwiązywanie zagadek. Po zabawie, dzieci ukołysały swoich ulubieńców na własnych brzuskach, głęboko oddychając.

W ramach cyklu koncertów, Filharmonia Pomyślów zaprezentowała muzykę klasyczną, która stanowiła tło dla opowiadanej bajki. Najwięcej radości dał dzieciom wiersz o rodzinie Tralalińskich, wyrecytowany z wielką swadą i humorem.

Gościliśmy Teatr Lalek ze spektaklem pt. „Kuba Wiercipięta”. Na wstępie lalkarz opowiadał, co jest potrzebne do wystawienia kukielkowej sztuki teatralnej. Dzieci poznały części

scenografii i lalki, które za chwilę były bohaterami wesołej opowieści o ich tajemniczym świecie.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W związku z tym w „Chatce Skrzatka” praca wre. Dzieci uczą się okolicznościowych wierszyków i piosenek, śpiewają kolędy, wykonują ozdoby choinkowe.

B. Węgrzyn i S. Rynowiecka



Wyjadanie miodku z talerzyka w Chatce Skrzatka fot. S. Rynowiecka

Z Jedyнки

Bieg

W sobotę, 7 listopada wystartował bieg „Mały Patriot”. W kategorii do 9 lat, zawodnicy mieli do pokonania dystans 600 m. Uczennice SP 1 odniosły sukces, zajmując następujące lokaty: 2. miejsce – Joanna Hawrusik, 3. – Zofia Tomczak, a 4. – Julia Zaleśna. Natomiast w kategorii dziewcząt do lat 12, Bernadeta Dobosz (5 b) zajęła 3. miejsce. H. Idzikowska

uczniów skierował swoje słowa dyrektor, Grzegorz Anioła, który podziękował za występ i podkreślił, że udział w akademii i odpowiednie zachowanie się podczas jej trwania, jest także przejawem patriotyzmu.

Wicemistrzowie kibicowania

11 listopada już po raz 5. odbył się Luboński Bieg Niepodległości. Każdej szkole przypisana została strefa kibica, przebiegająca wzdłuż trasy. Naszej szkole wyznaczono teren zatoczki autobusowej na ul. Poniatowskiego, przy skrzyżowaniu z ul. Kościuszki. Do „Strefy Kibica” stało się ponad 100 uczniów w odpowiednich strojach z chorągiewkami i plakatami dopingującymi biegaczy. Komisja oceniająca przyznała nam 2. miejsce.

H. Idzikowska

Rajd

14 listopada Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne (SKKT) nr 6, 7 i 11 działające przy SP 1, uczestniczyły w pierwszym rajdzie „Szlakami Pojezierza Miedzychodzko-Sierakowskiego”, którego organizatorami były: Agnieszka Jankowska i Justyna Czeaka. Najpierw odwiedziliśmy Kwilcz, a w nim klasycystyczny kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła oraz pomnik Powstańców Wielkopolskich. Następnie zobaczyliśmy kościół parafialny pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kamionnej. Po części poznawczej, przyszedł czas na zabawę. Tym razem wychowawcy zabrali uczestników do kręgielni w Sierakowie, gdzie rozegrali turniej drużynowy. Meta rajdu znajdowała się w Bucharzewie. Tam na wszystkich czekał posiłek, ognisko, liczne zabawy oraz jazda konna.

Medale i odznaczenia

21 listopada gościliśmy działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK) z całej Wielkopolski. Spotkanie odbyło się w związku z 35-leciem Lubońskiego Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego. W spotkaniu uczestniczyli również: Wicewojewoda Wielko-

polski, D. Kinal, Burmistrz Miasta Luboń, M. Machalska, Przewodnicząca Rady Miasta Luboń, T. Zygmantowska. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentował W. Wierzejewski oraz M. Lipińska. Z Lusowa przyjechał prezes Towarzystwa Pamięci Generała Józefa Dowbor Muśnickiego, J. Grajek wraz z małżonką Hanną. Uroczystość rozpoczął występ dzieci należących do Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych (SKKT) przy SP 1 – „Droga do wolności na szlakach tradycji i historii”. Akademia została przygotowana przez A. Jankowską, J. Czeaka i D. Skaleckiego. Występ dzieci zwińczył koncert Mai Świdzińskiej, która zagrała na skrzypcach „Obertasa” H. Wieniawskiego op.19 nr 1 (więcej czytaj na str. 57).

Zwycięstwo

24 listopada w Zespole Szkół nr 1 na os. Stare Żegrze w Poznaniu odbył się Finał Wojewódzki 17. Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Drużynowym Tenisie Stołowym. Naszą szkołę reprezentowały: Zuzanna Sulek i Natalia Piechota (6 c). Dziewczeta pokonały wszystkie drużyny, zapewniając sobie po raz drugi z rzędu Mistrzostwo Województwa. 2 grudnia w sali gimnastycznej odbyło się spotkanie naszych mistrzyń z uczniami kl. 1-4. Celem było zaprezentowanie osiągnięć naszych uczennic oraz przybliżenie „tajników” tenisa stołowego. Prezentację prowadził trener, Piotr Ciszak. Dziewczyny zaprezentowały profesjonalne elementy gry w tenisa stołowego.

H. Idzikowska

rzeli film z obozów przyszłych policjantów, pokropiony dużą dawką adrenaliny, humoru i empatii oraz pamiątkowe smycze. J. Kuehn

Czytamy

W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” raz w miesiącu w kl. 3 a odbywają się zajęcia pod hasłem „Lubimy czytać”. Uczniowie w tym dniu przynoszą książki, które ostatnio przeczytali. Zachęcając koleżanki i kolegów do zapoznania się z nimi. Wysłuchaliśmy np. fragmenty książek: „Dziewczyna i chłopak”, „Bajki dla chłopców”, „To tylko skarb”, „Zużka D. Zołzik i przyjaciele”, „Białek i Błysk”. Nyah przeczytała nam fragment książki po holendersku. Na zakończenie uczniowie posłuchali wierszy „Na straganie” oraz „Leń” napisanych gwarą poznańską. J. Jakubowska

Oddział przedszkolny

Listopadowy czas poświęciliśmy na ćwiczenie samodzielności, wspólne zabawy ruchowo-sportowe, muzykowanie. Poznaliśmy ciekawostki, dotyczące Wielkiej Brytanii, realizując dodatkowo temat „Dlaczego w Wielkiej Brytanii warto nosić parasole? – jesienią szaruga w Polsce”. Uczestniczyliśmy w warsztatach muzycznych, dotyczących dyrygowania orkiestrą oraz stworzyliśmy własną. Obchodziliśmy Światowy Dzień Pluszowego Misia, przygotowaliśmy andrzejkowy bal. J. Gazda

Warcaby

24 listopada w naszej szkole odbył się Międzyszkolny Indywidualny Turniej w Warcabach. Nasi uczniowie zajęli bardzo dobre lokaty, co premiowało wyjazdem



Zwycięzynie biegu „Mały Patriot” z pucharami i medalami fot. H. Idzikowska

Święto Niepodległości

Z tej okazji uczniowie klas 4. pod kierunkiem Małgorzaty Kubiak i szkolny chór pod kierunkiem Dawida Skaleckiego przygotowali program artystyczny. Uroczystość odbyła się przy udziale społeczności szkolnej w odświętnie udekorowanej sali gimnastycznej. Występujący uczniowie recytowali wiersze, w których mowa była o Ojczyźnie i jej znaczeniu dla Polaków. Patriotyczne pieśni między innymi „Rota” czy „Pierwsza Brygada” przeniosły słuchaczy w czasy zaborów i walki o niepodległość naszego państwa, a prezentacja multimedialna usystematyzowała, znaną z lekcji, historię tamtych dni. Na zakończenie, do



Kibice z SP 1 zajęli 2. miejsce, dopingując zawodników Biegu Niepodległości fot. H. Idzikowska



Medaliści w warcabach

O przemocy

24 listopada odbyło się spotkanie z uczniami Zespołu Szkół Handlowych w Poznaniu. Przeprowadzono zajęcia z zakresu profilaktyki agresji i przemocy, z uwzględnieniem cyberprzemocy. 11 licealistów przyszło w mundurach policyjnych, by poruszyć umysły i serca naszych podopiecznych. Oprócz bezcennych doświadczeń, otrzymania „poradnika” rozpoznawania i radzenia sobie z przemocą, uczniowie obej-

na zawody powiatowe w Bninie. W kategorii dziewcząt 1. miejsce zajęła Emilia Włoszyńska (5 b), 2. – Aleksandra Kaliszewska (5 b), a 3. – Agata Kleiber (5 c). W kategorii chłopców 2. miejsce zajął Aleks Drażdżyński (6 d), a 4. – Julian Kulowski (6 d). Wszyscy ww. uczniowie zakwalifikowali się do zawodów powiatowych w Bninie.

H. Idzikowska

Z Cieszkowianki

Młodzi poeci

Konkurs „Mój jesienny wiersz” spotkał się z dużym zainteresowaniem uczniów klas 4-6 w SP 2. Jury miało nie lada kłopot z wybraniem najciekawszych utworów. Po długich i burzliwych naradach zdecydowało się przyznać: 1. miejsce – Ninie Wolińskiej (5 c), 2. – Julii Jankowiak (6 c), 3. – Julii Galin (6 f). **V. Langner**

Logopedycznie i plastycznie

Konkurs „Śmieszne wierszyki, które łamią języki” został rozstrzygnięty. Pierwsze miejsce zajął Wiktor Pilarski (1 h), 2. – Olivier Lewandowski (1 c), 3. – Maksymilian Jakowski (1 b). Wyróżnienia: Natasza Chadyniak (1 c), Zuzanna Świdurska (1 g), Maja Tarent (1 h), Oliwia Wachowiak (1 h), Natalia Tyksińska (1 h). **M. Gidaszewska, M. Olejniczak**

Pociąg do muzyki

W ubiegłym roku szkolnym uczniowie wzięli udział w 4. edycji konkursu plastyczno-muzycznego pod nazwą „Kraków w Wiedniu, Wiedeń w Krakowie”, którego organizatorem jest Studium Języków Obcych Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Jedenaścioro z nich otrzymało wyróżnienie. W nagrodę zostali zaproszeni do Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie zwiedzili kilka sal tej uczelni i zobaczyli mnóstwo ciekawych instrumentów, pochodzących z różnych części świata. Zwiedzanie zakończyło się w pracowni lutnictwa artystycznego oraz udziałem w koncercie jazzowym, podczas którego poznańscy studenci zaprezentowali fragmenty muzyki filmowej. **H. Strzesak**

Najlepsi w powiecie

4 listopada nasza szkoła była organizatorem finałów powiatu w halowej piłce nożnej. W zawodach wystartowały cztery reprezentacje szkół podstawowych: z Tarnowa Podgórnego, Kostrzyna, Swarzędza i Lubonia. Rozegrano sześć spotkań 16-minutowych (2 x 8 min), systemem każdy z każdym. Spotkania były bardzo emocjonujące, stały na wysokim poziomie, gra toczyła się do ostatniego gwizdka. Nad respektem przepisów i grą „fair play” czuwał sędzia PZPN. Reprezentacja Cieszkowianki przeważała we wszystkich elementach gry. Chłopcy świetnie przyjmowali i prowadzili piłkę, dobrze grali w obronie, a efektownymi strzałami na bramkę kończyli akcje defensywne. Wygrali wszystkie mecze (4:3, 3:2, 4:0) i awansowali do finałów rejonowych. Trenerem i opiekunem zespołu jest Andrzej Chyliński. Skład reprezentacji: Wiktor Idziak, Jan Nowak, Jakub Pilarski, Kacper Sommerfeld, Kacper Więziołek, Jakub Biernacki, Patryk Buda, Krzysztof Małkowski, Antoni Skarbek, Dominik Michalak, Hubert Dorczyk.

Konkurs recytatorski

5 listopada w Kórniku odbył się 15. Jubileuszowy Konkurs Recytatorski „Wpisani w historię”. Poświęcony był poezji, opisującej piękno polskiej przyrody. Cieszkowiankę reprezentowały finalistki eliminacji szkolnych: Julia Jankowiak (6 c) oraz Oliwia Garczyńska (6 d). Julia zaprezentowała wiersz Zofii Rusek pt. „Szumcie mi wierzby”, Oliwia natomiast utwór Jerzego Lieberta pt. „Początek jesieni”. Choć tym

nionych wieków. Przedstawienie uświetnił występ chóru szkolnego pod opieką Radosława Jastaka. Przepięknie zabrzmiały słowa „Piechoty”, „Hymnu do Bałtyku” czy „Warszawskich dzieci”. **M. Szwacki**

Poetycki listopad

16 listopada grupa uczniów szczególnie lubiących poezję zebrała się na Wieczorku Poetyckim o tematyce jesiennej. W blasku świec i przy nastrojowej muzyce prezentowali swój ulubiony wiersz. Usłyszeliśmy utwory wszystkim dobrze znane, jak i te mniej popularne. Warto wspomnieć, że na wieczorku można

stek o drzewach i drewnie. Dziękujemy Karolinie Prange oraz Paulinie Rybce. **M. Gidaszewska, M. Olejniczak**

Przedstawienie

22 i 27 listopada uczennice klasy 5 c zaprezentowały przedstawienie w j. niemieckim pod tytułem „Wir suchen Matrosen”. Widowisko opowiada o marynarzach, płynących po całym świecie i szukających kolejnych kompanów na statek, pod warunkiem, że ci potrafią coś dobrze robić. Role słowne przeplatane były piosenkami z akompaniamentem gitary oraz tańcem. Nauka ról i scenografia wypracowane zostały na lekcjach j. niemieckiego i kółku pod okiem A. Malinowskiej. Dziewczyny samodzielnie przygotowały stroje i rekwizyty. **A. Malinowska**

Diagnoza potrzeb

25 i 26 listopada przedstawiciele klas 2-5 oraz uczestnicy Koła Animacji Kulturowej wzięli udział w spotkaniach, dotyczących projektu międzynarodowego, planowanego w przyszłym roku szkolnym. Celem spotkania było zdobycie wiedzy na temat oczekiwań

uczniów w związku z planowanym projektem. Chcieliśmy, aby wspólnie z nauczycielami wybrali tematykę, którą będziemy się zajmować podczas współpracy z innymi krajami. Ponadto zastanawiali się, czego oni chcieliby się dowiedzieć od gości z innych krajów oraz jakie korzyści płyną z udziału w projektach międzynarodowych. Ostatnie zadanie polegało na znalezieniu sposobów realizacji zaproponowanych pomysłów.

Szreniawa

W ostatnim tygodniu listopada kilka klas udało się do Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Najpierw obejrzelśmy przedstawienie o dziewczynce, której serduszek o mało co nie zostało zamienione w sopel lodu przez złą królową. Następnym punktem wycieczki było zdobienie bombek. Pobyt zakończył się zajęciami u kowala i kołodzieja. Uczniowie zobaczyli proces powstawania podkowy. **V. Langner, E. Gierszewska**

Andrzejki

Uczniowie klasy 2 b i 3 c postanowili powrócić sobie kilka dni wcześniej. Wróżyliśmy sobie za pomocą tajemniczych liczb, które „odkryły” nasze cechy, a szpileczkami przebijaliśmy serduszek, aby poznać zawód, jaki będziemy wykonywać w przyszłości. Butelka wprowadzona w ruch wskazywała karteczki z dobrymi radami. Wszystkim podobała się wróżba z monetą rzucającą do blaszanej miski. Na koniec uczestnicy przechodzili przez magiczne lustro. **M. Budziszewska, M. Kostecka**



Uczniowie Dwójki w Międzyrzeczkim Rejonie Umocnionym

razem nie udało się zająć miejsca na podium, dziewczęta wypadły bardzo dobrze i naprawdę godnie reprezentowały naszą szkołę. **M. Krojenka**

Wycieczka

7 listopada wybraliśmy się do Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego. To system umocnień, stworzony przez Niemców w latach 1934-1944 dla ochrony wschodniej granicy III Rzeszy. Zwiedzaliśmy jeden z trzech odcinków – centralny, który jest najsilniej ufortyfikowany, a ciągnie się od Kurska przez Kęszycę, Pniewo do Boryszyna. W drodze powrotnej pojechaliśmy do Świebodzina, gdzie znajduje się największa figura Chrystusa Króla na świecie. **B. Kurzawska, U. Roszak, M. Szwacki**

Pobiegli

W tym roku podczas 5. Lubońskiego Biegu Niepodległości wspieraliśmy trzech nauczycieli z naszej szkoły: Martę Gidaszewską, Alicję Czerwińską i Michała Szwackiego. Nauczycielom gratulujemy i życzymy, by duch sportowej rywalizacji i pozyskane endorfiny przełożyły się na radość z codziennej pracy. Dzielnym kibicom – uczniom, nauczycielom i rodzicom – dziękuję za zaangażowanie i wysiłek. **L. Kałwińska**

Obchody

Uczciliśmy Dzień Odzyskania Niepodległości uroczystym przedstawieniem w wykonaniu kl. 6 e, opowiadającym o wydarzeniach z mi-

było usłyszeć wiersze autorstwa naszych koleżanek z klas 5 i 6, które wzięły udział w konkursie poetyckim „Mój jesienny wiersz”. **V. Langner, M. Krojenka**

Żołnierz w świetlicy

Z racji Narodowego Święta Niepodległości w świetlicy odczuwalny był duch patriotyzmu. Dzieci słuchały i śpiewały znane pieśni legionowe, wykonywały emblematy biało-czerwone, flagi, orły, uczyły się szacunku do symboli narodowych, poznawały najważniejsze wydarzenia z historii Polski. Zwieńczeniem tych działań była wizyta starszego chorążego sztabowego, Leszka Sobonia, z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu, który opowiedział dzieciom, co robią żołnierze w czasie pokoju, jakie cechy trzeba w sobie wykształcić, by móc starać się o przyjęcie do wojska, jakie istnieją obecnie w Polsce formacje wojskowe. Nasz gość odpowiadał na liczne pytania zadawane przez zaciekawione dzieci. **H. Strzesak, K. Ratajczak**

Lekcje przyrodnicze

19 listopada klasy 1 b i 1 c wybrały się na lekcje przyrodnicze do Ośrodka Edukacyjnego „Łysy Młyn” w Biedrusku. Tam widzieliśmy ekspozycję poświęconą roli martwego drewna w lesie. W laboratorium obserwowaliśmy owady zatopione w syntetycznej żywicy, próbki drewna różnych gatunków drzew oraz muszle i pióra dzięcioła. Wysłuchaliśmy pogadanki na temat drzew iglastych i liściastych oraz ciekawo-

Nowinki z Trójki

Ratujemy

W poniedziałek, 26 października oraz 9 listopada zostały w SP 3 przeprowadzone zajęcia w ramach akcji „Ratujemy i uczymy ratować”. Skierowane były do dwóch grup wiekowych: klasy 1-3 odbyły szkolenie w październiku, 4-6 w listopadzie. Celem akcji było wyposażenie uczniów w wiedzę z zakresu pierwszej pomocy. Najpierw dzieci obejrzały krótki filmik, przygotowany przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, później odpowiadały na pytania związane z pokazem, natomiast dalsza część miała charakter praktyczny – ustalanie pozycji bocznej i resuscytacja. Koordynatorem akcji był Mariusz Gołaszewski.

Recytatorzy

Kolejna edycja Szkolnego Konkursu Recytatorskiego miała miejsce w 3 listopada, a jej celem było popularyzowanie twórczości polskich pisarzy różnych epok. Repertuar dzieci z klas 0-3 stanowiły wiersze H. Januszewskiej i M. Strzałkowskiej, natomiast uczniowie klas 4-6

(2 a), Lilę Skórką (2 b) i Anię Sarnowską (3 a). Najlepsi w grupie starszej okazali się piątoklasiści: Hanna Bednarska, Tomasz Brauza (5 b) i Wojciech Rembalski (5 a); 2. miejsce zajęła Kinga Tonder (5 b), a 3. – Maciej Duszyński (5 a) oraz Aleksander Koprowski (6 b). Ponadto przyznano wyróżnienia: Zofii Biderman (4 a), Zuzannie Koprowskiej (4 b), Joannie Duszyńskiej i Róży Mińko (6 a) oraz Kamilowi Gierachowi (6 b).

H. Ruszkowska, M. Kinas

Warszawa

5 listopada odbyła się szkolna wycieczka do Warszawy. Wzięli w niej udział uczniowie kl. 4-6. Celem wycieczki było poznanie wybranych zabytków i osobliwości stolicy oraz pobyt w Centrum Nauki Kopernik. Atrakcją okazały się multimedialne „Ławeczki Chopina”, na których wystarczyło nacisnąć guzik, aby usłyszeć wybrany fragment utworu. Podczas wycieczki zobaczyliśmy, że Warszawa to nie tylko miasto, nie tylko ze względu na burzliwe losy, lecz także ze względu na wyjątkowe piękno wielu miejsc. Mam nadzieję, że uczniowie mogli się przekonać, że nauka może sprawiać przyjemność i dostarczać wielu wrażeń. Dziękuję A. Młynarskiej-Gulczyńskiej i H. Kowalik za pomoc w opiece nad uczestnikami. M. Hinz

Święto Niepodległości

10 listopada odbył się uroczysty apel. Młodzież piosenką i wierszem opowiedziała zebranym dzieje i wskrzesiła bohaterski czas. Przedstawiono trudną drogę Polaków do wolności. Przekazywane treści były wspomagane przez chór szkolny. Akademia została przygotowana przez uczniów klasy 5 a pod kierun-

W szkole German

W piątek, 20 listopada do prywatnej szkoły językowej przy ul. Dworcowej zawitała Sonia Anzong z Kamerunu. Spotkanie zaczęło się od wiązania chust na głowach. Sonia w tradycyjnym stroju opowiadała o swoim kraju, pokazywała slajdy i odpowiadała na pytania. Spotkanie uświetniły przepyszne

potrawy z Madagaskaru, serwowane przez restaurację... „Madagaskar”. Wyśmienite daktyle nadziewane serem, krewetki w naleśnikach i herbata. Sonia przyniosła też biżuterię – koraliki, bransoletki oraz piękne stroje, które można było przymierzyć oraz kupić.

J. Skórska



W Szkole German



Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

kiem M. Wichłacz i M. Wiśniewskiego. M. Wichłacz

Przeszli dalej

19 listopada odbył się szkolny etap Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego. Tomasz Brauza (5 b) i Wojciech Waliczak (6 b) najlepiej poradzili sobie z zadaniami, które w tym roku koncentrowały się wokół powieści D. Terakowskiej „Władca Lewawu”. Obaj chłopcy przygotowują się teraz do etapu rejonowego. H.R., M.K.

Projekt

W listopadzie klasy trzecie na lekcji j. angielskiego wykonywały projekt przestrzenny „My Town”. Uczniowie mieli za zadanie zaprojektować własne miasto oraz nazwać wszystkie budynki znajdujące się w mieście, stosując poznane słownictwo. Po wykonaniu makiety miasta, każdy zapamiętywał położenie poszczególnych budynków. Zastosowana forma projektu, jako jedna z metod aktywizujących pomogła uczniom rozwijać umiejętność pracy w grupie, a także wykorzystywać zdobytą



Projekt miasta wykonany przez uczniów Trójki

wiedzę w praktycznym działaniu. J. Nawrocka

Konkurs matematyczny

20 listopada w naszej szkole odbył się szkolny etap 5. Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Wzięło w nim udział 20 uczniów. Test konkursowy składał się z 5 zadań otwartych i 16 zamkniętych. Czas na rozwiązanie wynosił 90 min. Do etapu rejonowego przeszli: Tomasz Brauza i Łukasz Kuźnicki.

H. Kowalik



Uczestnicy konkursu z klas 0-3

sięgali po bajki I. Krasickiego, teksty A. Kamińskiej, a także prozę M. Musierowicz. W grupie młodszej na pierwszym miejscu znaleźli się: Łucja Łobejko (2 a) i Grzegorz Kałek (2 b), 2. miejsce przyznano Idze Kósce i Mikołajowi Korzeniowskiemu (2 b), a 3. – Filipowi Lesiukowi i Wiktorowi Wizie (1 c). Wyróżniono też Bogusię Agacińską (1 d), Oliwię Borską (1 b), Julię Nowik



Grupa starsza – uczniowie klas 4-6

Ploteczki z Czwóreczki

Królewskie śniadanie

W SP 4 najmłodsze dzieci przed całym tygodniem intensywnie uczyły się, jak należy i dlaczego warto zdrowo się odżywiać. Nie była to jedynie teoria, ponieważ dzieci przygotowały sałatki i owocowe szaszłyki. Podsumowaniem tego tygodnia, było samodzielnie przygotowanie śniadania, kanapek, było to iście „królewskie śniadanie”, ponieważ zbiegło się z Dniem Bajek. Królowa, wróżka, czy Sowa ozdobiła swoje kanapki w zdrowe smakołyki. Dzieci przez cały tydzień walczyły o Medal Zdrowia, zbierając punkty za wiedzę o warzywach i owocach.

K. Studzińska

Mistrzowie

Zostaliśmy mistrzami kibicowania podczas 5. Lubońskiego Biegu Niepodległości. Nagrodą jest nowa drukarka i 500 zł na zakup sprzętu sportowego. Wszyscy ubrani byli na biało-czerwono, powiewały flagi i plakaty z hasłami przeciw uzależnieniu. W rękach grzechotały „klekotka” i tamburyno, a ogromny hałas robiliśmy trąbkami. Biegaczom przez nasz doping od razu na twarzy pojawiał się uśmiech. Nawet „Pani Parasolka” – Maria Pańczak (76 lat) biegająca na końcu, przyspieszyła kroku, kiedy ruszyliśmy z nią w pościg za kolejnymi metrami.

Z. Piotrowska

Odwiedziny

18 listopada w naszej szkole złożyły wizytę dzieci z Przedszkola nr 1. Przyszłych uczniów przywitała pani dyrektor i oprowadziła po terenie szkoły. Dzieci zadawały pytania, dotyczące nauki, opowiadały również o swoich doświadczeniach. Miłym zaskoczeniem był fakt, że dzieci spotkały kolegów i koleżanki z przedszkola. „Śnieżynki” odwiedziły świetlicę, gabinet pielęgniarki szkolnej, salę oddziału przedszkolnego, salę edukacji wczesnoszkolnej, salę gimnastyczną oraz gabinet dyrektora. Na zajęciach w kl. 2, „Śnieżynki” zaprezentowały jesienne piosenki. Na zakończenie otrzymały słodką niespodziankę i wręczyły p. dyrektor laurkę z podpisami wszystkich przedszkolaków.

E. Wawrzyniak

Opowieści o krukach

4 listopada odbył się w naszej szkole ustny etap Ogólnopolskiego Konkursu Ojczyzny Polaszczyny. Dziewczeta z klas 6 a i b opowiadały wymyśloną przez siebie historię o krukach. Najlepiej w tej kategorii wypadła Weronika Lazarek, która w poprzednim etapie napisała przepiękną bajkę.

M. Piechocka

Recytatorzy

5 listopada w Kórniku odbył się 15. finał Powiatowego Konkursu Recytatorskiego „Wpisani w historię”. Szkołę reprezentowali Filip Donda-

jewski (4 a), recytując „Schnącą limbę” K. Przerwy-Tetmajera oraz Wiktoria Szwałkowska (4 b), recytująca „Pierwiosnek” A. Mickiewicza. Tematem jubileuszowej edycji było piękno polskiej przyrody. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i zyskali cenne doświadczenie podczas występów publicznych.

M. Piechocka

Czwórka górą

W Bibliotece Miejskiej odbył się konkurs recytatorski poezji Emilii Waśniowskiej. W kategorii klas 1-3 zwyciężyła Marta Adamska (2 b), druga była Weronika Tomczak (1 c). Wyróżnienie dostały: Matylda Cieloszyk (2 b) i Aleksandra Kulińska (2 b). Specjalne wyróżnienie od Elżbiety Krygowskiej Butlewskiej, ilustratorki książek Emilii Waśniowskiej oraz jej przyjaciółki, otrzymała Oliwia Wiśniewska (2 e). W kategorii klas 4-6 wygrała Zuzanna Rogowicz (4 c).

A. Zamelska

Talenty sportowe

Lena Feldgebel (1 b) już drugi rok startuje w różnych biegach masowych, dla 5-6 latków, są to dystanse 150 lub 200 m. Uczestniczyła m.in. w: Biegu „Mały Patriota” Luboń 2014 i 2015 (4. miejsce), Biegu Mikołajkowym Poznań nad Jeziorem Strzeszyńskim 2014, Walentynkowym Poznań nad jeziorem Rusałka 2015.

J. Feldgebel

Pasją Karoliny Pawlickiej (2 e) jest bieganie. Od 4 lat startuje w biegach masowych. Oprócz zainteresowań sportowych wykazuje także uzdolnienia muzyczne i plastyczne. Od kilku lat uczy się i gra z powodzeniem na pianinie oraz uczęszcza na zajęcia plastyczne. Sukcesy Karoliny w zawodach biegowych: Mistrzostwa Polski Przedszkolaków, Złotyryja 2012 r. (1. miejsce), Bieg „Po stokroć zdrowie”, Dopiewo 2012 r. (dystans: 100 m, 1. miejsce), Bieg Piastowski, 2012 r. (dystans 100 m, 1. miejsce), Grand Prix Poznania – Poznań City Trail, 2013 r. (dystans 300 m, 1. miejsce), Bukowskie Biegi Junka, Buk 2014 r. (1. miejsce), Biegi Dziecięce, Plewiska 2014 r. (dystans 500 m, 1. miejsce), Bieg Niepodległości, Luboń 2015 r. (dystans 600 m, 1. miejsce), Dziecięce Przełaje, Sęszew 2015 r. (dystans 400 m, 1. miejsce). Karolina miała również przygodę w wyścigu kolarskim, w którym również odniosła sukces. Były to Mistrzostwa Polski Przedszkolki w Kolarstwie, Smochowice 2014 r. (5. miejsce).

I. Pawlicka

Spotkanie z autorem

17 listopada gościliśmy Łukasza Wierzbickiego, który zachęcał uczniów do czytania i poznawania przygód Kazika, dziadka, niedźwiadka i wielu innych fascynujących bohaterów. Poprzez prezentacje

multimedialne, ciekawe opowieści z dalekiego świata i dużo śmiechu, dzieci przeniosły się w zupełnie inną rzeczywistość.

A. Gawel

Wycieczka

20 listopada uczniowie kl. 5 a wyruszyli na wycieczkę śladami niemieckimi po Poznaniu. Podczas spacerów po mieście, przygotowali i wygłosili krótkie referaty na temat elementów niemieckich w kulturze i historii Poznania. Najpierw zwiedzili Muzeum Bambrów Poznańskich. Kolejnym punktem był Zamek Cesarski Wilhelma II. Zawitali także do Poznańskiej Manufaktury Lizaków i Cukierków „Słodkie Czary Mary” przy ul. Wrocławskiej. Tam każdy z uczniów własnoręcznie wykonał swojego karmelowego lizaka oraz prześledził proces jego wytwarzania.

B. Wlazły

W poszukiwaniu korzeni

W klasie 3 b chętnie i często podejmowane są rozmowy na temat rodziny i różnych wydarzeń z nią związanych. Podczas jednych z zajęć zrodził się pomysł, by przygotować własne drzewa genealogiczne. W ich wykonanie zaangażowały się całe rodziny. Efekty pracy można podziwiać w holu naszej szkoły, do czego serdecznie zachęcam.

A. Garstka

Szachy

23 listopada reprezentacja uczniów naszej szkoły brała udział w Międzyszkolnym Turnieju Szachowym, który odbywał się w SP 3. Skład drużyny: Norbert Matysiak (5 a), Wiktor Piórkowski (5 c), Hubert Kędzierski (5 c), Patryk Danielski (5 c). Uczniowie dzielnie walczyli przez kilka godzin. Ostatecznie ich trud i wysiłek zostały uwiecznione sukcesami: 1. miejsce drużynowo, 1. miejsce w kategorii indywidualnej uzyskał Norbert Matysiak. Uczniowie zakwalifikowali się do Igrzysk Młodzieży Szkolnej Powiatu Poznańskiego w Szachy – Finał, który odbył się 25 listopada w SP Bnin. Udział w nim wzięło ok. 50 uczniów ze szkół z Lusowa, Swarzędza, Bnina, Tarnowa Podgórnego. Reprezentowali nas: Norbert Matysiak (5 a), Wiktor Piórkowski (5 c), Hubert Kędzierski (5 c), Paulina Stemporowska (5 c). Poziom na zwodach był bardzo wysoki. Nasi uczniowie po raz pierwszy brali udział w tego typu profesjonalnych zawodach. Było to dla nich nowe doświadczenie. Ostatecznie po wszystkich rozgrywkach, drużynowo uzyskaliśmy 11. miejsce..

E. Bielińska-Bobkiewicz

Warcaby

24 listopada reprezentacja uczniów naszej szkoły brała udział w Międzyszkolnym Turnieju w Warcaby, który odbywał się w SP 1. Skład drużyny: Błażej Staśkiewicz (6 a), Piotr Bartkowiak (5 c), Jan

Bogucki (5 b), Robert Otocky (5 b), Ola Wegner (6 a), Julita Marczevska (5 a), Julia Stachowiak (5 a). Błażej Staśkiewicz zajął 3. miejsce i przeszedł do Mistrzostw Powiatowych, które odbędą się w SP Bnin.

E. Bielińska-Bobkiewicz

Zajęcia praktyczne

26 listopada dzieci z 2 a wzięły udział w zajęciach pt. „Majsterkowo”. Doskonale radziły sobie z instrukcją obsługi, gwoździarni i młotkiem. Kleiły, przybijały, malowały i znakomicie się przy tym bawiły.

G. Kulińska

Grosze

23 listopada ruszyła w naszej szkole akcja „Góra grosza”, wspierająca projekty Towarzystwa Nasz Dom. Zbiórka groszaków trwała do 4 grudnia.

M. Piechocka

Konkurs rozstrzygnięty

Zadaniem uczestników konkursu „Luboń-moje miasto” było wykonanie pracy plastycznej, ukazującej najciekawsze miejsca miasta. Pierwsze miejsce zdobyli: Tobiasz Witkowski (1 c), Emilia Kowalska (6 a), Kamila Kaczmarek (6 a); wyróżnienie: Aleksandra Kasztelan (3 b), Wiktoria Konieczna (2 a), Aleksandra Kulińska (2 b), Oliwia Laskowska (6 a) i wyróżnienie grupowe dla Emilii Szymankiewicz, Anny Polańskiej, Kariny Plewy, Wiktorii Światalskiej (3 a).

A. Garstka

Wycieczka

3 grudnia kl. 3 b i 3 c udały się do fabryki bombek w Gnieźnie. Poznaliśmy cykl produkcyjny: od wydumchiwania, srebrzenia, lakierowania, po ich ozdabianie. Każdy otrzymał też ręcznie wykonaną bombkę z własnym imieniem. Po drodze odwiedziliśmy żywą szopkę w gospodarstwie pana Krzyszcia w Pawłowie.

A. Garstka

Spotkanie

3 grudnia uczniów klas 1 odwiedziła Młodzieżowa Rada Miasta Luboń wraz z upominkami. Wśród gości byli absolwenci naszej szkoły, co tym bardziej wpłynęło na miłą i przyjazną atmosferę podczas wizyty.

A. Antczak

Na sportowo

4 grudnia w naszej szkole obchodziliśmy mikołajki. Wszechobecnymi mikołajami i mikołajkami zagospodarowali także w sali gimnastycznej. Lekcje wychowania fizycznego przebiegały w świątecznej atmosferze. W rytmach świątecznych utworów, rywalizowaliśmy w grach i zabawach.

E. Bobkiewicz-Bielińska

Baśnie

4 grudnia, w klasie 3 b obchodziliśmy klasowe mikołajki. Dzieci kolejno odczytywały swoje autorskie, baśniowe historie, nad którymi pracowały przez ostatni tydzień.

A. Garstka

Z Gimnazjum nr 1

Nasze sukcesy

Kalina Piskorska zakwalifikowała się do etapu regionalnego Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego PSNIN. Alicja Konik przeszła do kolejnego etapu Olimpiady z Języka Angielskiego dla Gimnazjalistów. Do etapu rejonowego Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego z naszej szkoły przeszły: Zofia Kaczmarek, Maja Smaglewska, Kalina Piskorska i Marta Cieślak. Natomiast do etapu rejonowego Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego przeszli: Jakub Szczepański, Kamil Kaźmierczak, Małgorzata Nowak oraz Wiktoria Witczak. Zofia Kaczmarek zajęła również 2. miejsce w ogólnopolskim konkursie „Taką cię kocham, moja Polsko”. Jej opiekunką była Anita Plumińska-Mieloch.

zakwalifikowała pracę do finału i nagrodziła wyróżnieniem.

Święto Niepodległości

W ramach obchodów tego święta na specjalnie przygotowanym apelu śpiewaliśmy „Rotę” oraz najpopularniejsze pieśni legionowe i te z powstania warszawskiego. Na korytarzu 1. piętra możemy również podziwiać wystawę, przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej, poświęcony pamięci tych, którzy zostali zamordowani przez UB, a byli związani z podziemiem niepodległościowym. W ramach 11 listopada zorganizowaliśmy też akcję na Facebooku „Obudźmy polskich bohaterów”. Polegała ona na zamianie zdjęć profilowych na portret osoby powiązanej w znaczący sposób z historią Polski. Radość sprawiło nam, że w akcji wzięło udział wiele osób. Tworzenie sieci „polubień” i przypisywanie polskich bohaterów narodowych na profilach dotarło nie tylko do Wielkopolski, ale objęło różne miasta w Polsce, USA, Anglii, Niemczech i Szkocji. Projekt upubliczniły media takie jak: Radio ZET, „Głos Wielkopolski” i portal e-lubon.pl.

W ramach obchodów tego święta na specjalnie przygotowanym apelu śpiewaliśmy „Rotę” oraz najpopularniejsze pieśni legionowe i te z powstania warszawskiego. Na korytarzu 1. piętra możemy również podziwiać wystawę, przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej, poświęcony pamięci tych, którzy zostali zamordowani przez UB, a byli związani z podziemiem niepodległościowym. W ramach 11 listopada zorganizowaliśmy też akcję na Facebooku „Obudźmy polskich bohaterów”. Polegała ona na zamianie zdjęć profilowych na portret osoby powiązanej w znaczący sposób z historią Polski. Radość sprawiło nam, że w akcji wzięło udział wiele osób. Tworzenie sieci „polubień” i przypisywanie polskich bohaterów narodowych na profilach dotarło nie tylko do Wielkopolski, ale objęło różne miasta w Polsce, USA, Anglii, Niemczech i Szkocji. Projekt upubliczniły media takie jak: Radio ZET, „Głos Wielkopolski” i portal e-lubon.pl.

Śladami historii

Zespół w składzie: Martyna Stęplowska, Aleksandra Hinc, Aleksandra Graf, Roksana Pawlicka oraz Stefan Wolniewicz pod opieką Anity Plumińskiej-Mieloch badał historię zanikających napisów na murach w Luboniu i Mosinie. Uczniowie szukali świadków, prowadzili wywiady, fotografowali napisy, które częstokroć powstawały w ostatnich latach zaborów. Komisja ogólnopolskiego konkursu „Historia Bliska”

Telewizja

16 listopada odwiedziła nas ekipa z TVP Poznań, aby nakręcić reportaż o naszych szkolnych filmowcach. Młodzież w skrócie opowiedziała o metodach tworzenia szkolnych wiadomości. Nasza szkolna telewizja zrywa ze wszystkimi sztamowymi ujęciami. Nagrywamy w dzień i w nocy, stojąc na nogach, rękach, siedząc na szafkach i w fotelu dyrektora. Kręcimy w ciekawych miejscach w szkole i w mieście. Była to

U Kubusia Puchatka i Przyjaciół

We wtorek, 3 listopada w niepublicznym przedszkolu przy ul. Konopnickiej odbyło się co miesięczne spotkanie z Gładysiakami. Przyjechali do nas z prelekcją pt. „Korboł czy dynia” Na warsztatach dzieci poznały dyniową rodzinę tzn. dokładnie obejrzały różne odmiany dyni, poznały różne przetwory zrobione z tego warzywa, a na koniec wspólnie wykonały hallooweenową dynię. Spróbowały też pysznego chleba z ciasta dyniowego.

18 listopada aż 21 dzieci zostało pasowanych na przedszkolaka. Zostały obdarowane dyplomami, rogami obfitości i odznakami, jednak nim to się stało, musiały przejść „chrzest”, uczestnicząc w wielu konkurencjach i złożyć przysięgę przedszkolaka.

24 listopada zawitał do nas duet muzyczny. Dzieci dobrze się bawiąc, dowiedziały się, że istnieją różne formy muzyczne. Jest muzyka do tańczenia, ćwiczenia, słuchania lub śpiewania. Wielkim zaskoczeniem był pokaz muzyki odprężająco-relaksacyjnej.

25 listopada wszystkie przedszkolaki obowiązkowo przyszły z własnymi pluszakami. Gry, zabawy, konkursy i tańce wszystko oczywiście z okazji Dnia Pluszowego Misia. Nad całością czuwał nasz ulubieniec Kubuś Puchatek.

26 listopada „Kangurki” wyruszyły na wycieczkę do teatru Animacji w Poznaniu, gdzie obejrzały przedstawienie pt. „O królowie wełence”. Baśń bardzo dzieciom się spodobała, bo była inna niż zwykle. Cała scenografia i postacie łącznie z aktorami, przedstawili świat wełniany magią dziergany. Po spektaklu aktorzy zeszli ze sceny do dzieci, by wspólnie przedyskutować treść bajki.

30 listopada był przepełniony wróżbami i magią. Lanie wosku, gry i zabawy związane z andrzejkami, spowodowały że ten dzień naprawdę był wyjątkowy. Dzieci z zaangażowaniem brały udział w zajęciach, świetnie się przy tym bawiąc.

M. Szymańska



Dzień Pluszowego Misia w Przedszkolu Kubusia Puchatka

też okazja, aby dowiedzieć się ciekawych szczegółów o pracy w lokalnej telewizji.

Euroweek

22-25 listopada kolejna już grupa młodzieży naszego gimnazjum wyjechała na warsztaty językowe do Długopola. Była to okazja do rozmów w j. angielskim z ludźmi z różnych stron świata. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach, dotyczących autoprezentacji i asertywności.

W Bambergu

Anna Kowalczyk, koordynator polsko-niemieckiej wymiany młodzieżowej, wzięła udział w przygotowaniach do wymiany naszych pod-

opiecznych z uczniami z Bambergu. Nastąpi ona w marcu i czerwcu 2016. Takie wizyty są konieczne, aby organizować wymiany w sposób coraz ciekawszy dla uczniów.

Wieczór

25 listopada odbył się wieczór poetycko-muzyczny „Ach, jak przyjemnie...”, czyli szalone lata 20-te, lata 30-te”. Podczas występu młodzież z powodzeniem zaprezentowała licznie zgromadzonej społeczności szkolnej swoje umiejętności poetycko-muzyczne. Warto podkreślić ciekawą aranżację i choreografię przedstawienia oraz wspaniałą nastrój, który udzielił się także publiczności.

P. Wolniewicz



Występy nastolatków podziwiali nie tylko rodzice

Z Gimnazjum nr 2

Projekt „Krokus”

Uczniowie G 2 przyłączyli się do projektu, realizowanego przez Irlandzkie Towarzystwo Edukacji o Holokaucie. Gimnazjaliści z 3 d zasadzili w szkolnym ogrodzie cebulki żółtych krokusów, które mają uczcić pamięć półtora miliona dzieci żydowskich oraz tysięcy dzieci innych narodowości zamordowanych w czasie II wojny światowej i Holokaustu. Żółte kwiaty mają przypominać żółte gwiazdy Dawida.

P. Hącia

Czytamy

Włączamy się w różne działania promujące czytelnictwo. Tym razem robimy to wspólnie z biblioteką internetową WolneLektury.pl, która prowadzi kampanię społeczną „Czytam wszędzie” i przekonuje, że czytać można w autobusie, pociągu czy samolocie, w lekarskiej przychodni itp.

M. Madajczyk-Głowacka

Lekcja chemii w COŚ

Poznanie przez uczniów 2 g i 2 e mechanicznego i biologicznego sposobu oczyszczania ścieków było celem wyjazdu do Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Koziegłowach. Uczniowie pod opieką p. Taberskiej, p. Kędziory i p. Wilińskiej-Jóźwiak zwiedzili obiekt położony na obszarze 60 hektarów, do którego trafia 200 mln litrów ścieków na dobę z Lubonia, Swarzędza, Tarnowa Podgórnego, Suchego Lasu oraz gminy Czerwonak. Wycieczka okazała się ciekawą, alternatywną formą edukacji ekologicznej.

J. Taberska

Sukcesy

Za nami etapy szkolne kuratorskich konkursów przedmiotowych. Do rejonu zakwalifikowali się: biologia – J. Kledzik (3 h), D. Walla (3 h), K. Buczkowska (2 c), A. Matusiak (2 c) i A. Klimek (3 h); fizyka – K. Szychowiak (3 g); historia – W. Taisner (3 h) i W. Byczkowski (3 e); matematyka – J. Kledzik (3 h); geografia – W. Byczkowski (3 e), M. Frąckowiak (3 h) i A. Gauza (2 h); Konkurs Wiedzy Obywatelskiej i Ekonomicznej – D. Szymanda (3 c) i W. Taisner (3 h); j. angielski – M. Gawrysiak (2 g), Z. Gawrysiak (2 g), O. Augustyniak (3 g), P. Szukalska (3 g), J. Friska (3 g) i W. Jankowski (3 g), j. polski – J. Lasecka (2 g) oraz J. Kledzik (3 h).

G 2

Konkurs

W etapie szkolnym 6. Powiatowego Konkursu Ekologicznego „Kochajmy nasze małe ojczyzny” wzięło udział 15 osób. J. Dehmel, Z. Gawrysiak, S. Bójko (2 g) zakwalifikowali się do etapu gminnego, w którym także osiągnęli sukces.

J. Taberska

Lekcja muzealna

Jak odczytywać dzieło sztuki? To temat lekcji plastyki, w której 5 listopada uczestniczyli uczniowie kl. 1 a i 1 f. Do wizyty w Muzeum Narodowym w Poznaniu zachęciła uczniów D. Mucha. Dwa tygodnie później 1 b z opiekunami, A. Wodzyńską-Skotarczak i K. Dzydzanem wzięła udział w muzealnych warsztatach, poświęconych fałszerzom dzieł sztuki.

Pasjonaci chemii

7 listopada wraz z panią Patrycją Kędziorą odwiedziliśmy Wydział Technologii Chemicznej Politechniki Poznańskiej. Uczestniczyliśmy w zajęciach laboratoryjnych z chemii, obserwowaliśmy ciekawe doświadczenia oraz tworzyliśmy związki kompleksowe i osady.

M. Laskus

Święto Niepodległości

10 listopada odbyła się w naszej szkole uroczysta akademii. Rys historyczny oraz patriotyczne wiersze przedstawili uczniowie 3 a pod opieką M. Wagner, o oprawę muzyczną zadbała D. Mucha. Całości dopełniła stosowna dekoracja, która podkreśliła temat obchodów poprzez białe-czerwone barwy flagi i kotylionów.

M. Wagner

Przyszli konstruktorzy?

10 listopada podczas lekcji matematyki uczniowie kl. 1 g konstruowali szkielety brył. Do konstrukcji użyli odpowiednio zwiniętych kartek A4, zszywacza i taśmy klejącej.

E. Frąckowiak

Biegliśmy

Od pięciu lat 11 listopada odbywa się Luboński Bieg Niepodległości. Uczniowie G 2 pomagali przy jego organizacji i przebiegu. Na wcześniejszych zebraniach organizacyjnych rozdzielono zadania: roznoszenie ulotek informacyjnych, obsługa biura, depozytu, pomoc w wydawaniu posiłków oraz organizacja linii startu/mety. Nasi gimnazjaliści wywiązali się ze swoich zadań sumiennie i niewątpliwie pomogli w prawidłowym przebiegu imprezy. Nad 56 uczniami czuwały panie: J. Bednarczyk, W. Idzikowska i K. Paradowska.

Wybieramy szkołę

12 i 16 listopada gościliśmy pracowników Zespołu Szkół w Mosinie i Zespołu Szkół przy ul. Działynskich w Poznaniu. Uczniowie zostali zapoznani z ofertą placówek i zasadami naboru. Z kolei 18 listopada absolwentki G 2 – M. Stefanik i Z. Kruger, uczennice Zespołu Szkół Licealno-Technicznych z Dębca opowiadały o przyszłościowych zawodach, których można uczyć się w ich szkole.

A. Jankowska-Łukomska

Lekcja filmowa

18 listopada w poznańskim kinie „Muza” odbyła się kolejna filmowa lekcja dla gimnazjalistów z cyklu „Młodzi w obiektywie” – Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej. Klasa 2 f (wraz z nauczycielkami M. Madajczyk-Głowacką i K. Kursawę-Ciemny) uczestniczyła w pokazie obrazu niemieckiego reżysera B. Sahlinga „Ślepaki”.

M. Madajczyk-Głowacka

Recytacja

21 listopada w naszej szkole odbył się Powiatowy Konkurs Recytatorski „Miłość w wersach zakłętą...” pod patronatem Burmistrza Miasta Luboń. Wzięli w nim udział uczniowie SP i gimnazjów. Oceniały ich komisje w składzie: M. Gryczyńska (G 1), A. Wodzyńska-Skotarczak (G 2), K. Kozłowska (G 2) – SP oraz S. Nowicki (SP 2), B. Małecka (G 2), A. Trocha (SP 1) – gimnazja.

W trakcie obrad jury i oczekiwania na wyniki wszyscy obejrzeli przedstawienie, przygotowane przez uczniów naszej szkoły. Wystąpili: B. Płociennik, W. Jankowski, R. Montanaro, M. Nehring (konferansjerzy), P. Szukalska, J. Woźniak, N. Filipowska (recytacje), M. Niedospiał (recytacja, taniec), S. Jankowska (taniec), K. Ziomek, Ł. Kalinowski, M. Maćkowiak, A. Klemczak (śpiew). Wśród uczniów SP zwyciężyła N. Wolińska (SP 1), 2. – T. Brauza (SP 3), 3. – A. Ossowska (SP 1 Kórnik), wyróżnienie przyznano W. Dudzińskiemu (SP 1). W kategorii gimnazja 1. miejsce zajęła A. Klemczak (G 2), 2. – W. Witczak (G 1), 3. – W. Ratajczak (G 1); wyróżniono też B. Goślińskiego (G Komorniki). Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe (tomiki poezji), wszyscy uczestnicy konkursu – upominki przygotowane przez Urząd Miasta Luboń (gadżety z logo miasta). Podziękowaliśmy także nauczycielom, których uhonorowaliśmy dyplomami.

U. Dorsz, K. Kursawę-Ciemny

Dla psa

Uczniowie wzięli udział w zbiórce karmy dla bezdomnych psów i kotów. Przekazaliśmy ją dla podopiecznych schroniska „U Wandy” w Przyborówku 98 kg jedzenia – suchej karmy, w puszkach i saszetkach. Uczniowie podarowali także 30 koców, poduszek.

Sztafeta

Nasi uczniowie awansowali do finału województwa w Sztafetowych Biegach Przelajowych. Na 40 drużyn zajęliśmy 16. miejsce. To dobry wynik, za który dziękujemy całej drużynie. Oto skład zespołu: J. Woźniak (3 g), J. Łukaszewski (2 a), P. Łukaszewski (2 a), D. Fabiś (3 b), M. Kaźmierczak (3 f), M. Frąckowiak (3 h), M. Marciniak (3 e), D. Berlik (2 g), J. Fabiś (1 a),



Agnieszka Klimek, fot. K. Pilarska

W. Jankowski (3 g), D. Budziszewski (2 d).

Finalistka

Agnieszka Klimek (3 h) zakwalifikowała się do finału Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego, który odbędzie się 12 lutego.

J. Walczak

Wolontariat

Działania rozpoczęliśmy od trzydniowej akcji „Piernik” – piekliśmy, dekorowaliśmy i pakowaliśmy pierniki, które będą wsparciem dla Hospicjum Paliu. Część z nich będzie rozdawana na poznańskim Starym Rynku (12 grudnia), pozostałe pojadą do Hanoweru. W naszym gimnazjum powstało ponad 1800 pierników. Czwartek był dniem łączącym pokolenia. Ponad 100 osób zaangażowało się w wykonywanie kartek dla osób chorych oraz ozdób na naszą międzypokoleniową choinkę. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, nasi uczniowie, rodzice i sympatycy, a także wolontariusze z Fundacji CREO, którzy uczyli techniki quilingu.

SKW



Pieczenie pierników dla hospicjum

Z PTTK

35 lat Oddziału

21 listopada w Szkole Podstawowej nr 1 odbyła się uroczystość obchodów 35-ciolecia lubońskiego Oddziału PTTK im. Cyryła Ratajskiego, połączona z Sejmikiem Krajoznawczym „Droga do wolności na szlakach tradycji i historii”. Na uroczystość przybyli: wicewojewoda wielkopolski Dorota Kinal, burmistrz Lubonia Małgorzata Machalska, przewodnicząca Rady Miasta Luboń Teresa Zygmantowska, prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 Wawrzyniec Wierzejewski, prezes Wielkopolskiej Kooperacji Oddziałów PTTK Andrzej Kudłaszyk, prezesi i przedstawiciele zaprzyjaźnionych Oddziałów PTTK oraz członkowie i sympa-



ni się do rozwoju turystyki i krajoznawstwa wśród uczniów oraz do podniesienia świadomości historycznej w szkołach w nadchodzących latach zgodnie z hasłami: tradycje – współczesność – wyzwania. Następnie Iwona Jankowiak i Zbigniew Czekala przedstawili prelekcję na temat roli krajoznawstwa i turystyki w wychowaniu dzieci i młodzieży szkolnej. Jubileusz Oddziału był okazją do uhonorowania działaczy. Odznaczenia i wyróżnienia otrzymali: Złoty Krzyż Zasługi – Bogusława Generalczyk; Złotą Honorową Odznakę PTTK – Iwona Jankowiak; Brązową Honorową Odznakę PTTK – Hanna Idzikowska; Brązową Odznakę PTTK Zasłużony w Pracy dla Młodzieży: Justyna Czekala, Barbara Janicka, Małgorzata Jankowska i Krystyna Wronkowska; Medal WKO Franciszka Jaskowiaka – Zbigniew Czekala; Medal Wierni Tradycji Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919:

Szkoły Podstawowej nr 1. Podczas sejmiku prezentowano na wystawie medale, odznaki, plakietki rajdowe, kroniki, karty pamięci, opracowania – dorobek publicystyczny oddziału. Na zakończenie były gratulacje i życzenia okolicznościowe oraz wspólne zdjęcie.

Złot piechurów

W dniach 28 – 29 listopada w Zielonce koło Murowanej Gośliny odbywał się 62. Wielkopolski Złot Przodowników Turystyki Pieszej PTTK zorganizowany przez Oddział Środowiskowy PTTK im. Franciszka Jaskowiaka – Poznań-Nowe Miasto przy udziale Wielkopolskiej Komisji Turystyki Pieszej (KTP) przy Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK. Wzięli w nim udział również członkowie lubońskiego Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego. W sobotni rano autokarem z placu A. Mickiewicza w Poznaniu wyruszyliśmy na trasę wycieczki zlotowej. W Swarzędzu zwiedziliśmy skansen pszczański, po czym udaliśmy się do Uzarzewa, gdzie w Muzeum Przyrodni-

wym do atakowania grodów i miotającym różnego typu pociski i kule kamienne.

Obok, w Skansenie Miniatur, mogliśmy podziwiać wspaniałe odwzorowane w małej skali najważniejsze zabytki Wielkopolski i najbliższych terenów przyległych. Następnie dotarliśmy do Dąbrowki Kościelnej, gdzie znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. Ostatnim obiektem na trasie był kościół drewniany w Rejewcu. Stamtąd udaliśmy się do Zielonki, gdzie dotarliśmy o zmroku do miejsca zakwaterowania w bursie Uniwersytetu Przyrodniczego z Poznania. Rozpoczęła się tutaj oficjalna część zlotu. Były powitania przybyłych gości, przemówienia okolicznościowe, podsumowanie 20-lecia działalności Wielkopolskiej KTP przygotowane przez jej przewodniczącego kol. Jana Sikorskiego oraz odznaczenia i dyplomy dla działaczy w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa. Paweł Anders wygłosił prelekcję na temat kompleksu leśnego Puszcza Zielonka. Odbyła się narada aktywu przewodnickiego oraz egzaminy przewodnickie. W kolejnym dniu przeszliśmy kilka kilometrów szlakami turystycznymi do rezerwatu Klasztorne Modrzewie, po czym przyjechaliśmy do Murowanej Gośliny, którą zwiedziliśmy z miejscowym regionalistą. W drodze powrotnej do Poznania wstąpiliśmy do Owińsk, gdzie obejrzelśmy Muzeum i Park Orientacji Przestrzennej w szkole dla osób niewidomych i słabowidzących oraz kościół

pocysterski pw. św. Jana Chrzyciela. W zlocie wzięło udział ponad 60 turystów z całej Wielkopolski oraz z Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej. Komandorem zlotu był Eugeniusz Jacek, który zaprosił piechurów za rok do Mierzyna koło Międzychodu na kolejny zlot.

Maria i Jan Błaszczakowie



35 lat Oddziału PTTK w Luboniu – wspólne zdjęcie uczestników fot. Jan Błaszczak

tycy naszego Oddziału. Prezes Eugeniusz Kowalski powitał wszystkich przybyłych, po czym uczniowie z SP 1 przedstawili widowisko słowno-muzyczne o powstaniu wielkopolskim, przygotowane pod kierunkiem Justyny Czekala, Agnieszki Jankowskiej i Dawida Skałckiego. Prezes Kowalski w swoim wystąpieniu omówił działalność Oddziału na przestrzeni minionych 35 lat, jego dokonania, w tym pracę kół, komisji i klubów oraz referatów weryfikacyjnych odznak turystycznych i krajoznawczych. Przedstawił pracę, bezinteresowne działanie i zaangażowanie kadry programowej Oddziału w organizowaniu rajdów, wycieczek oraz innych imprez turystyczno-krajoznawczych dla dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych. Mówił o potrzebie krajoznawstwa w edukacji szkolnej oraz o dokonaniach PTTK w środowisku szkolnym, służących kształtowaniu postaw społecznych i wychowywaniu młodego pokolenia poprzez poznawanie i umiłowanie Ojczyzny. Znaczący dorobek Oddziału w tej dziedzinie przy-

Iwona Jankowiak i Jan Sikorski. Odznakę Organizatora Turystyki otrzymali: Agnieszka Jankowska i Piotr Kusy. Prezes E. Kowalski wręczył pamiątkowe medale Siewcy: Małgorzacie Machalskiej – Burmistrzowi Miasta Luboń, Teresie Zygmantowskiej – Przewodniczącej Rady Miasta oraz Grzegorzowi Anioła – Dyrektorowi

czo-Łowieckim obejrzelśmy ekspozycję związane z łowiectwem i gospodarką leśną oraz bogatą ekspozycję poświęconą egzotycznym trofeum myśliwskim ofiarowanym muzeum przez Adama Smorawińskiego. Kolejnym etapem był Gród Pobiedziska, z różnego typu machinami oblężniczymi i dawnym sprzętem wojsko-



Na trasie wycieczki po Puszczy Zielonka fot. Jan Błaszczak

Złoto i brąz w Wielkopolsce!

W środę, 25 listopada w Hali LOSiR w Luboniu rozegrano Mistrzostwa Wielkopolski Gimnazjów w Tenisie Stołowym. 1 miejsce wywalczyły Maja Zielińska i Anita Chudy, a 3. zajęli Jan Kuźniarek i Krzysztof Witkowski. Wszyscy reprezentują Gimnazjum nr 2 w Luboniu, a Maja, Janek i Krzysztof są wychowankami Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego.

Łukasz Budzyński



Grają zawodniczki Gimnazjum nr 2 – Anita i Maja fot. Agnieszka Zielińska



Za stołem w akcji lubońscy gimnazjaliści – Krzysztof i Janek fot. Agnieszka Zielińska

Halowe granie Jedynki

Listopad żaków i orlików

Zespoły Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” zagrały w listopadzie 2015 r. w halowych turniejach piłki nożnej – żaki w Luboniu, a orliki w Poznaniu. Drużyna żaków, która rozpoczęła zajęcia we wrześniu, wzięła udział w turnieju zorganizowanym przez Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zagrało 12 zespołów z Poznania, Kicina, Leszna, Gubina, Kórnik, Owińsk, Zakrzewa, Dopiewa i Lubonia. Chłopcy Jedynki od początku walczyli bardzo dzielnie, tocząc wyrównane boje z przeciwnikami. W meczu o 9-10 miejsce zagraли z zespołem Lecha Poznań, wygrywając 2:0, co wywołało ogromną radość wśród zawodników. Zwyciężył zespół z Leszna, pokonując Owińską 2:0. Zespół trenuje Dawid Paprocki. Orlicy rocznik 2005-2006 zagraли 22 listopada w hali Politechniki Poznańskiej w Poznaniu w turnieju Polibuda KIDS CUP 2015. W turnieju wystąpiło 12 zespołów w trzech

nale grali z I zespołem Owińsk, remisując 1:1. O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, które skutecznej egzekwowali nasi przeciwnicy. W grze o trzecie miejsce Kostrzyn pokonał AP Luboń 2:0. Na zakończenie wszystkie zespoły otrzymały puchary, zawodnicy medale a najlepszy bramkarz, strzelec i zawodnik, którym został Kamil Wroński z Jedynki, statuetki. Organizator zapewnił chłopcom posiłek i napoje. Jedynkę prowadzili Lech Bartkowiak i Jarosław Jeziorny.

Turniej Mikołajkowy

W organizowanych corocznie przez UKS Jedynka rozgrywkach, w ostatnią niedzielę listopada o puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w hali LOSiR zagrały młodziki rocznik 2003-2004 w Luboniu. W turnieju wystąpiło 8 zespołów w dwóch grupach. Grupa A: UKS Jedynka Luboń, 1920 Mosina, KS Luboński, Unia Swarzędz. Grupa B: UKS Dwójka Luboń, Orkan Konarzewo, Kotwica Kórnik, AP Dębiec. Po

UKS Dwójka Luboń – Mosina 2:1. W meczach finałowych o miejsce 5-6 UKS Jedynka – KS Luboński 3:2, miejsce 3-4 Kórnik – Mosina 3:1. W meczu finałowym UKS Dwójka Luboń pokonał 2:1 Unię Swarzędz i został zwycięzcą XVIII Turnieju Mikołajkowego, zdobył puchar Dyrektora SP 1. Na zakończenie turnieju puchary, dyplomy, medale, statuetki, nagrody niespodzianki i upominki dla trenerów wręczali dyrektor SP 1 – Grzegorz Anioła, prezes Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Zbigniew Trawka, prezes UKS Jedynka – Zbigniew Jankowski i organizator turnieju – Piotr Wilczyński. Nagrody – statuetki indywidualne zdobyli: najlepszy bramkarz Jakub Błachowicz – Swarzędz, najlepszy strzelec Wiktor Idziak – UKS Dwójka Luboń, najlepszy zawodnik Kacper Wilczyński – UKS Jedynka Luboń. Nagrody niespodzianki otrzymali chłopcy o imieniu Mikołaj oraz jedyna dziewczynka Kasia z UKS Jedynka Luboń. Nagrodę Fair Play odebrał zespół AP Dębiec. Wszyscy opiekunowie otrzymali upominki. Zespół Jedynki prowadził Dawid Paprocki.

Memoriał Ksawerego

Turniej Mikołajkowy o puchar Prezesa UKS Jedynka rozgrywały 6 grudnia również orliki rocznik 2005-2006. Był to jednocześnie II Memoriał im. Ksawerego. Miało zagrać 10 zespołów, ale nie dojechali chłopcy z Mosiny. Ostatecznie wystąpiło 9 drużyn w dwóch grupach – A: UKS Jedynka I, UKS Dwójka Luboń, Orkan Konarzewo, Polonia Środa; B: UKS Jedynka II, Szkoła Futbolu Luboń (SFL), Szkółka Marcina Drajera, Grom Plewiska, SPM Szamotuły. Po rozgrywkach w grupach, zespoły walczyły o miejsca w turnieju. W spotkaniach półfinałowych najpierw SFL pokonała Polonię Środa 2:1, a potem Jedynka I ograła Grom Plewiska wynikiem 2:1. Pokonani



W mikołajkowym Memoriale zwyciężyli chłopcy z UKS Jedynki fot. Hanna Siatka

walczyli o miejsca 3. i 4., a wygrani wystąpili w meczu finałowym. Rywalizację rozpoczęły zespoły z 4. i 5. miejsca w grupach. SPM Szamotuły pokonały Konarzewo 4:0 i Jedynkę II, również 4:0, a Jedynka II wygrała z Konarzewem 3:0. Pozostałe lokaty to 9. miejsce dla Konarzewa, 8. dla Jedynki II i 7. dla zespołu z Szamotuł. Drużyna M. Drajera pokonała Dwójkę Luboń 3:1 (5. i 6. miejsce). W meczu o 3. i 4. Lokatę zagrały zespoły Polonii Środa i Plewisk. Lepsi okazali się chłopcy ze Środy 3:0 i oni zajęli 3. miejsce. W meczu finałowym zobaczyliśmy dwie lubońskie drużyny – Jedynkę I i Szkołę Futbolu Luboń. Po zaciętym i wyrównanym pojedynku zespół Jedynki zwyciężył 2:1, zdobywając Puchar Prezesa UKS Jedynka. Opiekunami zwycięskiej drużyny są: Lech Bartkowiak, Hieronim Twardosz i Jarosław Jeziorny.

Podczas turnieju na trybunach zasiadła duża grupa kibiców i sympatyków. Zespoły grały w duchu fair play i dlatego obyło się bez większych kontuzji. Nad zdrowiem zawodników czuwał ratownik medyczny Witold Łukaszewski. Na zakoń-



Finałowy mecz mikołajkowy 6 grudnia (Memoriał Ksawerego) rozegrały dwie lubońskie drużyny – UKS Jedynka I i niedawno powstała Szkoła Futbolu Luboń (czarne koszulki) fot. Hanna Siatka

grupach. Zespół Jedynki wygrał w grupie z Orzechowem 2:1, Polonią Środa 2:0 oraz II zespołem Owińsk 2:0. W półfinale lubonianie wygrali 2:1 z Lechią Kostrzyn. W fi-

meczach grupowych w pojedynkach ćwierćfinałowych wyniki były następujące: KS Luboński – Orkan Konarzewo 2:1, UKS Jedynka – AP Dębiec 3:2, Swarzędz – Kórnik 2:0,

Luboński KS wiceliderem!

W ostatnich spotkaniach w rundzie jesiennej LKS pokonał 7 listopada na boisku przy ul. Rzecznej zespół 1920 Mosina 2:0. Bramki zdobyli Dawid Leszczyński i Jakub Mikołajczyk. Nie był to jakiś porażający mecz, ale najważniejsze, że 3 punkty zostały w Luboniu i pozwoliły naszej drużynie utrzymać się w ścisłej czołówce. 15 listopada lubonia-

nie pokonali na wyjeździe sąsiada zza miedzy – Wielkopolską Komorniki 2:0. Bramki zdobyli Dawid Leszczyński i Piotr Palacz. Od początku meczu LKS posiadał dużą przewagę. Niewątpliwie ułatwieniem dla lubonian było to, że gospodarze większość spotkania grali w dieście, ponieważ arbiter pokazał zawodnikowi z Komornik czerw-

ną kartkę. Należy podkreślić, że spotkanie było rozegrane w ulewnym deszczu, co momentami utrudniało stworzenie i przeprowadzenie składnych zagrań. Po meczu trener Łukasz Kubiak powiedział: *Teren w Komornikach okazał się dla nas po raz kolejny szczęśliwy. Od początku byliśmy częściej przy piłce i to my prowadziliśmy grę. W drugiej połowie mogliśmy strzelić więcej bramek, ale brakowało skuteczności. Mimo to nasza wygrana była w pełni zasłużona. Teraz czas na chwilę odpoczynku, a od stycznia będziemy szykować formę, żeby runda rewanżowa była równie udana, jak jesienią. Kierownik zespołu – Krzysztof Ogrodowczyk, który pełni tę funkcję od połowy roku, powiedział, że udana współpraca z drużyną jest tym, na czym mu bardzo zależało – Moja ocena w oczach chłopaków z zespołu, jak i Zarządu jest pozytywna. Satisfakcja ze współpracy z mojej strony jest ogromna. Jestem dumny z wyników Lubońskiego. Wygrywamy u siebie, jak i na wyjeździe, a efektem jest miejsce w czołwie tabeli. Przede wszystkim cieszy mnie podejście zawodników, którzy podchodzą bardzo rzetelnie i sumiennie do gry, wykonując założenia faktycznie zaplanowane przez trenera.*

W rundzie jesiennej LKS w 13. rozegranych spotkaniach odniósł 8 zwycięstw, uzyskał 2 remisy i doznał

3 porażki, zdobył 26 punktów, strzelając 33 gole i tracąc 18. Bramki dla LKS-u zdobywali: Piotr Palacz – mistrz jesieni (10), Jakub Mikołajczyk (9), Piotr Bartczak (4), Jonasz Jeżewski (3), Dawid Leszczyński (3), Dariusz Imbierowicz (1), Bartłomiej Śron (1), Dominik Kollat (1), Rafał Norek (1).

Podsumowując, była to bez wątpienia bardzo udana runda. Gdyby nie kilka słabszych i pechowych spotkań, zespół śmiało mógłby się pokusić o fotel lidera. Drugie miejsce i strata tylko 3 punktów do zwycięzcy zapowiada wielkie emocje przed wiosenną rundą rewanżową. Należy podkreślić, że LKS jest nie tylko rewelacją w lidze, ale również w Pucharze Polski w strefie poznańskiej, gdzie awansował do 1/4 finału (patrz str. 61).

Władysław Szczepaniak

Prezes podsumowuje

Rundę jesienną w wykonaniu zawodników Lubońskiego KS należy uznać za udaną. Zajmujemy drugie miejsce w tabeli ze stratą 3 punktów do liderującego Piasta Kobylnica. Oprócz jednego „wypadku przy pracy”, można napisać, że na swoim terenie jesteśmy niepokonani. Jednak tę porażkę można by usprawiedliwić, gdyż w środę poprzedzając ligowy weekend pokonaliśmy w Pucharze Polski trzecioligową Unię Swarzędz 1:0, czym sprawiliśmy niespodziankę i gramy dalej.

Karol Bąkowski



Zespół LKS-u Jesień 2015 r.: 1. Filip Niedziela, 2. Damian Ogór, 3. Mateusz Koszek, 4. Adam Hapke, 5. Jakub Kubiak (trener), 6. Krzysztof Ogrodowczyk (kierownik zespołu), 7. Dawid Leszczyński, 8. Dominik Kollat, 9. Adam Stelmaszyk, 10. Kamil Kołodziej, 11. Arkadiusz Stegnerski, 12. Michał Chmielecki, 13. Tomasz Domagała, 14. Piotr Palacz, 15. Marcin Ogrodowczyk, 16. Piotr Bartczak, 17. Rafał Norek, 18. Jonasz Jeżewski, 19. Dariusz Imbierowicz (kapitan), 20. Jakub Mikołajczyk, 21. Kamil Niewmierzycki. Na zdjęciu brakuje: Bartłomieja Śrona i Jakuba Kowaleskiego

Poznańska Klasa Okręgowa Wschód

1. Piast Kobylnica	13	29	31:11
2. Luboński KS	13	26	33:18
3. Concordia Murowana Goślina	13	26	23:15
4. Warta Śrem	13	23	23:16
5. Vitcovia Witkowo	13	21	22:18
6. TPS Winogrody Poznań	13	21	21:19
7. Wielkopolska Komorniki	13	19	16:16
8. Wiara Lecha Poznań	13	14	20:25
9. Lipno Sęszew	13	14	19:35
10. Polonia Poznań	13	13	16:21
11. 1920 Mosina	13	12	22:27
12. Orkan Konarzewo	13	11	14:22
13. Kłos Zaniemyśl	13	11	16:24
14. Spójnia Strykowo	13	8	20:29

cd.
ze str.
58

czenie turnieju puchary, medale, statuetki, nagrody niespodzianki, piłki, koszulki i inne gadzety wręczali: prezes UKS Jedyńka Zbigniew Jankowski, zastępca Burmistrza Lubonia Mateusz Mikołajczak, prezes LOSiR-u Zbigniew Trawka oraz organizator turnieju Lech Bartkowiak. Nagrody indywidualne (statuetki wywalczyli: strzelec turnieju – Mateusz Duszczyk ze Środy, bramkarz – Dominik Nowicki ze Szkółki M. Drajera, najlepszy zawodnik – Mikołaj Konik (SF Luboń). Był on również jedynym chłopcem o imieniu Mikołaj i otrzymał dodatkowy upominek. Wyróżniono również bramkarza Konarzewa Emilianę z rocznika 2008. Najmłodszym uczestnikiem okazał się również chłopiec z Konarzewa. Wszyscy

uczestnicy otrzymali mikołaje z czekoladą – symbol turniejów mikołajkowych UKS Jedyńki. Starostwo Powiatowe ufundowało upominki dla zawodników, trenerów i organizatorów turnieju, organizator zapewnił poczęstunek i napoje, a dla opiekunów ciasto z kawą. Podczas zawodów odwiedzili nas mikołaje z Lubońskiego Klubu Biegacza, wręczając chłopcom cukierki. Obecna była również telewizja PTV Poznań z programu Powiatowa „17”. Na zakończenie zawodów prezes UKS Jedyńki i zastępca Burmistrza Miasta Mateusz Mikołajczak podziękowali organizatorom, złożyli wszystkim obecnym życzenia i pogratulowali uczestnictwa w turnieju.

Lech Bartkowiak
opiekun UKS Jedyńki

Więcej chętnych niż miejsc

Luboń Cup 2015-2016

Prawie 1200 młodych piłkarzy przewinie się przez halę LOSiR w ramach cyklu turniejów „Luboń Cup” 2015-2016. Oprócz klubów z Wielkopolski są zespoły z województw lubuskiego, kujawsko-pomorskiego, zachodniopomorskiego, dolnośląskiego oraz łódzkiego. Już po pierwszych rozgrywkach listy uczestników były prawie pełne.

„Luboń Cup” to cykl jednodni-

sportowych z Wielkopolski (również z Lubonia), Pomorza Zachodniego, Lubuskiego, Śląska, Dolnego Śląska oraz Kujawsko-Pomorskiego. W każdym turnieju gra 10 – 12 zespołów.

Lista klubów uczestniczących w tegorocznych rozgrywkach: SKS Unia Swarzędz, Akademia Reissa, Football Academy Leszno, MŁUKS Dwójka MOS Gubin, **SP 1 Luboń**,



Zwycięzcy Luboń Cup rocznik 2008 – Football Academy

wych halowych turniejów piłki nożnej dzieci i młodzieży organizowanych przez LOSiR Sp. z o.o. W sezonie 2014-15 brało w nim udział ponad 1000 uczestników z klubów

Akademia Kreatywnego Futbolu, Poznaniak Poznań, LKS Wielkopolska Komorniki, KKS 1922 Lechia Kostrzyn, KP Progres Gorzów Wlkp., KS Canarinhos Skórzewo,

cd.
na str.
60

Stella podsumowanie

Wprzedostatnim meczu w rundzie jesiennej, 11 listopada, pomimo prowadzenia, Stella zremisowała w Książu Wlkp. 2:2. Bramki zdobyli Kamil Frankowski i Bartosz Stefaniak. Niestety, do podobnej sytuacji doszło 14 listopada, kiedy lubonianie podejmowali u siebie drużynę Phytopharm Kłęka. Wydawało się, że po bramce zdobytej przez Bartosza Stefaniaka, gospodarze dowiozą ten rezultat do końca meczu, jednak stało się inaczej. Goście doprowadzili do remisu na 1:1. W rundzie jesiennej w 13. rozegranych spotkaniach Stella odniosła 3 zwycięstwa plus jedno przyznane walkowerem (Lider Swarzędz), uzyskała 4 remisy i doznała 5 porażek,

co dało drużynie w sumie 16 punktów. Zespół zdobył 19 bramek i stracił 26. Gole dla Stelli strzelali: Bartosz Stefaniak (4), Arkadiusz Nowicki (3), Kamil Frankowski (2), Piotr Michalak (2), Gracjan Ziółkowski (2), Marcin Mroczyński (1), Krystian Kofel (1), Daniel Smulkowski (1) plus 3 bramki za przyznany walkower.

Po spadku Stelli z klasy okręgowej spodziewano się, że zespół będzie się zaliczał do ścisłej czołówki A klasy, jednak rzeczywistość okazała się inna. Początek rozgrywek można uznać za bardzo słaby, bo drużyna nie była zgrana. Dopiero od połowy sezonu stelowcy zaczęli zbierać punkty i widać było, że

trener Sebastian Kleiber poukładał drużynę. Kibice liczyli na więcej, ale ostatecznie 16 zdobytych punktów daje nadzieję na spokojniejszą przerwę zimową, kiedy będzie można wyciągnąć wnioski i dobrze pracować ten czas. Działacze i kibice liczą, że runda wiosenna będzie jeszcze lepsza od jesiennej. **Władysław Szczepaniak**

Opinia wiceprezesa

Rundę jesienną w naszym wykonaniu oceniam pozytywnie. Musimy wziąć pod uwagę fakt, iż po spadku z ligi okręgowej do „A” klasy, odeszło od nas kilku kluczowych zawodników, w tym kapitan drużyny – Piotr Palacz. W okresie przygotowawczym klub aktywnie działał na

rynku transferowym, co zaowocowało pozyskaniem nowych zawodników. Niemniej jednak drużyna potrzebowała czasu na integrację. Po dwóch pierwszych meczach, w których ponieśliśmy dotkliwe porażki, w zespole nastąpił przełom. Dużą w tym zasługą trenera Sebastiana Kleibera, któremu udało się przywrócić w zawodnikach ducha walki. Słowa uznania należą się także kapitanom: Piotrowi Michalakowi i Arkadiuszowi Nowickiemu, za wprowadzenie pozytywnej atmosfery i energii w szatni.

Razem z prezesem Dawidem Paprockim, uznajemy miejsce w środku tabeli za satysfakcjonujące. Liczymy, że po odpowiednim przygotowaniu się do rundy wiosennej w okresie zimowym, drużyna awansuje na wyższą lokatę. Trzymajmy wszyscy kciuki za naszą Stellę!

Szymon Dorna



Zespół Stelli Luboń, od lewej stoją: Szymon Dorna (wiceprezes), Jacek Kubiak, Patryk Czubak, Piotr Schulze, Adam Rybak, Gracjan Ziółkowski, Arkadiusz Nowicki, Jakub Kaźmierczak, Dawid Jurga, Piotr Michalak (kapitan drużyny), Tomasz Mroczyński, Mohamed Aminetayachi, Bartosz Stefaniak, Mateusz Filipiak, Adam Bojek, Sebastian Kleiber (trener) fot. Władysław Szczepaniak

Klasa A Grupa I

1. Orkan Jarosławiec	13	34	50:16
2. Jurand Koziegłowy	13	28	24:20
3. Clescevia Kleszczewo	13	28	38:17
4. Zawisza Dolsk	13	21	16:14
5. Czarni Czarniejewo	13	20	27:19
6. Phytopharm Kłęka	13	20	26:19
7. Pogoń Książ Wlkp.	13	17	25:33
8. KS Łopuchowo	13	17	30:33
9. Stella Luboń	13	16	19:26
10. Lider Swarzędz	13	15	15:34
11. Polonia II Środa	13	14	32:28
12. Maratończyk Brzeźno	13	11	32:33
13. Przemysław Poznań	13	10	17:39
14. Lotnik 1997 Poznań	13	8	24:44

cd.
ze str.
59

Więcej chętnych niż miejsc

MTS Tarnowiak Tarnowo Podgórne, KKS Wiara Lecha, UKS Śrem, Korona Zakrzewo, **UKS Jedynka Luboń**, Stowarzyszenie Piłkarskie „Dwunastka” Włocławek, KKS Duszczycki Wiary Lecha, Akademia Futbolu Orły Komorniki, KS Polonia Środa, KS Warta Gorzów, KKS Kalisz, Akademia Piłkarska Błękitni Owińska, UKS Talent Poznań, MKS Przemysław Poznań, KS Lipno Stęszew, KS Dąbroczanka Pępów, UKS Concord Murowana Goślina, KP Las Puszczykowo, KS Warta Poznań, PSS Junior Koziegłowy, Akademia Piłkarska Falubaz, UKP Grom Plewiska, AP Międzyrzecz, KS Chrobry Gniezno, UKS Junior Energetyk Gryfino, KS Orzeł Międzyrzecz, KKS Lech Poznań, MLKS Warta Międzychód, Lubuska Kadra Czeka (reprezentacja Lubuskiego Związku Piłki Nożnej), **TMS Stella Luboń**, UKS Kania Gostyń, TPS Winogrady Poznań, KS Polkowice, KS Widok Skierniewice i KS Lotnik Poznań.

Marek Giese

Start

Pierwszy turniej z cyklu Luboń Cup 2015-16 odbył się 21 listopada. W LOSiR-ze rywalizowało 12 zespołów zawodników rocznika 2008. Po fazie grupowej oraz meczach ćwierćfinałowych i półfinałowych wyłoniono finalistów, którymi oka-

zali się młodzi piłkarze Akademii Piłkarskiej „Błękitni Owińska” oraz zespół „Football Academy” Leszno, który, co ciekawe, zgłosił swoje drużyny na wszystkie turnieje. Lepszym zespołem okazała się „Football Academy”. Trzecią lokatą przypadła Akademii Reissa. Na 9. miejscu uplasowali się chłopcy z SP 1 Luboń.

Luboń Cup to cykl jednodniowych halowych turniejów piłki nożnej dzieci i młodzieży organizowanych przez LOSiR Sp. z o.o. Biorą w nich udział kluby sportowe, stowarzyszenia i UKS-y (Uczniowskie Kluby Sportowe). W sezonie 2014-15 w rozgrywkach brało udział ponad 1000 uczestników z Wielkopolski, Pomorza Zachodniego, Lubuskiego, Śląska, Dolnego Śląska oraz Kujawsko-Pomorskiego. W każdym turnieju gra 10 – 12 zespołów.

(Z)

Terminy pozostałych do rozegrania turniejów (godz. 8 – 15.30): rocznik 2006 – 19.12.2015 (sobota); rocznik 2005 – 10.01.2016 (niedziela); rocznik 2004 – 16.01.2016 (sobota); rocznik 2008 – 30.01.2016 (sobota); rocznik 2007 – 6.02.2016 (sobota); rocznik 2006 – 7.02.2016 (niedziela); rocznik 2005 – 13.02.2016 (sobota); rocznik 2004 – 14.02.2016 (niedziela)

Fanatyk Avii szkoli Pogrom

Marek Gołębiowski – o sobie i powodach decyzji trenowania lubońskiej drużyny

Ur. 5.06.1975 r. w Świdwinie. Żona: Joanna, dzieci: Piotr 10 lat, Jakub 8, Lena 2 lata, chociaż zawsze powtarzam, że moim czwartym dzieckiem jest klub sportowy KS Avia Kamionki. Jestem jego założycielem i prezesem, odpowiedzialnym za sprawy organizacyjne zespołów seniorskich i nowe inicjatywy (od tego roku tenis stołowy w wydaniu ligowym). Trener piłki nożnej z krótkim stażem, gdyż licencję uzyskałem 6.08.2012 r. Pogrom Luboń to pierwszy klub, który trenuję poza klubem macierzystym (wcześniej tylko drużyny Avii).

Dlaczego Pogrom Luboń?

Niektórych dziwi, a nawet oburza, że prezes jednego klubu może prowadzić drużynę innego, opuszczając przez to mecze własnego klubu. Dodatkowo powiem, że jestem fanatykiem Avii Kamionki i nie zamieniłbym jednego sparingu Avii na np. całoroczny karnet na mecze Lecha Poznań, ale jednak miałem powody, by się na taki krok zdecydować. Dlaczego tak się stało, to już inna i długa historia.

Zespół Pogromu, przed objęciem go, widziałem tylko raz (w sezonie 2014-15, przegranym 1:6 z Avią II

Kamionki). Zapamiętałem również, że w swoim zeszłorocznym, debiutanckim sezonie ligowym po trzech meczach Pogrom miał na koncie 3 porażki z bilansem bramkowym 1:30. Drużyna jednak prze- trwała sezon (1 wygrana, 5 re- misów, 16 porażek), uznałem wów- czas, że to dokładnie to miejsce, w którym chciałbym być. Skontaktowałem się z Pogromem Luboń, porozmawialiśmy, dogadaliśmy i zaczęliśmy pracować. Przed rundą zagraлиśmy cztery sparingi z niezbyt wymagającymi przeciwnikami, odnotowując remis i 3 porażki, ale przekonałem się wówczas, że, abstrahując od umiejętności piłkarskich, mam do czynienia z bardzo fajnymi ludźmi. Wtedy też postawiłem sobie dość ambitne cele na rundę – 6. miejsce i nie więcej porażek niż wygranych.



Marek Gołębiowski – trener Pogromu Luboń fot. Władysław Szczepaniak

Marek Gołębiowski

Pogrom podsumowanie

15 listopada, w ostatnim wyjazdowym meczu w rundzie jesiennej, Pogrom Luboń przegrał z zespołem KS Lipa 6:3. Bramki zdobyli Dawid Kubiak (2) i Wojciech Urban (1). W całym ubiegłym sezonie 2014-2015 ta młoda drużyna uzyskała zaledwie 8 punktów, tymczasem tylko w zakończonej właśnie rundzie jesiennej 2015-2016 zgromadziła aż 9 pkt. Zespół odniósł 3 zwycięstwa i doznał 7 porażek, strzelił 17 goli, tracąc przy tym 33. Bramki strzelili: Dawid Kubiak (8), Michał Bartoszewski (2), Krystian Zalewski (2), Adam Ćmakowski (1), Wojciech Urban (1), Sebastian Michalak (1), Łukasz Michałek (1), Rafał Śpiewak (1).

Władysław Szczepaniak

Zdaniem trenera

Wygraliśmy 3 mecze, a 7 przegraliśmy, zajmując 8. miejsce. Zakładanego przed sezonem celu nie osiągnąłem. Analizowaliśmy wraz z zespołem zakończoną rundę i padały głosy, że można było ugrać nieco więcej. Mogliśmy i powinniśmy wygrać z Rożnowią Rożnowo, od której byliśmy lepsi, ale też sprezentowaliśmy rywalom 3 bramki (mecz przegrany 2:3).

tknąć przegrać. Pozostałe zespoły, które z nami wygrały, są dziś zespołami lepszymi.

Obiektywnie uważam, że tabela nie kłamie i uczciwie wskazuje nasze miejsce na dzisiaj. Z jednej strony są nieosiągnięte cele, ale z drugiej o jeden punkt więcej zdobyty w minionej rundzie w porównaniu z całym zeszłym sezonem. Mam wrażenie, że Pogrom Luboń zrobił krok do przodu, w czym chciałem przede wszystkim nie przeszkodzić.

Marek Gołębiowski

Prezes o jesieni

Cieszy przede wszystkim lepsza gra zespołu niż w zeszłym sezonie. Pogrom gra odważniej, wreszcie potrafi narzucić swój styl, a rywale nie dopisują już sobie 3 punktów przed rozpoczęciem spotkania.

Drużyna zdobyła w pierwszej rundzie więcej punktów niż w całym zeszłym sezonie, co mnie zadowala, z drugiej strony można było w niektórych meczach zagrać lepiej i wywalczyć wyższe miejsce w tabeli, na co na pewno było nas stać. Pogrom Luboń to projekt długofalowy, naszym celem jest robienie małych kroków z rundy na rundę, z sezonu na sezon stawanie się lepszym zespołem. Zakończona runda

Kolejny medal

Wojciech Zaradzki, o sukcesach którego pisaliśmy w ub. miesiącu na str. 5, zgodnie z zapowiedzią, 15 listopada wziął udział w XI Mistrzostwach Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu (BJJ), które odbyły się w Poznaniu, i znów stanął na podium. Te najbardziej prestiżowe zawody BJJ w Polsce, zorganizowane tym razem przez Berserkers Team Szczecin z filią w stolicy Wielkopolski, odbyły się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Luboninianin stoczył w swojej kategorii (94,3 kg) 3 walki i zdobył brązowy medal (10 zawodników). Złoto i srebro, podobnie jak podczas zawodów opisywanych przed miesiącem, przypadło reprezentantom klubu „Gracie Barra” (prawdopodobnie największy team BJJ na świecie) z Poznania (Team Draculino). Gdyby zawodnik (Bartosz Radowski, Jarosław Ogiegło), z którym pan Wojtek stoczył ostatnią walkę, poddał ją z powodu poważnej kontuzji doznanej podczas starcia z lubonianinem (złamanie kości śródstopia), lubonianin zdobyłby srebro.

Z powodów zdrowotnych, Wojciech Zaradzki nie wziął udziału



Brązowy medal z Mistrzostw Polski w BJJ dla lubonianian Wojciecha Zaradzkiego

w międzynarodowych zawodach w Berlinie, które również zapowiedzieliśmy.

HS

Puchar Polski!

Luboński zagra z Polonią Środa w Pucharze Polski w strefie poznańskiej Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej

Do 1/4 Pucharu Polski zakwalifikowały się następujące zespoły: Lech II Poznań (III liga), Warta Poznań (III liga), Polonia Środa Wlkp. (III liga), Luboński KS (klasa okręgowa), TPS Winogrody Poznań (klasa okręgowa), Sparta Szamotuły (klasa okręgowa), Orły Pniewy (klasa A) i LZS Wronczyn (klasa A). 27 listopada 2015 r. w siedzibie WZPN odbyło się losowanie. LKS trafił na III-ligową Polonię Środa Wlkp. Ćwierćfinał zostanie rozegrany **5 marca 2016 r. o godz. 14 w Luboniu** przy ul. Rzecznej.

Oto pary, które zmierzą się w ćwierćfinale: Luboński KS-Polonia Środa Wlkp., Orły Pniewy-LZS Wronczyn, OTPS Winogrody Po-

Przebieg losowania obserwował prezes LKS-u – Karol Bąkowski, który skomentował wydarzenie następująco: *Losowanie tym razem nie okazało się dla nas dobre. Po pokonaniu Unii Swarzędz oraz Lidera Swarzędz przyjdzie nam się zmierzyć z kolejnym trzecioliговcem – Polonią Środa Wielkopolska. Osobiście uważam, że jak spadać, to z dużego konia, a wcale nie powiedziane, że zawodnicy nie sprawią niespodzianki.*

znań-Warta Poznań, Sparta Szamotuły-Lech II Poznań

Władysław Szczepaniak



Zespół Pogromu, od lewej górny rząd: Szymon Owsiany, Jacek Pempera, Adam Sielicki, Dariusz Skwaryło, Robert Sawko, Sebastian Michalak, Adam Czuchrowski, Michał Jankowski, Gilbert Szafranski, Wojciech Urban, Marek Gołębiowski (trener). W przysiadzie: Marcin Mytnik, Adam Ćmakowski, Radosław Zborowski, Łukasz Michałek, Tomasz Kubiak (bramkarz – siedzi na murawie na pierwszym planie), Dawid Kubiak, Rafał Śpiewak, Krystian Zalewski fot. Władysław Szczepaniak

W pierwszej kolejce przegraliśmy z Orłami Plewiska, ale zespół zrodził się od drugiego meczu i myślę, że rozgrywając to spotkanie dziś, osiągnęlibyśmy co najmniej remis. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że każdy ze zwycięskich meczów wygraliśmy tylko jedną bramką i, gdyby zapytać rywali, pewnie też uważaliby, że nie musieli tych spo-

potwierdziła, że zmierzamy w dobrym kierunku. Przed rozpoczęciem ligi liczyłem, że drużyna powalczy o miejsce w środku tabeli i tak się rzeczywiście stało. Plany na dalszą część sezonu pozostają niezmienne, czyli walka o miejsce w środku tabeli oraz dalsza systematyczna poprawa gry.

Szymon Owsiany

Ocena rundy młodzieżowej

Podsumowanie rundy jesiennej zespołów młodzieżowych uczestniczących w rozgrywkach ligowych przedstawimy w styczniu.

Klasa B grupa II

1. Las Puszczykowo	10	26	37:12
2. Złoci Złotkowo	10	24	32:15
3. LKS Lipa	10	22	33:16
4. SKS 13 Poznań	10	21	36:19
5. Rożnowia Rożnowo	10	19	24:26
6. NKS Niepruszewo	10	13	20:16
7. Orły Plewiska	10	10	16:30
8. Pogrom Luboń	10	9	17:33
9. KS Uchorowo	10	9	17:22
10. Odlew Poznań	10	4	17:36
11. Okoń Sapowice	10	4	24:48

Pogrom Luboń, pomimo gorszego bilansu bramkowego, wyprzedza w tabeli KS Uchorowo, ponieważ w bezpośrednim spotkaniu pokonał Uchorowo 1:0.

W.S.

Gdzie są mury z kosztorysu LOSiR?

W poprzednim odcinku w artykule „Ambicje i rzeczywistość” („WL” 10-2015, str. 18) przedstawiliśmy szerokiej opinii publicznej zestaw trzech projektów, jakie przewijały się podczas kończenia budowy części hali widowiskowo-sportowej LOSiR przy ul. Kołłątaja – owalu z łącznikiem. Dziś zajmujemy się tym, co w ramach dokończania budowy zrobiono, a co wynika z Umowy najmu i Kosztorysu powykonawczego

Autouzupełnienie

Wydawało mi się, że wystarczająco udowodniłem, iż miała być realizowana wersja projektu z 2011 r., okrojona z nadbudowy łącznika oraz z nieznaną modyfikacją zaplecza socjalno-sanitarnego. Czytając jednak uzasadnienie burmistrza M. Machalskiej do wniosku o powołanie komisji doraźnej do zbadania nieprawidłowości związanych z budową hali LOSiR w latach 2010-2015 (czytaj w tym numerze: „Interpelacja LOSiR cd.” na str. 18), nie mogę nie uzupełnić swoich racji o konkretne dowody. Burmistrz stwierdza, że radni przy podejmowaniu decyzji w 2013 r. nie zostali wprowadzeni w błąd i argumentuje – cytując: „Z dokumentów, jak i słów, które padały na sesji (18.12.2012 r. – przypis redakcji), czy komisji Rady Miasta (8.01.2013 r. – przypis redakcji) nie wynikało, na podstawie jakiego projektu (z 2011 r. czy 2005 r.) zamierza się realizować adaptację owalu.” A oto, co mówią fakty i to bynajmniej nie prasowe. **Dowód 1.** – Podczas sesji RML 18.12.2012 r., burmistrz Rafał Marek jednoznacznie stwierdza publicznie – cytując: „Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji przypomnę zlecił w poprzednim roku ten projekt został skończony, w tym koncepcje zakończenia, tak, to znaczy projekt, bo to jest projekt rozbudowy i zakończenia tego obiektu ...” Choć może nieskładna jest to wypowiedź cytowana, ale jednoznacznie z niej wynika, że mowa o projekcie sprzed roku, a więc z 2011, a nie sprzed 8 lat czyli 2005! (Dowód ten każdy może zweryfikować przesłuchując bezpośrednio przez Internet nagranie z sesji RML <http://www.bip.lubon.pl>, zakładka – Zapis audio z sesji Rady Miasta. Słowa te znajdują się w ok. 3. godzinie 31. minucie). **Dowód 2.** To załącznik do protokołu Komisji Komunalnej z 8.01.2013 r., w którym na jednym z rysunków opracowanych przez LOSiR przedstawiono, nieco tylko zmieniony, projekt adaptacji parteru z 2011 r. z kompleksem socjalno-sanitarnym! (patrz zdjęcie). Cóż dodać? To, że do czasu kontroli NIK (połowa 2013 r.), realizowano projekt z 2011 r. wynika też z wielu pism, dokumentacji znajdującej się np. w Starostwie Powiatowym oraz Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, czy protokołach NIK i łącznie z tym, co udowodniłem powyżej, stanowi logiczny ciąg zdarzeń. Podkreślę, że data, od której załatwia się i kompletuje dokumentację do projektu starego, sprzed 10 lat (2003 r., z pozwoleniem na budowę z 2005 r.), to 1.08.2013 r., kiedy to

P. Brzeziński zwraca się do PINB z prośbą o wycofanie kompletu dotychczasowych dokumentów. (Ciąg dalszy obiegu dokumentów też już opisano w „WL” 10-2015 na str. 20 akapit „Odkręcanie”). Przypomnijmy, że działo się to na koniec kontroli NIK przeprowadzanej w LOSiR od 25.06.2013 r. do 3.08.2013 r. Kolejna, nie analizowana jeszcze na łamach Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców dokumentacja to „Umowa najmu” i „Kosztorys powykonawczy”. One też stanowią dowody i logiczne odniesienia do projektu z 2011 r. Dodać należy, iż podczas sesji w grudniu 2012 r. zastępcą Burmistrza Rafał Marek zapewniał ponadto, że gdyby pomieszczenia miały być oddane w najem, zostanie ogłoszony przetarg, a dyskusyjny, kosztowy operat szacunkowy przedstawiony przez P. Brzezińskiego po dokonaniu konkretnych wyliczeń przez miasto, trafi na posiedzenie Komisji Rady. Te publiczne deklaracje burmistrza też nie zostały spełnione.

Umowa najmu

Przypomnijmy, bez przetargu podpisano 23.01.2013 r. Umowę najmu w imieniu Miasta Luboń, a zawierał ją LOSiR z Firmą Usługowo-Handlowo-Transportową „Transporter”. Przybliżmy teraz kilka, naszym zdaniem, ważnych, dotychczas nie podnoszonych szczegółów. W par. 1 pkt 2 umowy precyzyjnie określono przedmiot najmu – to wydzielona część hali LOSiR, łącznie – 413,17 m², a więc eliptyczna sala o powierzchni 215,33 m² (siłownia) oraz trapezowy łącznik z halą główną o powierzchni 197,84 m². W nim zgodnie z umową, a także projektem z 2011 r. oraz przyjętym opracowaniem przez RML miały znajdować się 4 szatnie! Nie zostały wybudowane, chociaż paragraf 3 umowy zobowiązywał najemcę do adaptacji pomieszczeń na swój koszt szacowany na co najmniej 400 tys. zł. Prace miały być też wykonane zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz prawa zamówień publicznych, a wydatkowana kwota udokumentowana rachunkami. Wiemy już, że prace nie zostały wykonane wg obowiązującego właśnie dla tych pomieszczeń projektu, na który od 29.06.2011 r. obowiązywało pozwolenie na budowę. Wątpliwym jest też zachowanie zasad prawa zamówień publicznych, bowiem nic nie wiadomo o ogłaszanych i rozstrzyganych przetargach, a przecież przy tak wysokich kwotach obowiązywały! Faktyczne wydatki nie zostały udokumentowane rachunkami, jak nakazywała umowa najmu. Jedynym, który przyznał,

że widział ok. 9 rachunków potwierdzających koszty dokonanych prac adaptacyjnych był dyrektor LOSiR, lecz nie zrobił odpisów czy kopii. Zamiast faktur i rachunków, wielkość poniesionych nakładów na adaptację owalu i łącznika LOSiR w wysokości 448 064,62 zł przedstawiał Kosztorys powykonawczy.

Kosztorys powykonawczy

Jest jedynym uznawanym zaświadczeniem dokumentującym poniesione nakłady bezkrytycznie przyjmowanym przez władze miasta. Dokument ten został zatwierdzony przez firmę „Transporter” 30 sierpnia 2013 r., a więc prawie miesiąc po zakończeniu kontroli NIK. Przypomnę, że na tym tak ważnym, dokumencie finansowym nie ma żadnego podpisu osoby z ramienia miasta (także LOSiR-u). Na jego temat pisałem już w ubiegłym roku,

pomieszczeń powiedzieć, że powierzchniowo recepcji i sali fitness różnią się mocno. Z łatwością ocenić można też to, co widać gołym okiem, nie jest ukryte pod podłogą czy tynkiem. Z płytek PCW wykonano podłogi w kosztorysie, w rzeczywistości to panele podłogowe. Luster zamontowano wg kosztorysu za 31 550 zł, w rzeczywistości, wg konsultacji z firmą specjalistyczną takie ilości i wielkości luster łącznie z przewozem oraz montażem wykonano za ponad dziesięciokrotnie mniej – około 2 550 zł. Jednak najbardziej szokujące dane kosztorysowe, i jednocześnie najdroższe, to mury (surowe bez tynków i instalacji). Wg kosztorysu powykonawczego, a więc pewnego rodzaju inwentaryzacji poinwestycyjnej, postawiono w ramach adaptacji owalu i łącznika w 2013 roku aż 245 m² i to z pełnej cegły na całą jej



Dowód 2. – Strona piąta załącznika do protokołu Komisji Komunalnej z 8 stycznia 2013 r. gdzie wraz z Komisją Budżetu i Finansów zapadały decyzje o inwestycji w LOSiR-ze. Wyraźnie widać, że jest to nieco zmodyfikowany rzut parteru, zgodny z projektem z 2011 r., na którym zrezygnowano m.in. z piętra i schodów prowadzących na nie, oraz przedsionka, czyli wiatrołapu. Zaplecza socjalno-sanitarnego (zlokalizowanego w łączniku pomiędzy recepcją a salą fitness), który oprócz projektu, występuje także w Umowie najmu i prawdopodobnie Kosztorysie powykonawczym, nigdy nie wykonano

próbując w nieco sarkastyczny sposób udowodnić, że kosztorys ów merytorycznie nie odpowiada rzeczywistości. Punktów z kosztorysu, które nie potwierdzają faktycznego stanu, można znaleźć sporo. Wspomnę jedynie o niektórych. Nie zgadzają się na przykład podstawowe miary dla poszczególnych wymienianych pomieszczeń, które są zasadniczymi danymi do rozliczeń za: podłogi, sufity, tynki, malowania itp. Recepcja i sala fitness wg kosztorysu mają równo po 102 m². Nie potrzeba fachowca, by patrząc na rysunek rzutu faktycznie oddanych

grubość. Kosztowało to ponad 49 560 zł. W rzeczywistości jednak wykonano nie więcej niż 73 m² muru i to nie z cegły lecz gazobetonu (suporeksu). Czy posiadając te informacje (stosunkowo łatwo każdy może je zweryfikować), nie ma powodów, by uznać, że coś tu nie gra? Skoro więc cokolwiek jest niezgodne z rzeczywistością, czy nie należy tego pilnie wyjaśnić, mając na względzie jedynie interes publiczny. Powołanie komisji specjalnej mogło pomóc rzetelnie sprawdzić i rozwiać lub potwierdzić wiele wątpliwości. To obowiązek władz mia-

Najlepsi w mieście, najlepsi w powiecie

Każdy punkt na wagę złota. Po wygraniu Mistrzostw Miasta Lubonia w Szachach, drużyna Gimnazjum nr 2, pojechała 24 listopada do Bni-

na, by reprezentować Luboń w Drużynowym Finale Powiatu Poznańskiego. Do rywalizacji stanęło 10 najlepszych gmin. Po trwających

kilka tygodni przygotowaniach opiekun grupy, Łukasz Budzyński, jechał z nadzieją na brązowy medal. Stało się inaczej.

Po przyjeździe na miejsce okazało się, że turniej będzie miał formułę „każdy z każdym”, co stawiało przed zawodnikami zadanie rozegrania 36 partii szachowych. Atmosfera w drużynie była bardzo dobra i stres nie dał się we

znaki. Pierwszy pojedynek Luboń wygrał 3:1, ale drugi, z faworytami turnieju – Baranowem – przegrał 0,5:3,5. Od tej chwili, myśląc o medalu, musieliśmy wygrać pozostałe 7 meczów. I stało się. Do końca turnieju zawodnicy z Lubonia nie przegrali żadnego meczu. Kluczowym był punkt zdobyty przez Zuzannę Kopycką z najlepszą zawodniczką turnieju z Kostrzyna oraz zaproponowany remis w przegranej partii Jana Cieślczaka, który wykorzystał sytuację. W czasie ogłaszania wyników panowało niemałe napięcie, bo zespoły z Lubonia i Kostrzyna miały podobne stosunki zwycięstw. Okazało się, że po rozegraniu 9 rund obie reprezentacje mają identyczną liczbę punktów meczowych i taką samą liczbę punktów z poje-

dyńków indywidualnych. Zadecydował mecz bezpośredni, który wygrał Luboń. Radość i zaskoczenie opanowały zawodników i opiekuna. Sukces na złoty medal i prawo reprezentowania powiatu w mistrzostwach wojewódzkich stały się faktem.

Skład reprezentacji: Mateusz Dórkowicz (kapitan – pierwsza szachownica), Jan Cieślczak (druga szachownica), Szymon Włoszyński (trzecia szachownica), Zuzanna Kopycka (czwarta szachownica). Medaliści: 1 miejsce – Gimnazjum nr 2 Luboń, 2 miejsce – Gimnazjum Kostrzyn, 3 miejsce – Gimnazjum Baranowo

Ł.K.



Zwycięzcy powiatowego turnieju szachowego z Gimnazjum nr 2 w Luboniu fot. Łukasz Budzyński

cd.
ze str.
62

sta wobec obywateli, wielu bowiem uważa, że mogło dojść do nadużyć.

Gdzie są mury?

O pokazanie opinii publicznej, gdzie znajdują się te powierzchnie ścian, apeluję już niemal od konferencji prasowej, jaką LOSiR wraz z burmistrzem zorganizowali w lutym ubiegłego roku. Dotąd nikt nie potrafił tego zrobić. Dyrektor LOSiR-u w ogóle nie chce rozmawiać z „Wieściami Lubońskimi”, burmistrz Rafał Marek też tego nie zrobił, przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Patryk Bartkowiak, i niektórzy radni, z którym rozmawiałem na ten temat jeszcze w poprzedniej kadencji (ubiegłym roku), nie widzieli murów z kosztorysu. Chociaż organ kontrolny Rady Miasta – Komisja Rewizyjna lustrowała LOSiR na miejscu, dostęp do dokumentacji o rzeczywistych wydatkach na adaptację owalu, jak wynika z protokołu, był utrudniony, a do wynajmowanej części hali radni

Komisji Rewizyjnej nie mogli wejść. Burmistrz D. Szmyt już w czerwcu ubiegłego roku w wywiadzie udzielonym „Wieściom Lubońskim” obiecał, że zainteresuje się zapisami kosztorysu powykonawczego i punkt po punkcie przeanalizuje jego pozycje z rzeczywistością. Nie doczekawszy się wyjaśnień, 26 listopada 2014 r. złożyłem do Urzędu Miasta oficjalne pismo w tej sprawie. Mimo że minął już rok, odpowiedzi od poprzedniego, ani urzędującej obecnie Burmistrz Miasta nie otrzymałem!

Rozwiązanie?

Szukając teoretycznie 245 m² powierzchni ścian wykazanych w kosztorysie, próbowałem różnych wariantów. Między innymi pokusiłem się o zliczenie (bez kontrolowania wyniku podczas wprowadzania danych) wymiarów podanych na projekcie z 2011 r., dla wszystkich ścianek (także działowych) zaplecza socjalno-sanitarnego oraz ścianki pomiędzy filarami odgradzającej owal od łącznika. Ten ostatni element to jedyna wspólna część dla projektu z 2011 r. i przeprowadzonej adaptacji z 2013 r. Okazało się, że wynik (z dokładnością do 0,05 m²) jest identyczny z kosztorysem.

Dodać muszę, że w poszukiwawczej symulacji nie uwzględniłem grubości ścian, które wg projektu są cieńsze niż 1 cegła. Nie przypisywałem ich też poszczególnym po-

mieszczeniom wg kosztorysu: recepcji 70 m², sali fitness 110 m², siłowni 65 m² muru, bo to niewykonalne. Uzyskany wynik to dla mnie kolejny powód na dostrzeżenie wyraźnych związków z projektem z 2011 r. nie zaś z rzeczywistymi nakładami rzeczowymi i finansowymi przeprowadzonej adaptacji. Wśród wyjaśnień składanych NIK-owi dyr. LOSiR-u tłumaczył, że inwestycję – nadbudowa hali oraz rozbudowa na przedsiónek i schody zewnętrzne – zaplanowano w 2 etapach. Pierwszy to wykonanie dokumentacji budowlanej i uzyskanie pozwolenia na budowę (co nastąpiło 29.06.2011 r.). Drugim etapem miała być realizacja. Jednocześnie przyznaje, że wszystkie wypracowane własne środki (w 2012 r. była to kwota 90 tys. zł) rezerwuje na wykonanie tej inwestycji.

Na zakończenie

Poprzedni artykuł „Ambicje i rzeczywistość”, był powodem do złożenia na sesji Rady Miasta Luboń kolejnej interpelacji z prośbą o wyjaśnienie nurtujących kwestii (czytaj w tym numerze na str. 18). Został spuentowany wnioskiem o powołanie Komisji doraźnej, został przez burmistrza i radnych odrzuconym (patrz głosowanie „WL” 11-2015, str. 12). Na temat dyskusji wokół sprawy LOSiR-u w listopadowym numerze „Wieści Lubońskich” ukazało się też sporo materiałów: „Sesja pełna napięć” – akapit: Gorący temat, „Speckomisia?”, „Ręczne sterowanie” (str. 13), „Po pensji”, „Pytania do władz” (str. 14), czy „Porozmawiajmy o Luboniu” – akapit: Ambicje mogłyby stać się rzeczywistością (str. 16). Nie tylko to dowodzi, że jest to najdziwniejsza inwestycja prowadzona w Luboniu w 25-letniej historii samorządów. I z wyjątkowym, dotąd niespotykanym stosunkiem władz miasta prowadzącym do stwierdzenia: „nic się

nie stało”, „to nie nasza sprawa, lecz poprzednich władz” itd. Już NIK w 2013 r. naszą placówkę ocenił najsurowiej. Fakty, jakie po kontroli NIK zostały naświetlone, też świadczą, że nie wszystko jest tu transparentne (przejrzyste). Sugeruję sprawę jednoznacznie zakończyć i uciąć różnego rodzaju spekulacje, których przybywa. Rzucam pomysł zorganizowania na przykład jednego punktu sesji (z udziałem zainteresowanych mieszkańców) na miejscu w LOSiR-ze, a właściwie w New York Sport, (czyli owalu i łączniku) i raz na zawsze pokazać, co trzeba, oraz wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Można też zorganizować konferencję prasową wzorem pierwszej (luty 2014 r.), pokazać, że wszystko jest OK, przy okazji utrzyć nosa pismakom z „Wieści Lubońskich” radnym szukającym dziury w całym i mieszkańcom lansującym „spiskową teorię dziejów”!

Piotr P. Ruszkowski

Wykonana
aranżacja owalu
hali LOSiR
(marzec 2013)

Siłownia

Sala
fitness

Recepcja

■ istniejące
■ wykonane

New York Sport

LOSiR

Wykonana adaptacja owalu i łącznika. Tu z kolei widać wyraźnie, że powierzchnie recepcji i sali fitness, w odróżnieniu od Kosztorysu powykonawczego (w którym są jednakowe), różnią się znacznie. Wykonano nie więcej niż ok. 73 m² ścianek działowych z gazobetonu, a ich posadowienie, oprócz wypełnienia pomiędzy filarami, jest niespójne z projektem z 2011 r. (grubości na rysunku nie odpowiadają rzeczywistości)

Lubonianie podbijają Europę

Sukcesy Zuzanny Sułek i Patryka Pyśka w turnieju Olympic Hopes na Węgrzech

Zawodnicy LKTS-u udanie zadebiutowali w kadrze narodowej podczas prestiżowego turnieju Olympic Hopes, który odbył się w węgierskim Szobathely. Zuzia i Patryk wrócili z trzema medalami, reprezentowali Polskę w tur-

nieju drużynowym oraz indywidualnym.

Zuzanna Sułek wspólnie z Elżbietą Kwiatkowską z Brzegu Dolnego oraz Wiktoria Wrzosek z Rawy Mazowieckiej zdobyły złoty medal w turnieju drużynowym. Po raz pierwszy w karierze niespełna 12-letnia zawodniczka LKTS Luvena Luboń, stojąc na najwyższym stopniu podium, wysłuchała Mazurka Dąbrowskiego. Zuzia zdobyła najwięcej punktów dla polskiego zespołu, wygrała cztery z pięciu meczów. W grach singlowych, pomimo trzech zwycięskich pojedynków, nasza zawodniczka zajęła 3. miejsce w grupie. Niestety, nie awansowała do finałowej fazy turnieju. Być może zabrakło jej sił po bardzo intensywnej i efektywnej grze w turnieju drużynowym.

Patryk Pyśk i jego koledzy: Maksymilian Miastowski z Gdańska oraz Kuba Kwapiś z Rawy Mazowieckiej zaprezentowali się równie dobrze i wywalczyli srebrny medal w turnieju drużynowym. Zwyciężyli Słowacy, których w bezpośrednim meczu pokonał zespół polski, ale w końcowej punktacji lepsi okazali się nasi południowi sąsiedzi. Patryk wygrał dwa z trzech meczów. W turnieju indywidualnym wychowanek LKTS Luvena Luboń zaprezentował się bardzo dobrze. Pomimo przegranej pierwszego meczu w grupie, wygrał pewnie kolejne cztery pojedynki i awansował do finałowej fazy zawodów. W półfinale, po dobrej i emocjonującej grze Patryk przegrał z Maksymilianem Miastowskim. Ostatecznie zdobył indywidualnie brązowy medal.



Polski zespół chłopców, a w nim luboninianin (z lewej)

Wyjazd na turniej do Szobathely należy uznać za bardzo udany, zwłaszcza pod względem szkoleniowym. Wróciliśmy z kilkugodzinnym materiałem wideo do przeanalizowania gry naszych zawodników. Zuzia i Patryk rozegrali kilkanaście meczów z rówieśnikami na porównywalnym poziomie i zdobyli doświadczenie, które z pewnością zaowocuje w przyszłości.

Mariusz Pyśk

Bieg na medal!

1590 biegaczy ukończyło 5. Luboński Bieg Niepodległości, który 11 listopada o godz. 11.11 wystartował z ul. Wojska Polskiego (na wysokości hali LOSiR). O popularności lubońskiej imprezy świadczy fakt, że listę startową zamknięto już w 16. godzinie od ogłoszenia, a pierwszych 1000 osób zapisało się w ciągu 40 minut

Przed startem wszyscy tradycyjnie odśpiewali hymn Polski. Następnie sygnał do biegu, wystrzałem z pistoletu, dał dowódca drużyny Plutonu Kedywu Armii Krajowej, major Ludwik Misiek.

w czasie 00:34.49. Druga na mecie była Olga Ochal (00:35.44), a trzecia Aleksandra Brzezińska (00:35.45). Podczas 5. edycji biegu rozegrano również Mistrzostwa 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach, które wygrali Paweł Tarasiuk oraz Monika Stefanowicz. Nagrodzeni zostali także: najszybsi lubonianie (Roksana Borkowska – 45:00) i luboninianin (Artur Ostoja – 36:58) oraz biegacz i biegaczka z flagą, a wszyscy uczestnicy rywalizowali w 14. kategoriach wiekowych. Najlepsi otrzymali nagrody finansowe, a w kategoriach wiekowych najszybsi zawodnicy dostali bony ufundowane przez sponsora technicznego imprezy – firmę



W lubońskim biegu ulicznym uczestniczyło blisko 1600 zawodników

„Świat Biegacza” z Poznania. Każdemu uczestnikowi, który pokonał dystans 10 km, wręczono pamiątkowy, odlewany medal, a na mecie ciepły posiłek oraz świętomarcińskiego rogała. Sponsorem głównym imprezy była firma Luvena SA. Przedsięwzięcie współfinansował budżet Miasta Lubonia.



Każdy uczestnik otrzymał okolicznościowy medal

Z trasą najszybciej uporał się Szymon Kulka (4Flex Sport Team, Gmina Ropa), który 10-kilometrowy dystans ukończył w czasie 00:30.17 (nowy rekord trasy). Drugi na mecie zameldował się Błażej Brzeziński (00:30.46), a trzeci był Paweł Ochal (00:31.44). Wśród kobiet najszybsza okazała się Monika Stefanowicz (WKS Grunwald Poznań) – zeszłoroczna zwyciężczyni biegu, tegoroczna Mistrzyni Polski w Maratonie (z minimum na Igrzyska Olimpijskie w Rio), zwyciężczyni Półmaratonu w Krakowie. Luboński bieg ukończyła



W biegu ulicznym obowiązkowo kibicowały lubońskie szkoły, nie zabrakło też rodzin i innych sympatyków

boń. Dyrektorem Biegu Niepodległości był Adam Chudziński z LKB. Uczestnicy i kibice mogli przez cały dzień wrzucać pieniądze do puszek lubońskiego Stowarzyszenia „Wspólna Droga”, które zbiera środki na remont i przygotowanie do użytku ośrodka codziennej terapii zajęciowej przy ul. Romana Maya. Więcej szczegółów na stronie zawodów na: www.lubonski-biegniepodleglosci.pl

LKB

Z LKTS

Trzy wygrane

Drugoligowy zespół Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego Luvena I Luboń odniósł podczas weekendu 7-8 listopada aż 3 zwycięstwa. W sobotę, 7.11 lubonianie pokonali u siebie RLKTS Ochman Raszków 6:4 oraz LKS Tajfun Ostrów 6:4, a w niedzielne przedpołudnie, także w sali Luveny, drużynę KS Górnik Kłodawa – wynikiem 8:2.

Agnieszka Zielińska

zawodniczek, wśród nich pięcioro reprezentantów LKTS Luvena Luboń. Jedyną dziewczyną w zespole, Maja Zielińska, zajęła drugie miejsce premiowane awansem do Grand Prix Polski Juniorów, które odbędzie się na początku grudnia w Drzonkowie. Warto wspomnieć, że nasza reprezentantka otarła się o zwycięstwo, wygrywając pierwsze 2 sety finałowego pojedynku z 3 lata starszą Agatą Kłabińską z Gniezna. Niestety, po przełamaniu, przy wy-



Piotr Kołdyka, Joanna Drygas, Adrian Spychała i Igor Gudilkin
 fot. Agnieszka Zielińska

Grand Prix Juniorów

W niedzielę, 8 listopada w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 w Poznaniu odbył się II turniej Grand Prix Wielkopolski Juniorów. Wystartowało 31 zawodników i 22

niku 7:7 w trzecim secie, Maja uległa starszej rywalce zajmując, 2. miejsce. Pozostali zawodnicy zajęli miejsca: 13. – Krzysztof Witkowski, 15. – Tomasz Magnucki, 23. – Arkadiusz Turek, 26. – Jakub Żurawka.

Agnieszka Zielińska

Grand Prix Kadetów

Podczas rozegranego 14 listopada w Poznaniu turnieju II Grand Prix Wielkopolski Kadetów LKTS Luvena Luboń zdobył aż 5 na 6 możliwych medali. W kategorii dziewcząt pierwsza była Maja Zielińska, druga Weronika Dombka, a brąz zdobyła Zuzanna Sułek. Wśród kadetów Patryk Pyśk wywalczył złoto, a Krzysztof Witkowski brąz. Jednocześnie Maja, Weronika i Patryk uzyskali kwalifikację na Grand Prix



026 Krzysztof Witkowski, Maja Zielińska i Tomasz Magnucki – Grand Prix Wielkopolski Juniorów

Kto rozpoznaje?

Lubonscy policjanci prowadzą dochodzenie w celu ustalenia tożsamości mężczyzny, który 12 października między godz. 7.30 a 12 dokonał włamania do mieszkania w Luboniu. Osoby, które znają tożsamość mężczyzny pokazanego na zamieszczonym portrecie pamięciowym, proszone są o kontakt z dyżurnym Komisarzatu Policji w Luboniu przy ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 841 49 00 lub z policjantem prowadzącym postępowanie, tel. 61 841 49 20.

KP Luboń



Kto rozpoznaje tego mężczyznę?

Mecz sylwestrowy

1 stycznia 2016 r. o godz. 12 na boisku przy ul. Szkolnej tradycyjnie już odbędzie się mecz noworoczny, w którym zmierzy się zespół A klasy Stella Luboń z oldbojami Stelli. Zarząd TMS Stella Luboń zaprasza wszystkich mieszkańców na to spotkanie oraz na poczęstunek z kubkiem gorącego barszczu, kawy lub herbaty oraz plackiem.

Władysław Szczepaniak



II Grand Prix Wielkopolski Młodziczek i Młodzików – Piotr Ciszak, Magda Palicka, Julia Gładysz, Natalia Piechota, Weronika Dombka, Damian Pyśk i Patryk Pyśk fot. Krzysztof Piechota

Polski Kadetów, które odbędzie się na początku grudnia w Krośnie.

Agnieszka Zielińska

Grand Prix Młodzików

W niedzielę, 15 listopada rozegrano w Krzyżu Wielkopolskim II Grand Prix Wielkopolski Młodziczek i Młodzików. W turnieju nie wystąpił Zuzanna Sułek – nr 1 na liście

dysz, Paulina Stemporowska oraz Damian Pyśk. Najlepiej zaprezentowała się Weronika Dombka, wygrywając po bardzo dobrej grze turniej młodziczek. To kolejny świetny turniej po Grand Prix Wielkopolski Kadetek i Kadetów. Wszyscy nasi zawodnicy grali z ogromnym poświęceniem i chęcią wygrania. Cieszy świetna atmosfera w ze-



Trener Piotr Ciszak i zawodnicy: Zuzanna Sułek, Maja Zielińska, Weronika Dombka, Patryk Pyśk i Krzysztof Witkowski oraz prezes LKTS-u Mariusz Pyśk – Grand Prix Kadetów fot. Arkadiusz Zieliński

Polskiego Związku Tenisa Stołowego oraz Patryk Pyśk – nr 2 w rankingu ogólnopolskim PZTS, którzy posiadają limit imienny do II Grand Prix Polski. Wystartowało 6 reprezentantów LKTS Luvena Luboń: Weronika Dombka, Natalia Piechota, Magdalena Palicka, Julia Gła-

spole i wzajemne wsparcie zawodników oraz rodziców. Wyniki młodziczek: 1. – Weronika Dombka, 8. – Natalia Piechota, 10. – Magda Palicka, 13. – Julia Gładysz, 23. – Paulina Stemporowska. Młodzicy: 9-12 – Damian Pyśk.

Piotr Ciszak



Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00



■ 01.11 – przy ul. Leśmiana skradziono citroena wraz z dokumentami, telefonem komórkowym, narzędziami i gotówką w kwocie 1 000 zł (straty: 25 700 zł).

■ 02.11 – mieszkaniec ul. Panka zgłosił, że bezprawnie na jego nazwisko zawarto umowę kredytową w banku Sandander Consumer Bank SA na kwotę 1 200 zł.

■ 02.11 – przy ul. Kościuszki niezany sprawca uszkodził drzwiczki od konsoli sterującej paczkomatu, doprowadzając do zablokowania całego systemu sterującego (straty: 4 000 zł).

■ 02.11 – przy ul. Dworcowej zatrzymano nietrzeźwego mężczyznę (0,7 promila) prowadzącego samochód osobowy.

■ 03.11 – z hali parkingowej przy ul. Wschodniej skradziono samochód Audi (straty: 65 000 zł).

■ 03.11 – niezany sprawca podpalił zaparkowanego na osiedlowym parkingu przy ul. Żabikowskiej fiata (czytaj szerzej: „WL” 11-2015, str. 23).

■ 05-06.11 – z terenu posesji przy ul. Dojazdowej skradziono nissana (straty: 32 000 zł).

■ 06.11 – z mieszkania przy ul. Żabikowskiej skradziono nawigację Smart oraz tablet marki Lenovo.

■ 07.11. – nieproszony mężczyzna wtargnął na teren posesji przy ul. Krętej i nie chciał jej opuścić.

■ 08.11 – przy ul. Dąbrowskiego policjanci zatrzymali na gorącym uczynku mieszkańca Piotrkowa Trybunalskiego usiłującego ukraść rower i akcesoria samochodowe. Ponadto zatrzymany był podejrzany o kradzież portfela z dokumentami i gotówką w kwocie 715 zł, którą odzyskano.

■ 08-09.11 – uszkodzono volkswagena zaparkowanego przy ul. Kościuszki (straty: 1 000 zł).

■ 09.11 – z posesji przy ul. Cmentarnej skradziono volkswagena (straty: 62 000 zł).

■ 18.11 – przy ul. Sobieskiego, w ramach kontroli drogowej lubońscy policjanci zatrzymali kierowcę, który legitymując się, okazał dokument stwierdzający tożsamość innej osoby.

■ 18.11 – przy ul. Rejtana zatrzymano kierowcę prowadzącego pojazd, pomimo cofnięcia mu stosownych uprawnień.

■ 20.11 – na posesji przy ul. Armii Poznań niezany sprawca podpalił worek ze śmieciami, uszkadzając drzwi wejściowe do budynku oraz jego elewację (straty: 2 000 zł).

■ 20.11 – policjanci zatrzymali przy ul. Zabikowskiej mężczyznę kierującego pojazdem pod wpływem środków odurzających.

■ 20/21.11 – skradziono fordę zaparkowaną przy ul. Konarzewskiego (straty: 12 000 zł).

■ 24.11 – przy ul. Armii Poznań policjanci zatrzymali mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo cofnięcia mu stosownych uprawnień.

■ 24.11 – przy ul. Armii Poznań policjanci zatrzymali pijaną matkę z półtorarocznym synem (czytaj obok).

■ 27.11 – przy ul. Panka skradziono 4 koła od peugeot (straty: 2 500 zł).

■ 27.11 – jeden z pracowników firmy Pamax PUHRT przy ul. Rutkowskiego przywłaszczył sobie będącą w leasingu ładowarkę JCB (straty 300 000 zł).

■ 30.11 – skradziono motorowery marki Peugeot i Aprilla (straty: 800 zł).

■ W listopadzie popełniono również 2 przestępstwa internetowe.

Na podstawie danych Policji
Paweł Wolniewicz

W ubiegłym miesiącu na terenie naszego miasta skradziono aż 5 samochodów i 2 motorowery.

Oznacz swój rower

W ramach policyjnego programu prewencyjnego „Poznański rower – bezpieczny rower” Komisariat Policji przy ul. Powstańców Wlkp. zaprasza do oznakowania rowerów. Ostatnie akcje odbędą się **16.12 w godz. 15-18 i 29.12 w godz. 10-13.**

Bezpłatny „Policyjny telefon zaufania i 10 minut”: 800 130 334 dla mieszkańców Wielkopolski – infolinia czynna całą dobę, przyjmuje zgłoszenia dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwania na policję w sprawie zgłoszenia przestępstwa lub wykroczenia, informacje o ich sprawcach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i chce zachować anonimowość, o ukrywających się podejrzanych, a także działaniach lub powiązaniach przestępczych policjantów.

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Nieprzytomnie pijana matka

24 listopada przy ul. Armii Poznań lubońscy policjanci zatrzymali 35-latkę, nietrzeźwą (3 promile!) kobietę sprawującą opiekę nad swoim półtorarocznym synem. Decyzją sędziego dyżurującego w Sądzie ds. Rodzinnych i Nieletnich, dziecko przewieziono do Pogotowia Rodzinnego, natomiast matka trafiła do Izby Wyrzężeń.

PAW

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986



Listopad strażnicy miejscy rozpoczęli od działań w ramach „Akcji Znicz”. Podobnie jak w sobotę, 31 października, również 1 listopada usprawnialiśmy ruch na drogach wokół cmentarza parafialnego w Żabikowie. 11 listopada uczestniczyliśmy w zabezpieczeniu trasy 5. Lubońskiego Biegu Niepodległościowego. Wystawiliśmy również poczet sztandarowy Miasta zarówno podczas Mszy Św., jak i uroczystości na pl. Edmunda Bojanowskiego związanych ze Świętem Niepodległości. W tym miesiącu dokonaliśmy m.in. 41 kontroli posesji pod kątem wykonania przyłącza do kanalizacji sanitarnej. W 3 przypadkach właścicieli nieruchomości ukarano na podstawie „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Luboń”. Odnotowaliśmy również 15 interwencji których powodem był drażniący dym wydobywający się z kominów. Dwie interwencje zakończyły się postępowaniem mandatowym. Niestety, mandatami karnymi zostało ukaranych również kolejnych 8 właścicieli psów, którzy nie zachowali nakazanych i zwyczajowych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt. W tym miejscu pragnę przypomnieć, że Miasto Luboń podpisało umowę dotyczącą czipowania

psów z Prywatną Praktyką Weterynaryjną z siedzibą przy ul. Siostry Faustyny 1 w Luboniu. Można tam bezpłatnie dokonać tego ułatwiającego identyfikację zwierząt zabiegu, od poniedziałku do piątku w godz. 16.30 – 20. Warto o tym pomyśleć, choćby z racji zbliżającego się okresu noworodkowego, zwiększającego prawdopodobieństwo zagubienia się naszego pupila. W sumie, interwencji związanych ze zwierzętami odnotowaliśmy w tym miesiącu 19. W związku z nieprzestrzeganiem „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” podjęliśmy 9 interwencji. Dwie osoby ukaraliśmy grzywnami. Do Sądu Rejonowego w Poznaniu skierowaliśmy 5 wniosków o ukaranie sprawców wykroczeń. Wraz z funkcjonariuszami Komisariatu Policji przeprowadziliśmy 4 patrole szkolne, a z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej 14 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Łącznie strażnicy miejscy w listopadzie 2015 roku wykonali 384 różnych interwencji. Przeprowadziliśmy także 26 konwojów dokumentów i wartości pieniężnych.

SM

Wspólna sprawa

W czwartek, 26 listopada, po południu w Komisariacie Policji odbyła się dwugodzinna debata pod nazwą „Przemoc wspólna sprawa”. W spotkaniu wzięli udział policjanci z Zespołu Profilaktyki Społecznej, dyrektorzy i pedagodzy z lubońskich szkół oraz młodzież gimnazjalna. Było ono odpowiedzią na założenia projektu „Razem przeciwko przemocy” oraz włączeniem się w działania zwracające uwagę społeczeństwa na zjawisko przemocy wobec dzieci, wyrażające na to stanowczy sprzeciw. Omówiono m.in. działania policji na rzecz przeciwdziałania przemocy oraz szkolną profilaktykę. Podsumowano również warsztaty dotyczące tej kwestii, które odbyły się w Gimnazjum nr 2. Ponadto przeprowadzono eksperyment pedagogiczny oraz zainicjowano powstanie klubu dyskusyjnego.

W opinii uczestników spotkanie było ważne i pozwoliło na zebranie w jednym miejscu osób działających na rzecz poprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, wysłuchanie ich głosów, skorzystanie z ich wiedzy i wypracowanie wspólnych priorytetów.

Lidia Grycz
Komisariat Policji Luboń



Podczas spotkania w sali szkoleniowo-konferencyjnej nowego Komisariatu fot. KP Luboń

Jubileuszowy konkurs – finał

Od marca do listopada 2015 r. trwał najdłuższy w historii „Więści Lubońskich” konkurs z okazji 25-lecia Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców Lubonia. Co miesiąc prezentowaliśmy po dwa wyrazy, które po złożeniu dały końcowe hasło. Jak się okazało, wśród kilkuset nadesłanych odpowiedzi odnaleźliśmy sporo poprawnych odpowiedzi. Uwzględniliśmy również kupony z hasłem podanym w innym, ale też poprawnym, szyku. Prawidłowe hasło brzmiało: „**Więści Lubońskie**” **Niezależny Miesięcznik Mieszkańców czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim służy miastu i jego mieszkańcom już 25 lat.**

Zwycięzcami zostali:

■ **Wanda Kujawa**, ul. Szkolna i **Barbara Bazyli**, ul. Mazurka – otrzymują „Pisma Święte”

■ **Natalia Mroczyńska**, ul. Sobieskiego, **Teresa Pawlicka**, ul. Osiedłowa, **Monika Salak**, ul. Kościuszki i **Barbara Pawlicka**, ul. Topolowa (artykuły drogerijne)

■ **Natalia Rożek**, ul. Parkowa i **Franiszek Pięta**, ul. Skargi (bony Cukiernia Krzyżan)

■ **Roman Marcinkowski**, ul. Grzybowa i **Sandra Tulińska**, ul. Poniatowskiego (kołdry)

■ **Bogumiła Krychowska**, ul. Żabikowska i **Helena Nowaczyńska**, Wiry ul. Laskowska (srebrna biżuteria)

■ **Kazimierz Krupecki**, ul. Żabikowska, **Piotr Pilarski**, Poznań ul. Oświecenia (piłki nożne)

■ **Ewa Wojciechowska**, ul. 11 Listopada, **Magdalena Grobelna**, ul. 3 Maja, **Beata Kunz**, ul. Konarszewskiego i **Aleksandra Nowicka**, ul. Stawna (komplety ręczników)

■ **Paulina Stemplewska**, Poznań, ul. Fabryczna i **Michał Wyszynski**, ul. Wschodnia (bony Hanna Style)

■ **Zbigniew Cybulski**, ul. Sikorskiego, **Astrid Frankowska**, ul. Chopina, **Zdzisław Jorgas**, ul. Osiedłowa, **Czesława Adamska**, ul. Żabikowska i **Tomasz Młynek**, ul. 3 Maja (kawy półkilogramowe).

Serdeczne dziękujemy sponsorom za cenne nagrody, firmom:

■ „Hanna Style” Bielizna damsko-męska i dziecięca – Hanna Nowak, Luboń, ul. Puszkina 38A,

■ Beata Wiśniewska – Wielkopolska Giełda Odzieżowa w Poznaniu, boks 169 – Pościele, Kołdry, Ręczniki,

■ „Cafe Krzyżan” – Emilia, Michał Nowak, Luboń, ul. Wschodnia 22D, Wiry, ul. Komornicka 179,

■ Zakład Jubilerski (Złoto-Srebro) – Stanisław Miedziński, Luboń, ul. Osiedłowa 15,

■ „Stal-Bet” Maria, Jan Pawlicy – Materiały Budowlane, Luboń, ul. 3 Maja 10,

■ Pracownia Krawiecka Konfekcja Męska Garnitury, Marynarki, Spodnie – Zenon Roszak, Luboń, ul. Kościuszki 55,

■ Usługi Transportowo-Towarowe od 3,5 t – Przemysław Tylka, Luboń, ul. Drzymały 11a,

■ Firma „Patron Plus” Sp. z o.o. Ochrona, Konwoje, Sprzątanie – Stanisław Wojski, Poznań, ul. Filarecka 6a.

Władysław Szczepaniak



Na zwycięzców konkursu jubileuszowego „Więści” czeka wiele nagród fot. Piotr P. Ruszkowski

Konkurs „Numer 300”

Nagrody

W ubiegłym miesiącu, z okazji 300. wydania „Więści Lubońskich”, opublikowaliśmy konkurs, w którym należało wyciąć kupon i dostarczyć go do redakcji. Cieszył się wielkim zainteresowaniem czytelników. Nagrody wylosowali: **Gabriela Klimaszewska**, ul. Łączna, **Barbara Juchacz**, ul. Sikorskiego, **Ewa Bazyli**, ul. Żabikowska (1 kg kawy + słodki upominek); **Halina Dengler**, ul. Pułaskiego (niespodzianka od wydawcy); **Wiesław Chermuła**, ul.

Wschodnia (roczna prenumerata „Więści Lubońskich” od wydawcy); **Maria Niećkowiak**, ul. 3 Maja (upominek od redaktora naczelnego).

Sponsorami nagród byli: Patron Plus SP. z o.o. Ochrona, Konwoje, Sprzątanie – Stanisław Wojski, Poznań ul. Filarecka 6a oraz wydawca i redaktor naczelny „Więści Lubońskich”.

Władysław Szczepaniak

Z serca

■ **Stefanowi Majewskiemu** – z okazji urodzin – zdrowka i miłości, moc uśmiechu i słodkości, szczęśliwych wygranych oraz wspaniałych wspólnych wyjazdów – Monika.

■ **Dariuszowi Kołodziejowi** z okazji imienin – dużo zdrowia, pomyślności oraz pogody ducha życzę Matka chrestna z rodziną.

■ Z okazji imienin **Marii Niećkowiak**, dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności życzę N.P. z rodziną.

■ Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin dla **Evity** życzę Richard.

■ Stu lat i jednego dnia dłużej z okazji urodzin dla **Evity** życzę przyjaciele z Kowbojskiego Miasteczka-Luboń.

■ **Robertowi Kołodziejowi** z okazji urodzin – dużo zdrowia oraz wygranej w toto-lotku życzę Mateusz z babcią oraz Marzena i Lucjan.

■ Z okazji urodzin, gorące życzenia wszystkiego, co w życiu najlepsze, zdrowia, pogody ducha, lawiny

szczęścia oraz wszelkiej pomyślności – **Kasi Bąk** życzę Manuela i przyjaciela.

■ Prezesowi lubońskiego Oddziału PTTK **Eugeniuszowi Kowalskiemu**, z okazji imienin życzymy pomysłów na poznanie nowych tras, zdrowia i pogody ducha.

■ Naszemu redakcyjnemu Koledze **Jasiowi Błaszczakowi** – z okazji imienin życzymy niesłabnącego entuzjazmu w organizowaniu wypraw turystycznych dla lubonian i dziękujemy za bezinteresowność i zaangażowanie w te zrealizowane oraz winszujemy pomyślności i zdrowia dla niego samego oraz najbliższych.

■ Ojcu **Dariuszowi Galantowi** – kapelanowi siostr służebniczek NMP – życzymy łask Bożych w szerzeniu kultu bł. Edmunda Bojanowskiego oraz na osobistej drodze życia.

■ Pani **Barbarze Węgrzyn** – dyrektor Przedszkola „Chatka Skrzatka” – z okazji imienin życzymy rozwoju placówki oraz pomyślności w życiu prywatnym.

Kolacja we dwoje



W 59. rocznicę ślubu – Kochanym Rodzicom i z Dziadkom, **Annie i Stefanowi Majewskim** – życzymy, aby płomień Waszej miłości nigdy nie słabnął oraz doczekania w szczęściu następnych jubileuszy – dzieci i wnuki i prawnuki.

Z okazji 20. rocznicy ślubu – **Magdzie i Marcinowi Nadobnikom** – najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności, szczęścia i miłości oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą rodzice i babcia Eugenia.

Kochanym Jubilatam – **Antoninie i Mieczysławowi Potrawiakom** – z okazji 50. rocznicy ślubu – bukiet najwspanialszych życzeń, nieprzemijającej miłości i doczekania w szczęściu następnych jubileuszy życzę siostra Róża z mężem i rodziną. (@)

Kochani Rodzice – **Walentyna i Antoni Wandas** – z okazji tak pięknej rocznicy ślubu Złotych Godów, składamy Wam serdeczne życzenia. Długich i szczęśliwych wspólnych lat życia w zdrowiu, pogody ducha i doczekania się kolejnych jubileuszy – życzę: dzieci Izabela i Maciej z rodzinami.

Kochana, 25 grudnia będziemy mieli kolejną rocznicę ślubu. Mimo upływu czasu i tego, że zmieniłem się zewnętrznie, chcę Cię zapewnić, że kocham Cię i kochać będę do końca mych dni. Niewiele Ci mogę dać, bo sam niewiele mam... – twój mąż. Kochanym Jubilatam **Marii i Jerzemu Tomaszewskim**, z okazji 50. rocznicy ślubu – dalszej miłości i wzajemnej życzliwości oraz zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą Ewa i Witold Tomaszewscy.

Na kolację do restauracji „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo **Walentyna i Antoni Wandasowie**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.

Jak przesłać życzenia?

Życzenia do rubryk: „Z serca” i „Kolacja we dwoje” można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)] lub na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

(red)

Krzyżówka świąteczna

Litere z pól ponumerowanych od 1 do 42 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca grudnia, na kartce pocztowej**, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz: mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, tradycyjnie z okazji świąt, wylosujemy nagrody dla dwóch szczęśliwców ufundowane przez firmy: „**Malibu**” z ul. Sikorskiego (komplet ręczników) oraz „**Hanna Style**” Hanna Nowak – Salon odzieży, bielizna damska, męska i dziecięca z ul. Puszkina 38A (bon o wartości 70 zł). Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu brzmiało: „**Luboński bieg niepodległości**”. Nagrodę wylosowała **Anna Tonder** z ul. Puszkina. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62). Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.

Poziomo:

2. niskie ciśnienie atmosferyczne
3. pracownik drukarni składający tekst
4. dzielisz się nim przy świątecznym stole
5. półpiętro, pawlacz
8. największy bal roku
9. drzewko iglaste
12. utwór muzyczny
14. głos żeński, niższy od sopranu
15. samiec dzikiej gęsi
16. ceremoniał
17. termin w licytacji brydżowej
19. lis stepowy
22. chaos
24. konstrukcja dachowa wsparta na słupach
25. ubrane drzewko

27. tworzywo warstwowe
29. okazała galeria
30. ciasto zwijane z makiem
34. kluski z makiem
38. postać z powieści „Chata za wsią”
39. likier jajeczny
42. mieszkanie kawalerskie
44. zwora, kotew
45. polowanie
46. komin wulkaniczny
47. gruby koc, przykrycie na konia
49. statek powietrzny
51. wolne miejsce, posada
53. zakonnik
54. czerwona narośl na szyi indyka
55. naczynie bednarskie u góry szersze, u dołu węższe
56. karność, dyscyplina, ustalony porządek

57. utrata czucia w połowie ciała
58. niegrzeczność, brak kultury
59. sztandar, chorągiew
64. ferie
65. śledź zwinięty w rulonik i zamarynowany

Pionowo:

1. serial w TVP1
6. zabytkowy zamek w Londynie
7. jednostka pływająca
10. zespół ludzi wyróżniających się
11. ryba na wigilijnym stole
12. styl życia danej społeczności
13. dawn. wędrowni kuglarze, komediani
18. tkanina jednobarwna
20. pojazd na płozach
21. minerał skorupy ziemskiej
22. schronisko dla podróżnych na wschodzie
23. warowna budowla
26. narząd wzroku
28. ocalał w zbudowanej przez siebie arce
31. kucharz okrętowy
32. jezioro we wsch. Turcji
33. największa jednostka czasu w dziejach Ziemi
35. podobno jej nie wypada
36. litera alfabetu łacińskiego
37. dawna miara powierzchni pola
40. obchody dni żakowskich
41. wykres ruchów serca
42. drobne wyroby, np. torebki, broszki
43. odnawiane, odświeżanie, naprawa
48. zespół wierzeń
50. wrzawa, hałas
52. widz na stadionie
60. część domu, pomieszczenie
61. przyjaciel Mai
62. koczownik turecki
63. ciasto z bakaliami

opr. Bernard Stachowak

MALIBU



**SOLARIUM
FRYZJER**

**UL. PONIATOWSKIEGO 66A
☎ 618 992 182**

**FRYZJER-KOSMETYKA
UL. GEN. SIKORSKIEGO 9
☎ 618 139 187
www.malibulubon.pl**

**HANNA
STYLE**

**Salon odzieży
Bielizna damska, męska
i dziecięca**

**Luboń, ul. Puszkina 38A
facebook.com/hannastyle**

Baw się z nami - XII 2015

imię i nazwisko

adres

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis

69



Zebranie wędkarzy

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego nr 23 przy WPPZ SA zawiadamia swoich członków oraz osoby zainteresowane wędkarstwem, że zebranie sprawozdawcze koła odbędzie się **7 stycznia 2016 r. o godz. 16.45** (godz. 17

– drugi termin). Miejszem spotkania, wzorem lat ubiegłych, będzie sala ogródków działkowych przy ul. 3 Maja 85. Serdecznie zapraszamy.

Alfred Kremer
sekretarz koła

Śluby

06.11.2015 r.

■ Miłosz Adamski
i Wiktoria Zinczenko

■ Mateusz Benenowski
i Emilia Alankiewicz
W listopadzie zawarto 6 związków małżeńskich, 4 pary nie wyraziły zgody na publikację danych.

Zgony

31.10.2015 r.

■ Jan Królczyk ur. 1929 r.

05.11.2015 r.

■ Ryszard Krawczyk ur. 1954 r.

Janina Czysa ur. 1929 r.

09.11.2015 r.

■ Henryk Nowak ur. 1931 r.

15.11.2015 r.

■ Tadeusz Marcinkowski ur. 1954 r.

■ Władysława Kapała ur. 1922 r.

17.11.2015 r.

■ Łucjan Marek ur. 1947 r.

24.11.2015 r.

■ Edmund Wiese ur. 1923 r.

26.11.2015 r.

■ Tadeusz Zieliński ur. 1957 r.

■ Maria Jęchorek ur. 1958 r.

28.11.2015 r.

■ Dorota Buczkowska ur. 1957 r.

■ Ewa Plich ur. 1952 r.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC Luboń

Odwiedź szkołę św. Filipa Neri

W sobotę, **9 stycznia 2016 r. o godz. 10** Szkoła Podstawowa i Punkt Przedszkolny im. św. Filipa Neri zaprasza na Drzwi Otwarte, połączone z warsztatami artystycznymi dla dzieci. – Zabytkowy budynek szkolny, ul. Armii Poznań 27.

Koncert charytatywny

8 stycznia 2016 r. o godz. 18 w **Gimnazjum nr 2** przy ul. Kołłątaja 1 odbędzie się koncert charytatywny na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”. W to zimowe popołudnie wystąpią ze świątecznym repertuarem przedstawiciele Szkoły Muzycznej z Poznania, uczniowie Gimnazjum nr 2 oraz członkowie „Wspólnej Drogi”. Na

terenie szkoły będzie działał kącik malucha – gry i zabawy pod okiem wykwalifikowanych animatorek. Cegiełki na koncert w wysokości 10 zł będzie można nabyć w sekretariacie szkoły do 22 grudnia. Ilość miejsc ograniczona. Zapraszamy!

Samorząd Uczniowski i Szkolne Koło
Wolontariatu Gimnazjum nr 2

List do redakcji

Pochwała dla SP 4

Chciałbym podzielić się z Państwem moją opinią odnośnie pierwszego kontaktu, jaki miałam ze Szkołą Podstawową nr 4 w Luboniu.

Przenosząc w trakcie roku szkolnego dwoje dzieci z jednej ze szkół podstawowych z centrum Poznania do Lubonia, miałam obawy, jak zostaniemy przyjęci w murach nowej dla nas placówki.

Pierwszy kontakt miałam z przeziłą Panią z sekretariatu, która z uśmiechem poprowadziła nas przez procedurę rekrutacyjną. Kolejne spotkania z kadrą szkolną potwierdziły tylko, że dokonaliśmy dobrego wyboru. Trudno nie wspomnieć o Dyrekcji, która osobiście pokazała nam szkołę w pierwszym dniu edukacji,

nauczycielach, pielęgniarkach, paniach ze świetlicy i woźnych oraz rewelacyjnej kuchni, która serwuje domowe i zdrowe obiady – zgodnie z programem szkoły promującej zdrowie. Oddzielne ważne miejsce chciałyby poświęcić Pani Danucie Kopruckiej – wychowawcy, który jak najtroskliwszy rodzic powitała nas w gronie swojej klasy. Przygotowała dzieci do ciepłego przyjęcia moich pociech, zapewniając nam dogodne warunki do zaklimatyzowania się w nowym środowisku. Wszystko to sprawiło, że moje dzieci bardzo szybko zintegrowały się z klasą, nie czując tęsknoty za poprzednią szkołą, do której przez 2 lata uczęszczania zdążyły się już przyzwyczaić.

Dla nas zaskakująca jest ogromna dbałość o wspólne relacje między dziećmi i rodzicami, czego nie doświadczyłam w poznańskiej szkole. Program zajęć, liczne wycieczki, spotkania integracyjne rodziców przekraczają nasze najśmielsze oczekiwania.

Z pełną odpowiedzialnością polecam tę rodzinną i opiekuńczą szkołę.

Jolanta Szyszka

szkoła językowa GERMAN
ul. Dworcowa 2/2. Luboń
tel. 61 810 23 99
kom. 601 16 99 08
ANGIELSKI - NIEMIECKI
JAPANESE, FRANCUSKI,
HISZPAŃSKI, ROSYJSKI,
NORWESKI, WŁOSKI
KURSY NATURALNE
JĘZYK ANGIELSKI
WSPOMAGANY PLATFORMA
E-LEARNINGOWA

MementoMori
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami
Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262
Telefon całodobowy:
618 131 262
www.mementomori.com.pl

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- akty zgonów
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS

„Ludzie są razem nie tylko wtedy, gdy się znajdują obok siebie. Z nami żyje także ten, który odszedł, któregośmy pożegnali...”



Dnia 13 listopada 2015 roku, zmarła w wieku 93 lat

śp. Felicja Zgrzeba

z domu Jankowiak

wieloletnia chórzystka chóru „Bard”, żona byłego dyrygenta chóru

śp. Feliksa Zgrzeby. Związana była z chórem od lat przedwojennych do roku 1980.

Msza św. i pogrzeb odbyły się 18 listopada 2015 roku.

Pani prezes Alicji Zgrzebie i Jej Rodzinie składamy najszczerze wyrazy współczucia

śpiewacy chóru „Bard” wraz z panem dyrygentem

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

- Matematyka, fizyka, – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-195 VII-XII)
- Język niemiecki – korepetycje; tel. 600 351 347 (097)
- Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-333 X-XII)
- Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-333 X-XII)
- Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-333 X-XII)
- Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-333 X-XII)
- Nauka gry na pianinie, keyboardzie, klarnecie, saksofonie; tel. 608 461 180 (pw)
- Angielski – korepetycje i konwersacje z dojazdem do ucznia, przygotowanie do egzaminów i testów; tel. 513 938 628 (h-347 X-XII)

- Matematyka, fizyka, chemia – korepetycje; tel. 509 728 962 (h-374 XI,XII)

Praca

- Przyjmę pracowników do wykańczania domów i mieszkań; tel. 513 130 522 (m-IX-II)
- Potrzebny pomocnik ogrodnika; tel. 501 595 730 (r-XI-XII)
- Doświadczona opiekunka zajmie się osobą chorą lub w inny sposób potrzebującą pomocy, w godzinach przedpołudniowych; tel. 603 437 897 (h-XI-XII)
- Uczciwa, dokładna, rzetelna Pani posprząta mieszkanie 1 lub 2x w tygodniu również mycie okien Luboń i okolice; tel. 695 746 028 (r-XII)
- Poszukuję do pracy chałupniczej; tel. 507 624 828 (r-XII)
- Firma Thermo Cars, ul. Wołczyńska 37, Poznań, zatrudni na umowę o pracę osobę do wykonywania izolacji samochodowych, wymagane do-

świadczenie w branży stolarskiej, CV na adres thermocars@thermocars.pl; tel. 61 651 72 75 (r-XII)

- Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską z praktyką na ½ etatu. Tel. 692 964 767 (h-XII)
- Magiel elektryczny – prasowanie pościeli, ręczników, obrusów. Profesjonalne prasowanie koszul. Możliwość odbioru i przywozu do Klienta! Tel. 506 171 286 (h-XII, I)
- Firma zatrudni na stałe panie i panów do sprzątnięcia lub ochrony obiektów. Tel. 663 279 997; 61 835 12 06 (w-XII)
- Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską do salonu w Luboniu, tel. 508 183 004 (h-XII)
- Pracownik Call Center. Wysokie stawki. Vita.lux@wp.pl

Usługi

- Projektowanie, zakładanie i konserwacja ogrodów, oczka wodne, fontanny, ogrody zimowe, akwaria, rozdrabnianie i utylizacja gałęzi, tel. 501 595 730 (rr-do)
- Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Naprawa 24 h, montaż junkersów, kotłów, kucharek, instalacje; tel. 508 183 101 (h-312 X-XII)
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie; tel. 601 57 44 87 (r-122 IV-XII)
- Usługi krawieckie; tel. 504 209 889 (m-295-IX-II)
- Usługi naprawcze (tanie!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrau-

liczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (h-390 XII)

- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-401 XII)

Nieruchomości

- Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (r-332-X-XII)
- Do wynajęcia hala dwupoziomowa 320 m² w Luboniu; tel. 509 127 704 (h-405 XII-I)

Inne

- Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (h-318 X-XII)
- Kto nieodpłatnie przekaże tapczan dla potrzebującej osoby? Tel. 517 146 701 (pw)
- Sprzedam samochód marki Skoda Felicia rocznik 1998 w stanie b. dobrym; tel. 505 908 703 (h-392 XII)
- Pożyczki od 300 do 100 000 w domu klienta; tel. 500 588 980 (r-397 XII)
- Sprzedam wózek spacerowy X-Lander niebieski, buty i odzież po chłopcach 13 i 5 lat – wszystko w bardzo dobrym stanie, cena do uzgodnienia; tel. 690 553 383 (XII-pw)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62). Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stalego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy). (red.)

W Wigilię nieczynny

Szanowni Mieszkańcy! Informujemy, że 24 grudnia br. Urząd Miasta będzie zamknięty. Wynika to z konieczności wykorzystania przez pracowników do końca

roku dnia wolnego, przysługującego za święto przypadające w sobotę, 26 grudnia. Za utrudnienia przepraszamy.

UML

Podziękowanie

Serdeczne „Bóg Zapłać” za sprawowanie mszy św. i ceremonii pogrzebowej składamy Księdzu Kanonikowi Kazimierzowi Szachowiczowi z parafii pw. św. Floriana w Wirach oraz Księdzu Proboszczowi Józefowi Majchrzakowi z parafii św. Maksymiliana Kolbe w Luboniu.

Serdeczne podziękowania przekazujemy

Panu Dyrygentowi Arkadiuszowi Klemczakowi oraz wszystkim Śpiewakom chóru „Bard” i „Francesco”, Harcerskiemu Kręgowi Seniorów, Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom z Lubonia i Wir oraz Znajomym – za ofiarowane modlitwy, komunie św., intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty, za uczestnictwo w dniu 18 listopada 2015 roku, w Ostatniej Drodze Kochanej Mamy, Teściowej, Babci i Prababuni

śp. Felicji Zgrzeba

córka i syn z rodziną

Osobne podziękowanie dla firmy „Memento Mori” za pomoc i pełne godności pochowanie zmarłej.

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

(R3073)

PEDIATRA WIZYTY DOMOWE

lek. med. Wojciech Musiałkiewicz
tel. 693 80 00 44

(R3087)

IZMARK

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MARKIZY



PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl

(F5018)

Radnemu Andrzejowi Okupniakowi i Jego Rodzinie

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ojca

składają: Burmistrzowie, Przewodnicząca Rady oraz radni Miasta Luboń



ALARMOWE

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 42,
tel. 61 813 09 97

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna
pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz.
– tel. 61 864 88 94,
wypadki, nagle zachorowania
– tel. 112 lub 999

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98
dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 697 630 284

STRAŻ MIEJSKA
ul. Dworcowa 1,
pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14
z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6
tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91

POGOTOWIE WOD.-KAN.
Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85
(24 h); 994 – doraźne interwencje

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02, zgłoszenia usterek, tel. 24h 991 (informacje o planowanych przerwach w dostawach prądu); www.operatorenea.pl

ENETA OŚWIECENIE
POGOTOWIE OŚWIECENIA
DROGOWEGO
tel. 61 856 17 22 (24 h)

PODTOPIENIA I ZDARZENIA
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT
tel. 697 630 824

SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT
Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk
tel. 501 770 118
weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

KOM-LUB
www.kom-lub.com.pl,
ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 05 51,
kom-lub@kom-lub.com.pl

PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI
ODPADÓW KOMUNALNYCH)
Kom-Lub, ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 05 51
wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14

Centrum Zagospodarowania Odpadów – Selekt – sp. z o.o. (instalacja)
www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo
Pierwsze 26/27, Czempin
tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

TRANSLUB
ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45,
sekretariat@translub.pl

ZARZĄD TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
ul. Matejki 59, 60-770 Poznań;
tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19;
ztm@ztm.poznan.pl
Rozkład jazdy:
http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/

STACJA PKP
ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757

POCZTY
–ul. Wschodnia 22/19 C,
tel. 61 899 11 41,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
–ul. Żabikowska 62, tel. 61 813 03 52,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
–ul. Poniatowskiego 18, tel.
61 813 02 33, pn. – pt. 8 – 19
–ul. Sobieskiego 97, tel.
61 813 03 82, pn. – pt. 8 – 18

LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU
Przychodnie i Gabinet
Lekarza Rodzinnego
–ul. Poniatowskiego 20,
tel. 61 810 48 31
–ul. dr. Romana Maya 1 A,
tel. 61 890 04 85
–ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
–ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc
doraźna – patrz Pogotowie Ratunkowe
– Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM”
ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B
tel. 61 813 12 11

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO
-PEDAGOGICZNA
ul. Żabikowska 40
tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16

PORADNIA TERAPII UZALEŻNIENIA
I WSPÓŁUZALEŻNIENIA
PORADNIA ZDRO-
WIA PSYCHICZNEGO
ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
pn. – pt. 8 – 20

GMINNA KOMISJA ROZ-
WIĄZYWANIA PROBLE-
MÓW ALKOHOLOWYCH
Urząd Miasta, wt i pt 13-15,
Małgorzata Szajek tel. 663 504 894

APTEKI CZYNNE PO 19
– „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16, tel. 61 813 08 11, pon.
– pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
– „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel.
61 899 41 27, pon. – sob.
9 – 21, niedz. 10 – 21
– „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51 lok. 1, tel.
61 810 31 85, pon. –
pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
– „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskiego 44,
tel. 61 893 16 06, pn. – pt.
8 – 20, sob. 8 – 14

– „Niezwyczaj”, ul. Fabryczna (narodnik z Zeromskiego), tel. 61 810 20 69,
pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
– „Przy Rynku”, ul. Poniatowskiego 24,
tel. 61 810 31 28, pon. – pt.
8 – 20, sob. 8 – 14
– „Arnika”, pl. E. Bojanowskiego 3,
tel. 61 813 02 82,
pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
– „Noki”, ul. 11 Listopada 28,
tel. 61 810 10 06,
pon. – pt. 8.00 – 20, sob. 8.00 – 14

KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38,
kom. 0-503 092 500

BANKOMATY
– PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
– PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
– SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
– WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
– CH Pajo – ul. Żabikowska 66
– CH Factory – ul. Dębicka 1
– CH Intermarche – ul. Żabikowska 53
– Małpka – ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
office@lubon.wokiss.pl
pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41

MIEJSKI OŚRODEK PO-
MOCY SPOŁECZNEJ
ul. Źródłana 1, tel. 61 810 50 85

KOŚCIOŁY
– św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12,
tel. 61 813 04 21
– św. Jana Bosko – ul. Jagielly 11,
tel. 61 813 04 51
– św. Maksymiliana Kolbego
– ul. 1 Maja 4, tel. 61 813 06 70
– Sanktuarium bł. Edmunda Bo-
janowskiego – pl. E. Bojanow-
skiego, tel. 61 813 01 22
– św. Jana Pawła II – ul. Źródłana,
tel. 61 869 19 13

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2,
tel. 61 813 06 81, pn. – nieczynne
wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14

BIBLIOTEKA MIEJSKA
http://www.biblub.com.pl,
ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72,
pn., śr. 12 – 20, wt., czw. 9 – 15,
pt. 12 – 19, sob. 9 – 13 (VII i VIII:
pt. 9 – 15, sob. nieczynne)
Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przy-
chodnia), tel. 785 874 382, pn. 11.30–18,
wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30
Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek
Kultury) wt., czw. 12 – 19,
pt. 9 – 15, tel. 607 874 382

OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72,
kom. 500 287 325
pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15

LUBOŃSKI OŚRODEK
SPORTU i REKREACJI
ul. Kollataja 2, tel. 61 899 22 35,
losir@losir.eu, www.losir.eu

PRZEDSZKOLA
Publiczne:
– **Nr 1 Pogodne Przedszkole,**
ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
– **Tip-Topka Odkrywcy,**
ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
– **Nr 5 Weseli Sportowcy,**
ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
– **Tęczowa Kraina,** ul. Okrzei 49,
tel. 61 893 03 59
– **Małe Talenty,** ul. Klonowa 21a,
tel. 61 666 10 35
– **Punkt Przedszkolny Trójecka,**
ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

Niepubliczne:
– **Domisie,** ul. Wschodnia 21/65,
tel. 605 081 185
– **Sióstr Służebniczek,** pl. E. Boja-
nowskiego 6, tel. 500 405 422
– **Calineczka,** ul. Poniatowskiego 42 A,
tel. 61 813 95 55
– **Chatka Skrzatka,** ul. Szkolna 68,
tel. 608-396-840
– **Czarodziejski Ogród,** ul. Kopernika 10a,
tel. 61 639 58 08
– **Kubuś Puchatek,** ul. Konopnickiej 14;
tel. 61 830 15 11
– **Słoneczny Zakątek,** ul. 11 Listopada 158,
tel. 881 693 625
– **Tajemnicza Wyspa,** ul. Kopernika 4;
tel. 694 994 700
– **Piotruś Pan,** ul. Niezłomnych 3b
tel. 783 718 115
tel. w języku angielskim 785 933 349
– **U 7 Krasnoludków,** ul. Bucza 21D
tel. 665 322 262

SZKOŁY PODSTAWOWE
Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
tel. 61 813 04 92
Nr 2, ul. Żabikowska 40,
tel. 61 813 03 92
Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a,
tel. 61 813 04 42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
Szkoła Podstawowa i Punkt Przed-
szkolny im. św. Filipa Neri ul. Ar-
mii Poznań 27, tel. 793 130 703

GIMNAZJA
Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
tel. 61 810 28 38
Nr 2, ul. Kollataja 1,
tel. 61 893 23 16

GRUPY AA
– **Avanti** śr. godz. 18, Ośr. Kult.
ul. Sobieskiego 97
– **Do Przodu** pt. godz. 18 (ostat-
ni pt. miesiąca mityng otwarty) sal-
ka Zgromadzenia Sióstr Służebni-
czek NMP pl. E. Bojanowskiego 6

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„LUBONIANKA”
ul. Żabikowska 62,
tel. 61 899 46 80, dyżury człon-
ków rady nadzorczej – pierw-
szy pon. mies. godz. 16 – 17

Zakład Komputerowy B+J
oferuje jako Autoryzowany Partner:
– terminale płatnicze,
– urządzenia fiskalne,
– programy Insert, dGCS
– usługi kadrowe i księgowe
– obsługę komputerową i sieciową
tel. 602 267 851 www.bplusj.pl

FIRMA MEB-TECH
PIOTR KOCHNER
• zabudowy korytarza
• meble kuchenne
• meble na wymiar
• meble biurowe
i do przedszkoli
• usługi stolarskie
tel. 0-600 063 032
e-mail: mebttechkochner@gmail.com

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY
czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej
tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

STOLARNIA
schody drzwi
okna
szafy zabudowy
inne usługi
tel. 600 332 208
Luboń, ul. Traugutta 16

GABINET
LEKARZA
RODZINNEGO
lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
gabinet 618 994 861

PEDIATRIA OGÓLNA
• schorzenia
pulmonologiczne
• schorzenia
gastroenterologiczne
z poradnictwem żywieniowym
dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031

STOLMARK
produkcja i montaż
meble kuchenne na wymiar
szafy wnękowe z
drzwiami przesuwanymi
szafy, regały, zabudowy
LUBOŃ
ul. Rivolię 13, tel. 601 914 756

Instalatorów wod.-kan., gaz, C.O.
przyjmę na bardzo dobrych warunkach,
stała umowa.
Wymagane doświadczenie w zawodzie –
instalacje w domach jednorodzinnych.
Praca na terenie Poznania i okolic.
Kontakt tel.: 798 829 319 lub e-mail:
instalacjepoznan@interia.pl

**POŻYCZKI
POD
HIPOTEKI**
TEL. 539 032 544
CHWILÓWKI
TEL. 660 465 611

SCHOD BUD
PRODUKCJA *** MONTAŻ
SCHODY
LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl
ZATRUDNIĘ UCZNIA

Grupa Krotoski-Cichy
**Skup pojazdów
do KASACJI.**
Płacimy GOTÓWKĄ
transport GRATIS!

tel. 618 163 809
609 562 981

**Biuro Rachunkowe
IN PLUS**
Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniatowskiego 20
(drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl
■ prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
■ sporządzanie deklaracji podatkowych
■ prowadzenie kadr i płac
■ sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
■ obsługa także w języku angielskim
■ możliwość odbioru dokumentów u klienta

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522
• budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
• ocieplanie budynków
• montaż płyt G-K
• sztukatorstwo, malowanie
• układanie płytek, paneli
• murarstwo, tynkarstwo, szklenie
• inne prace budowlane
e-mail: phu.agat1@wp.pl

**DOMKI
OGRODOWE
BOAZERIA**
WYRÓB-SPRZEDAŻ
szerokość krycia 85 mm (112)
16 mm (20 mm)
szerokość z piórem 95 mm (120)
**ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK**
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
PEŁEN ZAKRES USŁUG
- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ
(W6019)
TEL. 606 119 941
61 893 37 37

**Usługi
introligatorskie**
• oprawa prac dyplomowych,
• magisterskich, książek,
• czasopism, inne
Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 61 810 24 35, 603 317 256

**MYJNIA
RĘCZNA**
ul. 11 Listopada 104
kom. 693-822-795

Bond-Rembud
Remonty mieszkań
• szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
• płytki, panele
• docieplanie budynków
• sucha zabudowa typu GK
• cyzelowanie
• tynki maszynowe lekkie
507 168 967

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
Renata Przybylska
Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 994 862
Umowa z NFZ
Leczenie dorosłych i dzieci
godz. przyjęć:
pon: 8³⁰-13³⁰, wt: 13-18³⁰;
śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰, pt: 8³⁰-13³⁰

PORADY CHIRURGICZNE
lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG
WTOREK 16-17
GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

**FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA**
oferuje:
malarkę, panel, płytki,
zabudowy G-K, prace
dekarские, papy termo, awarie.
tel. 694 285 774

**TYNKI, FARBY, MOZAIKI,
STYROPIAN GENDERKI**
z europejską aprobatą tech. ETA
w dobrej cenie oraz inne materiały
do dociepleń i suchej zabudowy
DOMEX
(rok założenia 1993)
PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59
e-mail: seb.chmiel76@gmail.com

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740

**NAPRAWA
PRALEK**
wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 618 331 296
Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

♦ **MALOWANIE**
♦ **TAPETOWANIE**
♦ **PANELE
PODŁOGOWE**
TEL. 602 401 256

**BIURO USŁUG
PROJEKTOWYCH**
mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560
oferuje:
• wykonanie projektów wszystkich obiektów,
• wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
• wykonywanie inwentaryzacji,
• udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.
POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM

SZAFY WNEKOWE
ZABUDOWY. GARDEROBY
Ekspozycja
czynna:
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu
telefonicznym
Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742
www.goryniak.pl

**PIECE KAFLOWE
KOTLINY KUCHENNE
KOMINKI - projektowanie,
wykonawstwo
MATERIAŁY i AKCESORIA**
Kafel FHU Branży Zduńskiej
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 061-813-19-60; 507-126-280

BIURO KSIĘGOWE
ul. Wojska Polskiego 63A
62-050 Luboń
TEL. 508 165 260
• PEŁNA OBSŁUGA OSÓB FIZYCZNYCH
I SPÓŁEK HANDLOWYCH
• WYPROWADZANIE ZAŁĘGŁOŚCI US I ZUS
• PROWADZENIE KADR
ELASTYCZNE GODZINY PRACY

SPRĘŻYNY
JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne
Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**
• malowanie, tapetowanie
• domofony, elektroinstalacje
• łazienki kompleksowo
• płytki
• panele, boazeria
• nida gips, szpachlowanie
• papa termozgrzewalna
• inne budowlane
tel. 501 802 361

**Salon kosmetyczny
dla psów i kotów**
15 lat doświadczenia!
- strzyżenie
- wyczesywanie
- kąpanie
Pl. E. Bojanowskiego 5a
Luboń - Żabikowo
Tel. 61 813 13 21
lub 508-123-708

PIECE C.O.
WĘGLOWE - GAZOWE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
509 975 190

BIURO KSIĘGOWE
Optymalizacja kosztów w każdej firmie
sigmapartner.pl
Zadzwoń!
500 300 788

OPONY
Firmowy Serwis
Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)
sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja
ZAPRASZAMY
tel. 618-130-622
pn-pt 9-17
sobota 9-14

BEZPIECZNE NIERUCHOMOŚCI
KUPNO SPRZEDAŻ NAJEM
: MIESZKANIA • DOMY • DZIAŁKI • LOKALE
Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, ul. Drzymały 16A; tel. 609 060 565
bezpiecznienieruchomosci@gmail.com
www.bezpiecznienieruchomosci.com.pl

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363
Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości. Doradztwo Pełna obsługa prawna, notarialna, geodezyjna.
Luboń, ul. Drzymały 3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT
NAPRAWA SPRZĘTU
INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T
Mariusz Frąckowiak
tel. 606 23 14 99

STOLARZ - ZABUDOWY SAMOCHODOWE
Firma Thermo Cars, ul. Wołczyńska 37, Poznań zatrudni osobę do WYKONYWANIA IZOLACJI SAMOCHODOWYCH
Wymagane:
- doświadczenie w branży stolarskiej
- zmysł techniczny
- dokładność, sumienność, skrupulatność
Oferujemy:
- interesującą i kreatywną pracę
- umowę o pracę
- pracę w zgranym zespole, w przyjaznej atmosferze
Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres: thermocars@thermocars.pl, tel. 61 651 72 75

Niepubliczny Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"
Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257
umowa z NFZ
Chirurg - małe zabiegi
Laryngolog - małe zabiegi - badanie słuchu
Neurolog EEG - również wizyty domowe
Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00
Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK
ul. dr. Romana Maya 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861
- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00
Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”
Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984
Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:
☐ Doradztwo podatkowe
☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
☐ Kadry i płace
☐ ZUS elektronicznie
Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00
tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

ŚLUSARSTWO MIŁOSZ GOŹDZIEWSKI
- ogrodzenia kute, bramy, furtki itp.
- balustrady, schody
- automatyka do bram
- konstrukcje stalowe (dachowe, śmietniki, wiaty)
- usługi spawalnicze
Luboń, ul. 11 Listopada 106
tel. 512 304 989, 502 225 667

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE DO 3,5 T
Polecam usługi w zakresie:
• wywóz, przewóz - węgiel, żwir, piasek, ziemia, osiewka, gruz, złom, tuczeń, suchy beton
• sprzątanie piwnic i lokali do ponownej adaptacji
• rozbiórka ścianek działowych oraz wywóz
• całoroczne sprzątanie ogrodów i posesji
• całoroczne sprzątanie grobów
PRZEMYSŁAW TYLKA
Luboń, ul. Drzymały 11A
tel. 61 8104 159
kom. 501 223 965
* TANIO - WYWÓZ WSZYSTKIEGO * CENA ZA USŁUGĘ USTALANA JEST INDYWIDUALNIE *

OKNA DRZWI ROLETY
TZ COMFORT
OKNA DRZWI ROLETY
Luboń, ul. 11 Listopada 31A • tel./fax 61 81 30 192
e-mail: t.z.comfort@wp.pl

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. Hanna Krzyżańska
ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485
Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)
- porady ambulatoryjne - badania laboratoryjne
- wizyty domowe - EKG
GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja
Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

KSIEGARNIA „MONIA”
ul. 11 Listopada 126
(naprzeciw Żabki, przy pętli autobusowej)
pon.-pt. 11 - 18, sob. 10 - 13
tel. 509 064 787
oferuje: książki, art. papiernicze, kartki i zaproszenia, gry planszowe, puzzle
PODRECZNIKI SZKOLNE 15% RABATU

NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO!

**minimum
formalności**
bez BK, szybka decyzja!

Zadzwoń:

61 8750 996

516 499 987

505 137 382

Golden Finance

SKŁAD OPAŁU WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

- Kostka
- Orzech
- Groszek
- Ekogroszek
- Miał
- Drewno
- Kominkowe

Transport Gratis
TEL. 514 050 225

ŚLUSARSTWO SPAVALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia • bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367



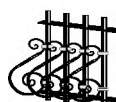
KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY

PŁOTY

BRAMY

SCHODY



(B3023)

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

USUWANIE ZAPACHÓW, ALERGENÓW, ROZTOCZY ODGRZYBIANIE, DEZYNFEKCJA POMIESZCZEŃ, KLIMATYZACJI, SAMOCHODÓW

ZABIEGI PRZEPROWADZANE NAJLEPSZĄ METODĄ
DLA ALERGIKÓW I DZIECI

DOJAZD DO KLIENTA Tel: 784 603 690

LIGA OBRONY KRAJU



ZAPRASZA
NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW

pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań



(Y6330)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA
GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15⁰⁰-19⁰⁰

(B6030)

O P O N Y

- sprzedaż • serwis
- wymiana • doradztwo

OPONY NOWE I UŻYWANE - ATRAKCYJNE CENY!

Luboń, ul. Jana Mazurka 1, tel. 507 688 464

(W6088)



FOTELIKOWO.PL

- Foteliki samochodowe
- Krzeselka do karmienia
- Łóżeczka
- Wózki

ATRAKCYJNE
CENY!

CARETERO
COTO BABY
4BABY

ul. Chmielna 7, Poznań (Dębiec)
607 568 315, 697 734 855
www.fotelikowo.pl

(Y6322)

SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH I STALI

Odbiór złomu prosto od klienta + załadunek!

Możliwość ważenia i wypłaty na miejscu!

Kontenery na złom!

502 502 042

Rozbiórka małych konstrukcji stalowych, garaży, maszyn, itp.



(Y6329)

PZU UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

**ZNIŻKI
PROMOCYJNE!**

602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl

(Y6136)

BIURO RACHUNKOWE „AM TAX”

Andrzej Majewski

ROZLICZENIA ROCZNE PIT JUŻ OD 15zł

VZM – zwrot VAT za materiały budowlane

Profesjonalna obsługa firm w zakresie

KPiR, RYCZAŁT, ZUS i inne

ZUS, US, PIT czy VAT pozwól nam to uporządkować.

Tel. 509162813 email: amtax.biuro@gmail.com

(Y6372)

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

KAMILA KOWALEWSKA



660 425 285



radca.kowalewska@gmail.com

(Y1373)

Masz problem z komputerem, laptopem, tabletem lub komórką?

Oferujemy pomoc przy instalacji oprogramowania, aktualizacji, montażu sieci, konfiguracji systemu, usuwania wirusów, podłączaniu sprzętu RTV.



Dawid Patej
692-463-303

(Y3074)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(Y3028)

PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczeliek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



(Y6114)



LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców

w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108

zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)



(Y6113)

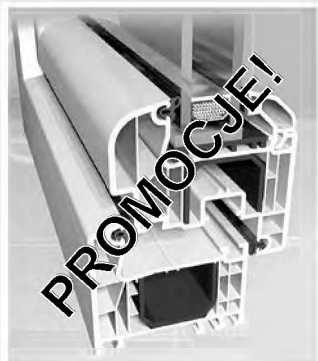
Informacje i zapisy:

www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl

tel. 61-830-10-96, 516-196-933

(Y6103)

PASBUD OKNA, DRZWI, ROLETY PARAPETY, ŻALUZJE



**FABRYCZNY SALON
SPRZEDAŻY FIRMY DRUTEX**
Najlepsze okna... bez kitu!!!
AUTORYZOWANY PARTNER



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

☎ 61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: pasbud37@wp.pl; www.pasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- naprawa aut wszystkich typów
- rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- auto zastępcze na czas naprawy
- pomoc drogowa



**Sieć
Naprawcza
i inne ubezpieczalnie**

ROK ZAŁ. 1976

Biuro Rachunkowe „Abakus”

Monika Sobisiak

ul. Wschodnia 22D/36, 62-030 Luboń

Profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów, ryczałt, księgi rachunkowe,
- rozliczenia VAT,
- ewidencja kadrowo-płacowa, ZUS - wysyłany elektronicznie,

Profesjonalnie i w konkurencyjnych cenach!

tel. 500-276-174

e-mail: monika.sobisiak@wp.pl

Licencja Min. Fin.
45060/2010

(Y3012)

PIECZĄTKI w kilka chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

(Y6058)

PRACOWNIK BIUROWY

Obowiązki:

- Nadzór i obsługa biura
- Procesy administracyjne związane z obiegiem informacji i dokumentów
- Organizacja podróży służbowych
- Odpowiedzialność za sprawne funkcjonowanie biura

Wymagania:

- Doskonała organizacja pracy i terminowość
- Biegła znajomość pakietu Microsoft Office
- Samodzielność, elastyczność, zaangażowanie i wysoka motywacja do pracy
- Umiejętność pracy w trybie wielozadaniowym
- Wysokie umiejętności interpersonalne, komunikacyjne
- Zmysł organizacyjny

Oferujemy:

- Pracę na samodzielnym stanowisku (pon.-pt. godz. 8-16)
- Wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska
- Wszystkie niezbędne narzędzia do wykonywania obowiązków

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV na adres: vlta.lux@wp.pl

(Y1376)

BIURO RACHUNKOWE

A&P FINANCE ANNA DRAJER

TEL 793 565 509

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów, ryczałt
- rejestry i deklaracje VAT, VAT-UE
- obsługa płacowo-kadrowa
- **ZEZNANIA ROCZNE PIT**
- **SPRAWOZDANIA FINANSOWE**

- pomoc przy zakładaniu i likwidacji firmy
- reprezentowanie przed Urzędami
- elektroniczne wysyłanie deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego

Numer licencji MF 43391/2010

ul. Kalinowa 1, 62-030 Luboń

www.apfinance.com.pl

biuro@apfinance.com.pl

KREDYTY:

- Gotówkowe
- Samochodowe
- Hipoteczne
- Firmowe
- LEASINGI

Zadzwoń

793216025

(S6054)



Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILAROWSKA
specjalista stomatologii ogólnej

Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15

- ❑ Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- ❑ Korony pełnoceramiczne i licowane
- ❑ Protezy zębów
- ❑ Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)



GalanTex plus

Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

601 369 645 www.galantex.pl ul. Armii Poznań 57A



DEKORACJA OKIEN

GalanTex - MZ PLUS
P.P.H.U. rok założenia 1981

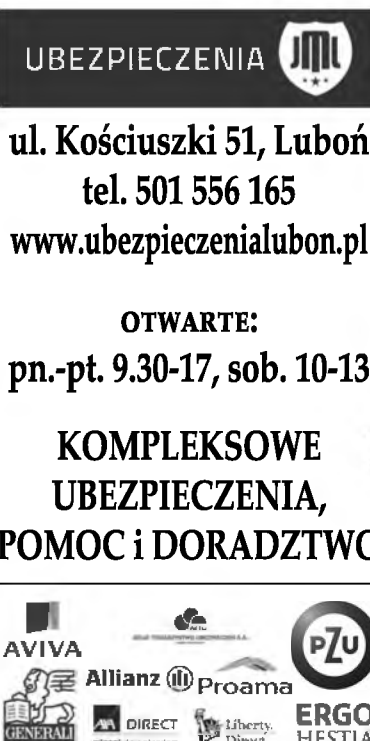
POLECA

- > FIRANY
- > ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, POŚCIELE
- > SZYBIE FIRAN NA WYMIAR
- > POSZCIE MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
- > HAFT KOMPUTEROWY

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57A (wjazd przy sklepie "SEZAM")
TEL. 61 813-18-00, 61 810-28-27

ZAPRASZAMY
PON., WT., CZW., PIĄTEK 9 - 16
ŚRODA 10 - 18 SOBOTA 10 - 13
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(W6011)



UBEZPIECZENIA

ul. Kościuszki 51, Luboń
tel. 501 556 165
www.ubezpieczenialubon.pl

OTWARTE:
pn.-pt. 9.30-17, sob. 10-13

KOMPLEKSOWE
UBEZPIECZENIA,
POMOC i DORADZTWO

(W6109)

ABI Tanio i solidnie

- Remonty
- Malowanie
- Zabudowa GK
- Gładzie bezpyłowe
- Płytki

667568347 ocieplenia-poznan.com

(S6055)

ZDROWIE I URODA "ANGEL"

- KOSMETYKA ZABIEGI NA TWARZ-SZYJA-DEKOLT**
- Mikrodermabrazja
 - Mezoterapia bezigłowa
 - **Nowość** Mezoterapia frakcyjna
 - **Nowość** Pilling Frost-pell - produkt medyczny o działaniu dermatologicznym
 - Zabiegi pielęgnacyjne
 - Henna, manicure, hybrydy
 - Przebijanie uszu

ZABIEGI NA CIAŁO

- Woskowanie
- Pilingi i masaż
- Modelowanie sylwetki
- Zabiegi odchudzające
- Zabiegi likwidujące cellulit
- Roletic. Karnet 10 wejść - 50 zł

PODOLOGIA

- Pedicure kosmetyczny
- Pedicure medyczny
- Pielęgnacja pęknięć i rozpadlin
- Usuwanie modzeli i odcisków
- Rekonstrukcja płytki paznokciowej
- Tamponady
- **WOLGA W BÓŁ** Wrastające paznokcie (KLAMRA TRZYCZĘŚCIOWA, METALOWA) - To aparat korekcyjny, który powoduje uwolnienie od bólu i zapobiega wrastaniu oraz koryguje wzrost zdeformowanego paznokcia, nawet gdy toczy się stan zapalny.
- Refleksologia (masaż) stóp

ZAPRASZAMY - pn.-pt. 10-18, sob. 9-14
LUBOŃ, UL. MAZURKA 1
TEL. 618 102 573, 501 215 558

(W6047)

DOJAZD GRATIS

GAZ - SERWIS

S. M. ŚLONZAK
TEL. 604 321 982

SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

(P6166)

MAŁOWANIE PROSZKOWE ŚLUSARSTWO

- ◆ BALKONY DOSTAWNE
- ◆ RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- ◆ PIASKOWANIE

STAN - MET
UL. BUCZKA 10, LUBOŃ
☎ 61 8 103 895, 508 361 102

(S3009)



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- USG 3D/4D (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG
- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

dr med. Maciej Zieliński
specjalista chirurgii naczyniowej

**CHIRURGIA
NACZYNIOWA**

- operacyjne leczenie żylaków

dr n. med. Małgorzata Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zezu
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

LABORATORIUM - pełen zakres badań
Punkt pobrań czynny pn., wt., czw., pt.: 8.30 - 10
Rejestracja: pn.-pt.: 9.00 - 19.00
☎ 618-391-950
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

(B6026)

SKŁAD WĘGLA

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

30 tys. kJ/kg

POLSKI WĘGIEL

LUBOŃ

ul. ARMII POZNAŃ 37

W asortymencie posiadamy:
**MIAŁ, GROSZEK, ORZECH, KOSTKA, KOKS,
EKOGRSZEK, BRYKIET-REKORD, PELLET**

**DOSTĘPNY RÓWNIEŻ
WĘGIEL WOKOWANY
ZAPRASZAMY**



Godz. otwarcia: **do 25 km dowóz GRATIS!**
pn.-pt.: 8-18
sob.: 8-14
lub DO OSTATNIEGO KLIENTA
TELEFON SKŁADU
CZYNNY OD GODZ. 8 DO 20
571 409 490

(S6049)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16



UWAGA!
Zmiana siedziby

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga:
**Nieodpłatna pomoc
w zakładaniu firm**

(W6105)

POLECAMY:
Pierogi - Naleśniki - Krokiety
LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 72
www.malibulubon.pl
ZAPRASZAMY!

(F3134)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY „DACH - SERWIS”

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonawstwa pokryć dachowych przy zakupie nieruchomości

**PRZYJMĘ
UCZNIÓW**



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466

www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

(F6167)

LODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

UMOWA Z NFZ

NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza "FORTE-MED"

LUBOŃ, ul. Streicha 27
(w budynku
"ART - MED")
Rejestracja telefoniczna
w godz. pracy poradni
ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak
śr. 15-18, pt. 8-12
dr K. Komuniecki
pn. 8-18, wt. 14-19,
śr. 8-15

**Diagnostyka i leczenie
nietrzymania moczu**

- TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH HDS
- ROBOTY ZIEMNE
- ROBOTY ROZBIÓRKOWE
- WYNAJEM PODNOŚNIKA KOSZOWEGO
- MONTAŻ KOLCÓW NA PTAKI
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- WYCINKA DRZEW

TEL. 600 882 410

TEL. 880 582 888

WWW.TRANSLUK.PL

PARKIETY



TARASY



ELEWACJE

Nowo otwarty salon

- ponad 200 rodzajów podłóg
- kilkanaście rodzajów tarasów
- kilkanaście rodzajów elewacji drewnianych

bestfloors

PARKIETY TARASY ELEWACJE

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 2a (narożnik ul. Armii Poznań)
Kontakt - tel.: 61 899 12 26 | e-mail: biuro@bestfloors.pl
Czynne: pn.-pt.: 9 - 18, sob.: 10 - 14

WWW.BESTFLOORS.PL – dostawa i montaż

TŁUMIKI KATALIZATORY

ZŁĄCZA ELASTYCZNE



SAMOCHOODY OSOBOWE,
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON

LUBOŃ, ul. MOKRA 3
tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

ZAPISY NA PROTEZY W RAMACH NFZ NA ROK 2015/2016



korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

IMPLANTY

PIERROT stomatologia

ZRÓB TERAZ -
ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ.
RATY!

tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

SKLEP INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:
pn-pt: 8-18, sob: 8-14

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

ATRAKCYJNE
CENY !!!

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32



USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne,
dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

SANIT PROJEKT

mgr inż. Michał Leśniczak

Projekty:

- sieci: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych
- przyłączy: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych
- instalacji: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, stacji gazowych

Kompleksowe załatwienie formalności związanych z przyłączeniem do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej.

(Y1366)

Luboń - tel. 605 061 771 | sanitprojekt@wp.pl

(F6168)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22

501 005 006

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropkmmk@interia.pl

(F6218)

(P6045b)



KIA MOTORS



HYUNDAI



Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurzajki itp.
- leczenie żylaków odcinka
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)
WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

(Y6208)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia lęków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)
TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT

(Y6209)



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Centrum Medyczne HCP

im. św. Jana Pawła II

Lecznictwo AmbulATORYJNE

Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

tel. 61 8 303 318

czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z NFZ

• PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO dr Marlena Moskalik

- CHIRURG dr J. Solarski
- ORTOPEDA dr J. Materniak, dr A. Okręt, dr K. Spychalski
- NEUROLOG dr J. Trajgis, dr M. Kołek

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Odpłatnie:
medycyna pracy (badania również
na terenie zakładów pracy)

- GINEKOLOG dr J. Frankiewicz
- KARDIOLOG dr A. Śmierzchała
- LARYNGOLOG dr M. Kałuża
- OKULISTA dr A. Lubczyńska (najnowszy sprzęt okulistyczny)
- PSYCHOLOG mgr H. Lenartowicz
- CHIRURG dr L. Lenartowicz

Certyfikaty



(Y6210)

SPRZEDAŻ WĘGLA
WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA
 węgiel, miał, ekogroszek, brykiet i inne

WĘGIEL PREMIUM:

Orzech I	695 zł
Orzech II	650 zł
Miał	490 zł
Miał z groszkiem	540 zł

WĘGIEL SPECJAL:

Kostka	780 zł
Orzech specjal	730 zł
Eko - Groszek	725 zł
Miał (wysokokaloryczny)	560 zł

DOWÓZ GRATIS!

BM
Kobylin

Skład Opału Luboń
 ul. Dworcowa 18
 62-030 Luboń
 tel. 609 751 111

(Y1374)

KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
 USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, TRANSPORT, HDS
 ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
 „MAS BUD” S.C. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
 tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
 tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
 www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

(P6035)

MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS WSZYSTKICH MAREK

Dominik Występski
 605 835 463

62-051 Wiry, Kilińskiego 24

(P6121)

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
 pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

SKLEP INTERNETOWY:
 www.vetzoo-lubon.pl

(F3004)

SZAFY WNEKOWE
DRZWI PRZESUWNE
 MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
 P.P.H. Wimax CW
 Czesław Wiścicki
 Wiry, ul. Łęczycka 72

RATY

atrakcyjne ceny i terminy

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
 www.wimax-meble.pl

(F1113)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Klimatyzacje
 - napełnianie

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

*** NOWOŚĆ * WYMIANA OPON**

Michał Roszak

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

(P3024)

GABINET WETERYNARYJNY
 dr Paweł Antosik
 specjalista chirurg
 Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt.
16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

(F3061)

UKŁADANIE PŁYTEK
SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414

(Y6001)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. 604 911 153 Rok założenia 1978

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

Doradztwo, wykonanie i montaż

(Y3040)

618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

SZCZEPIENIA PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
DAL-DENT

LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
 PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10:00 - 20:00
 SOBOTA 9:00 - 13:00

STOMATOLOGIA	PROTETYKA	ORTODONCJA
◆ LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI	◆ PROTEZY	◆ RUCHOME APARATY KOREKCYJNE
◆ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)	• nylonowe	
◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA	• acetalowe	
◆ SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW	• akronowe	
◆ WYBIELANIE ZĘBÓW	• szkieletowe	◆ DIAGNOZY ORTODONTYCZNE
◆ USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE	• akrylanowe	
	• bezkłamrowe	
	◆ KORONY I MOSTY	◆ NAKŁADKI NA BRUKSIZM
	• porcelanowe	
	• pełnoceramiczne	
	◆ NAPRAWA PROTEZ	

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI • PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

(P6151)

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA KATOWICKIEGO HOLDINGU WĘGLOWEGO

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 618 102 247 **RATY**



SKLEP INSTALACYJNY

ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE), PP(ZGRZEWKA), STALOWE, TECE, PE, PEX, KLEJONE. KANALIZACJA, MOSIĄDZ, ZLEWOZMYWAKI ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON.-PT. 8.00-18.00
SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

GABINET REHABILITACJI I MASAŻU

Oferuje masaż:

- leczniczy
- sportowy
- limfatyczny
- relaksacyjny
- terapię manualną



604 515 536; 662 293 141 ul. Okrzei 19A info.gabinet@wp.pl

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski




- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

Gros Kapitał

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Jeśli chcesz u nas pracować jako PRZEDSTAWICIEL FINANSOWY lub WZIĄĆ POŻYCZKĘ

Zadzwoń:
61 282 11 05
500 150 810



JAN III SOBIESKI

organizacja wesel, komunii, styp, bankietów oraz innych uroczystości okolicznościowych

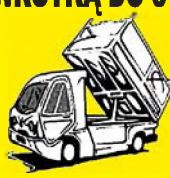
Zapraszamy: LUBOŃ, ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 61-813-19-63, kom. 692-448-525

ZAPRASZAMY NA BAL SYLWESTROWY ORAZ ZABAWY KARNAWAŁOWE - bilety już w sprzedaży!

TRANSPORT WYWROTKĄ DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA



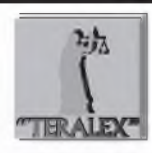
785 100 335
siatkomax@onet.pl

OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 512 309 309 504 108 180

NAPRAWA U KLIENTA
Szybko i tanio!
 Luboń, ul. Kościuszki



Biuro Prawno - Podatkowe

tel./fax 61 810 52 11
 tel. kom. 507 126 299
 e-mail: teralex2@o2.pl

62-030 LUBOŃ
UL. 1 MAJA 24A

FIZJO+PLUS

REHABILITACJA DOMOWA

mgr fizjoterapii Michał Lemański

- masaż leczniczy
- kinesiotaping
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna



kontakt 609 351 036, www.plusfizjo.pl

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW




- blokady
- alarmy
- zabezpieczenia indywidualne
- auto gaz
- auto klima
- centralne zamki
- auto karcher
- elektryka
- mechanika
- diagnostyka
- haki holownicze
- znakowanie pojazdów
- czujniki cofania
- przyciemnianie szyb

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA - BLOKADY W OBNIŻONYCH CENACH
 ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
 www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

- obsługa prawno-podatkowa firm i zakładów wraz z doradztwem, każda forma opodatkowania. Zapraszamy lekarzy, stomatologów i farmaceutów
- księgowość, kadry, płace, ZUS, rozliczenia bieżące i roczne, pełna teletransmisja danych zabezpieczona podpisem elektronicznym
- trudne problemy gospodarcze, monitoring płatności i windykacja
- zakładanie firm, sporządzanie wniosków kredytowych i sprawozdań finansowych
- pośrednictwo finansowe: kredyty, leasing
- odszkodowania komunikacyjne z OC sprawcy dla osób poszkodowanych

czynne pn.-pt. 9-17

AGK MEBLE NA WYMIAR

www.agkmeble.pl (P6018)

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

GARNITURY - PRODUCENT

Men Styl

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

www.garnitury-wiry.pl

Siedziba firmy: Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144



KLIMATYZACJE

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

AUTOKLIMA

naprawa przewodów

odgrzybianie

napętnianie



tel. 607 160 212

ul. Walki Młodych 50

LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl (P6029)



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW AUTO-SZYK

SERWIS OPON, PROSTOWANIE FELG

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13 (W6099)

BRAMY AUTOMATYKA
Puszczykowo ul. Sobieskiego 36b
tel. 61 8133145
AKCESORIA DO BRAM
OGRODZENIA
www.mistalbramy.pl (Y6105)

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Małgorzata Korsak-Frątczak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)



Luboń • ul. Kościuszki 64A 61 893 16 97 608 03 07 60

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00

w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00

w nagłych przypadkach

602 178 989

Naprawy protez na poczekaniu

608 030 760

Nagle przypadki poza godzinami przyjęć (F6009)

LACERTA
SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA
WOLNE TERMINY NA KOMUNIE I WESELA W ROKU 2016
ZAPRASZAMY NA BAL KARNAWAŁOWY W DNIU 6 LUTEGO 2016
Luboń
ul. Przy Autostradzie 9
tel. 604 147 724
biuro@sala-lacerta.pl
www.sala-lacerta.pl (F3133)

Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe
(wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 25 do 160 gości.

W Lacercie do Państwa dyspozycji udostępniamy:
- 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
- salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrze oraz atrakcyjne ceny to tylko niektóre nasze walory. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel.



NFZ

NOWOŚĆ - Kinesiology Taping



Naszym Klientom życzymy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku
Zapraszamy pn.-pt. 10-18, sob. 10-13.30
Luboń, ul. Wschodnia 24B/4 tel. 61 899 10 38
www.medcom-sklep.pl (P3118)



LUVENA

Jesteśmy producentem nawozów mineralnych obecnym na rynku od ponad 100 lat. Ponadto zajmujemy się budową i wynajmem nowoczesnych powierzchni magazynowo-biurowych. Zatrudniamy około 280 pracowników. Aktualnie rekrutujemy na stanowisko:

RECEPCJONISTA/ TKA

Miejsce pracy - Luboń

Poszukujemy osoby gotowej pracować w ramach zastępstwa na stanowisku recepcjonistki. Zastępstwa będą obejmowały planowane i nieplanowane urlopy, ewentualne zwolnienia chorobowe. Praca będzie miała charakter dorywczy (około 80 dni w roku), dlatego chętnie podpiszemy umowę ze studentem studiów zaocznych, rencistą lub emerytem.

Opis stanowiska:

- obsługa recepcji – odbieranie telefonów oraz przyjmowanie gości,
- obsługa korespondencji przychodzącej i wychodzącej,
- koordynacja przepływu dokumentów,
- obsługa urządzeń biurowych,
- rezerwacja i zarządzanie salami konferencyjnymi,
- odbieranie i nadawanie przesyłek kurierskich,
- dbanie o prawidłowy obieg dokumentów w firmie.

Wymagania:

- podstawowa znajomość języka angielskiego,
- wykształcenie średnie,
- bardzo dobra organizacja pracy, komunikatywność, obowiązkowość, nastawienie na realizację celu, punktualność i samodzielność,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office oraz umiejętność obsługi urządzeń biurowych,
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.

Oferujemy:

- pracę w miłej i przyjaznej atmosferze.
- zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenie
- możliwość zdobycia doświadczenia,
- pracę w godzinach: 7-15 od poniedziałku do piątku

Zainteresowanych prosimy o przesłanie ofert do Działu Personalnego LUVENA S.A. Zastrzegamy sobie prawo kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

LUVENA S.A.

62-030 Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 8900 100, fax (061) 8900 400

www.luvena.pl, e-mail: kadry@luvena.pl

Na aplikacji prosimy o dopisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182)).”



www.wielkopolskaskok.pl

Do pożyczki stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm.). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki promocyjnej godówkowej w kwocie 5 000 PLN, spłacanej w 120 równych ratach miesięcznych w wysokości 66,06 PLN, oprocentowanej w skali roku 10% z prowizją 13% i 650 PLN na dzień 04.11.2015r. wynosi 15,88%. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 3 781,14 PLN i zawiera koszt prowizji 650 PLN, opłatę za SPP równą 200 PLN i koszt odesłania za cały okres w wysokości 2 831,14 PLN. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 8 781,14 PLN. Dane dotyczące kosztu pożyczki zostały ustalone na podstawie reprezentatywnego przykładu. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66-70 k.c. Udzielenie pożyczki zależy od pozytywnej oceny przez Wielkopolską SKOK ryzyka kredytowego oraz zdolności kredytowej klienta. AIKON FINANCE spółka z o.o. jest pełnomocnikiem Wielkopolskiej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w Poznaniu upoważnionym do wykonywania w imieniu Wielkopolskiej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w Poznaniu czynności polegających na zawieraniu i zmianie umów kredytu i pożyczek.

Luboń, ul. Kościuszki 51
tel. 61 810-30-61
pn-pt. 9.00-17.00



TRANS GAZ Sp. z o.o.
STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA POJAZDOWA
- DIAGNOSTYKA
- WULKANIZACJA
- MYJNIA RĘCZNA
- POMOC DROGOWA



Naszym klientom
życzymy
Wesołych Świąt
i Szczęśliwego
Nowego Roku

CZYNNE PON-PT 8-20; SOB 8-13
ul. Graniczna 63, 62-030 Luboń
tel./fax 061 813 39 93; tel. kom. 509 917 832, 510 208 990
www.tg-stacja.pl biuro@tg-stacja.pl



Nowa Restauracja „Piotrówka” w Rosnówku

Organizujemy wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia, konferencje, catering.
Kuchnia staropolska, własne wyroby wędliniarskie, grill opalany drewnem,
Miła rodzinna atmosfera.

62-052 Rosnówko ul. Poznańska 29

tel. 605 268 991, 61 899 77 03, piopa62@op.pl

Naszemu Klientowi życzymy Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

SERWIS NARCIARSKI



SKLEP ROWEROWY

SERWIS

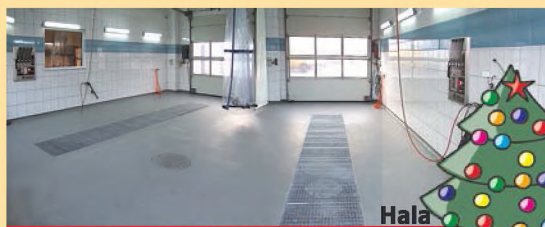


P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sobieskiego 100D
tel. 61 810 52 25

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰

Wszystkim naszym Klientom składamy życzenia: spokojnych, szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia.



(P6152)

ZAPRASZ

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
PON - PT 7.00 - 21.00
SOB 8.00 - 15.00
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO USŁUGOWE
"ZIMLIŃSKI"

ZAPRASZAMY

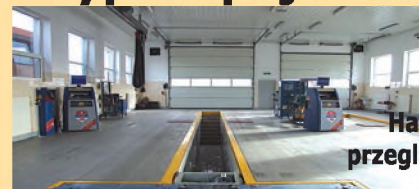
**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
☎ 61 8130 813

**SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG,
PLACÓW, PARKINGÓW**
tel. 61 8105 645



Hala
przeglądów

(pod kominem)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

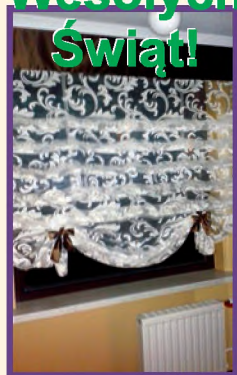
Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
• amortyzatorów • płynu układu chłodzenia • płynu hamulcowego

DekorMania

www.dekormania.poznan.pl

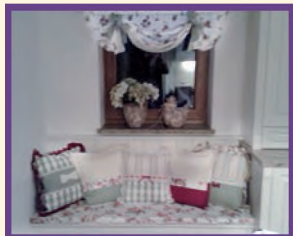
- Kompleksowe wykańczanie okien
- Szycie galanterii stołowej (również pokrowce na krzesła)
- Szycie również z materiałów klienta
- Rolety rzymskie, panele
- Pomiary u klienta
- Akcesoria okienne
- **Sprzedaż gotowych firanek**

**Wesołych
Świąt!**



Gwarantujemy indywidualne podejście
do klienta i miłą obsługę
Zapraszamy serdecznie

Sklep i pracownia - Luboń
ul. Wschodnia 5; tel. 888 703 992
Godz. otwarcia: pn.-pt. 10-17, soboty 10-13



(P3105)

Okna-dla-ciebie.pl

dobroplast
fabryka okien i drzwi PCV



- sprzedaż okien i drzwi PCV
- sprzedaż parapetów PCV wewnętrznych
- sprzedaż parapetów zewnętrznych
- sprzedaż parapetów z kamienia i konglomeratu
- sprzedaż drzwi zewnętrznych
- sprzedaż drzwi wewnętrznych
- sprzedaż drzwi okien i ścianek aluminiowych

KONKURENCYJNE CENY !!!



Dorabianie kluczy, ostrzenie

Zapraszamy do naszego sklepu przy ul. Osiedlowej 10 w Luboniu

Czynne: pn-pt 10-15, sob 9-13

Tel. 505-238-158

www.okna-dla-ciebie.pl

(W6124)

40 lat doświadczenia
i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI
LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

**PRZEGŁĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY**

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE

**POMOC
DROGOWA**

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGŁĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



SERVICE



SERVICE

PRZY PRZEGŁĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

(Y6298)



VacuMed

lekkostrawnia
poradnictwo żywieniowe i dietetyka



ul. Kościuszki 79, Luboń ★ Kontakt: 61 810 43 40, 791 525 500

Czy chcesz być zdrowy i mieć dobrą kondycję? Mieć piękną skórę bez cellulitu? Zeszczupłeć i mieć idealną figurę? VacuMed, studio fitnessu w Hotelu Max gwarantuje:

- ★ Najnowocześniejsze urządzenia do ćwiczeń i modelowania ciała z wykorzystaniem m.in.: podciśnienia, podczerwieni, fotoodmładzania, ozonoterapii
- ★ BodyShape w 30 minut pozwoli Ci spalić do 5000 kalorii!
- ★ Urządzenia masujące wpłyną dobroczynnie na Twoją skórę i znakomicie zrelaksują
- ★ Przed ćwiczeniami zapewniamy badanie profesjonalnym analizatorem składu ciała InBody 170 oraz konsultację z dietetykiem. Dieta dopasowana do indywidualnych potrzeb zwiększy rezultat treningu!

BEZPIECZNIE I SZYBKO UZYSKASZ POŻĄDANY EFEKT!



(Y6314)



HOTEL MAX RESTAURACJA

ORGANIZUJEMY:

**ZAPRASZAMY
NA OBIADY NIEDZIELNE
WRAZ Z NIESPODZIANKĄ**

**WESELA
STYPY (już od 30 zł/os.)
KOMUNIE
PRZYJĘCIA RODZINNE
SPOTKANIA BIZNESOWE**

Luboń, ul. Kościuszki 79, tel. 61 810 43 40, www.hotelmax.com.pl



(Y6050)



... lider jest tylko jeden → ul. Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40

LIDER BHP i PPOŻ
wszystko w jednym miejscu

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYSZCIVA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA

Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!

akceptujemy

VISA, Mastercard, Maestro, Paycom, UnionPay

GABINET LOGOPEDYCZNY
mgr Ewa Przybył
Luboń, ks. Streicha 15

pierwsza wizyta
bezpłatna
(konsultacja, badanie
i diagnoza)

Informacja i zapisy:
tel. 618 102 220
tel. kom. 506 201 108

Eco Optima ekologiczna

MOBILNA MYJNIA PAROWA

510 094 661

DOJAZD DO KLIENTA

- mycie pojazdów
- floty samochodowe
- przygotowanie na sprzedaż
- pranie tapicerki
- pranie dywanów
- pranie tapicerki meblowej u klienta
- ozonowanie klimatyzacji (czyszczenie)

SKŁAD WĘGLA

Autoryzowany Sprzedawca Węgla KHW SA
Irena i Adam Basińscy
Luboń, ul. Podgórna 19B, www.wegiel-lubon.pl
tel. 61 8 105 213, kom. 502 302 388

poleca:

- węgiel • miał • eko-groszek • koks • węgiel workowany

RATY

POGOTOWIE KRAWIECKIE

Zapraszamy: pn.-pt. od 9 do 17, sob. od 9 do 13, ul. Powstańców 79-9 tel. 660 058 620

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ODESSOS

Instytut Zdrowia i Urody

ul. Żabikowska 66
(lok. 14 - CH „PAJO” I p.)
62-030 Luboń

tel. 61 899 41 63
tel. 61 810 41 05
kom. 604 261 090



Medycyna naturalna

- Irydologia
- Akupunktura
- Homeopatia
- Masaże

Medycyna i kosmetologia estetyczna

- Usuwanie zmarszczek
- Wypełnianie bruzd
- Powiększanie i modelowanie ust
- Modelowanie twarzy i sylwetki
- Zabiegi liftingujące
- Laseroterapia
- Endermologia
- Makijaż permanentny

Kosmetyka (pełen zakres)
Fryzjerstwo (pełen zakres)
Stylizacja paznokci
i pielęgnacja stóp
Przedłużanie włosów i rzęs

Naszym Klientom życzymy radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2016

e-mail: irena.odessos@gmail.com

Znajdź nas na Facebooku

(P6120)



- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od
20 lat

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl
(Y6116)

nc+
na Święta

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:
NC+ Intermarche Luboń
ul. Żabikowska 53b
tel. 530-535-317

(P3194)

Wszystkim Klientom,
Współpracownikom i Przyjaciołom
życzymy pełnych miłości i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia.

Niech Nowy Rok 2016 przyniesie
Państwu tę odrobinę szczęścia,
która sprawi, że wszystkie podjęte
działania zakończą się sukcesem.

(P3171)

SALON FRYZJERSKI
UL. 3 MAJA 5c, LUBOŃ



TEL. 61 662 33 45
KOM. 508 308 066

**HURTOWNIA POKRYĆ
DACHOWYCH**



**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
PRODUCENT AKCESORIÓW DACHOWYCH**

W stałej sprzedaży:



Dachówki ceramiczne
Dachówki cementowe
Blachodachówki
Rynny
Gonty papowe
Papy
Okna dachowe
Folie dachowe
Termoizolacje
Cegły klinkierowe
Pustaki ceramiczne
Bruk
Płyty faliste
Płytki dachowe i elewacyjne
Deski elewacyjne
Systemy kominowe
Systemy solarne i oddymiania
Chemia dachowa
Drewno
Techniki zamocowań
Akcesoria dachowe

Z nami wybudujesz nie tylko dach!

P.P.H.U. Dach-Bud
ul. Samotna 4
61-441 Poznań
+48 61 832 07 09
+48 61 832 17 34

dachbud@dach-bud.com.pl
akcesoria-dachowe@dach-bud.com.pl
www.dach-bud.com.pl
www.dach-akcesoria.pl

(Y6235)